

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Floty i Krążaków
ul. Piłsudskiego 83, tel. 0048 58 22 87-100 Toruń
e-mail: fundak@wp.pl, www.zawacka.pl
NIP 525-25-590
Nr r-ku 02 1090 1506 0000 0000 0044

akta osobowe



Boqucki
85-494 Bydgoszcz
Andrzej Boqucki
-792 Bydgoszcz
tel. (052) 343-26-42
5 03 604 581

Bydgoszcz
AK Mar. Ljed.
Wojskow
++ Bogucki Jan
ps. "Lampart"
M: 145412340 Pom.

1-2

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Bogucki Jan
J: N: 1454/2, 340 Pom.
Bydgoszcz PSE:
62/15

I/1. Relacja k. 7 s. 1-7

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację k. 3 s. 1-3
k. 10 s. 1-12

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. - brak

VI. Fotografie dwa i ikonografii

11. Relacja: - Bogucki Jan

1. Biogram - relacja o Janie Boguckim autorstwa Andrzeja Boguckiego (syna), mpis, oryg. k. 3 s. 1-3
2. Biogram Jana Boguckiego autorstwa Andrzeja Boguckiego syna z inf. na temat dokumentów Inst. Pamięci Narodowej, oryg. k. 4 s. 4-7





Ś.P.
Jan Bogucki
Nie żyje



(1926 – 2004)

W wieku 78 lat, zmarł w Wojewódzkim Szpitalu im. dr. J. Bizuela w Bydgoszczy w dniu 5 września 2004 r., Jan Bogucki Członek Honorowy Dzielniczy Kujawsko – Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. Jan Bogucki, rzemieślnik, urodzony 27 października 1926 roku w Bydgoszczy jako syn Józefa i Rozalii z d. Bera. Staropolska rodzina Boguckich o tradycjach szlacheckich pochodziła z Wielkopolski. Pod koniec XIX w. wyemigrowała do Nadrenii. Dziadek Jana – Wawrzon Bogucki był członkiem TG „Sokół” w Bohum, a ojciec Józef członkiem TG „Sokół” w Bohum, Herne i Hordel w Westfalii. Do Sokola w Westfalii należeli też jego stryjowie. Jego ojciec Józef Bogucki jako sokół był żołnierzem gen. Józefa Hallera, walczył o niepodległość Polski w wojnie polsko-bolszewickiej. Rodzina Boguckich osiedliła się w Bydgoszczy w 1921 r. Matka Rozalia była działaczką Stronnictwa Narodowego. Jan Bogucki wstąpił do sokoląt w 1936 r., do sekcji pływackiej TG „Sokół” III Bydgoszcz - Szwederowo. Uprawiał pływanie i gimnastykę. Brał udział w sokolich zawodach pływackich „Wpław przez Bydgoszcz”. Jego trenerem był sokół Władysław Woźniak. Należał też do 24 Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej. W 1950 r. zdobył patent żeglarski w Mrągowie. Jako 15-letni chłopak pracował w czasie okupacji w firmie budowlanej, która rozbudowywała fabrykę dynamitu -DAG w Łęgnowie. Wtedy zaczął współpracować z ruchem oporu AK jako łącznik, za co został karnie skierowany do obozu pracy w Chrystianstadt I (Chrystkowice n. Bobrem), gdzie przebywał 3 miesiące I-III 1942 r. W czasie wojny jako ochotnik był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa – 2 Warszawska Dywizja Pancerna – d-ca gen. Bronisław Rakowski, pierwszy Szwadron 2 Baonu Łączności, którego d-cą był mjr Kozakiewicz. W 1946 roku był w Neapolu w sekcji szyfrów, której d-cą był por. Kustanowicz. Po powrocie do Polski w 1947 r. był prześladowany przez władze komunistyczne. Został aresztowany i uwięziony bez wyroku od 2 marca 1948 do 28 lipca 1948 r., wtedy to był męczony przez UB za pracę narodową. Pracował w Teatrze w Toruniu, gdzie występował w sztukach teatralnych. m.in. ze znanymi aktorami Leonem Niemczykiem i Mieczysławem Wieliczem. W Bydgoskim Teatrze w 1947/1948 poznał Ludwika Solskiego.

Dnia 26.12.1950 roku w kościele św. Piotra i Pawła w Toruniu na Podgórzu zawarł związek małżeński (ślub cywilny 28.04.1951 r. w Bydgoszczy – USC) z Bogumiłą z domu Osińską, córką Jana i Franciszki. Jej ojciec Jan Osiński był zarządcą majątku ziemskiego księcia Włodzimierza Puzyny w Gronowie. Jan Osiński został zamordowany w Gronówku przez sowietów 8.05.1945 r. Jan Bogucki miał dwóch synów Andrzeja ur. w 1951 r. w Bydgoszczy, doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, wieloletniego dyrektora szkół, działacza publicznego i Włodzimierza ur. w 1955 r. w Bydgoszczy, znanego jubilera i właściciela firmy.

W późniejszych latach był członkiem amatorskiego Zespołu Teatralnego przy Oddz. Woj. PUPiK „Ruch” w Bydgoszczy, m.in. występował w „Wodewilu Warszawskim”. Pracował jako tłumacz języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego, francuskiego. Był urzędnikiem w PUPiK „Ruch”. Przez wiele lat, do emerytury, pracował jako rzemieślnik – mistrz pojazdów samochodowych w Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bydgoszczy. Był też nauczycielem zawodu. Wychował kilka pokoleń uczniów w zawodzie mechanika samochodowego. W tym zakładzie należał też społecznie do Ochotniczej Straży Pożarnej –

Sekcja Straży PKS. W 1979 r. zdobył Odznakę Sprawnościową Obrony Cywilnej. W 1980 r. został członkiem NSZZ „Solidarność”. W latach 1947-1958 ćwiczył siatkówkę, gimnastykę w Klubie „Związkowiec” pod kierunkiem Tadeusza Bettyny wybitnego sokolego gimnastyka. W latach 1955-1993 był aktywnym członkiem PTTK. W 1987 r. zdobył uprawnienia Przodownika Turystyki Pieszej nr 8196, nadane przez ZG PTTK w Warszawie. W latach 1939-1988 był członkiem konspiracji sokolstwa pomorskiego. Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG „Sokół” II Bydgoszcz-Fordon. W 1993 r. został wyróżniony Dyplomem „Za wierność Idei Sokolej”. Został odznaczony m.in. Medalami: Gwiazdą Za Wojnę 1939-1945, Gwiazdą Italii, Medalem Wojska Polskiego, The War Medal 1939-1945. Medalem 50 lecia Długoletniego Pożycia Małżeńskiego nadanego przez Prezydenta RP w 2001 r. Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 r. Związek Sokolów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał Mu Krzyż Legii Honorowej w dowód uznania zasług położonych dla idei „Sokoła” i Niepodległości Polski. 23 kwietnia 2001 r. nadano Mu zaszczytny tytuł Członka Honorowego Dzielnicy Kujawsko Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce za wierność idei sokolej, zasługi i oddanie sprawie sokolej, sprawie dobra narodowego i niepodległości Polski oraz za wspieranie działalności sokolstwa na Kujawach i Pomorzu. W 2003 r. Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce nadał mu „Zaszczytną Odznakę Sokolą”, najwyższe odznaczenie Sokolstwa Polskiego. W 1986 r. został też odznaczony Odznaką „25 lat w PTTK”.

Jan Bogucki był znawcą kultury polskiej i europejskiej. Dużo podróżował po Polsce i Europie. Szczególnym sentymentem darzył Włochy. Posiadał zdolności artystyczne. Doskonale orientował się i znał muzykę klasyczną. Sam grywał na kilku instrumentach m.in. pianinie, mandolinie, akordeonie i organkach. Był bardzo czytany człowiekiem. Poznał całą polską literaturę. Występował w sztukach teatralnych. Miał wrażliwą duszę artystyczną. Interesował się też malarstwem. Zwiedził wiele muzeów i galerii europejskich. Sam malował pejzaże, naturę, góry, obiekty zabytkowe. Od 1972 r. był związany z krakowskim środowiskiem artystycznym z kręgu Wiktora Pawlikowskiego, artysty malarza, i jego żony Zofii Garbaczewskiej-Pawlikowskiej. Swoje obrazy wystawiał w Łądku Zdroju i Szczawnicy. Poznał doskonale dzieje Bydgoszczy i regionu. Historia i polityka była jego pasją. Umiał przewidywać i oceniać rozwój wydarzeń.

W dniu 28 sierpnia 2004 r. został opatrzony sakramentami świętymi przez księdza Leszka Chudzinskiego – kapelana Wojewódzkiego Szpitala im. dr. J. Bizuela w Bydgoszczy.

W dniu 8 września 2004 roku Jan Bogucki został skremowany w Zakładzie Kremacji na Cmentarzu Miłostowo w Forcie 3A w Poznaniu. Taka była wola zmarłego. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli synowie ze swoimi rodzinami. W pożegnaniu i ostatniej posłudze duszpasterskiej w Zakładzie Kremacji, uczestniczył ksiądz. Pogrzeb prochów w urnie odbył się w Bydgoszczy w dniu 9 września na cmentarzu parafialnym Kościoła Św. Trójcy na Jarach przy ul. Lotników. O 12.00 w Kaplicy cmentarnej odbyła się Msza św., którą celebrował ks. Rafał Kwiatkowski, z Parafii Chrystusa Króla, do której należał zmarły, oraz koncelebrowali ks. prałat Edmund Sikorski – kapelan Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce i ks. Krzysztof Babiński z parafii Św. Mateusza. Po Mszy św. odbył się pogrzeb. W grobie Franciszki Osińskiej, teściowej zmarłego została złożona urna z prochami Jana Boguckiego. W Mszy św. i w pogrzebie uczestniczyła rodzina oraz liczni mieszkańcy Bydgoszczy. Nad urną mowy żałobne wygłosili p.por. rez. Kalikst Piechocki ze Związku Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz Jerzy Boniecki – naczelnik Wyszkozenia Sportowego ZTG „Sokół” w Polsce. W ceremonii pogrzebowej uczestniczyły poczty sztandarowe Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” I, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” II Bydgoszcz-Fordon, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Bratford-Kruszyn a także sokoli, przyjaciele, wychowankowie, znajomi, sąsiedzi, nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 29 im. Wacława Wawrzyniaka i Gimnazjum nr 3 im. gen. Józefa Hallera, kombatanci ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

12 września 2004 roku odprawiona została przez Ojców Paulinów Msza Święta Wieczysta za Duszę ŚP Jana Boguckiego, na Jasnej Górze w Sanktuarium Matki Bożej

Częstochowskiej – Patronki Narodu Polskiego. Jan Bogucki był wspaniałym mężem, ojcem i dziadkiem. Był niezwykle lubianym człowiekiem, posiadał wielu przyjaciół. Należał do pokolenia Polaków, którym przyszło żyć i walczyć w niezwykle tragicznym okresie II wojny światowej i czasach stalinizmu i nadziei na lepsze jutro.

Pośmiertne wspomnienia ukazały się w Gazecie Pomorskiej, Wyd. A., z dnia 8 września 2004 r., Expressie Bydgoskim z dnia 8 września 2004 r., ogólnopolskiej Nowej Myśli Polskiej z dnia 19.09.2004 r. nr 38, s.17. Nekrologii i wyrazy współczucia, podziękowania ukazały się w Expressie Bydgoskim w dniach 7, 8, 9, 13 września 2004 r. oraz informacja w „Wspólnota – pismo parafii Chrystusa Króla, 8/123/2004.

Artykuły biograficzne dot. Jana Boguckiego: 1. Księga Pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Fordonie 1923-1993, Bydgoszcz 1993, s. 63. 2. Sokół (kwartalnik), 2(13)1993, s. 9. 3. Polskie rody szlacheckie kto jest kim dziś, Warszawa 1993, s. 45-46. 4. Sokół Pomorski (kwartalnik), 2(23)1999, s. 8. 5. Pieśń Skrzydłata, 2(26), Gdańsk 2001, s. 40.

- Akt Zgonu – USC – Bydgoszcz Nr 2944/2004 z dnia 6.09.2004 r.
- Zapis Zgonu w Księdze Parafialnej Chrystusa Króla w dn. 6.09.2004 r.



(Andrzej Bogucki)

Cześć Jego Pamięci!
Wieczny Odpoczynek
Racz Mu Dać Panie.

(A.B.)

Bydgoszcz, dnia 21.09.2004 r.



Jan Bogucki żołnierz gen. Władysława Andersa.
Foto: Szkocja, 20.10.1946 r.



Jan Bogucki żołnierz gen. Władysława Andersa.
Foto: Po powrocie do Polski w 1947 r.
Zakład Art. Fotografii,
P. Michnowski, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja.



Jan Bogucki Członek Honorowy Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej ZTG „Sokół” w Polsce.
Foto: Bydgoszcz, 23.04.2001 r.



Jan Bogucki (1926 – 2004)

W wieku 78 lat, zmarł w Wojewódzkim Szpitalu im. dr. J. Biziela w Bydgoszczy w dniu 5 września 2004 r., Jan Bogucki Członek Honorowy Dzielniczy Kujawsko – Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. Jan Bogucki, rzemieślnik, urodzony 27 października 1926 roku w Bydgoszczy jako syn Józefa i Rozalii z d. Bera. Staropolska rodzina Boguckich o tradycjach szlacheckich pochodziła z Wielkopolski. Pod koniec XIX w. wyemigrowała do Nadrenii. Dziadek Jana – Wawrzon Bogucki był członkiem TG „Sokół” w Bohum, a ojciec Józef członkiem TG „Sokół” w Bohum, Herne i Hordel w Westfalii. Do Sokola w Westfalii należeli też jego stryjowie. Jego ojciec Józef Bogucki jako sokół był żołnierzem gen. Józefa Hallera, walczył o niepodległość Polski w wojnie polsko-bolszewickiej. Rodzina Boguckich osiedliła się w Bydgoszczy w 1921 r. Matka Rozalia była działaczką Stronnictwa Narodowego. Jan Bogucki wstąpił do sokolat w 1936 r., do sekcji pływackiej TG „Sokół” III Bydgoszcz - Szwederowo. Uprawiał pływanie i gimnastykę. Brał udział w sokolich zawodach pływackich „Wpław przez Bydgoszcz”. Jego trenerem był sokół Władysław Woźniak. Należał też do 24 Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej. W 1950 r. zdobył patent żeglarski w Mrągowie. Jako 15-letni chłopak pracował w czasie okupacji w firmie budowlanej, która rozbudowywała fabrykę dynamitu -DAG w Łęgnowie. Wtedy zaczął współpracować z ruchem oporu AK jako łącznik, za co został karnie skierowany do obozu pracy w Chrystianstadt I (Chrystkowice n. Bobrem), gdzie przebywał 3 miesiące I-III 1942 r. W 1944 r. przymusowo wcielony do wojska niemieckiego na zachodzie Europy. W 1945 r. zbiegł i dostał się do niewoli amerykańskiej. Następnie jako ochotnik był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa – 2 Warszawska Dywizja Pancerna – d-ca gen. Bronisław Rakowski, pierwszy Szwadron 2 Baonu Łączności, którego d-cą był mjr Kozakiewicz. W 1946 roku był w Neapolu w sekcji szyfrów, której d-cą był por. Kustanowicz. Po powrocie do Polski w 1947 r. był prześladowany przez władze komunistyczne. Został aresztowany i uwięziony bez wyroku od 2 marca 1948 do 28 lipca 1948 r., wtedy to był męczony przez UB za pracę narodową. Pracował w Teatrze w Toruniu, gdzie występował w sztukach teatralnych. m.in. ze znanymi aktorami Leonem Niemczykiem i Mieczysławem Wieliczem. W Bydgoskim Teatrze w 1947/1948 poznał Ludwika Solskiego.

Dnia 26.12.1950 roku w kościele św. Piotra i Pawła w Toruniu na Podgórzu zawarł związek małżeński (ślub cywilny 28.04.1951 r. w Bydgoszczy – USC) z Bogumiłą z domu Osińską, córką Jana i Franciszki. Jej ojciec Jan Osiński był zarządcą majątku ziemskiego księcia Włodzimierza Puzyny w Gronowie. Jan Osiński został zamordowany w Gronówku przez sowietów 8.05.1945 r. Jan Bogucki miał dwóch synów Andrzeja ur. w 1951 r. w Bydgoszczy, doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, wieloletniego dyrektora szkół, działacza publicznego i Włodzimierza ur. w 1955 r. w Bydgoszczy, znanego jubilera i właściciela firmy.

W późniejszych latach był członkiem amatorskiego Zespołu Teatralnego przy Oddz. Woj. PUPiK „Ruch” w Bydgoszczy, m.in. występował w „Wodewilu Warszawskim”. Pracował jako tłumacz języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego, francuskiego. Był urzędnikiem w PUPiK „Ruch”. Przez wiele lat, do emerytury, pracował jako rzemieślnik – mistrz pojazdów samochodowych w Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bydgoszczy. Był też

nauczycielem zawodu. Wychował kilka pokoleń uczniów w zawodzie mechanika samochodowego. W tym zakładzie należał też społecznie do Ochotniczej Straży Pożarnej – Sekcja Straży PKS. W 1979 r. zdobył Odznakę Sprawnościową Obrony Cywilnej. W 1980 r. został członkiem NSZZ „Solidarność”. W latach 1947-1958 ćwiczył siatkówkę, gimnastykę w Klubie „Związkowiec” pod kierunkiem Tadeusza Bettyny wybitnego sokolego gimnastyka. W latach 1955-1993 był aktywnym członkiem PTTK. W 1987 r. zdobył uprawnienia Przetwornika Turystyki Pieszej nr 8196, nadane przez ZG PTTK w Warszawie. W latach 1939-1988 był członkiem konspiracji sokolstwa pomorskiego. Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG „Sokół” II Bydgoszcz-Fordon. W 1993 r. został wyróżniony Dyplomem „Za wierność Idei Sokolej”. Został odznaczony m.in. Medalami: Gwiazdą Za Wojnę 1939-1945, Gwiazdą Italii, Medalem Wojska Polskiego, The War Medal 1939-1945. Medalem 50 lecia Długoletniego Pożycia Małżeńskiego nadanego przez Prezydenta RP w 2001 r. Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 r. Związek Sokolów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał Mu Krzyż Legii Honorowej w dowód uznania zasług położonych dla idei „Sokoła” i Niepodległości Polski. 23 kwietnia 2001 r. nadano Mu zaszczytny tytuł Członka Honorowego Dzielnicy Kujawsko Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce za wierność idei sokolej, zasługi i oddanie sprawie sokolej, sprawie dobra narodowego i niepodległości Polski oraz za wspieranie działalności sokolstwa na Kujawach i Pomorzu. W 2003 r. Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce nadał mu „Zaszczytną Odznakę Sokolą”, najwyższe odznaczenie Sokolstwa Polskiego. W 1986 r. został też odznaczony Odznaką „25 lat w PTTK”.

Jan Bogucki był znawcą kultury polskiej i europejskiej. Dużo podróżował po Polsce i Europie. Szczególnym sentymentem darzył Włochy. Posiadał zdolności artystyczne. Doskonale orientował się i znał muzykę klasyczną. Sam grywał na kilku instrumentach m.in. pianinie, mandolinie, akordeonie i organkach. Był bardzo czytany człowiekiem. Poznał całą polską literaturę. Występował w sztukach teatralnych. Miał wrażliwą duszę artystyczną. Interesował się też malarstwem. Zwiedził wiele muzeów i galerii europejskich. Sam malował pejzaże, naturę, góry, obiekty zabytkowe. Od 1972 r. był związany z krakowskim środowiskiem artystycznym z kręgu Wiktora Pawlikowskiego, artysty malarza, i jego żony Zofii Garbaczewskiej-Pawlikowskiej. Swoje obrazy wystawiał w Łądku Zdroju i Szczawnicy. Poznał doskonale dzieje Bydgoszczy i regionu. Historia i polityka była jego pasją. Umiał przewidywać i oceniać rozwój wydarzeń.

W dniu 28 sierpnia 2004 r. został opatrzony sakramentami świętymi przez księdza Leszka Chudzinskiego – kapelana Wojewódzkiego Szpitala im. dr. J. Biziela w Bydgoszczy.

W dniu 8 września 2004 roku Jan Bogucki został skremowany w Zakładzie Kremacji na Cmentarzu Miłostowo w Forcie 3A w Poznaniu. Taka była wola zmarłego. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli synowie ze swoimi rodzinami. W pożegnaniu i ostatniej posłudze duszpasterskiej w Zakładzie Kremacji, uczestniczył ksiądz. Pogrzeb prochów w urnie odbył się w Bydgoszczy w dniu 9 września na cmentarzu parafialnym Kościoła Św. Trójcy na Jarach przy ul. Lotników. O 12.00 w Kaplicy cmentarnej odbyła się Msza św., którą celebrował ks. Rafał Kwiatkowski, z Parafii Chrystusa Króla, do której należał zmarły, oraz koncelebrowali ks. prałat Edmund Sikorski – kapelan Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce i ks. Krzysztof Babiński z parafii Św. Mateusza. Po Mszy św. odbył się pogrzeb. W grobie Franciszki Osieńskiej, teściowej zmarłego została złożona urna z prochami Jana Boguckiego. W Mszy św. i w pogrzebie uczestniczyła rodzina oraz liczni mieszkańcy Bydgoszczy. Nad urną mowy żałobne wygłosili p.por. rez. Kalikst Piechocki ze Związku Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz Jerzy Boniecki – naczelnik Wyszkozenia Sportowego ZTG „Sokół” w Polsce. W ceremonii pogrzebowej uczestniczyły poczty sztandarowe Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” I, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” II Bydgoszcz-Fordon, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Bratford-Kruszyn a także sokoli, przyjaciele, wychowankowie, znajomi, sąsiedzi, nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 29 im. Wacława Wawrzyniaka i Gimnazjum nr 3 im. gen Józefa Hallera, kombatanci ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

12 września 2004 roku odprawiona została przez Ojców Paulinów Msza Święta Wieczysta za Duszę ŚP Jana Boguckiego, na Jasnej Górze w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej – Patronki Narodu Polskiego. Jan Bogucki był wspaniałym mężem, ojcem i dziadkiem. Był niezwykle lubianym człowiekiem, posiadał wielu przyjaciół. Należał do pokolenia Polaków, którym przyszło żyć i walczyć w niezwykle tragicznym okresie II wojny światowej i czasach stalinizmu i nadziei na lepsze jutro.

Pośmiertne wspomnienia ukazały się w Gazecie Pomorskiej, Wyd. A., z dnia 8 września 2004 r., Expressie Bydgoskim z dnia 8 września 2004 r., ogólnopolskiej Nowej Myśli Polskiej z dnia 19.09.2004 r. nr 38, s.17. Nekrologii i wyrazy współczucia, podziękowania ukazały się w Expressie Bydgoskim w dniach 7, 8, 9, 13 września 2004 r. oraz informacja w „Wspólnota – pismo parafii Chrystusa Króla, 8/123/2004.

Artykuły biograficzne dot. Jana Boguckiego: 1. Księga Pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Fordonie 1923-1993, Bydgoszcz 1993, s. 63. 2. Sokół (kwartalnik), 2(13)1993, s. 9. 3. Polskie rody szlacheckie kto jest kim dziś, Warszawa 1993, s. 45-46. 4. Sokół Pomorski (kwartalnik), 2(23)1999, s. 8. 5. Pieśń Skrzydlata, 2(26), Gdańsk 2001, s. 40. Jan Bogucki (1926-2004), w: Kalendarz Bydgoski 2006, s. 278-279.

- Akt Zgonu – USC – Bydgoszcz
Nr 2944/2004 z dnia 6.09.2004 r.
- Zapis Zgonu w Księdze Parafialnej
Chrystusa Króla w dn. 6.09.2004 r.

Cześć Jego Pamięci!
Wieczny Odpoczynek
Racz Mu Dać Panie.

(A.B.)



Jan Bogucki żołnierz gen. Władysława Andersa.
Foto: Szkocja, 20.10.1946 r.



Jan Bogucki żołnierz gen. Władysława Andersa.



Jan Bogucki Członek Honorowy Dzielnicy

Foto: Po powrocie do Polski w 1947 r.
Zakład Art. Fotografii,
P. Michnowski, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja.

Kujawsko-Pomorskiej ZTG „Sokół” w Polsce.
Foto: Bydgoszcz, 23.04.2001 r.

PS.

Notatka.

Dnia 16.02.2005 r. wystąpiłem do Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy z wnioskiem o udostępnienie dokumentów i o przyznanie statusu pokrzywdzonego dla mojego Ojca Jana Boguckiego. Zmieniała się kilkakrotnie Ustawa Sejmu RP o Instytucie Pamięci Narodowej. Zniesiono status pokrzywdzonego, który w ocenie IPN, gdyby Ustawa stara obowiązywała Jan Bogucki otrzymałby status pokrzywdzonego. IPN w Bydgoszczy pismem z dnia 03.08.2007 r. udostępnił mi osobiście w dniu 29.08.2007 r. obszerne materiały o inwigilacji, aż do 1984 r. mojego Ojca Jana Boguckiego przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Wyraziłem pisemną zgodę na odtajnienie i odanonimowanie akt. W najbliższym czasie złożę wnioski o odtajnienie pseudonimów agentów. Akta przedstawiła mi archiwistka IPN pani Joanna Jaworska. Otrzymałem na własność kserokopie uwierzytelnione akt. IPN wykonał pracę wysoce starannie i merytorycznie. W późniejszym czasie skontaktuję się z panią dr Alicją Paczoską - Hauke, wybitnym historykiem znawcą tematyki „Żołnierzy Wyklętych”

Wykaz teczek znajdujących się w IPN Bydgoszcz :

1. IPN BY 070/370 t.1-2-Akta śledcze WUBP w Bydgoszczy.
2. IPN BY 167/827-WUSW Bydgoszcz-akta paszportowe.
3. Zapis w aktach dot. B.żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych powracających do Polski – IPN BY 069/104 t.2..
4. Zapisy ewidencyjne w kartotekach organów bezpieczeństwa państwa.

Z akt wynika, że Jan Bogucki był żołnierzem Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, zbrojnej formacji antykomunistycznej. Aresztowany bez wyroku za posiadanie broni. Nawet UB Go śledziło, gdy miał w wózku dziecko w grudniu 1951 r. To byłem ja syn Andrzej Bogucki 1 miesięczne dziecko w wózku.

Nie wszystko jest w aktach. Według opowieści mego Ojca był on członkiem NZW. Był bity i męczony na ul. Poniatowskiego w Bydgoszczy w UB. Otrzymał 60 pałek na jedną piętę. Nie przyznał się do niczego i nikogo nie wydał. W najbliższym czasie dokonam konfrontacji pomiędzy aktami IPN a relacjami rodzinnymi, które doskonale znam. Byłem wychowany w kulcie patriotyzmu mojego Ojca i Rodziny. Akta IPN, moje kserokopie uwierzytelnione przejrzał

red. Krzysztof Błażejewski, który opublikował artykuł pt. „Sztuka wodzenia ubeków za nos”, w : „Express Bydgoski” (magazyn piątkowy) z dnia 5.10.2007 r.

Bydgoszcz, dn. 15.10.2007 r.

Andrzej Bogucki

I/3. Inne materiały dokumentacyjne:
Bogucki Jan

1. Pismo Andrzeja Boguckiego do Fundacji z 21.05.2008 w sprawie przekazu a materiałów historycznych, oryg. k. 1 s. 1
2. Pismo IPN - Delegatura w Bydgoszy z 3.08.2007 do Andrzeja Boguckiego nt. odnalezionych dokumentów Jana Boguckiego, kserokop. k. 1 s. 2
4. IPN - Delegatura w Bydgoszy - wypis z kartoteki ogólnoinformacyjnej b. SB WU SW w Bydgoszy sporządzony na podstawie odpoisiedzi wysłany z OBI i A D I P W w Gdańsku - dotyczy Jana Boguckiego - karta: nielegalne posiadanie broni, kserokop. dok. k. 1 s. 3

Bydgoszcz, 21.05.2008 r.

Andrzej Bogucki85 – 794 Bydgoszcz
tel. 52/ 3437 642

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	21.05.2008
L. dz.	1223 / Pom-410/08
Załączniki:
Referent:	Dotyczy: Bogucki Jan (1926 – 2004)

Fundacja
„Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”
ul. Podmurna 93
87 – 100 Toruń

Po śmierci mego Ojca Jana Boguckiego przekazałem Jego biogram pośmiertny do zbiorów Fundacji. Wtedy nie miałem wszystkich informacji źródłowych. Mój Ojciec współpracował z Armią Krajową w Bydgoszczy ale ze względu na młody wiek nie był zaprzysiężony. Jego biografia jest niezwykle ciekawa jak większości mieszkańców Pomorza i Kujaw w czasach okupacji niemieckiej i sowieckiej. Po śmierci Ojca zwróciłem się do IPN w Bydgoszczy o akta dotyczące Jego inwigilacji po powrocie z Zachodu w 1947 r., gdzie był żołnierzem 2 Korpusu pod dowództwem Gen. Władysława Andersa. W oparciu o starą Ustawę o IPN mój Ojciec otrzymałby status pokrzywdzonego. Niestety status ten został zniesiony ale otrzymałem Jego Akta z IPN, które odanonimowałem. Z akt wynika, co potwierdzał za życia, Jan Bogucki był inwigilowany, uwięziony, bity (60 pałek na 1 piętę) i szykanowany wiele lat za przynależność do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o przygotowanie Jego biogramu i umieszczenie w „Słowniku Biograficznym Konspiracji Pomorskiej”. W załączeniu przekazuję w darze dla Fundacji materiały źródłowe z prośbą o ich udostępnianie jedynie osobom zajmującym się naukowo problematyką konspiracji. Proszę o szczególną ochronę podarowanych kserokopii materiałów z IPN Bydgoszcz.

Wykaz przekazanych materiałów historycznych :

- Kserokopie materiałów z Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy dot. Jana Boguckiego. Sygnatury Akt : 1. IPN BY 070/370 t.1-2-Akta śledcze WUBP w Bydgoszczy. 2. IPN BY 167/827-WUSW Bydgoszcz-akta paszportowe. 3. Zapis w aktach dot. B. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych powracających do Polski – IPN BY 069/104 t.2. 4. Zapisy ewidencyjne w kartotekach organów bezpieczeństwa.
- Biogram Jan Bogucki (1926 – 2004) wraz z 4 zdjęciami na płycie CD.
- Art. z „Kalendarz Bydgoski 2006”, Jan Bogucki (1926 – 2004), Bydgoszcz 2006, s.278 – 279.
- Art. z „Myśl Polska”, nr 38 z 19.09.2004, Z załobnej karty – Druh Jan Bogucki nie żyje, s.17..
- Art. K. Błażejewski, „Sztuka wodzenia ubeków za nos”, /w:/ Express Bydgoski z 5.10.2007 r.

Łączę wyrazy szacunku

Andrzej Bogucki

2

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
DELEGATURA W BYDGOSZCZY

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

Pan
Andrzej Bogucki

85-794 Bydgoszcz

Nasz znak:
WUBY-5532-307/05
5532-WK-674/07

Data:
03 08.2007r.

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy uprzejmie informuje, że dnia 14 lutego 2007 r. zostały znowelizowane ustawy: *Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* z dnia 18 grudnia 1998 r. (Dz. U. 98.155.1016 z późn. zm.) oraz *Ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów* dnia 18 października 2006 r. (Dz. U. 06.218.1592 z późn. zm.). Obie znowelizowane ustawy weszły w życie dnia 15 marca 2007 r.

W związku z powyższymi nowelizacjami nastąpiły zmiany w trybie realizacji wniosków o udostępnienie dokumentów. Zniesiony został status osoby pokrzywdzonej. Na mocy art. 30 ww. *ustawy o IPN* oraz art. 63 ww. *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa* każdy ma prawo wystąpić z wnioskiem do Instytutu Pamięci o udostępnienie do wglądu kopii dotyczących go dokumentów. Na mocy art. 35 a ust. 4 ww. *ustawy o IPN* uprawnienia wynikającego z art. 30-35 i 35 b ustawy o IPN może wykonywać osoba najbliższa zmarłego w rozumieniu art. 115 § 11 kodeksu karnego. Art. 63 ww. *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa* stwierdza, że złożony w Instytucie Pamięci wniosek o udostępnienie dokumentów/zapytanie o status pokrzywdzonego, który nie został zrealizowany do dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy, traktuje się jako wniosek o udostępnienie do wglądu kopii dokumentów.

Z uwagi na powyższe, Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy informuje, że złożony przez Pana wniosek o udostępnienie dokumentów/zapytanie o status pokrzywdzonego został zrealizowany zgodnie z art. 63 *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów* z dnia 18 października 2006 r., tzn. jako wniosek o udostępnienie do wglądu kopii dokumentów.

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy uprzejmie informuje, że w wyniku przeprowadzonej w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej kwerendy, odnaleziono dotyczące osoby Pana Jana Boguckiego n/w dokumenty:

1. IPN BY 070/370 t.1-2 - Akta śledcze WUBP w Bydgoszczy
2. IPN BY 167/827 – WUSW Bydgoszcz – akta paszportowe
3. zapis w aktach dot. b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych powracających do Polski - IPN BY 069/104 t.2.
4. zapisy ewidencyjne w kartotekach organów bezpieczeństwa państwa.

Udostępnienie ww. materiałów archiwalnych przewidziano w dniu 29.08.2007 r. w siedzibie Delegatury IPN w Bydgoszczy, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek C.

W przypadku nie możliwości stawienia się na wyznaczony termin, proszę o powiadomienie o tym Delegatury IPN w Bydgoszczy – tel. (0-52) 372-98-90, 345-65-12 – celem ustalenia dogodnego terminu wizyty.

Wyk. w 2 egz.:
Egz. nr 1 – adresat.
Egz. nr 2 – a/a.
Wyk. Joanna Jaworska

2 Kierownik Sekcji IPN
Udostępniania i Informacji Naukowej
WUiAD w Bydgoszczy
Andrzej Huntewicz

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy, Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
85 – 150 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9-15, tel./fax: (0-52) 372-98-90, 345-65-12

II. Materiały uzupełniające relacje: Boguclaw Jan

1. Nekrologi z bydgoskich gazet, kserokop. k. 4 s. 1-4
2. art. Druh Jan Boguclaw nie żyje,
„Nowa Dziś Polska”, 19.09.2004, s. 17,
kserokop. k. 1 s. 5
3. „Wspólnota” nr 8(23) w październiku 2004 - pismo
parafii Chrystusa Groźnego, s. 8, kserokop. k. 1 s. 6
4. Strona internetowa - Bydgoszcz - wydanie
nowe, kserokop. k. 1 s. 7
5. art. Jan Boguclaw (1926-2004), Kalendarz
Bydgoski, 2006, kserokop., s. 1, 278-279 k. 1 s. 8-9
6. art. Z. Białejewski, Setka wrodzenia
niekiedy do nas (dotyczy Edmunda
Kleime), Express Bydgoski, 5.10.2007,
z inf. na temat art. Andrzeja
Boguclawskiego, kserokop. oryg. k. 2 s. 10-12

Express

WTOREK 7 września 2004

BYDGOSKI

Melchiora, Reginy

✕
„Taka była wola Twoja Panie”

EXB, 7 IX 2004

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 5.09.2004r. zmarł w Bogu
opatrzony sakramentami świętymi
mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

śp.

Jan
Bogucki

Senior Rodu
lat 78

Pogrzeb połączony z mszą św. odbędzie się
dnia 9 września 2004r. o godz. 12.00
na cmentarzu parafialnym
św. Trójcy - Jary w Bydgoszczy.

W smutku pogrążona żona z rodziną

**Włodzimierzowi i Elżbiecie
Boguckim**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA
śp. Jana Boguckiego

składają

Wanda i Mirek, Renia i Bogdan z rodzinami

**Druhowi Andrzejowi Boguckiemu
i Druhnie Urszuli Boguckiej**

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA
śp. Jana Boguckiego

składają

Członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” II
Bydgoszcz-Fordon

Prezesowi

Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce

dh Andrzejowi Boguckiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

Członkowie Związku

Prezesowi

Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”

**dh Andrzejowi
Boguckiemu**

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

Sokoli dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej

Dyrektorowi

dr. Andrzejowi Boguckiemu

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Grono Pedagogiczne, pracownicy administracji i obsługi

Gimnazjum nr 3, Szkoły Podstawowej nr 29

WTOREK 7.09.2004

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

**Zakład Usług
Pogrzebowych
„UNIERSAL”**

ISO 9001-2000

ul. Bałtycka 9

tel. 342 07 24 fax 370 54 40 - całodobowo

ul. Św. Trójcy 28

tel./fax 322 67 66 - godz. 7.00-20.00

pełen zakres usług

na terenie kraju i za granicą,

usługi kremacyjne.

System bezgotówkowy ZUS i KRUS.

Administrujemy cmentarzem

przy ul. Zaświat,

obsługujemy cmentarz

ul. Kapliczna, Siernieccko

oraz cmentarze komunalne.

E-mail: eadurek@zupuniwersal.bydgoszcz.pl

zgony

zgłoszone 6 września 2004 r.

Maria Wieronij lat 94, Adolf Jedliński lat 70, Mieczysław Czyżewski lat 79, Stanisław Gryczka lat 75, Władysław Turak lat 79, Lidia Grabowska lat 58, Jan Bogucki lat 77, Eugeniusz Jarosz lat 76, Ryszard Czenstochowski lat 60, Melania Wekwart lat 75, Stanisław Kośmider lat 57, Włodzimierz Augustowski lat 47, Henryk Bocian lat 77, Czesław Glibowski lat 80, Józef Jedyczowski lat 72, Stefan Rutkowski lat 74, Marian Błajda lat 65, Cecylia Gackowska lat 72, Henryk Drzymulski lat 60, Anna Gładka lat 93, Urszula Benetkiewicz lat 81, Grzegorz Buda lat 56, Paweł Dudziński lat 63, Jadwiga Wolska lat 81, Józef Ludka lat 70, Regina Marcińska lat 81, Henryk Langowski lat 67

EXB, 7 IX 2004

Express



8 września 2004

BYDGOSKI

Nestora, Serafiny



EXP, 8 IX 2004

*„Taka była wola
Twoja Panie”*

Z głębokim żalem żegnamy
naszego kochanego tatę, teścia i dziadka

śp.

**Jana
Boguckiego**

lat 78

Pogrzeb wraz z mszą św. odbędzie się
dnia 9 września 2004r. o godz. 12.00
na cmentarzu parafialnym
św. Trójcy - Jary w Bydgoszczy.

**W smutku pogrążeni
Synowie Andrzej i Włodzimierz z rodzinami**

Odszedł Druh

W minioną niedzielę zmarł w Bydgoszczy druh Jan Bogucki - Członek Honorowy Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. Miał 78 lat.

Jan Bogucki urodził się w 1926 roku w Bydgoszczy. Do sokoląt wstąpił w 1936 roku, do sekcji pływackiej TG „Sokół” III Bydgoszcz - Szwedorowo. W czasie wojny był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Po powrocie do Polski w 1947

roku był prześladowany przez władze komunistyczne. Za pracę narodową przez kilka miesięcy był więziony przez UB. Pracował w teatrze w Toruniu. Był również tłumaczem języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego i francuskiego. Przez wiele lat, do emerytury, pracował jako rzemieślnik - mistrz pojazdów samochodowych w Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bydgoszczy. Był też nauczycielem zawodu. Wychował kilka pokoleń uczniów - mechaników samocho-

wych. W 1980 roku został członkiem NSZZ „Solidarność”. Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG „Sokół” II Bydgoszcz - Fordon. Został odznaczony m.in. medalami: Gwiazdą za Wojnę 1939-1945, The War Medal 1939-1945. Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 roku Związek Sokolów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał mu Krzyż Legii Honorowej. W 2003 roku przyznano mu „Zaszczytną Odznakę Sokolą” - najwyższe wyróżnienie Sokolstwa Polskiego.

Pogrzeb druha Jana Boguckiego odbędzie się 9 września w Bydgoszczy na cmentarzu parafialnym na Jarach przy ul. Lotników.

EXB, 8 IX 2004

ŚRODA 8 WRZEŚNIA 2004

Express
BYDGOSKI

WSPOMNIENIE

Odszedł druh

W niedzielę zmarł Jan Bogucki, członek honorowy Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce.



W niedzielę, 5 września zmarł w Bydgoszczy druh Jan Bogucki. Miał 78 lat. Pochodził z Wielkopolski. Wstąpił do sokoląt w 1936 r. Uprawiał pływanie i gimnastykę. Podczas okupacji, jako 15-letni chłopak pracował w firmie budowlanej, która rozbudowywała fabrykę dynamitu w Łęgowie. Wtedy zaczął współpracować z ruchem oporu AK. Po wojnie był prześladowany przez władze komunistyczne. Potem pracował w różnych zawodach: jako tłumacz języków obcych, urzędnik i mechanik samochodowy. W 1980 r. wstąpił do NSZZ „Solidarność”. Od 1990 r. był aktywnym członkiem TG Sokół II Bydgoszcz - Fordon. W 2003 r. ZTG „Sokół” w Polsce nadał mu Zaszczytną Odznakę Sokolą, najwyższe oznaczenie Sokolstwa Polskiego. Pogrzeb odbędzie się 9 września na cmentarzu przy ul. Lotników w Bydgoszczy. (aga)

Gazeta Pomorska, 8 IX (środa) 2004 r. Wyd. A

GAZETA
pomorska

Środa, 8 września 2004 r.

GAZETA

pomorska

**8 września
2004 r.
Adrianna,
Radosława**

wschód słońca 5.59,
zachód 19.07

Cena: 1,20 zł
(w tym 7% VAT)
Nakład 83.507
Rok LVII
Nr 211 (17.042)
Wyd. A
Indeks 350184,
ISSN 0867-4965

20 Środa



Prezesowi

**Związku Towarzystw Gimnastycznych "Sokół" w Polsce
dh Andrzeja Boguckiemu**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

członkowie Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" I w Bydgoszczy

Dyrektorowi

dr. Andrzejowi Boguckiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 29 i Gimnazjum nr 3 w
Bydgoszczy

CZWARTEK 9 WRZEŚNIA 2004

Express
BYDGOSKI

EXB, 9 IX 2004



Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Żołnierza gen. Władysława Andersa,
Wielkiego Patriotę, Bydgoszczanina,
Naszego Wspaniałego Druha

śp.

Jana Boguckiego

Członka Honorowego Dzielniczy Kujawsko-Pomorskiej
Związku Towarzystw Gimnastycznych "Sokół" w Polsce,
odznaczonego Gwiazdą Za Wojnę 1939-1945, Gwiazdą Italii,
Medalem Wojska Polskiego, The War Medal 1939-1945,
Krzyżem Legii Honorowej Związku Sokółów Polskich
w Wielkiej Brytanii, Zaszczytną Odznaką Sokolą.

Msza św. żałobna z pogrzebem odprawiona zostanie
w dniu 09.09.2004 r. o godz. 12.00

na Cmentarzu Parafialnym Św. Trójcy na Jarach.
Wyrazy najgłębszego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Rada Dzielniczy Kujawsko-Pomorskiej ZTG "Sokół" w Polsce

Express

8

CZWARTEK 9 września 2004

BYDGOSKI

Sergiusza, Aldony



Wszystkim,

którzy w tak bolesnej dla nas chwili
dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca,
pomocy, życzliwości oraz licznie uczestniczyli
w mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

śp.

Jana Boguckiego

a w szczególności lekarzom i pielęgniarkom
z Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych
Wojewódzkiego Szpitala im. dr. J. Bizuela,
księżom: ks. Rafałowi Kwiatkowskiemu, ks. prałatowi
Edmundowi Sikorskiemu, ks. Krzysztofowi Babińskiemu,
krewnym, przyjaciołom, druhom sokolim,
pocztom sztandarowym Towarzystw Gimnastycznych
„Sokół” I, II, III, IV z Bydgoszczy i Kruszyna,
nauczycielom, pracownikom i rodzicom
z Gimnazjum nr 3 i Szkoły Podstawowej nr 29,
kombatantom z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie,
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,
sąsiadom, wychowankom i znajomym
za modlitwę, słowa otuchy,
wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
serdeczne „Bóg zapłać” składa
rodzina

EXB, 13 IX 2004

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

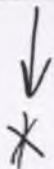
Druh Jan Bogucki nie żyje

W wieku 78 lat zmarł w Bydgoszczy w dniu 5 września 2004 r. dh Jan Bogucki, Członek Honorowy Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. Dh Jan Bogucki, rzemieślnik, urodzony 27 października 1926 roku w Bydgoszczy jako syn Józefa i Rozalii z d. Bera. Staropolska rodzina Boguckich o tradycjach szlacheckich pochodziła z Wielkopolski. Pod koniec XIX w. wyemigrowała do Nadrenii. Jego dziadek



Wawrzon Bogucki był czł. TG „Sokół” w Bohum, a ojciec Józef czł. TG „Sokół” w Bohum, Heme i Hordel w Westfalii.

Do Sokola w Westfalii należeli też jego stryjowie. Jego ojciec Józef Bogucki jako sokół był żołnierzem gen. Józefa Hallera, walczył o niepodległość Polski w wojnie polsko-bolszewickiej. Rodzina Boguckich osiedliła się w Bydgoszczy w 1921 r. Matka Rozalia była działaczką Stronnictwa Narodowego. Jan Bogucki wstąpił do sokoląt w 1936 r., do sekcji pływackiej TG „Sokół” III Bydgoszcz – Szwederowo. Uprawiał pływanie i gimnastykę. Brał udział w sokolich zawodach pływackich „Wpław przez Bydgoszcz”. Jego trenerem był sokół dh Władysław Woźniak. W 1950 r. zdobył patent żeglarski w Mrągowie. Jako 15-letni chłopak pracował w czasie okupacji w firmie budowlanej, która rozbudowywała fabrykę dynamitu -DAG w Łęgnowie. Wtedy zaczął współpracować z ruchem oporu AK jako łącznik, za co został kamie skierowany do obozu pracy w Chrystianstadt I (Chrystkowice n. Bobrem), gdzie przebywał 3 miesiące I-III 1942 r. W czasie wojny był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa – 2. Warszawskiej Dywizji Pancerna, pierwszy Szwadron 2. Baonu Łączności, którego d-cą był mjr Kozakiewicz. W 1946 roku był w Neapolu w sekcji szyfrów, której d-cą był por. Kustanowicz.



NOWA MYŚL POLSKA

Nr 38 (158), 19 września 2004 r. Rok IV

www.myslpolska.icenter.pl

Cena: 4,00 zł (w tym 7% VAT)

Indeks 367-400

• TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU I KULTURZE NARODU •



Po powrocie do Polski w 1947 r. był prześladowany przez władze komunistyczne. Został aresztowany i uwięziony bez wyroku od 2 marca 1948 do 28 lipca 1948 r., wtedy to był męczony przez UB za pracę narodową. Pracował w Teatrze w Toruniu, gdzie występował w sztukach teatralnych. W późniejszych latach był członkiem amatorskiego Zespołu Teatralnego przy Oddz. Woj. PUPiK „Ruch” w Bydgoszczy, m.in. występował w „Wodewilu Warszawskim”. Pracował jako tłumacz języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego, francuskiego. Był urzędnikiem w PUPiK „Ruch”. Przez wiele lat, do emerytury, pracował jako rzemieślnik – mistrz pojazdów samochodowych w Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bydgoszczy. Był też nauczycielem zawodu. Wychował kilka pokoleń uczniów w zawodzie mechanika samochodowego. W tym zakładzie należał też społecznie do Ochotniczej Straży Pożarnej - Sekcja Straży PKS. W 1979 r. zdobył Odznakę Sprawnościową Obrony Cywilnej. W 1980 r. został członkiem NSZZ „Solidarność”. W latach 1948-1958 ćwiczył gimnastykę w Klubie „Związkowiec” pod kierunkiem Tadeusza Bettyny wybitnego sokolego gimnastyka. Działal w PTTK. W latach 1939-1988 był członkiem konspiracji sokolstwa pomorskiego. Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG „Sokół” II Bydgoszcz – Fordon. W 1993 r. został wyróżniony Dyplomem „Za wierność Idei Sokolej”.

Został odznaczony m.in. Medalami: Gwiazdą Za Wojnę 1939-1945, Gwiazdą Italii, Medalem Wojska Polskiego, The War Medal 1939-1945. Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 r. Związek Sokolów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał Mu Krzyż Legii Honorowej w dowód uznania zasług położonych dla idei „Sokoła” i Niepodległości Polski. 23 kwietnia 2001 r. nadano Mu zaszczytny tytuł Członka Honorowego Dzielniczy Kujawsko Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce za wierność idei sokolej, zasługi i oddanie sprawie sokolej, sprawie dobra narodowego i niepodległości Polski oraz za wspieranie działalności sokolstwa na Kujawach i Pomorzu. W 2003 r. Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce nadał mu „Zaszczytną Odznakę Sokolą”, najwyższe odznaczenie Sokolstwa Polskiego.

Został opatrzony sakramentami świętymi. Pogrzeb odbył się w Bydgoszczy w dniu 9 września na cmentarzu parafialnym Kościoła Św. Trójcy na Jarach przy ul. Lotników.

*Zarząd Dzielniczy Kujawsko-Pomorskiej ZTG „Sokół” w Polsce.
Bydgoszcz, dn. 5 września 2004 r.*



WSPÓLNOTA

PISMO PARAFII CHRYSTUSA KRÓLA

nr 8 (123)

Bydgoszcz-Błonie

wrzesień 2004

str. 8

WSPÓLNOTA - wrzesień - 2004 r

INFORMACJE PARAFIALNE

Pan Bóg powołał do siebie:

do 11.09.2004 r.

- | | |
|-------------------------------|------------------------------|
| 1. Aniela Dckowska 1906 | 19. Emilia Błażejewicz 1935 |
| 2. Józef Kołędkowski 1936 | 20. Mirosław Kuchciński 1960 |
| 3. Alojzy Lewandowski 1931 | 21. Waldemar Mańdziak 1963 |
| 4. Damian Gajewski 1980 | 22. Józef Adamczewski 1912 |
| 5. Stanisława Pieprzyk 1922 | 23. Czesława Majchrzak 1927 |
| 6. Zygfryd Januszewski 1935 | 24. Lilianna Fafara 1932 |
| 7. Gertruda Mrugowska 1910 | 25. Marta Sobczak 1918 |
| 8. Prakseda Nitka 1923 | 26. Franciszek Sądej 1932 |
| 9. Marianna Burchardt 1920 | 27. Tadeusz Gomulak 1926 |
| 10. Łucja Kaczmarek 1932 | 28. Maria Krzemkowska 1938 |
| 11. Jan Drobek 1925 | 29. Krystian Gwiadała 1991 |
| 12. Maria Mioterek 1917 | 30. Zdzisław Tuleja 1945 |
| 13. Krzysztof Grajek 1955 | 31. Joanna Tonder 1924 |
| 14. Tadeusz Rzepecki 1923 | 32. Łukasz Diupero 1995 |
| 15. Wiktoria Karolewicz 1923 | 33. Lidia Jersak 1937 |
| 16. Władysława Dulęba 1927 | 34. Jan Bogucki 1926 |
| 17. Wanda Łapacz 1929 | 35. Władysław Turek 1925 |
| 18. Halina Kosiorkiewicz 1927 | 36. Eugeniusz Jarosz 1928 |
| | 37. Szczepan Szweda 1913 |

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

WSPÓLNOTA
pismo parafii
CHRYSTUSA KRÓLA
w Bydgoszczy

WYDAWCA: PARAFIA CHRYSTUSA KRÓLA
Redaguje: Zespół

Strona internetowa parafii:
www.chrystuskrol.prv.pl

BYDGOSZCZ - WYDARZENIA**KUJAWY**

Wybierz miasto

Wybierz region

Czwartek, 9 września 2004r. ☐ Pogoda na dziś

Wyszukaj w serwisie:

Szukaj

 Wydarzenia
 Sport
 Imprezy
 Kino
 Plan miasta
 Logowanie
 Ogłoszenia
 Przetargi
 Program TV
 Forum
 Noclegi
 Turystyka
Poszukaj mieszkania!

Mieszkania dla studentów w atrakcyjnych cenach. Sprawdź!



NaszeMiasto.pl ▶ Bydgoszcz ▶ Wydarzenia ▶ Odszedł Druh

Imieniny Piotra, Sergiusza ▶ Wyślij im kartkę

Rozmaitości

Zobacz w serwisie

Express Bydgoski⇒ [Zamów prenumeratę](#)⇒ [Wiecej o dzienniku](#)**Polecamy****Gry Komputerowe**

Recenzje, nowości i ciekawostki z świata gier

⇒ [Zobacz więcej!](#)**Auto - moto**

Utrudnienia w ruchu na ulicach Bydgoszczy i województwa.

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo - porady, przepisy ruchu drogowego.

⇒ [Zobacz więcej!](#)Zobacz artykuł: ⇄ [poprzedni](#) | [następny](#) ⇄**Odszedł Druh****Środa, 8 września 2004r.**

W minioną niedzielę zmarł w Bydgoszczy druh Jan Bogucki - Członek Honorowy Dzielnicy Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych "Sokół" w Polsce. Miał 78 lat.

Jan Bogucki urodził się w 1926 roku w Bydgoszczy. Do sokolstwa wstąpił w 1936 roku, do sekcji pływackiej TG "Sokół" III Bydgoszcz - Szwederowo. W czasie wojny był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Po powrocie do Polski w 1947 roku był prześladowany przez władze komunistyczne. Za pracę narodową przez kilka miesięcy był więziony przez UB. Pracował w teatrze w Toruniu. Był również tłumaczem języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego i francuskiego. Przez wiele lat, do emerytury, pracował jako rzemieślnik - mistrz pojazdów samochodowych w Państwowej Komunikacji Samochodowej w Bydgoszczy.

Był też nauczycielem zawodu. Wychował kilka pokoleń uczniów - mechaników samochodowych. W 1980 roku został członkiem NSZZ "Solidarność". Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG "Sokół" II Bydgoszcz - Fordon. Został odznaczony m.in. medalami: Gwiazdą za Wojnę 1939-1945, The War Medal 1939-1945. Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 roku Związek Sokolów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał mu Krzyż Legii Honorowej. W 2003 roku przyznano mu "Zaszczytną Odznakę Sokola" - najwyższe wyróżnienie Sokolstwa Polskiego.

Pogrzeb druha Jana Boguckiego odbędzie się 9 września w Bydgoszczy na cmentarzu parafialnym na Jarach przy ul. Lotników.

- [Express Bydgoski](#)
 ⇄ [Dodaj swoją opinię](#) ⇄ [Wyślij znajomemu](#) ⇄
Drukuj
Zobacz artykuł: ⇄ [poprzedni](#) | [następny](#) ⇄**Wasze komentarze**

Nie ma jeszcze żadnych opinii.

⇒ [Dodaj Twoją opinię](#)Wirtualna Polska: [O firmie](#) | [Informacje prasowe](#) | [Reklama](#) | [Napisz lub zadzwoń](#) | [Praca](#) | [Prywatność](#)[Zobacz wszystkie serwisy](#)Copyright © 1995-2004 **Wirtualna Polska**[Kontakt](#)© 2000-2004 [Polskapresse Sp. z o.o.](#) All rights reserved.**Biuletyn**

Wpisz swój adres, jeśli chcesz dostawać wiadomości e-mailem.

[Kliknij!](#)**Wydarzenia**⇒ [Pojada bez przeszkód](#)⇒ [Na wstydlive kłopoty](#)⇒ [Świnka uciekła do sąsiadów](#)⇒ ["Kopertowa" sprawa](#)⇒ [Bydgoski wsad naukowy](#)⇒ [Wpadli szefowie narkotykowego ganqu](#)⇒ [Trefne zdjęcia](#)⇒ [Sam wymierzył sprawiedliwość](#)⇒ [Zobacz wszystkie](#)**Gospodarka****Kultura**⇒ [Powrót lata](#)⇒ [Rosyjskie tajemnice za tostery](#)⇒ [Zjada literaci](#)⇒ [Zobacz wszystkie](#)**Sport**⇒ [KOLARSTWO Zafiniszuja przed łuczniczka](#)⇒ [KOLARSTWO Ulice kolarzy](#)⇒ [ŻUŻEL Spokojne sny](#)⇒ [Zobacz wszystkie](#)



ISSN 0209-3081

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW
MIASTA BYDGOSZCZY

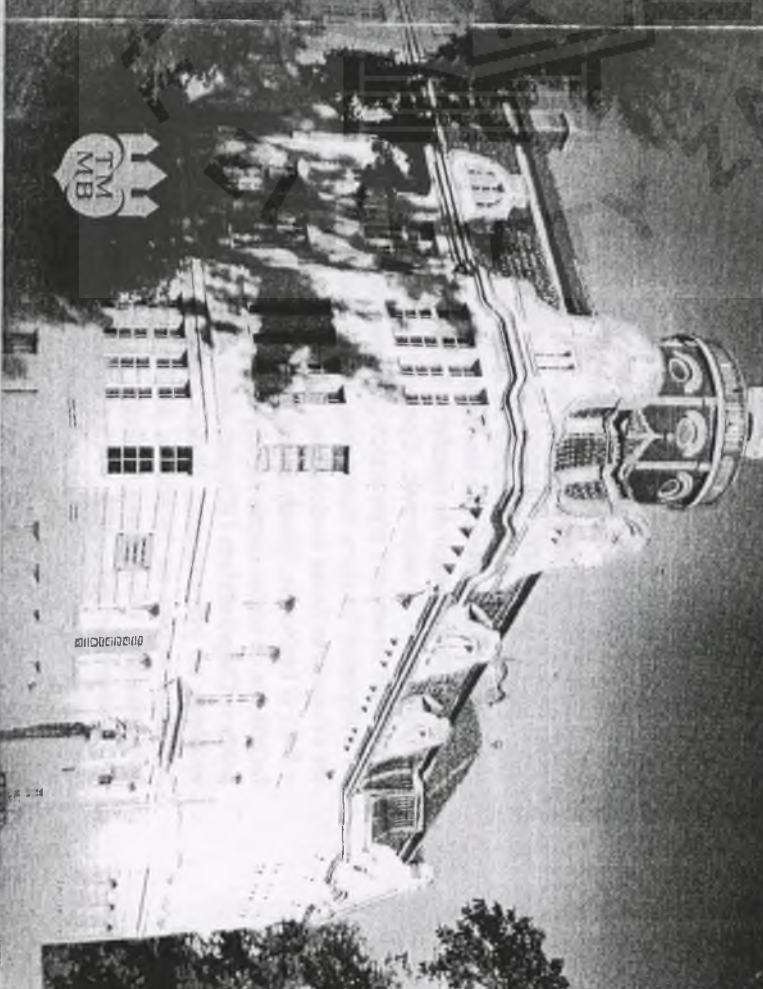


KALENDARZ BYDGOSKI 2006



2 0 0 0 6

KALENDARZ
BYDGOSKI



BYDGOSZCZANIE

Jan Bogucki (1926–2004)



W wieku 78 lat, zmarł w Bydgoszcy, Jan Bogucki, Członek Honorowy Dzielnicji Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokol” w Polsce.

Jan Bogucki urodził się 27 października 1926 roku w Bydgoszcy jako syn Józefa i Rozalii z d. Bera. Staropolska rodzina Boguckich o tradycjach szlacheckich pochodziła z Wielkopolski. Pod koniec XIX w. wyemigrowała do Nadrenii. Dziadek Jana – Wawrzon Bogucki – był członkiem TG „Sokol” w Bohum, a ojciec Józef członkiem TG „Sokol” w Bohum, Herne i Hordel Westfalii. Jego ojciec Józef Bogucki jako sokół, był żołnierzem gen. Józefa Hallera, walczył o niepodległość Polski w wojnie polsko-bolszewickiej. Rodzina Boguckich osiedliła się w Bydgoszcy w 1921 r. Matka Rozalia była działaczką Stronnictwa Narodowego.

Jan Bogucki wstąpił do sokoląt w 1936 r., do sekcji pływackiej TG „Sokol” III Bydgoszcz – Szwederowo. Uprawiał pływanie i gimnastykę. Brał udział w sokołich zawodach pływackich „Wpław przez Bydgoszcz”. Należał też do 24 Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej. Jako 15-letni chłopak pracował w czasie okupacji w firmie budowlanej, która rozbudowywała fabrykę dynamitu – DAG w Łęgnowie. Wtedy zaczął współpracować z ruchem oporu AK jako łącznik, za co został karnie na trzy miesiące w 1942 r. skierowany do obozu pracy w Chrystianstadt I (Chrystkowice n. Bobrem). Następnie przymusowo wcielony do Wehrmachtu, znalazł się na terenie Francji, gdzie uciekł do polskiego wojska na Zachodzie. Jako ochotnik był żołnierzem 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa.

Po powrocie do Polski w 1947 r. był przesładowany przez ówczesne władze komunistyczne. Został aresztowany i uwięziony bez wyroku od 2 marca 1948 do 28 lipca 1948 r. Dnia 26 grudnia 1950 roku w kościele św. Piotra i Pawła w Toruniu na Podgórzu zawarł związek małżeński z Bogumiłą (z domu Osńska), córką Jana i Franciszki. Jan Bogucki miał dwóch synów urodzonych w Bydgoszcy – Andrzeja (ur. w 1951 r.) i Włodzimierza (ur. w 1955 r.).

Jan Bogucki po wojnie pracował w teatrach w Toruniu i Bydgoszcy. Następnie jako urzędnik w Oddz. Woj. PUPiK „Ruch” w Bydgoszcy był człon-

kiem amatorskiego zespołu teatralnego. Ponadto tłumaczył z języków: niemieckiego, angielskiego, włoskiego, francuskiego. Przez wiele lat pracował jako rzemieślnik – mistrz pojazdów samochodowych w PKS w Bydgoszcy. Był też nauczycielem zawodu i wychował kilka pokoleń uczniów.

W latach 1939–1988 należał do konspiracji sokolstwa pomorskiego. (Zob. bliżej: „Sokoli na pomorzu Nadwiślańskim w latach 1939–1988”). W 1950 r. zdobył patent zeglarski. Od 1955 do 1993 roku był aktywnym członkiem PTTK. Poznał doskonale dzieje Bydgoszcy i regionu. W 1987 r. zdobył uprawnienia Przewodnika Turystyki Pieszej. W 1986 r. został też odznaczony odznaką „25 lat w PTTK”. W 1980 r. został członkiem NSZZ „Solidarność”. Od 1990 roku był aktywnym członkiem TG „Sokol” II Bydgoszcz-Forndon. W 1993 r. wyróżniony dyplomem Za wierność Idei Sokolej. Odznaczono go m.in. medalami: Gwiazdą za Wojnę 1939–1945, Gwiazdą Italii, Medalem Wojska Polskiego, The War Medal 1939–1945, Medalem 50-lecia Długoletniego Pożycia Małżeńskiego nadanego przez Prezydenta RP w 2001 r.

Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego w 2001 r. Związek Sokółów Polskich w Wielkiej Brytanii nadał mu Krzyż Legii Honorowej w dowód uznania za usług położonych dla idei „Sokola” i Niepodległości Polski. 23 kwietnia 2001 r. nadano mu zaszczytny tytuł Członka Honorowego Dzielnicji Kujawsko-Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokol” w Polsce. W 2003 r. Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokol” w Polsce nadał mu „Zaszczytną Odznakę Sokolą”, najwyższe odznaczenie Sokolstwa Polskiego.

Jan Bogucki był znawcą kultury polskiej i europejskiej. Dużo podróżował po Polsce i Europie. Szczególnym sentymentem darzył Włochy. Sam posiadał zdolności artystyczne. Interesował się muzyką klasyczną i grywał na kilku instrumentach, m.in. pianinie, mandolinie, akordeonie i organkach. Był znawcą literatury polskiej i w młodości występował w spektaklach teatralnych. Interesował się również malarstwem, zwiedzał muzea i galerie europejskie oraz sam malował pejzaże, naturę, góry, obiekty zabytkowe. Od 1972 r. był związany z krakowskim środowiskiem artystycznym.

Zmarł w Bydgoszcy w dniu 5 września 2004 r. W mszy św. i pogrzebie 9 września uczestniczyła rodzina oraz liczni mieszkańcy Bydgoszcy. Pożegnali go kombatanci z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, sokoli, przyjaciele, wychowankowie, uczniowie. Jan Bogucki był wspaniałym mężem, ojcem i dziadkiem. Był niezwykle lubianym człowiekiem, posiadał wielu przyjaciół. Należał do pokolenia Polaków, którym przyszło żyć i walczyć w niezwykle tragicznym okresie II wojny światowej i czasach stalinizmu i nadziei na lepsze jutro.

(alb)

e-mail: albogucki@poczta.wp.pl

M14 5 października 2007 r.

Express Bydgoski (Moperyn)

historia

Sztuka wodzenia ubeków za nos

Tuż po wojnie więziony akowiec z Wybcza zgodził się na współpracę z Urzędem Bezpieczeństwa. Po wyjściu na wolność zakpił sobie, wymyślając fikcyjną organizację podziemną. Na na nogi postawił całą bezpiekę w naszym województwie.

Krzysztof Błażejowski

Edmund K. w 1945 roku miał 28 lat. Pochodził z Wybcza w powiecie toruńskim, ale wraz z żoną i synem mieszkał w Bydgoszczy.

Jak wynika z zachowanych w Instytucie Pamięci Narodowej akt, we wrześniu 1945 roku został aresztowany w rodzinnym Wybczu i już 28 października tego roku skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na cztery lata więzienia „za przynależność do nielegalnej organizacji AK”. Mężczyzna trafił do osławionego więzienia w Rawiczu. W grudniu 1945 roku podpisał zobowiązanie, że będzie donosił na kolegów z celi. W zamian obiecano mu, że będzie miał możliwość wcześniejszego opuszczenia więziennych murów.

Ślad groźnej organizacji

Obie strony słowa dotrzymały. 15 września 1947 roku Edmund K. został zwolniony. Wrócił do mieszkania w Bydgoszczy przy dzisiejszej ul. Gdańskiej i zatrudnił się jako tokarz w fabryce pilników „Prom”. Cztery dni później stawił się w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy, gdzie podpisał kolejne



Fot. Dariusz Bloch

Dom przy ul. Długosza 3 w Bydgoszczy, gdzie w latach 40. ubiegłego wieku mieszkał Jan Bogucki (na parterze po prawej stronie wejścia), przez długi czas znajdował się pod „czułą opieką” ze strony Urzędu Bezpieczeństwa

Meldunki „Sosny” były coraz ciekawsze. 2 stycznia 1948 roku został kierownikiem grupy egzekucyjno-wykonawczej, która zlikwidowała „pułkownika Alstera”, a następnie miał dokonać czterech egzekucji w Bydgoszczy. Szykowano też wielki sabotaż na poczcie albo na kolei.

Wywiadowcy pod oknem

Trzy dni później w WUBP wydane zostało „Zadanie na przeprowadzenie obserwacji Jana Boguckiego” codziennie od 7 do 24. Do odwołania. Obiektowi nadał krytonim „Rys”. Od tej pory wywiadowcy „Rinaldo”, „Karol”, „Beck” i „Gabrys” tkwili przed domem przy ul. Długosza 3, chodzili krok w krok za obserwowanym, a następnie składali drobiazgowe meldunki.

Jednocześnie jednak, jak na ubeków przystało, polecono również obserwację Edmunda K. Ten, o niczym nie wiedząc, fantazjował coraz bardziej: opowiadał o wyjazdach do Pily do tajnej drukarni i spotkaniach z człowiekiem z Berlina, oficerem z wywiadu gen. Andersa. Potem miał umożliwić przebiecie przez zieloną granicę do Niemiec pułkownikowi AK.

Z każdym dniem zapal ubeków słabł, sprawdzanie „Sosny” okazało

* 1 * 2 * 3 * 4 * 5 10

Zob. artykuł: Krzysztof Błażejowski, Artak wiodenia publikacji na nos, /w:/
Express Bydgoski z dnia 5 X 2007r.

Red. Krzysztof Błażejowski korzysta z moich obywatelskich akt, które otrzymałem 29 VII 2007r. z Instytutu Pamięi Narodowej w sprawie inwigilacji mojego Ojca SP Józef Boguckiego (1926-2004). Na temat prześladowania przez komunistów mojego Ojca należy napisać osobny obszerny tekst. Dla Redakcji Expressu Bydgoskiego z tych akt ciekawostką był „ciociśki z Ławany” Edmund K., czyli Edmund Klein, który był jedynym ze swego Ojca. Edmund Klein był mężem Karimieny Boguckiej (siostry ojca). Rozwieli się oni w 1949r. Edmund Klein donosił na mojego Ojca. Był on Tajnym Współpracownikiem. Jak wynika z akt donosił wiele lat. Edmund Klein popełnił samobójstwo (?) lub zamordował go UB. W IKP z 1957r. napisano, że wstąpił się garcem i że uciekł tytu do wiadomości najbliższych.

Wotum jest mój Ojciec siedział w więzieniu UB przez 3 miesiące w 1948r. bez udziału. Siedział w pochodzie w gmachu UB przy ul. Pomiatowskiego wq Poustarnia Wielkopolskiej/Oginińskiego. Józef Boguckiego na przesłuchaniach ostro bito. Zawijano go w dywan i otrzymał po 60 uderzeniach pałką na każdą piętę. Tak był inwigilowany do 1984r. Uaktę jeszcze sprawdzić archiwum IPN w Katowicach. Tak miał bliźniaczka i był w organizacji niepodległościowej. Ale o tym nam nie mówić. Dom przy ul. Ołędzkiej 3/1, na parterze po prawej stronie 4 okna (2 okna z lewej mieszkała siostra Genowefa Bogucka surnijet Vincenty, Kochany i Lucyja i swopiem, 2 okna mieszkała babie Korolia i ciocia Karimieny z synem niezręcznym Waldkiem), a mój tata i mama oraz ja z bratem i siostrą mieliśmy pokój z balkonem o 2 stopy podłoga. Ten dom jest na zdjęciu w Expressie i ma w dzienniku. W piśmie jest także zamieszczony mienkowane
Andrzej Bogucki 6 X 2007r.

III/5. Materiały inne:

1. Polskie Siły Zbrojne po zakończeniu wojny, "Biuletyn I P. W.", nr 10-11/2007, s. 107, kserokop. k. 1 s. 1



Polskie Siły Zbrojne po zakończeniu wojny

Polskie Siły Zbrojne pod dowództwem brytyjskim 1940–1945

Ewakuowani z Francji w czerwcu 1940 r.	35 500
„Turyści Sikorskiego” z krajów europejskich	14 210
Rekruci z Wielkiej Brytanii	1 780
Rekruci z Kanady, Argentyny i Brazylii	2 290
Armia Polska w ZSRS	83 000
Polacy z Wehrmachtu i Organizacji Todta	89 300
Rekruci z Francji w 1944/1945 r.	7 000
Polacy z niemieckich obozów jenieckich	21 750
Byli jeńcy	21 000
Polegli i zmarli	26 830
Razem (w grudniu 1945 r.)	249 000

Polskie Siły Zbrojne wg stanu z 6 lipca 1945 r.

Wielka Brytania	60 000
Włochy	110 000
Środkowy Wschód	11 000
Niemcy, strefa brytyjska	30 000
Lomictwo (15 dywizjonów)	15 000
Marynarka Wojenna	4 500
Razem	230 000

(wg danych brytyjskich)

Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, wbrew stanowisku władz polskich, rozpoczęła się faktycznie w 1946 r., wraz z utworzeniem Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, mającego umożliwić przejście żołnierzy do życia cywilnego. Jako symboliczna datę zakończenia istnienia sił zbrojnych należy uznać 10 lipca 1947 r. – dzień złożenia sztandarów w Instytucie Historycznym gen. Sikorskiego. Ostatni Polacy opuścili PKPR w 1952 r. Nie zakończyły jednak działalności naczelne władze wojskowe wraz z Ministerstwem Obrony Narodowej.

Na podstawie: Witold Leitgeber, *Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia w świetle dokumentów brytyjskich*, [w:] *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. II: *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 29–67 (tamże literatura).

Oprac. JŻ

TV / 1. Korespondencja Fundacji z Andrzejem Boguckim: - syn Jana:

- 1. List Fundacji z 16.11.2004 do Andrzeja Boguckiego - kondolencje k. 121





FUNDACJA⁴⁰

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-C

L. dz. 2858/Pom-410/04

Toruń 16.11.2004 r.

odp. na L. dz. 2832
+ kondolencje - Pan
+ Biuletyn

Pan

dr Andrzej Bogucki

85-792 Bydgoszcz- Fordon
Zw. Tow. Gimnastycznych „Sokol”

Szanowny Panie Doktorze !

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej, Zarządu Fundacji i pracowników składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca śp. Jana Boguckiego.

Biogram śp. Jana Boguckiego wraz z przesłanymi przez Pana materiałami złożyłam w teczce śp. Czesława Boguckiego ps. „Sokolik”.

W załączeniu przesyłam ostatni numer „Biuletynu” Fundacji.

Z wyrazami szacunku i poważania

E. Skerska
Elżbieta Skerska dokumentalistka

Uwaga!
Materiały dotyczące Jana
przełożone do obecnej teczki
ES

Materiały Inst. Pamięci Narodowej
w Bydgoszczy przekazane przez Janę
Boguckiego (syna); dotyczy imiędławi
przez H. B. Subiecinę w Bydgoszczy
w l. 1946-1953 etc

I.	s. 1-8	
II.	s. 46-64	l. 1946-1948
III.	s. 1-28	l. 1948-1949
IV.	s. 29-45	r. 1948
V.	s. 65-88	r. 1948
VI.	s. 89-112	r. 1948
VII.	s. 113-137	r. 1950/51
VIII.	s. 138-200	r. 1951
IX.	s. 138-168	r. 1952
X.	s. 169-191	r. 1952/53

Bydgoszcz

AK Now. Zjed.
Wojsk.

++ Bogucki Jan
ps. "Lampart"

M: 1454/2340 Pom.

2 - 2 36

1
Materiały Inst. Pamięci Narod.
- Bydgoszcz

1. Listy Inst. Pamięci Narodowej do Andrzeja Boguckiego z 3.08.2007r. w sprawie akt, odwołaniomych, Jana Boguckiego, kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. Karta udostępniania - wypisywania akt, kserokop. k. 1 s. 2
3. Własnoręczny życiorys Jana Boguckiego, ręk. kserokop. k. 1 s. 3
4. Notatka z 28.06.1945 dotycząca AK (... piniński Feliks, Klein Edmund, Kluchowski) k. 1 s. 4
5. Kserokopie oryg. i odcisków palców z 3.03.1948 k. 1 s. 5
6. Listy Woj. Mu. Bezpieczeństwa Publicznego w Górnym - AF 2760/51 w sprawie zeszytów ewidencyjnych repatriantów przybyłych do Polski - do Woj. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy k. 3 s. 6-8

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
DELEGATURA W BYDGOSZCZY

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

Pan
Andrzej Bogucki

85-794 Bydgoszcz

Nasz znak:
WUBY-5532-307/05
5532-WK-674/07

Data:
03 08.2007r.

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy uprzejmie informuje, że dnia 14 lutego 2007 r. zostały znowelizowane ustawy: *Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* z dnia 18 grudnia 1998 r. (Dz. U. 98.155.1016 z późn. zm.) oraz *Ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów* dnia 18 października 2006 r. (Dz. U. 06.218.1592 z późn. zm.). Obie znowelizowane ustawy weszły w życie dnia 15 marca 2007 r.

W związku z powyższymi nowelizacjami nastąpiły zmiany w trybie realizacji wniosków o udostępnienie dokumentów. Zniesiony został status osoby pokrzywdzonej. Na mocy art. 30 ww. *ustawy o IPN* oraz art. 63 ww. *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa* każdy ma prawo wystąpić z wnioskiem do Instytutu Pamięci o udostępnienie do wglądu kopii dotyczących go dokumentów. Na mocy art. 35 a ust. 4 ww. *ustawy o IPN* uprawnienia wynikającego z art. 30-35 i 35 b ustawy o IPN może wykonywać osoba najbliższa zmarłego w rozumieniu art. 115 § 11 kodeksu karnego. Art. 63 ww. *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa* stwierdza, że złożony w Instytucie Pamięci *wniosek o udostępnienie dokumentów/zapytanie o status pokrzywdzonego*, który nie został zrealizowany do dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy, traktuje się jako *wniosek o udostępnienie do wglądu kopii dokumentów*.

Z uwagi na powyższe, Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy informuje, że złożony przez Pana *wniosek o udostępnienie dokumentów/zapytanie o status pokrzywdzonego* został zrealizowany zgodnie z art. 63 *ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów* z dnia 18 października 2006 r., tzn. jako *wniosek o udostępnienie do wglądu kopii dokumentów*.

Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy uprzejmie informuje, że w wyniku przeprowadzonej w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej kwerendy, odnaleziono dotyczące osoby Pana Jana Boguckiego n/w dokumenty:

1. *IPN BY 070/370 t.1-2 - Akta śledcze WUBP w Bydgoszczy*
2. *IPN BY 167/827 – WUSW Bydgoszcz – akta paszportowe*
3. *zapis w aktach dot. b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych powracających do Polski - IPN BY 069/104 t.2.*
4. *zapisy ewidencyjne w kartotekach organów bezpieczeństwa państwa.*

Udostępnienie ww. materiałów archiwalnych przewidziano w dniu 29.08.2007 r. w siedzibie Delegatury IPN w Bydgoszczy, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek C.

W przypadku nie możliwości stawienia się na wyznaczony termin, proszę o powiadomienie o tym Delegatury IPN w Bydgoszczy – tel. (0-52) 372-98-90, 345-65-12 – celem ustalenia dogodnego terminu wizyty.

Wyk. w 2 egz.:
Egz. nr 1 – adresat.
Egz. nr 2 – a/a.
Wyk. Joanna Jaworska

2 Kierownik Sekcji PN
Udostępniania i Informacji Naukowej
WUiAD w Bydgoszczy
Andrzej Huntewicz

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy, Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
85 – 130 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9 – 15, tel/fax: (0-52) 372-98-90, 345-65-12

3

302
2

.....
/nazwa jednostki/

.....
termin zwrotu akt/

KARTA UDOSTĘPIENIA - WYPOŻYCZENIA AKT

Proszę o udostępnienie - wypożyczenie akt: dot.
.....
nazwisko i imię/

do odbioru upoważniam:
/nazwisko i imię i stanowisko służbowe/

Data .. 23.11. 19.84 r.

NACZELNIK WYDZIAŁU III
WUSW w Bydgoszczy
/podpis - [signature] /

Zezwalam na udostępnienie - wypożyczenie wymienionych wyżej akt

Data .. 5.04. 19.84 r.

ZASTĘPCA NACZELNIKA
WYDZIAŁU I, C
WUSW w Bydgoszczy
/podpis/ -

Potwierdzam odbiór wymienionych wyżej akt
..... teczek kart

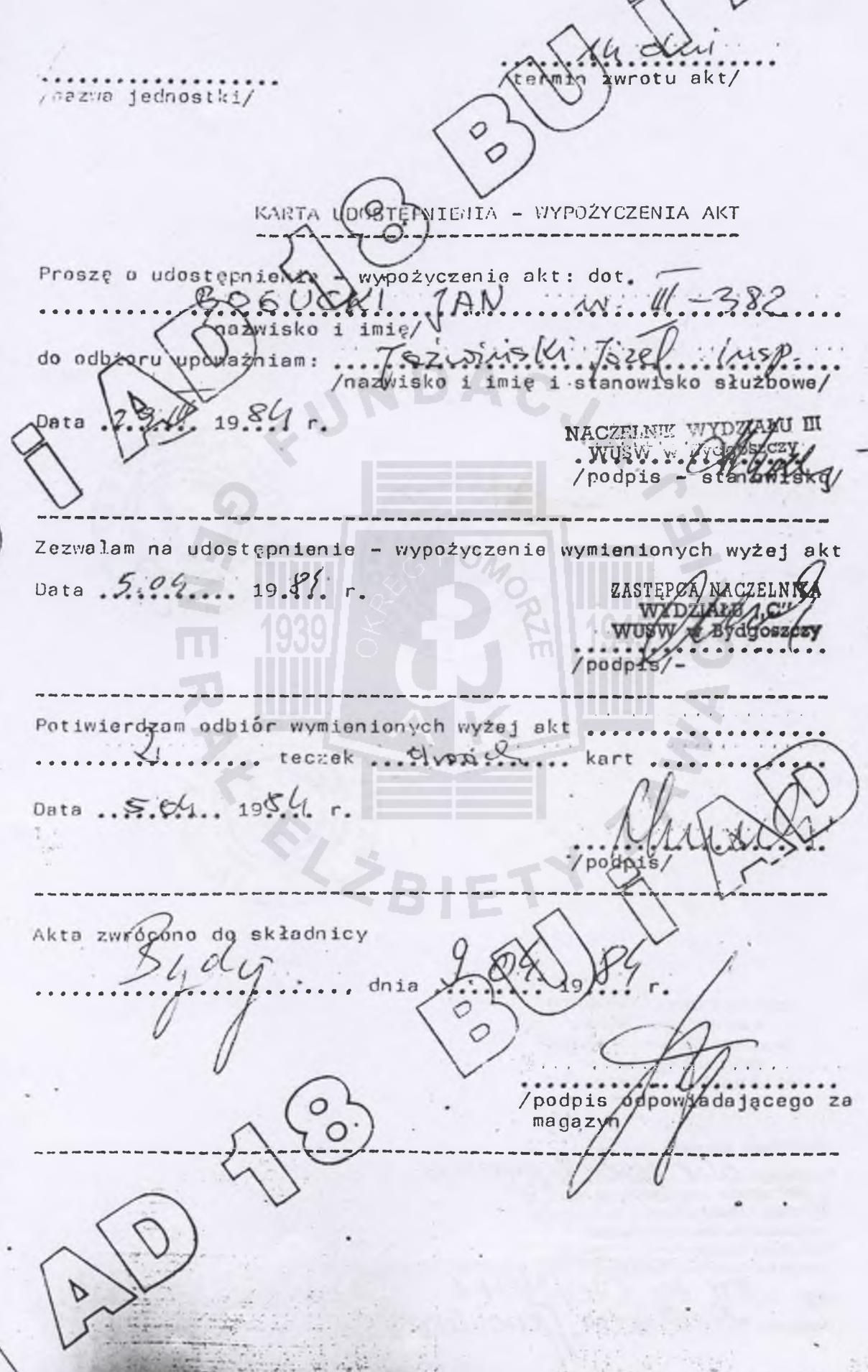
Data .. 5.04. 19.84 r.

.....
/podpis/

Akta zwrócono do składnicy

.....
Bydgoszcz dnia .. 9.04. 19.84 r.

.....
/podpis odpowiadającego za
magazyn





Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy
85-130 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9-15

Stwierdzam zgodność niniejszej
kserokopii *akt 1000P Bydgoszcz*
z dokumentem znajdującym się w aktach
Wydziału Udostępniania i Archiwizacji
Dokumentów Instytutu Pamięci
Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu;
sygn. *IPN By 070/370 k.1*
Bydgoszcz *29.08.2008 J. Jovanović*

Jan Bogucki
Bydgoszcz

BYDGOSZCZ dn. 2. 6. 51

186

BU

183

180

Jan Bogucki
 urodzony dnia 27.10.1926r w Bydgoszczy. Ukończył
 klasę szkoły powszechnej. W roku 1940 pod czar
 władzy zaoferował się służyć w Fa Klamm
 w Legoniu jako szofer w czasie mej nauki
 szesnastu 3 lata do szkoły zawodowej w Bydgoszczy
 w roku 1943 w sierpniu otrzymałem 3 gupst
 w styczniu 1944r zostałem wcielony do armii
 Niemieckiej jako żołnierz służyłem we Francji
 podczas działań wojennych przemieściłem się do Wojska
 Polskiego, gdzie służyłem we Włocławku
 między innymi służyłem jako kierowca samochodowy
 w końcu 1946r wyjechałem do Anglii z celem
 umobilizowania się. 21 maja 1947r powróciłem do kraju
 zostałem zatrudniony w Mardennick jako
 pomocnik maszynowy w Bydgoszczy, gdzie otrzymałem
 w czasie zimy. Ostatnio obrotem przebie
 Bydgoskiej Fabryce porcelany ale praca ta mi
 odpowiada i ochoczo.

Jan Bogucki

Bydgoszcz 28.6.45r.

Podał: agent wewn.
przyjął: II sekcja I wydział.

Wiński Feliks dostał w A.K. stopień Sierżanta.
Edmund dostał w A.K. również stopień sierżanta.
Klajn opowiadał że jego szwager Kucharski jest pow. A.K.
zbroił dwóch żołnierzy.

Przyjął Jakubowicz.

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

5

Adres urzędu

Woj. Urz. Bezp. Publ.
w Bydgoszczy
Nr. spr. 18/48.

Adres obywatela

3. III. 1948
42-48.

Adres odbiorcy

Adres



W. U. B. P.
BYDGOSZCZ

41-48

Lewa ręka

Na karcie 1 edycji

155



Wzrost 160 cm, Ciężar ciała 60 kg, Kolor włosów ciemny, Kolor oczu ciemny, Kolor skóry jasna, Ciężar ciała 60 kg, Ciężar ciała 60 kg

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

IPN
WUJAD
Bydgoszcz

WÓDZKI URZĄD
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
GDANSKU

AF 2760/51

Gdańsk, dnia 13. IX. 1951

S c i e g a

Do
Wojew. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
w
Naczelnik Wydziału I-go

Z polecenia Dyrektora Departamentu I-go
przesyłam w załączeniu szt. zeszytów ewidencyj-
nych repatriantów przybyłych do Kraju, którzy podali
m. swego ze na terenie Waszego województwa.
Instancja odnośnie w/w zeszytów ewidencyj-
przeznaczona została Wam w dniu 13. IX. 1951 roku za tut.
L. AF 2760/51.

- egz. nr. 4 - egz.
- egz. nr. 1 - MBP
- egz. nr. 2 - adresat
- egz. nr. 3 - Wydz. II
- egz. nr. 4 - a/a

Naczelnik Wydziału I-go
/ - / G o l e n i e w s k i kob.

AK
ELŻBIETY ZAWI
BU i AD
AD 18



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy
85-130 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9-11

Stwierdzam zgodność niniejszej

kserokopii

z dokumentem znajdującymi się w aktach

Wydziału Udostępniania i Archiwizacji

Dokumentów Instytutu Pamięci

Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni

przeciwko Narodowi Polskiemu

sygn. *IPN Byd 069/1041.2*

Bydgoszcz

es. os. 2007 f. 400/1041.2

WOJEWODZTWO BYDGOSZCZESKIE

WYKAZ
323

Lista druga

kryp. Nazwisko i imię | Imię ojca | data urodzenia | uduł sie

88

8

88

- 9. ALAMOWICZ Wincenty, s. Aleksandra, ur. 27.4.10r. ud. Tyhucin, pow. Wysoko Mazowieckie
- 9. ADAMCZYK Zdzisław, s. Adama, ur. 20.11.18r. ud. Dabrowka pow. Sempolno
- 9. ADAMETZ Henryk, s. Klementa, ur. 16.9.16r. ud. wieś Ozie, pow. Świecie.
- 9. ADAMSKI Kazimierz, s. Wojciecha, ur. 10.7.24 ud. Grudziadz, ul. Brzezina 10.
- 9. ADAMSKI Zdzisław, s. Leona, ur. 12.10.15r. ud. Torun
- 9. ADAMSKI Franciszek, s. Piotra, ur. 6.9.04r. ud. Bydgoszcz, ul. Strona 34
- 9. ADAMSKI Stefan, s. Hermana, ur. 22.11.21r. ud. Dziebowo
- 9. ADATOWSKI Władysław, s. Franciszka, ur. 23.9.21r. ud. Krzewin pow. Świecie
- 9. ALISZ Józef, s. Rudolfa, ur. 14.12.12r. ud. Saubon, ul. św. Marcina 5
- 9. ANDRYJANCZYK Stefan, s. Tomasz, ur. 25.4.12r. ud. Wilkowo, pow. Wodławek
- 9. ANDRUSZKIEWICZ Leon, s. Teofila, ur. 3.2.12r. ud. Torun
- 9. ANDRZEJOWICZ Antonina, s. Mikołaja, ur. 11.6.09r. ud. Torun, ul. Pl. Szewskiego
- 9. ANTKIEWICZ Czesław, s. Bolesława, ur. 2.9.21r. ud. Grudziadz, ul. Nadgorna 13/2.
- 9. APOSTOŁ Walter, s. Jana, ur. 9.7.17r. ud. Korytoso, pow. Świecie
- 9. ARBENDOWICZ Alojz, s. Bronisława, ur. 4.7.22r. ud. Wabex, pow. Chełmno
- 9. ARKUSZEWSKI Leon, s. Antoniego, ur. 23.3.18r. ud. Bydgoszcz ul. Torunská 35
- 9. ARNDT Bolesław, s. Antoniego, ur. 17.5.13r. ud. Mała Kłania, pow. Tuchola
- 9. AUGUSTYNIAK Zdzisław, s. Bolesława, ur. 25.12.25r. ud. Grudziadz ul. Liberta 18
- 9. AUGUSTYNOWICZ Władysław, s. Ludwika, ur. 12-3-24r. ud. Lidzbark, ul. ... 1.
- 9. BABSKI Kazimierz, s. Maksymiliana, ur. 17.2.22r. ud. Torun, ul. Piłsudskiego 41.
- 9. BARTOŁECHT Jan, s. Franciszka, ur. 10.4.20r. ud. Ozie, pow. Świecie
- 9. BANICKI Józef, s. Józefa, ur. 19.3.23r. ud. Przysiek, pow. Torun
- 9. BACZYNSKI Franciszek, s. Jana, ur. 22.1.23r. ud. Nowe n/Wisła
- 9. BALCERZAK Antoni, s. Zofia, ur. 14.3.05r. ud. Bacie, pow. Inowrocław.
- 9. BALICKI Maksymilian, s. Piotra, ur. 10.9.26r. ud. Miewiscin, pow. Świecie
- 9. BABINSKI Dominik, s. Franciszka, ur. 21.12.26r. ud. Zag-wadoły, pow. Chojucio
- 9. BALCERZAK Paweł, s. Bernarda, ur. 24.10.21r. ud. Miasteczko Krańskie po. "Przytek"
- 9. BALCEROWICZ Bronisław, s. Feliksa, ur. 15.4.12r. ud. Torun, ul. Mickiewicza 19/24
- 9. BALCEROWICZ Marian, s. Jana, ur. 5.4.01r. ud. ...



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy
85-130 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9-15

Stwierdzam ^{zgodnie z niniejszą}
kserokopii *akt w/w Bydgoszcz*
z dokumentem znajdującym się w aktach
Wydziału Udostępniania i Archiwizacji
Dokumentów Instytutu Pamięci
Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
sygn. *IPN Byd 069/104 t. 2*
Bydgoszcz *2.08.2011 r. Jowonka*

1. Pismo „Zawisy” z 28.01.1946 do starosty powiatu Krosno - dotyczy prowadzenia walki k. 1 s. 46
2. jak wyżej, - do kierownika Urzędu Bezpieczeństwa w Zielonej Górze z 28.01.1946 k. 2 s. 47-48
3. jak wyżej, do kierownika Urzędu Bezpieczeństwa w Ostrowie z 28.01.1946 k. 1 s. 49
4. Streszczenie materiałów agenta „Josue” (bez doty i podpisu) - dotyczy m. in. spr. W z W, kontakty z Poznaniem, Leon Władkowski „Jastarb”, Wróblewski „Zawisze”, Lesmiewski „Walter”, Jan Kaszmarek, Jan Bogucki ps. „Lampart”, Klascorowa, Walenty Wason, Strawnyk, „Grot-Doł”, „Orzeł”, Zielinski kontakty z Poznaniem, Smigiel ps. „Bóbr”, Andrzej Władysław, Kzemski „Grot”, Bartel Jan, Wróblewski „Zawisze”, Lesmiewski „Walter”, Kaszmarek Jan. k. 3 s. 50-52
5. Życiorys Jany Kaszmarke - rekomendacja Adam Wilczyński, Brzezimski k. 1 s. 53
6. Informacje - nt. życia: Lesmiewski Albin, Andrzej, Antoni, Bernard, Feliks, Franciszek, Henryk, Jan Władysław, Teodor, Wojciech, Leon, Wróblewski „Jastarb”, „Orzeł”, „Bomby”, „Decyblery”, Dominik, Edmund, Franciszek, Jan, Norbert-Władysław, Stefan k. 2 s. 54-55
7. Zobowiązanie Jany Kaszmarke z 27.06.1945 do zachowania milczenia k. 1 s. 56
8. Rysopis „Wulkane”; J. Bogucki, Smigiel k. 1 s. 57
9. Notatka usądowa z 22.02.1948 - dotyczy Wincentego Smigla. k. 1 s. 58
10. Rozkaz z 1.03.1948, zatrzymania Jany Boguckiej k. 1 s. 59
12. Świadczenia z personalnej i protokołu wizji osobistej Jany Boguckiej z 1.03.1948 wraz potwierdzeniem volitionu peszy z 5.04. 5.05.1948 k. 5 s. 60-64

Komenda Wojskowa
"Zawisza"

M/P

28/I.1946r.

Opis
118
03
Pana Starosty

Powiatu K r o s n o

Komunikujemy Panu o ile nie jest Panu jeszcze wiadomo, że praca konspiracyjna rozpoczęta za czasów okupacji niemieckiej, trwa nadal i trwać będzie tak długo, dopóki nie odzyskamy Polski naprawdę wolnej!

Notujemy skrzętnie wszelkie nadużycia funkcjonariuszy Starostwa ażeby we właściwym czasie zrobić z niego odpowiedni użytek.

Nie rozpoczynamy walki bratobójczej ale z całą bezwzględnością wystąpimy przeciwko tym, którzyby chcieli walczyć z nami!

Prosimy pamiętać, że Polska naprawdę Wolna i Niepodległa będzie napewno i to w niedługim czasie i wtedy każdy będzie musiał zdać rachunek ze swojego postępowania.

Komendant Wojskowy
/-/ Zawisza

Odpis.

KOMENDA WOJSKOWA
"Zawisza"

M.B. 28/I.1946.

114
Do
Kierownika Urzędu Bezpieczeństwa
w Zielonej Gorze

18
Komunikujemy Panu, o ile nie jest to jeszcze Panu wiadomo, że praca konspiracyjna, rozpoczęta za czasów okupacji niemieckiej, trwa i nadal trwać będzie tak długo, dopóki nie odzyskamy Polski naprawdę wolnej! Notujemy skrzesz nie wszelkie nadużycia funkcjonariuszy U.B. ażeby we właściwym czasie zrobić z tego odpowiedni użytek! Nie rozpoczynamy walki bratobójczej, ale z całą bezwzględnością wystąpimy przeciwko tym, którzy chcieliby walczyć z nami!

Radzimy nie izolować się tak od społeczeństwa raczej utrzymywać z nim kontakt! Czy nie razi Pana, że obywatel "wolnej" i "niepodległej" Polski stać musi godzinami - jak pies pod schodami - /obok drzwi stać nie wolno, jeżeli chce się porozumieć z U.B. a porozumieć się z Panem to wogóle jest niemożliwe!

Prosimy pamiętać że Polska naprawdę Wolna i Niepodległa będzie napewno i to w niedługim czasie i wtedy każdy będzie musiał zdać rachunek ze swego postępowania.

Komendant Wojskowy
/-/ Zawisza

K o p e r t a

Do
Urzędu Bezpieczeństwa
w Zielonej Gorze

woj. Poznańskie

Stempel pocztowy: P o z n a ń .

List. nr. 2.

18
S O U G Ń S Y N.K.W. Dystowi

wy parobasy bolszewickie z "U.B".
=====

AD
Dostajcie już uwag i przestroż z naszej strony za wasze bandyckie postępowanie.-

My świadkami jesteśmy, a zagranicą wie dobrze o waszych wyczynach haniebnych w stosunku do Polaków tych, którzy nie zgadzają się z dyktaturą - kom-bolszewicką.-
Tylko wy "U.B". jesteście ich wykonawcami.-

120
15 48

Kazdego z was tu dobrze znamy, kazdy wasz krok jest scisle notowany, wasze rodziny i ich pobyt. - Czyny wasze haniebne sadyzimy surowo. - A o tem wiecie chyba dobrze ilu takich siepaczy z UB. w lubelskim i innych woj. dosiegnela taka sprawiedliwosci. -

Nie grozimy lecz dzialamy skutecznie o tem wiecie dobrze!!! Koncu sie dni waszego panowania, sprawiedliwosc kroszy, -rozpozczela sie walka otwarta.

10.II 1946r.

Miejscę u stoju!

Druga strona

z lewej:

szkie munduru
Marszałka

Niech zyje
i jego armia

Naszkiecowany Gen.Anders
orzel z korona regularna

Bulawa
marsze
kawska
i szak
skrzyz
wana.

S M I E R C W A M P S Y B O L S Z E W I C K I E

O C H R B O N Y

Pomnik z sierpem i mlotem
Napis G E R O J z gwiazda
U.B.

Koperta:

Do
Urzedu Bezpieczenstwa
Potajemna Milicja
w
Zielonej Gorze

Stempel poczty: Zielona -
Gora.

z zgodnosc z orginalem
Kierownik Pow.Urz.Bezp.Publ.
Orlowski Wl.

Kierownik Pow.Urz.Bezp.Publ.
/-/ Orlowski Wl.por.

121 96 49
Do
Kierownika Urzędu Bezpieczeństwa

OSTROWIE

Komunikujemy Panu - o ile nie jest jeszcze Panu wiadomo - że praca konspiracyjna, rozpoczęta za czasów okupacji niemieckiej, trwa nadal i trwać będzie tak długo, dopuki nie odzyskamy Polski naprawdę wolnej! Notujemy skrzętnie wszelkie nadużycia funkcjonariuszy U.B. ażeby we właściwym czasie z tego odpowiedni zyski!

Nie rozpoczynamy walki bratobójczej, ale z całą bezwzględnością wystąpimy przeciwko tym, którzy chcieliby walczyć z nami!

Radzimy nie izolować się tak od społeczeństwa raczej utrzymywać z nim kontakty! Czy nie razi Pana, że obywatel "wolnej" i "niepedległej" Polski stac musi go dzinami - jak pies pod schodami - /obok drzwi stac nie wolno! / jeżeli chce się porozumieć z U.B. a porozumieć się z Panem wogóle jest nie możliwe!

Prosimy pamiętać że Polska naprawdę wolna i niepoległa będzie napewno i to w niedługim czasie, i wtedy każdy będzie musiał zdać rachunek ze swojego postępowania.

Komendant Wojskowy

/-/ Zawisza

zgodnie
wyginiem

Supis 7

Zaczenie materialow agenta " Sosna "

doniesien agenta " Sosna " wynika, ze na terenie Bydgoszczy
 mala organizacja podziemna o niustalonym dotychczas zabarwieniu
 z dane ze jest to N.Z.W., o ktorym podaje agent sa niczym
 nie potwierdzone. Organizacja ta ma dosc szerokie kontakty organiza-
 cyjne wychodzace poza obrab Bydgoszczy a mianowicie: z miastem
 Gdania i Poznaniem. Czlonkowie organizacji miedzy, ktorymi znajduje
 sie rowniez ag. " Sosna " rekrutuja sie z roznych warstw spolecznych.
 Wieceksosc ich to byli czlonkowie A.K. i b. zolnierze armii Andersa.
 Organizacji tej inspiratorem na terenie Bydgoszczy jest
 Kwiatkowski Leon ps. " Jastrzab " ktory utrzymuje kontakt z Poznaniem
 mianowicie z Wroblewskim ps. " Zawiaza " Lesniewski ps. " Walter "
 Kaczmarek Janem bylym aktywnym dzialaczem P.P.R. w Poznaniu.
 W Bydgoszczy z Kwiatkowskim ma kontakt Bogucki Jan ps. " Lampart "
 ktory wszelkie instrukcje otrzymane od Kwiatkowskiego przekazuje
 w dól. Instrukcje te nie sa nam dotychczas znane.
 Czlonkowie organizacji z Kwiatkowskim i Boguckim na czele w liczbie
 kilkuset posiadaja w Bydgoszczy dwa mieszkania kontaktowe, a to
 przy ulicy Jasnej 16 gdzie wlascicielka mieszkania jest Kaczorowa
 zena osadzonego w Wiezieniu za sabotaz na P.K.P. Kaczora Walenty
 i matka Kaciorowej Lidi osadzonej przez Inform. W.P. za kolportaz
 nielegalnej literatury-
 Drugie mieszkanie kontaktowe znajduje sie przy ul. Nowodworskiej 32
 ktore to wg. danych jest wykorzystywane do przechowywania broni
 i innych materialow. Blizszych danych o wlascicielu jeszcze nie
 posiadamy. W mieszkaniach tych odbywaja sie zebrania i odprawy
 jak rowniez w mieszkaniu Kaczorow przy ul. Jasnej Nr. 16 dnia
 25.12.1947 roku odbylo sie zaprzysiezenie naszego agenta " Sosna "
 i przyjecie do organizacji N.Z.W. przy ktorym byli obecni " Jastrzab "
 Kwiatkowski, " Lampart " Bogucki " Grot " - " Dab " Krawczyk.
 Agent " Sosna " ktory w organizacji posiada ps. " Mlot " kilka razy
 wykonywal zadania, ktore otrzymywal od " Jastrzebia " i " Lamparta "
 Dnia 20.12.1947 roku z polecenia " Lamparta " " Mlot " " Dab " i " Orzel "
 udali sie pociagiem do Torunia wiozac z soba wypelnione dlotkami
 trzy teczki, ktore to zostaly doręczone na dworcu w Toruniu dwu
 studentom Uniw. Poznanskiego. Studenci ci zostawili wzamian inne
 teczki tez wypelnione jak potem " Sosna " ustalila brodzurami.
 Podroz taka sa odbyli rowniez dnia 21.12.1947 roku gdzie na dworcu
 w Toruniu czekali ci sami osobnicy, i gdzie nastapila zupelnia
 podobna wymiana materialow propagandowych.
 Studenci po zamianie teczek odjezdzili w obydwu wypadkach pociagiem
 na Nasielsk. Agent " Sosna " w czasie tych pdrozy otrzymywal od
 Boguckiego bron, ktora to zaraz po powrocie oddawal z poleceniem
 o ileby zaszly jakies nieprzewidziane wypadki uzycia jej-
 Dnia 23.1.2.1947 roku " Sosna " w rozmowie z " Lampartem " ustalila
 zawartosc przekazywanych i otrzymywanych teczek o ktorych mowa
 wyzej. Na zebraniu w dniu 2.1.1948 roku na ktorym byli obecni
 " Dab " " Lampart " i " Mlot " i niejaki Smigiel ps. " Bobr " " Jastrzab "
 podzielim prace w organizacji :
 Szefem propagandy zostal " Lampart "
 Kierownik grupy egzekucyjnej " Mlot "
 a organizacyjnym " Bobr "
 " Jastrzab " polecil rowniez nawiązanie znajomosci w Wojsku jak
 rowniez polecil werbowac ludzi do organizacji i pozyskiwac sobie
 ludzi w roznych instytucjach i zakladach panstwowych. Werbunkiem
 ma kierowac " Bobr "

125

AD

104 51

Bogucki Jan syn J zefa ps. "Lampart" urodz. 27.10.1926 roku w Bydgoszczy, zam. Bydgoszcz ul. Długosza 3 m 1. Zawód szofer, wyz. rzym- kat. podczas okupacji posiadał III-cią grupę listy niemieckiej, w maju 1947 roku powtocił z armii Andersa II-ego. korpusu wg. danych agenturalnych przeszedł w armii Andersa kurs dywersyjno- wywiadowczy na terenie Bydgoszczy po powrocie nawiązał kontakt z byłymi czł. A.K. i przez nich utrzymuje kontakt na organizatora, organizacji na tym terenie, z Kwiatkowskim Leonem ps. "Jastrzab" Bogucki żyje ponad stan utrzymując się dotychczas z niestabilnego źródła dochodu. Posiada bron krótką kal. 5,35.

Kwiatkowski Leon ps. "Jastrzab" na terenie Bydgoszczy dotychczas nie ustalony, jak podaje agent "Sosna" nie jest nigdzie meldowany. Jest on głównym figurantem w sprawach organizacyjnych na terenie Pomorza, utrzymując bezpośrednio kontakty z Poznaniem.

Krawczyk Edmund ps. "Dab" syn. Jana urodz. 28.4.1927 roku student Uniw. Poznańskiego, rodzina zamieszkuje w Bydgoszczy ul. Śląska z agenturalnych danych wynika, że w org. pełni funkcje kolportażu nielegalnych ulotek.

Smigiel Wincenty ps. "Bohr" syn. "alenteo" urodz. 27.6.1913 roku był żołnierz armii Andersa, kawaler, zam. Bydgoszcz Chłonińskiego Nr. 32 nigdzie nie pracuje wg. danych agenturalnych Smigiel zajmuje się werbunkiem nowych członków do organizacji.

Szudzman Władysław-Alfons syn. Farola urodz. 27.6.1927 roku w Bydgoszczy, kawaler zam. Nakielska Nr. 31 m 1. Zawód technik młynarski, pracuje w fabryce w Legnoku w fabryce prochu. Blizsze stanowisko w organizacji nie jest nam znane.

Zielinski ps. "Orzel" miejsce zamieszkania obecnie jest nam nieznane. Razem z Krawczykiem przewoził literaturę do Torunia, prawdopodobnie uczeszcza na Uniw. Poznański

Krzewski ps. "Grot" wg. danych agenturalnych prowadzi w organizacji kontr-observacje. Observacja przeprowadzona przez pracowników Wydziału III-ego. potwierdziła dane o "Grocie" gdyż człowiek o jego rysopisie był widziany na ulicy Nowodworskiej Nr. 32 i w mieszkaniu Boguckie ul. Długosza Nr. 3 m. 1.

Ps. "Znicz" nazwisko i miejsce zamieszkania jest nam nieznane wg. danych agenturalnych przychodził na ulicę Nowodworska Nr. 32 po odbiór czterech automatów / steny / i amunicję którą doręczał z w/w. domu Bogucki w obecności agenta "Sosny"

Bartel Jan urodz. dnia 25.6.1914 roku syn Kazimierza w Leningradzie rzym- kat. żonaty, zawód kupiec, właściciel hurtowni papieru przy ul. Śniadeckich Nr. 38. Czy jest czł. w organizacji jest nam nie wiadomo, jednak jak podaje agent ps. "Sosna" Kaczmarek Jan będąc w Bydgoszczy w sprawach organizacyjnych był i na rozmowie u Bartelów w obecności agenta "Sosny" w/w. przechodzi u nas w rozpracowaniu w sprawie ewidencyjnej założone na podstawie iż w roku 1945 udziałem ze swego mieszkania dla spotkań Komendantów i Kierownictwa O-regu A.K. i WiN.

AD

Kaczor personalni brak wg. agenturalnych danych jest nam wiadomo ze Kaczor wynajmuje pokój w swym mieszkaniu przy ulicy Jasnej Nr. 16 organizacji w ktorym to mieszkaniu odbywaja sie odprawy i zaprzesczenia nowych czlonkow. Maz i syn w posiadaju kare w Wiezieniu za uprawianie sabotazu na P.K.P. w Bydgoszczy, natomiast corka za kolportowanie nielegalnych ulotek z organizacji "Rocznik Krolowej Korony Polskiej" W tymze domu zamieszkuje rodzina Slepca, ktora w czasie kiedy w mieszkaniu u Kaczorow jest ktos z org. prowadzi obserwacje i o wyniku powiadamia wlascicielke mieszkania, ktora powiadamia osobnikow ktorzy w tym czasie znajduja sie w mieszkaniu. Dan przy ulicy Nowodworskiej Nr. 32 jak nam wiadomo u jednego z lokatorow, ktorych nazwisko jest nie ustalone a w ktorym to wg. agenturalnych danych jest wykorzystywane dla celow organizacyjnych na przechowanie broni i innych rzeczy nieznanych nam. Wroblewski ps. "Zawisza" blizszych danych brak jednak jak podaje agent "Sosna" ma zamieszkiwac w Poznaniu, funkcje w organizacji mapelnic w Glownym Sztabie, ktory ma miescic sie w Poznaniu. Lezniowski ps. "Walter" blizszych danych brak jednak jak nam wiadomo ma byc to pulkownik przedwojenny i zamieszkuje w Poznaniu w organizacji ma pelnic funkcje w Glownym Sztabie w Poznaniu. Kaczmarek Jan blizszych danych brak jednak jak wynika, z doniesien agenta "Sosna" nalezy do org. kontaktujac sie wg. slow agenta ze strefa angielska do ktorego przyjezdza lacznicy.

AD

AK
ELŻBIETY ZAWAC
BU i

18

AD

18

128

107 53

Z y c i o r y s

Urodziłem się dnia 2.4.1915 roku w Kartusze w Niemczech, od szóstego roku życia uczęszczałem do szkoły powszechnej w Bydgoszczy po ukończeniu czterech klas wstąpiłem do gimnazjum Matematyczne imieniem Kopernika w Bydgoszczy, następnie przeczuciem się do Liceum Handlowego również w Bydgoszczy, po ukończeniu Liceum Handlowego zapisałem się na W.S.H. w Bydgoszczy - jednak z braku odpowiednich funduszy musiałem przetrwać na własną rękę zaczac prace zarobkowa. Od lipca 1936 roku do sierpnia 1936 roku pracowałem w firmie "Frank" & Co, Oddział w Inowrocławiu po odbytej służbie wojskowej zostałem przyjęty jako korespondent w firmie exportowej & Co. w Bydgoszczy. Następnie przeczuciem się do Gdyni pracując przez lata t.j. do wybuchu wojny w towarzystwie dalekomorskich "Mewa S.A." gdzie pracowałem w ekspedycji w Wydziale Kupna i Maklerstwie Okrętowym/Casco i Cargo/ dalsza praca przebiegała w trudnych warunkach. Wkrótce w Bydgoszczy zostałem aresztowany, lecz po krótkim czasie zwolniony na interwencje Komisarza dla Spraw Sledzi własnych polowow i zlikwidowaniu firmy "Mewa" udałem się do Warszawy, gdzie po krótkim czasie zostałem aresztowany i osadzony na Pawiak, z którego wywiezli mnie do Oswiecimia. W kwietniu 1941 roku wyjechałem z Oswiecimia do Mergane gdzie wykonany zostałem w przeciągu dwóch tygodni jako niezdolny do pracy i obrzadzony, wywiezli mnie do Dachau. W Dachau przyjsciu do wagi 47 kg. przeczuciem do Buchenwaldu wyjechałem do "Dory" Oddział z Buchenwaldu, gdzie pracowałem w fabryce rakiet, gdzie wyrabiano rakiety V I.V II. wraz z ofensywa amerykańska. W Buchenwaldzie zostaliśmy na wschod i tak po dwu tygodniowej tułaczce dotarliśmy do Ranensbruku po cztero tygdniowym pobycie w Ranensbruku zostaliśmy uwolnieni przez wojska radzieckie wyzwoleńcy po paru dniowym pobycie i naszym przyjsciu udałem się do Bydgoszczy. W Bydgoszczy zacząłem pracować w firmie "Koda Tadeusza" "Ziemiopłody" następnie ukończyłem dwu miesięczny kurs w Szkole partyjnej w Bydgoszczy. Praca moja kontynuowałem dalej w firmie "Ziemiopłodach" w dawnej naszej firmie "Hahl" & Co. Obecnie Cybulski. Ze względu, że mam zamiar studiować w Poznaniu i że przeważnie moja rodzina mieszka w Poznaniu przeczuciem się w sierpniu 1946 roku do Poznania i od tego czasu pracuje w Woj. Komitecie P.R.R. - w Poznaniu w charakterze instruktora personalnego.

Yaczmarek Jan

Yaczmarek Jan syn. Jana urodz. 2.4.1915 roku w Kartusche - Badenia w roku 1939 był w P.P.S. czerwiec 1945 roku wstępuje do P.R.R. w Bydgoszczy. Służba w Inowrocławiu. Przed wojną do roku 1939 był w Inowrocławiu w Bydgoszczy, i Gdyni będąc praktykantem w roku 1936, korespondent w firmie "Frank" & Co. w 1936, 1937 i maklerem statkowym w roku 1938 i 1939. językami włada: polskim, niemieckim, angielskim. Był więzieniem politycznym za propagandę komunistyczną w roku 1940. Był w obozach: Oswiecim, Raniesbryk, Dachau, Buchenwald, aresztowany przez gestapo. Adres: Bydgoszcz ul. Sienkiewicza Nr. 45 m 3. Wypowiedział się w wywiadzie 12.6.1945 roku. Rekomendowali: Cybulski Adam, 2-Przeźwiński z Bydgoszczy.

Za zgodność z oryginałem :

128
108
Lesniewski Albin urodz. 15.2.1910 rok w Berlinie syn. Władysława Gertrudy zd. Wybieralska wyprowadził się z Poznania 10. lipca 1945 roku na zachód adres nieznany, żonaty imię żony Maria, zawód ogrodnik w Poznaniu zamieszkiwał przy ulicy Szamarzewskiego Nr. 30 m 22.

Lesniewski Andrzej urodzony 20.10.1889 roku w Oporowie pow. Szamotuly imiona rodziców Jakub i Antonina z.d. Berent zamieszkały w Poznaniu od stycznia 1913 roku zawód inkasent, żonaty imię żony Stanisława, zamieszkały w Poznaniu ul. Jackowskiego Nr. 35 m 8.

Lesniewski Antoni syn. Stanisława i Stanisławy z.d. Flerek urodz. 11.11.1900 roku w Pamiątkowie pow. Poznań zawód instalator zamieszkuje w Poznaniu od lipca 1934 roku, żonaty imię żony Maria w wojsku nie służył, zamieszkały w Poznaniu ul. Debicka Nr. 6 m 12

Lesniewski Antoni imiona rodziców, Antoni Antonina z.d. Bocian urodz. 24.4.1910 roku w Oporowie pow. Poznań kawaler, stałe miejsce zamieszkania Poznań ul. Waly- Zygmunta Augusta Nr. 2m 9 pracownik P.K.F. obecnie zamieszkały Poznań ul. Mlynska Nr. 13.

Lesniewski Bernard urodzony 3.8.1920 roku w Poznaniu imiona rodziców Kowalska Stanisław i Walentyna z.d. Kowalska poprzednio zamieszkały Nowy- Zbyszyn ul. Wojska Polskiego Nr. 13 obecnie Poznań ul. Mlynska Nr. 13 m 2. Zasadnicze rejestracji R.K.U. Nowy-Tomysl z dnia 16.11.1945 roku Nr. rej. 1879. Kawaler, bez zawodu zameldowany dnia 5.1.1946 roku.

Lesniewski Lelestyn urodz. 17.2.1922 roku Chojnice zawód biurolist kawaler, zdolny do służby liniowej, szkoła oficerska, Nr. 4942 II zamieszkuje ul. Gorna - Willa Nr. 51 m 7. od 15.3.1945 roku poprzednio zamieszkiwał Poznań ulica Rozanna Nr. 10 a. m 5. u pani Heleny Rajnowskiej / ciocia/.

Lesniewski Feliks syn. Heronima i Mari z d. Sikora urodz. 4.5.1904 w Berlinie obecnie zamieszkały ulica Facka Nr. 73 m 10. od 15.8.1945 roku poprzednio zamieszkiwał w Rosji. Zawód magazynier kawaler, legitymacje posiada Nr. 215623 wydana przez P.U.R. dnia 8.8.1945 roku przez Flack.

Lesniewski Feliks syn. Edmunda i Katarzyny urodz. 21.5.1910 roku w Frankfurcie zamieszkuje w Poznaniu ul. Trauguta Nr. 19 m 7. w charakterze sublokatora od 16.8.1945 roku. Przybył ze szpitala z Frankfurtu nad Odra zawód przyuczony tokarz, kawaler.

Lesniewski Franciszek urodz. 5.10.1899 roku w Kłodziszewie imiona rodziców Franciszek i Malgorzata z.d. Baruk, wdowiec, zamieszkiwał w Poznaniu ul. Poddłaski 8 m 1 a. zawodowa majster wojskowy, zawód wykonywany mistrz kowalski, wyprowadził się z Poznania do Szamotul dnia 17.9.1947 roku na ul. III-ego Maja Nr. 3.

Lesniewski Henryk urodzony 26.5.1927 roku Stajkowa gmina Lubasz pow. Czarkow imiona rodziców Stanisławi Leokadia z.d. Paferek obecnie zamieszkały Poznań ul. Grunwaldzka Nr. 146 m 10. uczeń kursu przygotowań P.Z. Akademi w Poznaniu zamieszkuje od 17.12.1947 roku R.K.U. Szamotuly Nr. ewid. 89/P. poborowy-

Lesniewski Jan urodz. 6.12.1919 roku w Kasinowie pow. Szamotuly syn. Stanisława i Jadwigi z.d. Balkiewicz przybył do Poznania dnia 28.1.1947 roku ze Szczecina ul. Bolesława Smiałego Nr. 4 m 16 zamieszkuje w Poznaniu w charakterze sublokatora przy ul.

Daszynskiego Nr. 43 m 1. kawaler, slusarz samochodowy, poborowy R.K.U. Szamotuly Nr. ewid. 4291/45.

Lesniewski Mieczysław urodz. 28.8.1920 roku syn Mieczysława i Malgorzaty z.d. Mikolajczyk zamieszkiwał w Poznaniu ul. Kanalowa Nr. 10 m 16. Dnia 15.10.1946 roku wymeldował się do Lublina ul. Dubarłowska Nr. 60 m 8, kawaler, pomocnik malarski.

Lesniewski Teodor urodz. 8.11.1903 roku w Kotomorie imiona rodz. Jan i Maria z.d. Kurszyska zamieszkały w Poznaniu od 9.1.1948 r. ul. Konolinska 59 m 6. zawód traktorzysta obecnie kursista, poda

1233

AD 112 55

1830. Omiągęca zamieszkała w miejscowości Szarżewo pow. Rydgoszcz
zonaty, imię żony Maria z R.K.U. żadnych zaświadczeń nie posiada.
Lesniewski Wojciech urodz. 4.4.1920 roku w Warszawie syn J. Ijana
i Jadwigi zd. Wagner żona Janina zamieszkały Poznań ul. Maleckiego
Nr. 23 m 8. wyprowadził się dnia 15.10.1947 roku do miejscowości
Pulawy pow. Lublin na ul. Instytut, mechanik samochodowy.
Lesniewski Leon urodz. 9.2.1912 roku w Osowej - Gorze stale
miejsce zamieszkania Malborg ul. Plac Słowackiego Nr. 7 czasowo
zamieszkiwał w hotelu "Brytania" przy ul. Armii Czerwonej w Poznań
w okresie 18.4.1947 roku jest przemysłowcem posiada zaświadczenie
rej. R.K.U. Malborg dnia 16.12.1946 roku Nr. 4559.

Wroblewski Aleksander - Franciszek syn. Walentego i Mari z.d.
Fujara urodz. 2.12.1911 roku w Poznaniu zamieszkały Poznań ul.
Bnińska Nr. 16 m 1. obecnie przemeldowany na mieszkanie Nr. 2
zamieszkuje pod tym adresem od 1.8.1945 roku, poprzednio zamieszkiwał
Wrocław ul. Pauzutzikier Nr. 180 m 1. magister filozofii, żona Ewa
z.d. Mroczkiewicz posługuje się leg. Nr. 673 wydana przez Uniwers.
poznanski z dnia 17.11.1945 roku.

Wroblewski Bonifacy urodz. 19.4.1919 roku w Pleszewie pow. Jarocin
syn, Romana i Apoloni z.d. Szaszczyńska zamieszkały obecnie Poznań
ul. Górna - Wilda Nr. 95 m 10. w charakterze sublokatora od dnia
5.11.1945 roku Stale miejsce zamieszkania podaje Pleszew pow.
Jarocin ul. Kaliska Nr. 29 m 1. gdyż jest meldowany, czasowo
Student U. i w. Poznańskiego, kawaler, R.K.U. Kalisz rej. z dnia
11.2.1945 roku posiada leg. szkolna Uniw. Poznańskiego Nr. 485

Wroblewski Dezydery, urodz. 23.5.1893 roku w Poznaniu syn. Wojciecha
i Leokadi z.d. Wisniewska ksiądz zamieszkiwał w Poznaniu pod
Poznaniem w Solach ul. Wielkopolska Nr. 33 m 1. Od 1. lutego

1946 roku wyprowadził się do Inowrocławia plebanka, profesor gimnazji
Wroblewski Dominik - Franciszek urodz. 2.8.1885 rok w Zadkownie pow.
Mogilno syn. Mari i Franciszka matka z.d. Winiecka zamieszkuje
w Poznaniu ul. Jackowskiego Nr. 36 m 8. żonaty imię żony Walia
podaje jako jest radca Wojewodzkiej inżynier architekt.

Wroblewski Edmund urodz. 6.10.1913 roku w Poznaniu syn Tomasa
i Wiktorii z.d. Maderek zamieszkuje w charakterze sublokatora w
Poznaniu przy ulicy Długosza Nr. 14 m 2. poprzednio zamieszkiwał
na ulicy Solacka Nr. 61 m 2. Książkowy referent, podchorąży rezerwy
R.K.U. Poznań nr. Ewid. 1/4958 posiada dowód wydany przez P.K.P.
z dnia 22. 6.1945 roku Nr. 485/17.

Wroblewski Franciszek urodz. 21.1.1903 roku w Gronowie pow. Nowy-
Tomyśl syn. Andrzeja i Jadwigi z.d. Łojek zamieszkały ul. Polwiejska
Nr. 18 m 21. zameldowany jest od 11.1.1947 roku jako przybyły z
Angli zawód. robotnik, żonaty imię żony Jozefa, stopień wojskowy
babardier, posiada zaświadczenie wydane przez P.U.R. Nr. 58351/42
zaświadczenia jako jest babardier, czyli papierow wojskowych.

Wroblewski Jan urodz. 2.6.1902 roku w Pobidzu pow. Gniezno syn
Piotra i Elżbiety z.d. Kozłowska zamieszkiwał w Poznaniu przy
ul. Łakowa Nr. 9 m 4. wyprowadził się dnia 1.9.1946 roku do Zagory
pow. Konin na ul. Kościelna Ne. 13 m 2. zawodo nauczyciel.

Wroblewski Norbert - Władysław urodz. 4.8.1923 roku w Toruniu syn.
Mieczysława i Małgorzaty z.d. Denis zamieszkuje w Poznaniu ul.
Słowackiego Nr. 34 m 22 przybył do Poznania dnia 24.3.1947 roku
z Zielonej - Gory ul. Wandy Nr. 56 m 4. zamieszkuje w Poznaniu w
charakterze sublokatora zawód urzędnik, kasjer, żonaty imię żony
Irena posiada zaświadczenie rej. R.K.U. Poznań Nr. a 28 194. posiada
dokument wydany przez policje niemiecka w Poznaniu
z dnia 23.5.1944 roku.

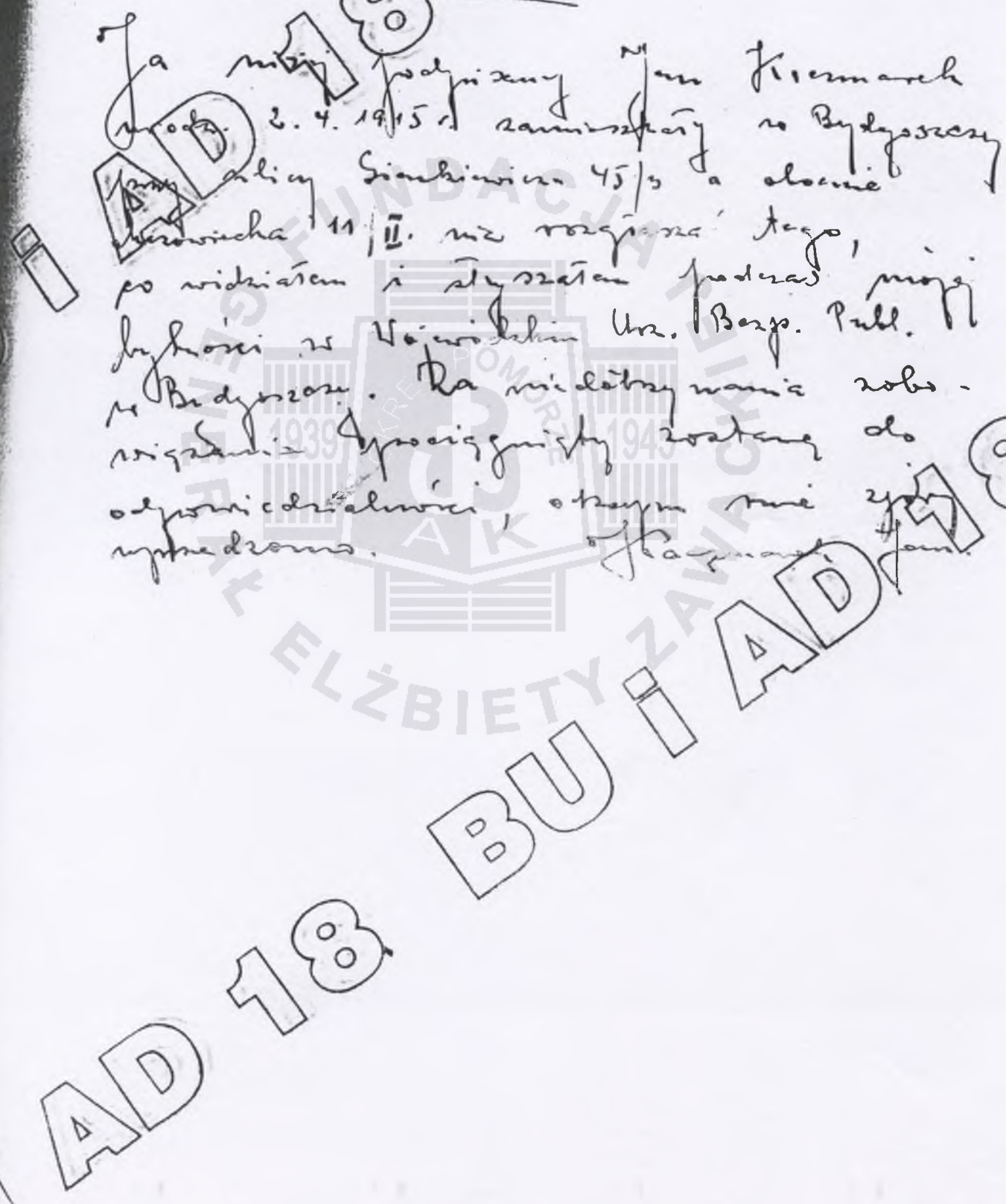
Wroblewski Stefan urodz. 10.1.1902 roku w Jasło syn Andrzeja i Tekli
z.d. Chrycyna zamieszkuje w Poznaniu ul. Kraszewskiego Nr. 9 m 7
w charakterze sublokatora, urzędnik, kawaler posiada karte rozpoznawc

Bydgoszcz, dnia 27. VI. 1945.

Łobuzińska

114

Ja niżej podpisany Jan Kiermarck
 urodz. 2. 4. 1915 r. zamieszkały w Bydgoszczy
 przy ulicy Siemkiewicza 45/3 a obecnie
 Kierwicza 11, II. w związku z tym,
 po widzieleniu i styżeniu podział majątku
 byłem w Urzędzie Urz. Bydgoszcz. Publ. II
 w Bydgoszczy. Na widelby mamis zobs-
 trzymałem wydziałowy zosłone do
 odzyskania działalności, otrzymałem zgo-
 upne dzona.



AD 18 BU i AD

Rysepis Wulkana"

135

119

wysoki, ciemne włosy, uczesany do gory z boku przedzial, oczy
nos cieli, ubrany w jasny garnitur spodnie zapiete przy kolanach
spuszczanka, kurtka skorzyha.

Smigiel ozenil sie, niegdzie nie pracuje-Genowefa Bogucka zena
Smigla, pracuje w skladzie galanteri w Liberta Aleje I-Maja

Smigielce byly uzywane , sledza mnie siostra panna Adamska I-Maja 59.

Smigielce w nocy niedziala godzina 9-tal

Smigielce w nocy zaczal pracowac fabryka pencych "Suszala.

Smigielce w nocy serwuje co dzien ustalil czy Bogucki chodzi z pistoletem ,
Smigielce w nocy ustalil dekad wyjechal Smigiel.

AK
ELŻBIETY ZAWACKI
1945

AD 18 BU i AD

Bydgoszcz dn. 22.2.48r.

Statatka urzędowa.

Wojciech Kieczy ur. 27.6.1913r w Kruszwicy pow.
Kruszwica s. Heleny i Marianny z d. Kuchowska
zam. Bydgoszcz ul. Chłonińskiego str. 32. zawód
handlowiec.

zasiadł w dn. 3.2.48r. z.

Genowefa Bogucka ur. 15.11.1918r. w Bydgoszczu
im. rok. Franciszek - Rozalia z d. Bera ojciec
żyje, zawód ekspedientka zam. Byd. ul. Długosza str.

świadkowie przy ślubie:

1. Makowiński Konrad, zawód krawiec zam. Byd. ul.
Garbary str. 16.
2. Bogucki Lesław, zawód urzędnik prywatny zam.
Bydgoszcz ul. Jackowskiego str. 24.

St. ur. Grombka.

JAWNE
 Podstawa prawna - art. 85 ust. 1 i 2
 z dnia 22.01.1990 r.
 informacja **Ścisłe tajne**
 (Dz. U. nr 14, poz. 127)

188

130

kontrolnej 38
 (wzrost Ewidencji) 18/18

Kwestionariusz personalny*)

Nazwisko, imię, imię ojca Bogucki Jan syn. Józefa
 Data i data urodzenia 27.10.1926/rok. Bydgoszcz
 Miejsce zamieszkania Bydgoszcz ul. Długosza Nr. 3 m 1.
 Data rozkazu zatrzymania 1.III.1948 rok.
 Nazwisko, imię i stopień służbowy funkcjonariusza, który wydał rozkaz zatrzymania
 p. plk. Jurkowski w Bydgoszczy
 Data zatrzymania 1.III.1948 rok

Nazwisko, imię i stopień funkcjonariusza, który dokonał zatrzymania
 p. per. Krolinski Franciszek
 podpis

Kwestionariusz należy wypełniać po rozpoczęciu dochodzenia, a w wypadku zatrzymania podejrzanego przed skierowaniem go do aresztu. Kwestionariusz należy
 z akt w wypadku przesłania ich z urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

akt- dochodz: wzór Nr.-1 - Druk. MBP, w Łodzi

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

18 B

AD

Wzrost

Woj. Urz. Bezp. Publ.

w Bydgoszczy

nr 18/18

Okulary

3. III. 1948

42-48

gdzie zdjęć fot.



W. U. B. P. BYDGOSZCZ

41-48

Lewa ręka

18/18

ELŻBIETY

BU i AD



Woj. Urz. Bezp. Publ. w Łodzi

AD 18

BU i AD

Kategoria przestępstwa

nieleg. posiadanie broni



Boqueki

pseudonim

Imię

Jan

Józef Rómal
Bera

Miejsce urodzenia

24 października 1926r.
Bydgoszcz

Wzrost w cm

164

Kolor włosów

c. blond

Kolor oczu

szare

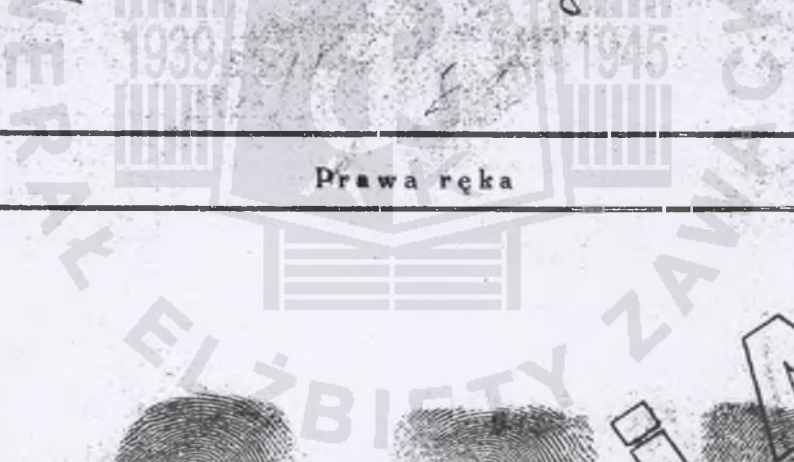
Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki

Bydgoszcz
ul. Piłsudskiego 3
Ostatnie miejsce zamieszkania

Opis rany
znaki szczeg.

na lewej nodze dwie blizny małe okrągłe po pos

Prawa ręka



BU i AD

AD 18

186
BYDGOSZCZ, 1948 r.

63
48
1948 r.

PROTOKÓŁ REWIZJI osobistej

Przemysław Szpara funkcjonariusz Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa
w Bydgoszczy w obecności świadków:

1. *de Najewski*

2. *Przybyłowski*

zgodnie z art. 86 K. w. P. K. zgodnie z zarządzeniem rewizji z dnia

przez

u Ob. *Bożucki Jan* zam. *Byd. ul. Thugona 3.*

domowej - osobistej - pomieszczeń składających się z

Podczas rewizji zakwestionowano:

Etuicka do papierosów.

portfel z dokumentami

100 zł (stównie 50 zł)

cygaroniska

1 kielka do oerek naciągania przy ponosach.

Rewizja dokonana

Świadkowie: 1) *J. Mijes*

2) *Przybyłowski*

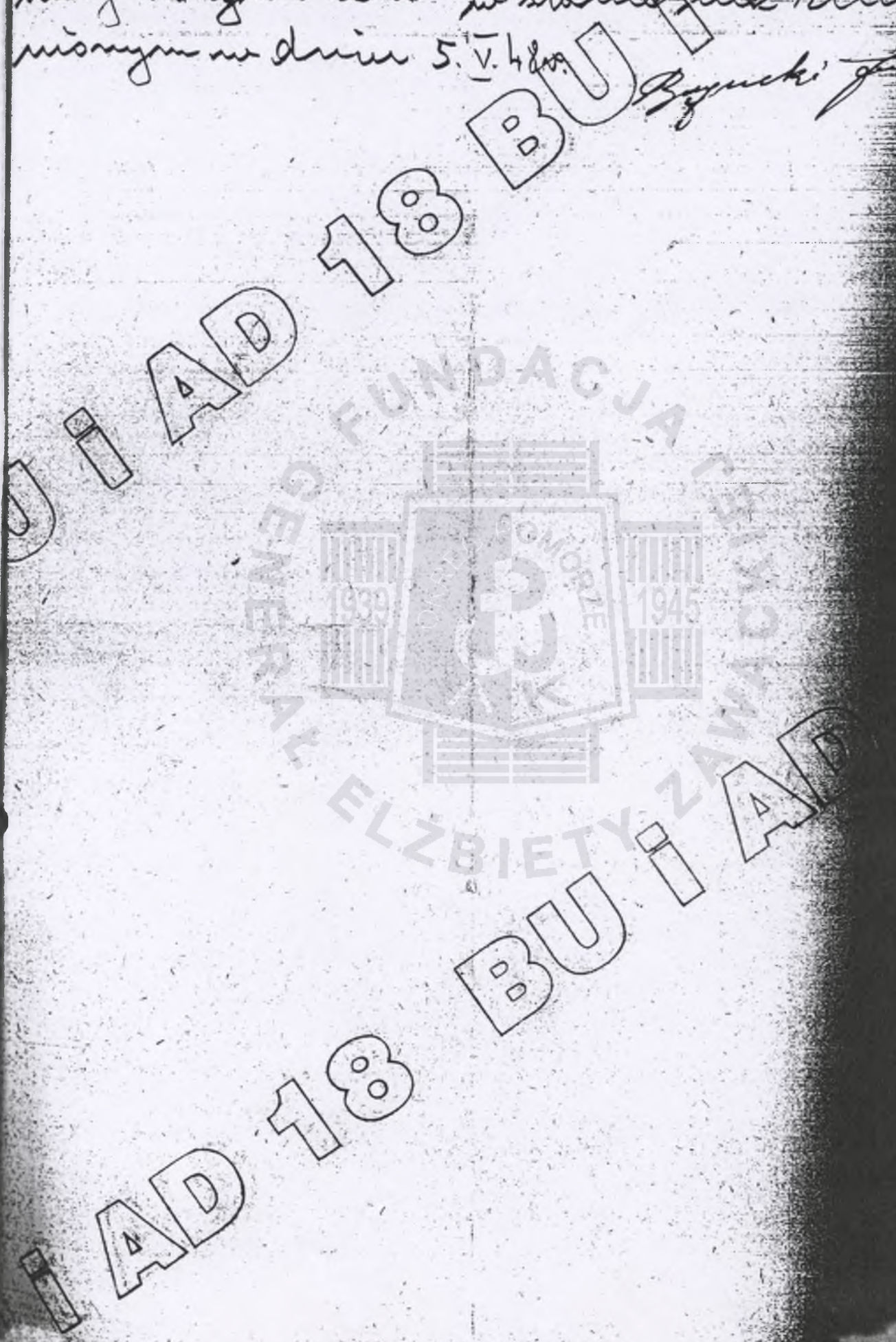
Podjęzany (a) *Bożucki Jan*

Wobec żadnych pretensji na nieprawidłowe przeprowadzenie rewizji nie zgłaszam.

Bożucki Jan
Podpis podejrzanego

Długostroinnie wymiaru
wzrostu 180 cm w stanie
nieznanym w dniu 5. V. 48.

Byzucki



1948/49

1. Pokwitowanie odbioru domieszczenia inf. ps. "Sosna" z dn. 5.11.1947 k. 1 s. 1
2. Domieszczenie z 15.11.1947, Sosny' nt. Jana Boguckiego (powrót do kraju z Armii Andersa i dalsze zamieszanie) k. 1 s. 2
3. Domieszczenie Wesolowskiego na Jana Boguckiego z 18.11.1947 (sprawa broni) k. 1 s. 3
4. Domieszczenie agenturalne "Sosny" z 11.12.1947 na rodzinę "Lacoron" (aresztowanie Liolii, jej ojca) k. 1 s. 4
5. Domieszczenie agenturalne "Sosny" z 11.12.1947 (o posiadaniu przez Jana Boguckiego pistoletu) k. 1 s. 5
6. Domieszczenie agenturalne "Sosny" z 14.12.1947 ("Grot", "Jastreb", "Waller", propozycja Włoczenia "Sosny" do k. 1 s. 6
7. Domieszczenie "Sosny" z 16.12.1947 (por. "Jastreb" "Waller" i "Wtyczki organizacji w Włoczeniu" o ps. "Rysiek") k. 1 s. 7
8. Domieszczenie "Sosny" z 18.12.1947 i 22.12.47 na J. Boguckiego (oras, "Lizy", ps. J. Boguckiego "Lampart", "Orbit", przesłanie do Tomni a prasę komp. - dwomec "Nolva") k. 3 s. 8-10
9. Domieszczenia "Sosny" z 24.12. do 12.01.1948 (J. Bogucki, "Waller", ustalenie miejsca - członków org. "Waltera", "Jastreb", "Dyab", "Miot", "Lizy"; przysięga narodowego Zjednoczenia Wojskowego) k. 6 s. 11-16
10. Zaplanie na przeprowadzenie obserwacji Jana Boguckiego z 5.01.1948 k. 2 s. 17-18
11. Komunikat nr 1 - z 7.01.48 - 15.01.48 w sprawie obserwacji na obiekt "Rysiek" sam. w Bydgoszczy przy ul. Dągowskiej 3PA k. 9 s. 19-27
12. Raport z obserwacji z 5.01.1948 - ul. Wiewolwowska i Dągowska k. 1 s. 28

AD 18 BU i A

AD

Apr 5 11 49

137

(3)

my son in Runtan / rubber

convinced of "George"

then 12 2 49

at home as

at home as

BU i AD

AD 18

Bydgoszcz dnia 18.11.1947 rok

55

Wesołowski.

D e n i e s i e n i e

Dnia 15.11.1947 roku spotkałem się z Buguckim Janem .
W toku rozmowy opowiedł mi, że w firmie w której pracuje gruntuje się pod nogami, a kiedy mu powiedziałem że musi być ostrożny i uważać, powiedział że może być aresztowany, ale drudzy nie dadzą rady przyjechać go o wolnie. Prosił mnie także abym mu się postarał o pistoletu 6,35 .

Ustalić w jakiej firmie pracuje Bogucki Jan, i gdzie przechowuje broń, i skąd ją nabył i w jakim celu ją przechowuje.

Bydgoszcz dnia 11.12.1947 rok.

Sosna

Doniesienie - agenturalne

Nawiązując do ostatniego doniesienia podaję, iż Kaczorówna Lidia, aresztowana w Koscianie woj. poznańskie. Obecnie prawdopodobnie siedzi w areszcie Prek. Wojskowej na Grudziądzkiej. Aresztowana za kolportaż, ulotek antypaństwowych, które ostatnie zawiezła do Kosciana.

Kaczorówny również przyjechał z Angli, obecnie siedzi również w więzieniu przy Walach-Jagiellońskich wraz z ojcem za obcinanie gumowych od wagonów kolejowych. Zaznaczam, że rodzina Kaczorów mieszka przy ul. Jasnej Nr. 16 w tymże samym domu zamieszkuje również rodzina jakiegoś ślepego, która w mieszkaniu Kaczorów mieszka. Ktoś jest obcy daje znajomym Kaczorów znaki przy mieszkaniu nie wchodzi. Była w moim mieszkaniu malka Lidji i powiedziała mi, że zależy jak ona będzie się tłumaczyła na co Lidia Kaczorowa odpowiedziała, że dostała od Lidzi wiadomości, że ona teraz nikogo nie zdradziła, i przyznała się tylko do odbicia ulotki pięciu. Zaznaczam, że w Prokuraturze Wojskowej był jakiś kapitan, który przy podawaniu rzeczy do odbioru informował Kaczorową, że jej córka zeznała. Jak również powiedział także kapitan, że córka jej w tych dniach będzie zmierzana do Warszawy rozprawie sądowa.

Sosna

Proszę o przesłanie do ob. Kaczorowej i mowie z nią na temat córki i tej organizacji do której ona/córka należała. Jak również oświadczyć się o nazwisko tego człowieka niewidomego.

Za zgodność /-/ Zawładzki

82
Bydgoszcz dnia 11.12.1947 rok 57

Doniesienie - agenturalne

Bedac dnia 27 listopada 1948 roku w mieszkaniu Boguckich przy ul. Długosza 3/1 w rozmowie z Janem Boguckim, który wybił sobie do Lisewskiego pokazał mi pistolet mały kaliber 6,35 mm. Pistolet ten miał ze sobą. Jak również mówił mi, żeby mu się postarać o pociski do niego do nagan, to on ma tylko ze nagan jest za duży i za ciężki dla siebie. Na zapytanie moje, po co on ten pistolet zabiera odpowiedział mi, że go jakie skurwysyny zaczepią to buchnie w łeb. Zaznaczam iż Jan codziennie wieczorem wychodzi z bronią w kieszeni i z nożem około godz. 7 lub 8 wieczorem a wraca 10-11 desc często chodzi też do domu.

" Sosna "

Dowiedzieć się gdzie ma schowane te pistolety Ob. Boguski, jak również ustalić do kogo w/w chodzi co wieczór. Starac się porozumieć z nim dobrze uważac co będą mówili o polityce jego koledy.

Za zgodność ref.

Zawadzki

Bydgoszcz dnia 14.12.1947 r.

Deniesienie- agenturalne

W dniu 11.12.1947 roku u Boguckiego Jans zamieszkałego ul. 3/1 pseudo Boguckiego jest "HAMRANT" z którym około godziny wyszliśmy na miasto, po drodze Bogucki powiedział mi, że zapoznał się z dwoma gośćmi z organizacji jakimiś "Grotom" i "Jastrzebiem".
W tym czasie spotkaliśmy się nad słupami na rogu ulicy Kanalowej przy kiosk. PO krótkiej rozmowie Boguckiego z Jastrzebiem, teku rozmowy nie słyszałem ponieważ byłem od nich oddalony jakies 100m. Bogucki, zawołał mnie i przedstawił mnie swym gościom, Jastrzebiu rozpoznaje gościa który, w roku 1945 przynosił jakiś dokument, nazwisko Jastrzebia jest mi nieznane. PO krótkiej rozmowie z Jastrzebiem i Grotom na temat kiedy zostałem z więzienia, i gdzie siedziałem, udaliśmy się na ul. Grunwaldzka gdzie w jednej z restauracji kupiłem 2 ltr wódki, udaliśmy się znów na ulicę, gdzie zaczęliśmy popijać, popijaliśmy na intencje zwolnienia, i dalszej współpracy teraz z organizacją. W tym czasie Bogucki powiedział, że wrócił do P lski (nie wiem z jakiego polecenia), i że dotychczas bardzo dużo już załatwił dla rządu londyńskiego, Bogucki, Jastrzab, Grot "Kłopoty i zaczęli strzelać i na wiwat poczem Jastrzab dał mi a był to "Walter" abym i ja sobie trzy razy puknął zrobili na moje zaoytanie oświadczyłem, że przecież tak nie robić, powiedzieli mi że nich sie tylko jaki skurwysyn zbliżył nie miał dupe zimna. W końcu około godz. 24 pozegnaliśmy się i poszliśmy na dzień następny w tym samym miejscu. Poczem ja odprawiłem Boguckiego do domu i sam poszedłem do swego mieszkania, w tym dniu to jest 12.12.1947 roku o godz. 20,30 spotkaliśmy się przy kiosku na Kanalowej, gdzie po przywitaniu udaliśmy się na ulicę, a teku rozmowy Jastrzab zapropowował mi chwilowe zatrudnienie w pracy podziemnej i ulotek za co ma otrzymać jakies wynagrodzenie powiedział także że placówka ich jest szeroko rozgaleziona. W tym czasie dowodetwo jest w P znaniu z jednym z takich gości z gory, Jastrzab wyraził Jastrzab zapoznam się na Nowy Rok i bede składal propozycje, oraz destane mi do pomocy w pracy konspiracyjnej ludzi w tym czasie bede pracowal, tak samo nam otrzymac bren. Umowiliśmy się na Nowy Rok lub srode w miejscu spotkania na maie tego dnia poinformowac Jastrzab, poczem pozegnaliśmy się i rozeszliśmy się do domu.

Opis Jastrzebia, sredniego wzrostu, szczuply lat około 30-tu, ciemne włosy, ubrany w brązowe palto, i jasny kapelusz.

Opis Grot? wysoki blondyn, znak szczególny utyka na prawa nogę, ubrany w mundur angielski.

Sesja"

Starac sie zdebye wieksze zaufanie u Boguckiego. W tym czasie ustalac jakie otrzyml instrukcje przed odjazdem z Angli i co zrobil w tym kierunku. W jakich okolicznosciach zapoznal sie z Jastrzebiem i Grotom. Wszystkie propozycje jakie beda stawiac przyjmowac.

dnia 16.12.1947 r.

Przyjął: Ref. ZAWADZKI

"Sosna"

D O N I E S I E N I E

14.12.1947 r. o godz. 18/15 spotkałem się na ul. Jasnej 16 z "Jastrzębiem".
Wy wychodził z domu w którym mieszka KACORONA. Po przywitaniu udaliśmy się ul.
Kawaldzką w kierunku fabryki Persil. Po drodze "Jastrząb" powiedział mi że jeszcze
w wieczora wyjeżdża do Poznania do swego szefa jakiegoś kapt. "Waller" w miej
wawie. Jak się dowiedziałem od "Jastrzębia" "Waller" w 1945 r. miał na terenie
miasta Bydgoszczy pseudonim "Józef". Dalej "Jastrząb" powiedział mi że w dniach z wt
na środę muszę i ja do Poznania przyjechać pociągiem pośpiesznym z numerem Zam
morskiej w reku. Gazetę swą ma mi dorczyć "ampara" to jest BOGUCKI, przed od
jedem. Także samo "Jastrząb" powiedział do mnie że teraz nie jest tak jak 1945 r
teraz nasi ludzie są wszędzie że w WUBP jest jakiś per. "Rysiek" i jakaś kobiet
brzy są z ramienia organizacji w WUBP i im wszystko co potrzeba doneszą. Zaznac
dalsze informacje co do mego wyjazdu ma mi dać BOGUCKI.

"Sosna"

Wskazałem że w rozmowie z "Jastrzębiem" dowiedziałem się że "Jastrząb" jest w sta
tu pomocnika, to samo powiedział mi też BOGUCKI.

"Sosna"

Bydgoszcz, dnia 16.12.1947 r.

ZADANIE:

Prosi ob. dostanie zadanie od BOGUCKIEGO ażeby jechać do Poznania więc trzeba je
jechać i robić to co oni będą ob. propenowali w Poznaniu i w Bydgoszczy.

Ref. ZAWADZKI.

D O N I E S I E N I E

Dnia 17.12.1947 r. o godz. 19/30 udałem się do mieszkania BOGUCKIEGO. W mieszkaniu BOGUCKIEGO zastałem pewnego gościa jak się później okazało był to "Znicz". Przypuszczam że nie było to jego oficjalne nazwisko tylko pseudonim. Gdy wchodziłem do BOGUCKIEGO mieszkania były zamknięte drzwi od korytarza. Otworzyła mi matka BOGUCKIEGO ja zapytałem czy Janek jest w domu, odpowiedziała że tak, i wpuszczała mnie do jego pokoju gdzie zastałem BOGUCKIEGO i "Znicza" siedzących przy stole i pijących wódkę. Po moim wejściu BOGUCKI przedstawił mnie jako członka organizacji ps. "Młot", zaznaczył że ja sobie to pseudonim obrałem ponieważ tak też BOGUCKI oraz "Znicz" kazali aby swoje nazwiska nie wymieniał. Około godz. 20/30 udaliśmy się wszyscy to znaczy: Ja, "Młot", "Lampart" i "Znicz" na ul. Nowodworską gdzie ja i "Znicz" ześmy zostali a BOGUCKI ps. "Lampart" poszedł od nas jakieś 25 m. do jakiegoś domu skąd po ja kilkanaście minut wrócił niosąc dwie paczki. Jedną wręczył mi, drugą niósł sam "Lampart" do ul. Bernardyńskiej do grobu Nieznanego Żołnierza peczył sam wręczył moją paczkę "Zniczowi" co i ja także uczyniłem, następnie ześmy się z "Zniczem" pożegnaliśmy po czym ja i "Lampart" udaliśmy się do jego mieszkania na ul. Długosza 3/1. Po drodze "Lampart" wyjaśnił mi że w paczce którą niósł były 4 automaty /słeszy/ a w paczce którą on niósł były granaty ręczne i amunicja. Po przyjsciu do mieszkania ześmy zaczęli z "Lampartem" popijać wódkę. W trakcie naszej zabawy "Lampart" wyjął z portfela średniej wielkości arkusik papieru, pokazując mi go, z czego stwierdziłem że była to ulotka, przyc "Lampart" nadmienił że dzisiaj t.j. 18.12.1947 r. musią tę ulotkę oddać do drukarni celem odbicia większej ilości. Treść ulotki była następująca:

" Precz z Czerwonym najeźdźcą
 Precz z Polskim Gestapem
 Niech żyje MIKOŁAJCZYK
 Niech żyje Emigracyjny Rząd Polski"

Na dole tejże ulotki było napisane tłustym drukiem:

POLSKA ARMI PODZIEMNA lub POLSKA ORGANIZACJA PODZIEMNA

Zaznaczam że było to napisane maszyną od pisania a drukowane w drukarni. Następnie po przeczytaniu przezemnie BOGUCKI schował ulotkę spowrotem do kieszeni w marynarkę na piersi. Po wypiciu jeszcze kilku kieliszków pożegnałem się i udałem się do domu.

"Sosna"

Bydgoszcz, dnia 18.12.1947 r.

Bydgoszcz, dnia 22. XII 47r.

Przyjał Majewski, onor.

AGENTURALNE DONIESIENIE.

Dnia 19. XII. 47r. będąc w mieszkaniu BOGUCKIEGO ps "Lampart" Długosza Nr. 3/1. gdy pożyłostłem do w/w ze sobą pół litra spiry- pół litra soku, zeżółliśmy popijac. W trakcie zabawy i pijatyki rozmawiałem z BOGUCKIM, co to ma za znaczenie jego powiedzenie dnia 19. 12. 47r. ze w niedziele będzie moje święto. Na to BOGUCKI odpowiedział, że z tym muszę jeszcze trochę poczekać, ponieważ teraz jest ważna sprawa, o której się trochę później dowiem. Gdzieś koło godz. 11,30 wyszedłem z BOGUCKIM z mieszkania, -udając się na róg Ul. Długosza, gdzie czekał jakiś "Dab" i "Orzeł" w "Lapie" rozpoznałem BOGUCKIEGO jeszcze z czasów okupacji-KRAWCZYKA Edmunda, zam. w Bydgoszczy, ul. Słazka. Obecnie jest na wakacjach świątecznych. W wywitaniu przeszliśmy się kawałek ul. Słazka w stronę ul. Jasnej, gdzie przy drodze "Lap" -KRAWCZYK powiedział, - abym ja z BOGUCKIM ps. "Lampart" przyszedł na dworzec o godz. 3,45 rano. t.j. w sobotę dnia 20. 12. 47r. Podod podał - wyjazd. Poczym pożegnaliśmy się i ja z BOGUCKIM ps. "Lampart" udaliśmy się do mieszkania BOGUCKIEGO, gdzie zostałem aż do godz. 3,30 rano. W trakcie rozmowy powiedział mi, że pojedzie z "Lapem" KRAWCZYKIEM i z "Orłem" gdzieś w celu załatwienia pewnej "misji", ale co to takiego nie powiedział mi. Na moje zapytanie dlaczego on nie pojedzie, -powiedział że nie może, ponieważ musi pozostać na miejscu. O godz. 3,30 BOGUCKI dał mi pistolet typu "Walter" siudemka - ze słowno mi powiedział, że miała być jakaś kontrola na dworcu czy w pociągu, to nie ma to robić. W łep i konieco nie czekać na wiosnę". Kiedyśmy przyjechali na dworzec w holu czekał już KRAWCZYK z "Orłem" mając trzy teczki, dwie KRAWCZYK, jedna miał "Orzeł". Po przywitaniu jedna z teczek dał mi, a ja wziółem ją i udaliśmy się do kasy biletowej po bilety. Wtedy do nas KRAWCZYK powiedział, że jedziemy do Torunia. Po wykupieniu biletów pociąg pospieszny 406 Nr. udaliśmy się na peron 4, ty, gdzieśmy się spotkali z BOGUCKIM, który poszedł do domu. My zaś wsiadliśmy do pociągu, który po krótkiej chwili ruszył. Po przyjeździe do Torunia na dworzec gdzieśmy się przesiadli do innego pociągu, udając się do St. Torunia, gdzieśmy po wyjściu z pociągu udali się do poczekalni pierwszej klasy, kładąc nasze teczki obok nakładowe, przytym samym stole siedziało dwóch innych studentów z Uniwersytetu Poznańskiego, którzy nam powiedzieli, że nasze teczki zamienili zostawiając inne też wypchane. Po ciężarowym pociągu, że były tam jakieś papiery, lub książki. Ci dwaj studenci nam powiedzieli, że zabrali nasze teczki wstąpić do pociągu osobowego, udając się do stacji na Sielsk, a my to zn. ja, KRAWCZYK i "Orzeł" gdzieśmy o godz. 21-iej przyjechaliśmy do Bydgoszczy. Po wyjściu z Dworca, idąc do domu na rogu Ul. Krolowej Jadwigi KRAWCZYK odebrał odemnie teczkę, udając się ul. Krolowej Jadwigi w kierunku ul. Barbary, jak mówił do do mnie, że udałem się do swego mieszkania ul. 1-go Maja 59/7. Na drugi dzień, w niedzielę 21. XII. 47r. o godz. 11,30, udałem się do BOGUCKIEGO, gdzie zastałem jeszcze w łóżku. Po przywitaniu się z nim, oddałem mu teczkę, poczym BOGUCKI zapytał mnie, jak poszło, czy nikt się nas nie czeplił, na co powiedziałem mu, że wszystko w porządku, poczym BOGUCKI powiedział mi, że "Lap" wrócił z Poznania i prawdopodobnie będzie się chciał ze sobą zobaczyć, kiedy tego nie wiem. Kiedy tego samego dnia wieczorem przyjechałem do mieszkania BOGUCKIEGO, ten oświadczył mi, że będę musiał przyjechać tak samo o godzinie 4,06, ja KRAWCZYK i "Orzeł" pojechaliśmy do Torunia - Mokre, gdzie oczekali ci sami goście, którzy znów zabrali nasze teczki, zostawiając swoje i tak samo pociągiem na Nasielek odjechałem o godz. 11,45 t.j. ja KRAWCZYK i "Orzeł" do Bydgoszczy, tylko wczesniej

godz. 15,30. Na rogu Krolowej Jadwigi weszliśmy w rumowiska
alonego domu, gdzie krawczyk odebrał odemnie pistolet.

" S o s n a "

Pyligoszcz, 22. XII. 47r.

likiem Nr. domu przy ul. Nowodworskiej, z ktorego BOGUCKI zabrak
ron, która nastepnie "Znicz" zabrak. Jest to nr. 32.

" S o s n a "

Dossie:

Na stacji w Toruniu KRAWCZYK zapytak sie, -tych dwoch
agentow o doktora z Torunia z ul. Chełminskiej, a ci odpowiedzieli
wszystko załatwione.

W a d a n i e:

Ustalic moment, kiedy BOGUCKI bedzie w dobrym humorze
co bylo w teozkach, które zawiezli do Torunia.

Wydanie dal. "Majewski.

Przyjal. "Sosna"

Zgodnie z oryginałem

Majewski.

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 15 z późn. z.)

codło: "Sosna"

Bydgoszcz dn.24.XII.47r.

64

Doniesienie agenturalne

Dnia 23.XII.47r. będąc w mieszkaniu Boguckiego "Lampart" gdzie w trakcie rozmowy Bogucki zapytał mnie jak sie czuje po podróży do Torunia, na co Ja mu odpowiedziałem - ze dobrze i zarazem Bogucki zapytał mnie co Ja mysle co myśmy zawieźli do Torunia, Ja odpowiedziałem mu ze jestem ztej całej sprawy głupi, wtedy Bogucki powiedział ze to było dla organizacji bardzo wazna sprawa ze myśmy zawieźli ulotki a przywieźliśmy broszure antypanstwowa. Następnie Bogucki oświadczył mi ze w pierwsze swieto to jest 25.XII.47r. bede składał przysięge, odbierac ja będzie "Jastrzab" i musiałem mu przysiąc na zycie mego synka i zony oraz zycie mych rodziców i krzyż, i męke Chrystusa ze zadnego adresu jakiego sie dowiem także samo adresu gdzie on zemną pójdzie, chodźby mnie miał kto ze skóry obdzierać nie powiem. Zresztą powiedział dalej Bogucki, pamiętaj ze byłeś politycznie karany, więc jak by cie teraz chwycili byś się przyznał to pamiętaj ze wisisz. Dalej powiedział ze w nowy rok przyjeżdza do Bydgoszczy "Walter" na odprawę na której i Ja bede obecny

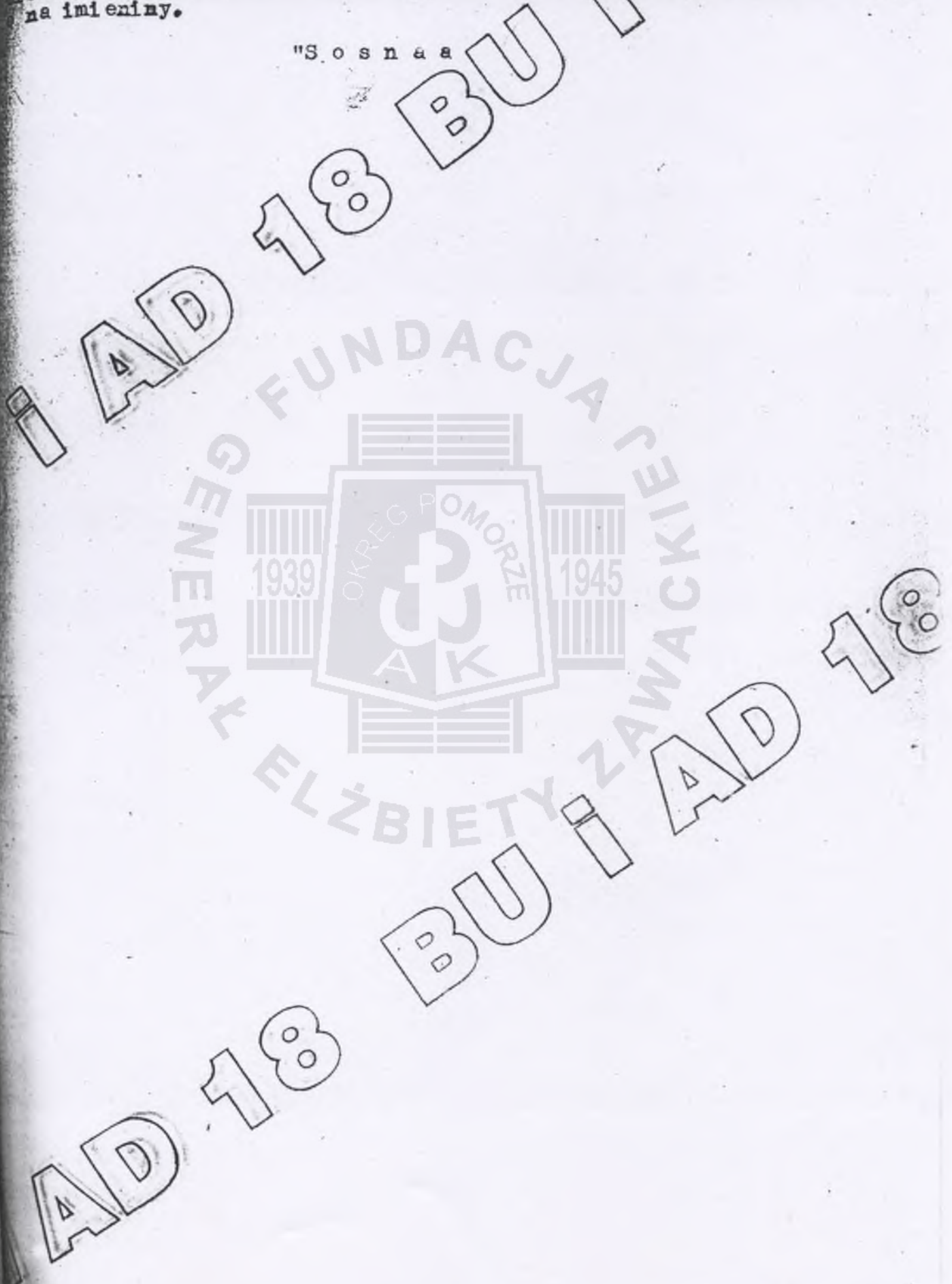
"Sosna"

przyjął:

W tym celu udałem się do mego mieszkania ul. 1-Maja 50/7 gdzie o godzinie 19:00 przyszedł Bogucki z "Jastrzebiem" o sprawach organizacyjnych zesny mieli, natomiast popijaliśmy wódkę oraz gawędzaliśmy na różne tematy. O trzeciej Bogucki z "Jastrzebiem" pożegnali się żemna oraz życzeniami i poszli rzekomo do domu, prosząc mnie na dzień 27.XII do siebie na imieniny.

"S o s n a a"

6613



 Döniesienie agenturalne

Bedac dn. 2.1.48r. w mieszkaniu Boguckiego, gdzie zastałem Krawczyka / Lampartę / Boguckiego i niejakiego Smigla do którego "Jastrzab" zwrócił się jako do "Bobra" dosyć późno wieczorem wyszedł do Boguckiego "Jastrzab" który po przywitaniu się zaczął objaśniać program zajęć na najbliższy okres czasu w organizacji. zostałem mianowany kierownikiem grupy egzekucyjno-wykonawczej i wykonać pięć egzekucji i w Poznaniu na osobie jakiegoś pułkownika Alstnera czy Alstera następne cztery egzekucje mają się odbyć w Bydgoszczy, kiedy mają się odbyć tego mi nie powiedział. Powiedział tylko że dostane czterech ludzi starych wygów w dniu kiedy będzie miał być zabity pułkownik Alstner, dowiem się kiedy będę miał jechać. Bogucki został mianowany Szefem propagandy, tak samo ma się starać nawiązać kontakt z Wojskiem na co, Bogucki powiedział że zna dwóch uczniów bardzo morowych chłopaków. Smigel oświadczył że ma też jakieś znajomości w wojsku, więc te sprawy postarają się załatwić. "Jastrzab" polecił aby się zająć tym aby jak najprędzej więcej zwerbować i pozyskać ludzi do organizacji, czym ma się zająć Smigel "Bobr". Po czym zaczęliśmy rozmawiać na temat kto zna w innych goscini w kolejnictwie na Poczcie i w innych Państwowych instytucjach, dla tego aby sobie zjednać względnie pozyskać zaufanych ludzi celem przeprowadzenia sabotażu. O godzinie 22 minut 15 pożegnaliśmy się i ja ze Smiglem udaliśmy się do domu. "Jastrzab" zaś i Krawczyk zostali się jeszcze.

"Sosna"

przyjął:

muszę zaznaczyć że "Jastrzab" powiedział do mnie że daje mi okazję pole do popisu aby się zemścić za Kucharskiego który został w 1945 r. skazany przez Wojskowy Sąd Okręgowy na karę śmierci. Obecni przytym byli Bogucki, Krawczyk i Smigel. Dokładny rysopis "Jastrzebia": średniego wzrostu, czarne włosy lekko wędzierzawe, znaki szczególne blizna na prawym policzku, okrągły nos, ciemna twarz, ubiera się w szarą jesionkę popielatą kapelusz, wojskowe buty brzozy i oficerski albo niebieski mundur. "Walter" Lesniowski. "Jastrzab" Kwiatkowski.

"Sosna"

za zgodności:

Adm. "Sosna" Majowski Doniesie nie agenturalne.

16.1.1948 podczas w mieszkaniu u Boguckiego dowiedziałem sie ze dnia tego podawałem w ostatnim doniesieniu "Z n i e z" był na ul. Nowodwor... z kim tego nie wiem tylko tyle ze sprawe załatwili i znowu... rozmawiali tez cos o jakichs ogrodkach i polu z czego... musieli oni wejsc jakimś tylnym wejściem.

Coś się tyczy wyjazdu Boguckiego do W-wy to nie pojechał ponieważ... t. j. Bobr" sprzeciwił się temu mówiąc do "Jastrzebiaś ze Boguc... tutaj potrzebny i jego obecność jest pożądana. Zamiast więc Bo... go pojechał "Jastrzab" do Poznania i W-wy.

Najlepiej dowiedziałem się że ma przyjechać do Bydgoszczy jakiś gość ze... okupacyjnej i angielskiej w Niemczech, który będzie tutaj już 7 dn... z rozmowy Boguckiego i Smigla wnioskuje że gość ten przyjedzie... Bydgoszczy po jakimś materiale wywiadowczy. Tak samo nadmieniam że... Br. chodziło po drugiej stronie domu w którym mieszka Bogucki... mężczyzna obserwując dom Boguckiego. Najpierw zauważyła to mat... Boguckiego która idąc do sklepu po zakupy zauważyła ich. Kiedy przye... do domu powiedziała do Boguckiego że prawdopodobnie znowu kogos... domu obserwują. Po czym Bogucki i Smigiel podeszli do okna i za... obserwować ich. Po czym Smigiel powiedział że już te cholerne... znowu za kims wiesz. Bogucki powiedział może to od nas ktoś... di.

"S o s n a a

144

Sosna
Wajewski

Bydgoszcz dnia 18 stycznia 1948

Dziennik agenturalny

Dnia 10 stycznia 1948r. będąc w mieszkaniu Boguckiego spotkałem jakiegoś Szymana, był on w 46 r. karany za przynależność do organizacji W.i N. i siedział we Wronkach, lecz został zwolniony na mocy amnestji. Jest on teraz dalej członkiem organizacji podziemnej, i przebywa na zachodzie. Dnia 13 stycznia 48 o godz. 7 mi powiedział lub o 7-ej 45 min właśnie z Szymanem pojechać do Piły, w sprawach organizacji.

Dalej opowiadał mi Bogucki ze dnia 10.1.1948 brat jego Czesław na ul. Długosza niejakiego Marynowskiego Antoniego zamieszkałego na tej samej ulicy to jest Długosza który powiedział mi: Panie Czesiu, dom Wasz jest pod obserwacją, nie zasłaniajcie okien, a kiedy Bogucki zapytał się dla czego, to odpowiedział mi że to dla tego bo do Was Edek przychodzi. Tego samego dnia około godz. 18 do mieszkania Boguckich przyszedł jakiś gość w ciemnym palcie i popielatym kapeluszu, wojskowych spodniach i oficerkach, pytał aiby o gospodynie domu jak się prowadzi, i kiedy przechodził w przedpokoju Bogucki Czesław od razu zapytał się czy to pani mąż. W trakcie rozmowy rozglądał się po mieszkaniu, pytał także jakie duże jest mieszkanie, w końcu zabrał się i poszedł.

Po tych sąłych wizytach Smigiel i Bogucki pytali się mnie czy może ja podpadłem z Czesławem albo może wdałem się w jaką awanturę, w końcu Smigiel oświadczył że Władze Bezpieczeństwa o nas nie wiedzą, to jest o organizacji, bo inaczej by nam 5 minut czasu do namysłu nie dali, tylko od razu wszystkich aresztowały a za przykład wzor podał moją sprawę z 1945r.

"S o s n a "

Zatwierdzam:

(Stopień wojskowy)

(Nazwisko)

1948 r.

Ścisłe tajne!

Przejęte prawa - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1990 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 93 z późn. z.)

Zadanie

(na przeprowadzenie obserwacji)

zjąć wzięć pod obserwację

Bogucki Jan
(Nazwisko obiektu)

przez

dni, począwszy od dnia *do odwołania* 194 r.

godzinach od

7 rano

godz. do

24-taj

godz.

Ważne niezbędne dane:

Nazwisko

Bogucki

Imię

Jan

Nazwisko ojca

Yozef

Rok urodzenia *lat około 22* miejsce urodzenia

(Województwo, powiat, gmina)

Narodowość

polka

przynależność partyjna

Wykształcenie

miejsce pracy

bez pracy

na stanowisku

Miejsce zamieszkania

Byd. ul. Długosza 33, telefon

(Przy pracy i w domu)

Pracowuje się na podstawie podejrzenia

poprawa warunków

(Jeśli jest członkiem organizacji)

wskazać na jakim stanowisku, zwykły szpieg, czy rezydent itd.)

Kontakt z obiektem

(Zatrzymać, czy obserwować)

Przesyłana korespondencja

(Zatrzymać, czy nie)

Czy obiekt robi zdjęcia fotograficzne - aparat fotograficzny

(Odebrać, czy nie)

Czy w czasie wyjazdu z miasta obiektu

(Zatrzymać, obserwować dalej, czy nie)

Do przeprowadzenia obserwacji załączamy

(Fotografia obiektu, a jeśli takiej nie ma)

Specjalne dane o obiekcie

(Wskazać, jakimi środkami komunikacji posługuje się: samochodem,

tramwajem, rowerem itp., czy chodzi do restauracji, wyjeżdża na lotnisko itd.)

Materiały z przeprowadzanej obserwacji odbierać będzie:

Majewski ppor.
(Podać nazwisko, imię)

Kier. sekcji II stopnia III str. telefonu 37
(stopień wojsk., stanowisko, Nr. pokoju i Nr. telefonu).

Kierownik Sekcji II

ppor.
(Stopień)

J. Mejer
(Podpis)

Zgadzam się:

Kierownik Wydziału III

Kpt.
(Stopień)

m. j.
(Podpis)

Bydgoszcz dnia 5. 1. 1948 r.

dn 5. 1. 48

[Signature]

W A G I:

Jeśli obserwację obiektu prowadzono już wcześniej, podać w zadaniu tylko poprzędkiem jego, a nie nazwisko. Zadanie składać należy w dwóch egzemplarzach, przyczym pierwszy egzemplarz oddaje się osobiście Nacz. Wódz. „A”. Drugi egzemplarz po podpisaniu go przez Nacz. Wódz. „A”, referent wszywa do teczki opracowywanej. Zabrania się przysyłać zadania i materiały obserwacji przez kancelarię.

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Bydg.dnia 7.I.48⁹⁶

WYKAT NR.I W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS" ZAM. W BYDG. PRZY
UGOSZA NR.3/1.

W toku przeprowadzonej obserwacji na "Rysia" w dniu 7.I.48⁹⁶
od godz.7-ej do 23-ej stwierdzono iż w czasie naszej
służby "Rys" nie był wogóle widziany by wracał do domu, lub
zeby z domu wychodził. O godz. 23-ej obserwacje przerwano
do dnia następnego.

Ww "Rinalldo" Karol "Beck"

Bydg. dnia 8.I.48r

47

72

KOMUNIKAT NR. 2 W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"

W toku ptz eprowadzonej obserwacji na "Rysia" z dnia 8.I.48r od godz. 7-ej do 23-ej stwierdzono iz w czasie naszej slyzby obiekt wogole nie byl widziany.

wyk. wyw "Rinalldo" "karol" "Beck" "gabrys"

Bydg. dnia 9.I.48r

98

79

NR. 3. W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"

W toku przeprowadzonej obserwacji na "Rysia" w dniu 9.I.48r od godz. 7-ej do 23-ej zaobserwowano i ustalono co następuje:

o 15 min. "Rys" wyszedł z domu i skierował się ul. Yokietka, Sniadeckich, pl. Piastowski, Mazowiecka, Swietojanska maja nr. 125/4. Tu zastukał do drzwi, otworzył mu pewien człowiek i wszedł do kina. Na drzwiach tych wisi tabliczka z napisem GACKOWSKI A. i GACKOWSKI. (kontakt nr. 1 pseudo "Melina") po dwóch godzinach "Rys" wyszedł z "Meliny" i udał się ul. Sniadeckich, kr. Jadwigi, Yokietka, do swego domu. Po tej chwili "Rys" z domu nie wychodził i nie był więcej widziany, obserwacje przerwano, do dnia następnego. Kontakt nr. 1 pseudo "Melina" jest to mieszkanie przy ul. Sniadeckich 125/4n, gdzie na drzwiach wisi tabliczka z napisami: GACKOWSKI A. i GACKOWSKI.

wyk. wyw. "Beck" Gabrys "Karol" Rinaldo"

Bydg. dnia 10.I.48r 99 74

KONTAKT NR. ... W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"

W toku przeprowadzonej obserwacji na obiekt "Rys" w dniu 10.I.48r od godz. 7-ej do 23-ej zaobserwowano i ustalono co następuje:

o godz. 12-15 min. przyjechał wozkiem z dwoma workami węgla chłopek "Rys" wyszedł i pomógł mu wnieść do domu. Następnie o godz. 14-15 min. przyjechał znowu ten sam chłopek, też z dwoma workami węgla i "Rys" znowu pomógł mu wnieść.

Następnie "Rys" wyszedł z domu o godz. 13-15 min. i skierował się ul. Łokietka, Kr. Jadwigi na ul. Sniadeckich nr. 17 do cukierni. O godz. 15 min. "Rys" wyszedł z cukierni, trzymając w ręku paczkę, i udał się ul. Kr. Jadwigi, Łokietka, slaska na ul. Jasna nr. 16/12, gdzie na drzwiach wisi tabliczka z napisem: KACZOR. (kontakt nr. 2 pseudo "skrzynka") po 15 min. "Rys" wyszedł od "skrzynki" i udał się ul. Jasnej do rogu ul. Jackowskiego, tu zatrzymał się przy kiosku, kupił papierosów i poszedł do swego domu. Do godz. 23-ej więcej nie był nigdzie widziany, na tym obserwacje przerwano.

Kontakt nr. 2 pseudo "skrzynka" jest to mieszkanie przy ul. Jasnej nr. 16/12, gdzie na drzwiach wisi tabliczka z napisem: KACZOR.

Wyw "Beck" Gabrys "Karol"

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Bydgoszcz, dnia 11. I. 1988r

100
75

NR. 5 W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBIEKT "RYS"

W toku przeprowadzonej obserwacji na "Rysia" w dniu 11. I. 1988r. w godz. 7-iej do 23-iej zaobserwowano i ustalono co następuje:

W godz. 16-30 min. "Rys" wyszedł z domu i skierował się ul. Śląska nr. 16/12 do kontaktu nr. 2 pseudo "Skrzynka". Po dwóch godz. pobycie u "Skrzynki" wyszedł i udał się do restauracji przy rogu ul. Jasnej i Śląskiej w śc. Vassa. Po 5 min. "Rys" wyszedł z restauracji i udał się spowrotem do "Skrzynki".

W godz. 22-iej "Rys" wyszedł od "Skrzynki" w towarzystwie mężczyzny kontakt nr. 3 pseudo "Adam". przy rogu ul. Jasnej i Śląskiej pożegnali się i "Adam" udał się na ul. Śląska nr. 40/5, na drzwiach wieszak tabliczka z napisem M. LESZCZYŃSKI. Natomiast "Rys" po rozstaniu z "Adamem" udał się do swego domu. O godz. 23-iej obserwacje zakończono do dnia następnego.

Opis kontakt nr. 3 pseudo "Adam" wysopis:

Wiek około 25, wzrost 173 cm. ciemno blondyn, twarz pociągła, szczupły, ubiór ciemny garnitur. Mieszka przy ul. Śląskiej nr. 40/5, na drzwiach wisi tabliczka z napisem: LESZCZYŃSKI.

wyk. wyw "Kerok" "Gabryś" "Szary" "Beck"

Bydg. dnia 12 I. 48r 104

76

WYWIAD NR. 6... W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"

W toku przeprowadzonej obserwacji na "Rysia" zam. w Bydgoszczy przy ul. Długosza nr. 3/1 w dniu 12. I. 48r od godz. 7-ej do 17-ej zaobserwowano i ustalono co następuje:
godz. 15-ej "Rys" wyszedł z domu i skierował się ul. Yokietka, Jadwigi, Sniadeckich, Sobieskiego, Hetmanska, Żółkiewskiego, Łucjanowo, na Racławicka nr. 6 do Fabryki Rur. Po 15 min. wyszedł tą samą drogą skierował się do swego domu. O godz. 17-ej obserwacje przerwano z rozkazu Naczelnika w-żu "A".

Wyk. wyw "Beck" Szał "Gabrys" Karol

18 BU I

Bydg. dnia 15. I. 48r 102

77

BIULETYN NR. ... W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"
KONTAKT NR I PSEUDO "MELINA"

W toku wywiadu stwierdzono co nastepuje:

...WSKI KAZIMIERZ syn Franciszka i Michaliny zd. Rybak, ur. ...
1888r w Leszewie pow. Swiecie, wyzn. Rzym-Kat. narod. polska, wyksz. ...
nie, zawod. urzednik, majatku nie posiada, zonaty z Leonarda zd. ...
...ewska ur. 13. VII. 1893r w ...askowicach pow. Swiecie, maja dwoje dzieci, ...
Edward ur. 25. IX. 1925r w Bydg. slyzyl w wojsku niemieckim, do ...
obecnej nie powrociyl, syn Czeslaw ur. 5. I. 1933r w Bydg. jest ...
rodzicach, zam. obecnie w Bydg. przy Al. 1. Maja nr. 125/4.

W/w do 1939r mieszkal w Bydg. przy ul. Grunwaldzkiej nr. 108.
...rowal na kolei jako kontroler pociagow. do zadnej partii nie ...
nalezal, lecz zapatrywany byl/sanacyjnyh.
Po wkroczeniu okupanta pracowal nadal na kolei. W 42r ...
...zyl IIIgr. niem. listy narod. lecz do niemcow byl wrogo ustosunkowany.
Po wyzwoleniu pracuje nadal na kolei jako kontroler pociagow.
do zadnej partii nie nalezy i do obecnego Rządu jest wrogo ustosunkowan
Zapatrywany jest sanacyjnyh. Strona moralna, bez zarzutu

...RYPATOWSKI ALFONS syn Franciszka i Ludwiki zd. Chojnackiej, ur. ...
IV. 1907r w Mlewie pow. Wabrzezno, wyzn. Rzym-Kat. narod. polska, wyksz. ...
...k. powsz. zawod. krawiec, majatku nie posiada, kawaler, zam. w Bydg. przy ...
Al. 1. Maja nr. 125/4.
do 1939r w/w zamieszkiwal w Bydg. przy ul. Zygm. Augusta 22,
...osladal wlasny zaklad krawiecki. do zadnej partii nie nalezal i prze-
...awial wiecej lewicowe poglady.

Po wkroczeniu okupanta pracowal nadal w swym zawodzie.
...yl polakiem bez grupy, z niemcami nie wspolpracowal. do niemcow byl ...
...rogo ustosunkowany.
Po wyzwoleniu pracuje nadal w swoim zawodzie. do zadnej partii ...
...e nalezy, politycznie sie nie udziela, do obecnego ustroju obojetnie ...
...stosunkowany. Moralnie zachowuje sie dobrze.

Wyk. wyw. "Zuk"

AD 18

AD 18 BU i AD

Bydg. dnia 15.I.48r

103

78

W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"
KONTAKT NR.2 PSEUDO "EKRZYŃKA"

W toku wywiadu stwierdzono co następuje:

jest to ob. KACZOR WALENTY ur. 14.II.1901r w starym Luboszu
 wzn. Rzym-Kat. narod. polska, wyksz. szk. powsz. zawod
 majatku nie posiada, żonaty z Marta zd. Kraskiewicz, ur.
 1904r w Osielsku pow. Bydg. mają czworo dzieci, syn Czesław
 ur. 1923r obecnie w więzieniu, córka Ligia ur. 27.VII.1927r
 obecnie w więzieniu, córka Sabina ur. 23.X.1929r pracuje
 w "Piszewski" córka Halina ur. 1942r w Bydg. żona w/w i dwie
 mieszka w Bydg. przy ul. Jasnej nr. 16/12.
 w/w do 1939r mieszkał w Bydg. przy ul. Jasnej i pracował
 jako ślusarz, do żadnej partii nie należał lecz był/
 zapatrywany.
 w czasie okupacji wraz z rodziną przyjął III gr/niem. Nat
 do Niemców był przychylnie ustosunkowany, pracował na kolei
 po wyzwoleniu otrzymał lepszą posadę strażnika kolejowego.
 wstąpił do PPR, lecz do Rządu był wrogo ustosunkowany, zapatrywa
 w/w. Obecnie siedzi w więzieniu wraz z synem Czesławem, za
 popełniony na kolei przez obcinanie węży przy wagonach.
 Ligia jest także w więzieniu za kradzież.

wyk. wyw" zuk"

AD 18 BU i AD

AD 18 BU i A

Bydg. dnia 15. I. 48r

9
KOMUNIKAT NR. ... W SPRAWIE OBSERWACJI NA OBJEKT "RYS"
WYWIAD na KONTAKT NR. 3 PSEUDO "ADAM"

w toku wywiadu stwierdzono co następuje:

"Adam" jest to ob. LESZCZYŃSKI RYSZARD syn Karola i Marty
zd. Geriga, ur. 18. III. 1930r w Bydgoszczy, wyzn. Rzym-kat. narod.
polska, wyksz. szk. powsz. majątku nie posiada, kawaler, zam.
w Bydg. przy ul. Śląskiej nr. 40/5.
do 1939r w/w zamieszkiwał przy rodzicach, będąc
dzieckim, uczeszczał do szk. powsz. i życiem społecznym nie
interesował się.

w czasie okupacji posiadał wraz z rodziną IIIgr. piek.
listy narod. i uczeszczał nadal do szkoły.

Od wyzwolenia pracuje jako uczeń radio-techniczny przy
Al. 1. Maja i uczeszcza do szkoły zawodowej. do żadnej partii
nie należy i doobecnego rządu i ustroju jest wrogo usto-
sunkowany. Zapatrywan jest sanacyjnych; rodzina jego również.
Ojciec jego jest malarzem i pracuje prywatnie, jest właścicielem
domu przy ul. Śląskiej nr. 40.

Wyk. wyw "Zuk"

AD 18 BU i A

Bydgoszcz dnia 5.1.1948 roku

Publ.

DO

Kierownika Sekcji II. Wydziału III.

- w miejscach

Dotyczy obserwacji z dnia 3.1.1948 roku przy ulicy Nowodworskiej Nr. 32. W ramach przeprowadzonej obserwacji o godzinie 19, 30 do 22 ej, ustalono co następuje: o godzinie 22, ej. zauważono osobnika, który przyszedł od Zbozowego kierując się wzdłuż ulicy Nowodworskiej idąc lewą stroną mijając Nr. domu w tym nym. zwolnił spojrzawszy na dom i przeszedł drugą stronę ulicy, w tym wszedł jeden osobnik do danego budynku jego rysopis podajemy:

Osobnik okrągły na twarzy, ubrany był w palto brazowe, czapka tego samego koloru w spodniach długich, w tym ten osobnik w/ wymieniony wolno mijając dany dom, spojrzawszy na okna i na drzwi, i poszedł w kierunku Zbozowego Rynku, rysopis osobnika podajemy niżej: Osobnik szczupły, ubrany w palto jasne, długie spodnie, kapelusz ciemny utykając na jedną nogę na którą nie zdążyliśmy się zorientować, osobnik ten wszedł do danego domu do godziny 22-ej, nie wychodził natomiast przeszliśmy na ulicę Długosza, z ul. Długosza nie było widać, obserwacja trwała do godziny 23-ej.

ref. /-/ Przybyszewski

Bydgoszcz dnia 8.1.1948 rok.

R a p o r t

Dotyczy obserwacji z dnia 6.1.1948 roku.

W toku przeprowadzonej obserwacji przy ulicy Długosza ustalono co następuje: o godzinie 19.30 zauważono jednego gościa chodzącego koło domu na który mieliśmy zadanie obserwować. Dany gość chodził i obserwował każdego kto przechodził przez daną ulicę przez czas 20-tu minut. Następnie o 20-tu minutach odszedł w kierunku nie ustalonym. Po jego odejściu nastąpiła zmiana obserwacji z ich ramienia przez kobietę, która po przyjeździe na punkt obserwacyjny skontrolowała cztery pobliskie bramy w kierunku po prawej stronie, a następnie przeszła na lewą stronę. Po skontrolowaniu danych bram, ustawiła się przeciw domu, gdzie mieszka obiekt obserwujący do godziny 23-ej. Podczas jej obserwacji okna danego budynku były zupełnie zaciągnięte, następnie po jej odejściu zapalono światło. Poniżej podajemy rysopis osob obserwujących: Osobnik wysoki szczupły, ubrany w palto jasne, kapelusz jasny, utykając na jedną nogę.

Rysopis kobiety: Osobnik szczupła wzrost około 160 cm. ubrana była w płaszcz czarny, lub brazowy, na głowie miała tak zwany turhan.

Ref. /-/ Przybyszewski

1. Domiesienie agenturalne "Sosny" z 10.01.48, 18.01.1948, 14.01.1948 (J. Bogucki, Pieta - Jan Kacmarek, Szysman, Mucharski Zbigniew, Smigiel, Bartel, "Jastrzeb" = Ssp) k. 4 s. 19-32
2. Domiesienie agenturalne "Sosny" (Kacmarek) dr Wilczyński, dr. Patyk) k. 1 s. 33
3. Pismo do kier. Sekcji II Wydz. III z 16.01.1948 i 30.12.1947 (Monie Siedlewski, ...; Bogucki Jan, Krawczyk Feliks, Krawczyk Jan = dome) k. 1 s. 34
4. Pismo z opracowania akt śledczych z 20.04.1960 (Smigiel Wincenty, Klein Edmund, Scheller Bronisław, Scheller Zuzanna) k. 1 s. 35
5. Karta kontrolna - wykes i podpisy osób, które separewały się z materiałami. k. 1 s. 36
6. Spis wartości kieszki k. 1 s. 37
7. Karta reprezentacyjna dla osób wójstwo wych i ich rodzim pracujących z Wielkiej Brytanii do Polski - Jan Bogucki k. 1 s. 38
8. Wniosek Woj. Prokuratury Rejonowej w Bydgo. 22 z 3.04. 1948 o zastosowaniu art. 100 k.p.k. i jego przedłożenie wobec Jana Boguckiego k. 1 s. 39
9. Telefogram nr 42/48 do KMO wrocław o zatrzymaniu i przewiezieniu Smigla Wincentego rękopis + mps k. 2 s. 40-41
10. Domiesienie agenturalne "Sosny" z 26.01.1948 (J. Bogucki, "Jastrzeb", Smigiel) k. 1 s. 42
11. Raport ref. Praybyszewskiego z 29.01.1948 (m. im. "Jastrzeb") k. 1 s. 43
12. Zaoblanie - na przeprowadzenie obserwacji - Kleime Edmunda z 5.01.1948 k. 2 s. 44-45

Bydgoszcz dnia 10.1.1948 rok

"Sosna"

Doniesienie - agenturalne

15.1.1948 roku będąc w mieszkaniu Boguckiego dowiedziałem się od Boguckiego i Boguckiego, że dnia 17.1.1948 roku jada do Pily prawdopodobnie z Boguckim jechac mamy do Kaczmarka w tej samej sprawie co wcześniej i jeszcze jak zaznaczył Bogucki, gość który ma przyjechać do Pily musi już być na miejscu to jest u Kaczmarka w Pile.

"Sosna"

Bydgoszcz dnia 18.1.1948 rok

"Sosna"

Doniesienie - agenturalne

17.1.1948 roku około godziny 13-tej, przyszedł do mego mieszkania Kaczmarka z oświadczeniem abym o godzinie 23,20, poszedł na dworzec Kaczmarka Jana, który ma przyjechać z Pily. O oznaczonej godzinie poszedłem na dworzec gdzie o godzinie 23,50 spotkałem się z Kaczmarkiem który oświadczył mi po wyjściu na ulicę, że jest wszystko w najlepszym porządku, i że wszystko załatwił z dworca udaliśmy się do mego mieszkania gdzie czekał Bogucki. Kiedy przyszedliśmy do domu Kaczmark po przywitaniu się z Boguckim oddał mi dużą żółtą kurtkę, która Bogucki ma doreczyć "Jastrzebowi" kiedy się później spotkałem z Kaczmarkiem co to było to odpowiedział mi że to są jakieś rozkazy.

Co jeszcze zaznaczyć że dnia 17.1.1948 roku do Pily nikt nie przyjechał ponieważ dnia 16.1.1948 roku Bogucki otrzymał telegram z Kaczmarka tej treści:

Przyjeżdżam 17.1.1948 roku o godzinie 23,20
czekaj na dworcu.

Jan

W tym celu mój wyjazd do Pily został odwołany.

"Sosna"

Bydgoszcz dnia 14.1.1948 rok.

Doniesienie - agenturalne

17.1.1948 roku po moim przyjeździe z Pily u Boguckiego
pisałem do niego, że prawdopodobnie w sobotę t.j. dnia 17.1.1948
pojadę jeszcze raz do Pily do Kaczmarka, z którym następnie
pojadę do Bydgoszczy ponieważ Kaczmarek ma jechać do Poznania.
18.1.1948 roku pojechałem pierwszy raz do Pily z Szycmanem
z zamiarem odebrania od Kaczmarka Jana kierownika personalnego
Zakładów Przerobki Ziemniaczanej w Pile, jakies papiery
i listy, które miał jemu przywieść jakiś gość z Berlina jego
nazwisko "PORA". Po przyjeździe do Pily udaliśmy się z Szycmanem do
Zakładów Przerobki Ziemniaczanej w Pile do kierownika
Kaczmarka Jana. Wiedząc, że do tej fabryki spotkaliśmy
kogoś, który po przywitaniu się oświadczył, że idzie do rzeźniaka, po
rozprawieniu nas odeszliśmy poszliśmy z nim, po drodze, - Szycman powiedział
do Jasiu przysłał mi "Jastrzab" po to co ci zostawił
na co Kaczmarek oświadczył, że "Podpory" dotychczas nie ma
nie ma go. Po chwili dzień, potem zapytał się Szycmana co słychać
w pracy, czy wszystko w porządku, i kiedy mu Szycman powiedział
nie ma specjalnego nie zastało, Kaczmarek zmienił temat na
pracy, że pracuje w P.U. kiedy po zakupieniu wędlin i bułek
pojechaliśmy do niego do biura, gdzie zjemy sobie trochę popili Kaczmarek
o swoje najpilniejsze sprawy biurowe i udaliśmy się do miasta
do lokalu hotelu pod "Orlem" gdzie zaczęliśmy dalej pić.
Kaczmarek powiedział, że trzeba koniecznie splawić tego pułkownika
w Poznaniu, ponieważ ten gość staje mu się nie wygodny i że z tego
gruntu pod nogami. Tak samo kiedy w rozmowie mojej
z Boguckim powiedziałem, że spotkałem na miejscu pewnego
człowieka, który siedział zemna w "awiczu" w A.K. i proponując aby go przyjąć
do organizacji Smigiel oświadczył, że można się zająć werbowaniem ale
trzeba się przekonać czy ten gość jest pewny.
Po przyjeździe z Pily do Bydgoszczy udałem się z Szycmanem do mego
gdzie był Bogucki, który na nas czekał kiedy mu Szycman
opowiedział rozmowę z Kaczmarkiem, Bogucki oświadczył, że co do Alstera
będzie go zlikwidować w najbliższych dniach.
Kaczmarek oświadczył, że Kaczmarek Jan zajmował stanowisko Personalnego
Kierownika Komitetu P.P.R. w Poznaniu i należał do organizacji A.K.
i kontaktował się z Kucharskim Zbigniewem, który został w
skazany na karę śmierci.

"Sosna"

Bydgoszcz dnia 19.1.1948 rok

Doniesienie - agenturalne

1948 roku będąc w mieszkaniu Boguckiego dowiedziałem się od koperty z zawartością, która odebrał od Kaczmarska doręczył mi poczem odrazu "Jastrzab" pojechał z tym do Poznania Bogucki powiedział mi kiedyś zaczęli rozmawiać o egzekucjach przez organizację podziemną, że on sam już powrócił z szóstku ludzi a na siódme go poluje.

19.1.1948 roku około godziny 11-tej przyszedł do mnie kiedy zaczęliśmy rozmawiać o organizacji zapytałem się co za koperta była, która on odabrał Boguckiemu, Kaczmarsk mi, że były to jakieś tajne zlecenia, następnie prosił mnie żeby do Pily przyjechał to mi coś więcej pokazać, na zapytanie przywoził ten gość z Berlina Kaczmarsk powiedział, że tak, jest jakiś oficer angielski, tak samo powiedział, że w dniach kwietnia spodziewają się trochę lepszej wizyty, to znaczy że lepsi goście przyjadą. Około godziny 12-tej byłem z Kaczmarskiem w papieru u Bartla, co Kaczmarsk z Bartlem rozmawiał tego dnia ponieważ poszli do przyległego składu, ponieważ widziałem także Kaczmarsk później gdzieś telefonował.

W dniu 18.1.1948 roku powiedziałem do domu, tak samo mi powiedział Bogucki dnia 18.1.1948 roku powiedział do mnie że wzywa w góry, aby komu się uda z czł. org. wstąpił do partii P.P.R. wstępuje:

" Sosna "

Bydgoszcz dnia 23.1.1948 rok

Doniesienie - agenturalne

18 AD 18
32
85
110
dnia 20.1.1948 roku w Pile u Kaczmarka Jana na jego
aby przyjechać do niego w trakcie rozmowy dowiedziałem się
Bydgoska komórka organizacji podziemnej trudni się wywiadem
tego gościa z Berlina Kaczmarek wyjaśnił mi, że jest to nie
ski lecz Płki z drugiego wywiadu Andersa, i on przywozi
i już gotowy materiał ze sobą zabiera. Kiedy ja jemu
po co w takim razie owego gościa nie jedzie z tymi papierami
znajdą, to on mi odpowiedział, że taka jest taktyka i że to
nie dla własnego bezpieczeństwa bo to jak zaznaczył Kaczmarek
rok. Na zapytanie kto to jest właściwie "Jastrzab" Kaczmarek
mi że w roku 1945 "Jastrzab" miał ps. "Sep" i jest poszukiwanym
ski Urząd Bezpieczeństwa Publ. Tak samo widziałem u Kaczmarka
samej treści co u Boguckiego, i która to treść już poprzednio
Z tego wnioskuje że owa tajna drukarnia o której mi opowiadał
się znajdować w Pile. Dalej Kaczmarek powiedział że gdzieś
kwietnia przyjeżdża tutaj znowu jakiś wyższy oficerowie z dwójki
w Poznaniu ale i także w Bydgoszczy.

1948 roku będąc w mieszkaniu Boguckiego u którego spotkałem
"Szepia" który dał nam wszystkim zlecenie aby wstąpić do partii
dlatego ponieważ taki wyszedł rozkaz z góry kiedy po odejściu
"Szepia" zacząłem rozmawiać z Boguckim na temat tych zabitych przez
tego ludzi, Bogucki oświadczył mi że zdenerwowani, że ja nie chcę
weryfikacji, że mi to udowodni dowodami rzeczowymi i powiedział że jedynym
gdzieś na ulicy Choloniewskiego. Potem zaczęliśmy rozmawiać
że dom Boguckiego był pod obserwacją dlaczego i z jakiego powodu
mogło być, w pewnym momencie weszła siostra Boguckiego, narzeczona
ta, która zaczęła na Smigla wyzywać aby zabrał ją bronić co dał Bogucki
wraz ona nie chce aby przez takie swinstwo oni wszyscy odpowiadali
matka na stare lata poszła do więzienia. Kiedy po jej wyjściu
zapytał Boguckiego skąd może Genia to jest siostra Boguckiego
złaz, że on jemu dał pistolety, Bogucki nie miał oddać odpowiedzi.

"Sosna"

" Sasna "

Doniesienie agenturalne

111

Dnia 24.1.1948 roku bylem u Dr. Handlowego bydgoskich Zakladow
Wilozynskiego Adama z listem od Kaczmarka z prosba o prace
lista byla nastepujaca.

Adamiu:

Prosze sie zaopiekowac i depemoc oddawszy
niniejszego pisma

podpis Kaczmarek.

Wobec dr. Wilczynski zapytal mnie gdzie chcialbym pracowac
powiedzialem, ze na P.K.P. poczym Wilozynski powiedzial
ze na P.K.P. mozna sie dostac jedynie przez Miejski Komitet P.P.R.
skierowal mnie do sekretarza I.ego. Kulaaka, który telefonowal
na P.K.P. i otrzymal odpowiedz ze wszystkie miasec sa zajete
i przyjmowac do pracy beda dopiero od marca wiec udalem sie z
powrotem do dr. Wilozynskiego poniewaz on powiedzial mi ze o ile
bedzie mi ktos rebil trudnosc mam sie zaraz do niego zwrocic kiedy
przyszedlem do dr. Wilczynskiego z powrotem ten zapytal mnie jak
sprawe zalatwiono, kiedy odpowiedzialem mu jak jest i poprosilem
go moze moglbym dostac prace przy tramwajach Miejskich zadzwonil
do dyrektora Palyka z prosba o przyjecie do pracy. Poczym powiedzial
abym sie udal do dyrektora Palyka ze sprawa moja jest juz zalatwiona
do przyjsciu do dyrektora Palyka ten oswiadczył mi ze mam przynieśc
wniosek, zyciorys, i k westjনারjusde parti P.P.R.

" Sasna "

AD 18

Bydgoszcz dnia 16.2.1948 rok

Publ.

DO

Kierownika Sekcji II. Wydziału III.

- w / miejscu

Nizej podaje personalie osob przechodzacych przez rozpracowanie:

1. Wincenty Rodz. Walency i Maria z.d. Siedlewska urodz. 1913 roku Iruzwica wies, kawaler, starszy szeregowiec. Nr. ewidencyjnej Wojskowej 78 w 1939 roku poszedl do wojska. Przeszedl do Bydgoszczy z Angli 21.5.1947 roku zameldowal sie 24.5.47 roku zamieszkal przy ulicy Cholowieckiego Nr. 32/4.

2. Wladyzlaw Alfons imiona rodzicow Karol i Helena z.d. Wladyzlawka urodz. 27.6.1921 roku w Bydgoszczy narodowosci polskiej wyznanie Rzym- kat. kawaler, technik mlynarski, zamieszkal w Bydgoszczy przy ulicy Nakielska 31/3.

3. Antoni imiona rodzicow Jan i Stanislaw z.d. Rutkowska urodz. 19.12.1911 roku w Rakosci pow. Mogilno wyznanie Rzym- kat, wojskowy kapral, zawod murarz, obecnie pracuje jako referent przy ulicy Dlugosza 13/9.

referent Zawadzki /-/

Bydgoszcz dnia 30.12.1947 rok

Publ.
Bydgoszczy

DO

Kierownika Sekcji II. Wydziału III.

- w / miejscu

Dzis wykonałem następujące czynności sprawdzając w biurze personalnej i miejsca zamieszkania osób nizej podanych.

1. Bogucki Jan imiona rodzicow Jozef i Rozalia z.d. Bera urodz. 27.10.1926 w Bydgoszczy, kawaler, Rzym- kat. powracil z Angli 22.5.1947 roku posiadal III-cia grupe listy narodowosci niemieckiej, szofer. zam. przy ulicy Dlugosza 3/1 ojciec w/w nie zyje rodzenstwo brat Czeslaw Genowefa, Kazimierz.

2. Krawczyk Feliks im. rodzicow Ludwik i Konstancja z.d. Kawicka urodz. 11.11.1885 roku w Poznaniu Rzym- kat. funkc. magistratu, zona Maria z.d. Danaszek rodz. Jan i Maria urodz. 24.10.1889 roku Samostrze pow. Wyrzysk, poprzednio zamieszkiwal Zajezierze pow. Inowroclaw, do Bydgoszczy przybyl dnia 18.5.1929 roku zamieszkiwal przy ul. Dlugosza Nr. 22/4 P. morska Nr. 19 obecnie Slaska 15/2.

3. Dzieci: córka Urszula mezatka za Wisniewskim Franciszkiem zamieszkuje pow. wyzej wymienionym adresem. Krawczyk Jan Henryk urodz. 8.2. 1918 roku w Inowroclawie zawod kalkulator.

4. Krawczyk Jan rodzice Jan i Franciszka z.d. Musial urodz. 2.6.1915 roku pow. Jarocin Rzym- kat. slusarz- takorz zamieszkuje w Bydgoszczy od 5.2.1938 roku ul. Slaska Nr. 24/14 zona Regina z.d. Nowak rodzice Andrzej i Anastazja urodz. 2.7.1923 roku Wapno pow. Wegrowice dzieci Krystyna urodz. 5.12.1944 roku, Borzena 8.2. 1947 roku-

dot. opracowania akt Sledczych

Nr. akt. 383/16
Tom II

W trakcie opracowania w/w akt wypisałem następujące karty do skorowidza zagadnie-
niowego:

- 1. Smigiel Wincenty wpsul. 12 str.
- XVIII 2. Klein Edmund 11 str. emst
- 3. Scheller Prossner - - str. emst
- 4. Scheller Zaremer - - str. emst
- 5. Wzrost zawodowego wron wypelniczo o bron
- 6. na Smigiel Bartow, Smigiel Wincent, Klein Edmund
- 7. Produkty Jay na wymienionych wpsulono E-14.
- 8. 22.6f. Cap. Wpsul. C. str.
- 9. Kat. Worny str.
- 10. 18. XI 1954 str.

20. IV 66
(data)

Woj 29. XI. 66.

fu
(podpis)

Tajne specjalne

Każdorazowe zapoznanie się z materiałami winno być udokumentowane w niniejszym arkuszu z dnia 24.11.1999 r. o zmianie informacji cielawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. zmianami)

KARTA KONTROLNA

(Wykaz i podpisy osób prowadzących sprawę—teczkę*
oraz osób, które zapoznały się z materiałami)

Rtka Krasna (Rodzaj sprawy, nazwa teczki, kat. sprawy)
Kucharski (Imię, pseudonim, wzgl. nazwisko)

nr rejestr. 382/III

Lp.	Stopień, nazwisko i imię	Stanowisko służbowe i nazwa jedn. operac.	Cel zapoznania się z teczka	Data	Podpis
1	Plub. Perok	inspektor III	Pismo z KWMO Krakko	18.01.1973	[Podpis]
2	kap. [imię] [nazwisko]	st. insp. [imię] [nazwisko]	listobrane Kurl. Bogusig	12.02.73	[Podpis]
	Zakładowy [imię] [nazwisko]	insp. [imię] [nazwisko]	spowodowanie no. 112	20.04.84	[Podpis]

*) Niepotrzebne skreślić.

Spis zawartości książki

№ strony	Tytuł	Str.
1	Report o robocie...	1-2
2	Comisem...	3
3	"	4
4	"	5
5	"	6
6	"	7
7	"	8
8	"	9
9	"	10
10	"	11
11	"	12
12	Halina rep...	13
13	Kesul ewidenc...	14
14	Katka rep...	15
15	Przedst. d... 24.1.1947	16
16	Wolka s...	17
17	Comisem, Alfa 13x. 531	18
18	Yuzep...	19
19		
20		
21		
22		
23		
24		
25		
26		
27		
28		
29		

KARTA REPATRIACYJNA

DLA OSÓB WOJSKOWYCH I ICH RODZIN

POWRACAJĄCYCH Z WIELKIEJ BRYTANII DO POLSKI

1066

Nazwisko i imię BOGUCHI JAN

Nazwisko przybrane lub pseudonim nie ma

Stopień wojskowy ot.

Data urodzenia 27.10.1927r.

Miejsce urodzenia m. Bydgoszcz

Imiona rodziców Józef Rozalia

Stan cywilny (kawaler, żonaty, wdowiec) kawaler

Imiona i wiek dzieci do lat 14, tylko powracających z żołnierzem nie ma



Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Dowody stwierdzające lub uprawdopodobniające obywatelstwo K.N. 4614/45

Zawód kierownca zamieszadowny

Nabyte przygotowanie do innego zawodu nie ma

Miejsce zamieszkania przed wojną m. Bydgoszcz ul. Dąbrowski 10

Adres w Wielkiej Brytanii Boulton Camp

Przypuszczalny adres w Polsce m. Bydgoszcz ul. Dąbrowski 10

13. II. 1947r.

Podpis Jan Boguchi

Wzrost 170 cm

Waga 65 kg

Barwa włosów ciemne

Barwa oczu niebieskie

Barwa skóry biała

Barwa włosów na głowie niebieskie

Barwa włosów na twarzy niebieskie

Barwa włosów na brzości niebieskie

Barwa włosów na karku niebieskie

Barwa włosów na rękach niebieskie

Barwa włosów na nogach niebieskie

Barwa włosów na twarzy niebieskie

Barwa włosów na karku niebieskie

Barwa włosów na rękach niebieskie

Barwa włosów na nogach niebieskie

Podpis urzędnika rejestrującego



Za Konsula Generalnego

Jan Boguchi

(Migr. A. Dębnicki)

Do Wejskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy

WNIOSK

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1948 r.

Postanowieniem Woj. Prok. Rej. w Bydgoszczy z dnia 3.3.48r.

osowany został wobec podejrzanego (ej) Boguckiego Jana s. Jozefa ur. 27.X.1926r.

w Bydgoszczy

arż. z art. 4 § 1 Dekr. z dnia 13.6.46r.

dek zapobiegawczy — areszt tymczasowy z terminem do dnia 3 kwietnia 1948r.

Ponieważ sprawa przybiera szerszy zakres przestepczej dzialalnosci

sa mozliwosci wykrycia nowych przestepstw popelnionych przez w/w

arż zachodzi potrzeba przesluchania swiadkow, ktorzy przebywaja

poza terenem woj. Pomorskiego.

ochodzenie — Śledztwo do tej daty nie będzie mogło być ukończone. Wobec powyższego załączają
(zbyteczne skreślić)
ta sprawy w trybie art. 104 § 2 K. W. P. K. — art. 171 § 2 K. P. K.

w n o s z ę:

przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego (ej) Boguckiego Jana s. Jozefa
ur. 27.X.1926r. do dnia 3 czerwca 1948 r.

Zaświadczam.

Szef - Naczelnik W. Śl.

Woj. Bez. Publ.

w Bydgoszczy

Oficer Śledczy:

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1948 r.

Tymczasowe aresztowanie
Boguckiego Jana s. Jozefa

przedłużam do dnia 1948 r.

Postanowieniem Woj. Prok. Rej. w Bydgoszczy Prokuratora z dnia 3 kwietnia 1948 r.

przedłużenia tymczasowego aresztowania ogłoszono mi dnia 3 kwietnia 1948 r.

Telefonogram Nr 42-18-4 40

do M. M.O. Legnica

od M. M.O. Wrocław

II. 48. godzina 12³⁰ Do 12³⁸

BO

Skrytka Miasta M.O. Wrocław

Treść:

W sprawie zabójstwa i dręgi kuracji
Tyma podjętego Sędziego Wincentego
F. 19/31. Zatrudzonego w Sądzie
Duszyński - L. 10/31. Dłuz. Słob.

Wpł.
M

KOMENDA MIASTA	
Milicji Obywatelskiej	
Legnica	
Data i godzina	
wpł. nr	28-4-48
zob. nr. uw.	2024-5-48
L. dz.	5-48
do załatwienia	5-48

L.p. 1223

AD 18

Podpis: H. St. M. M.O.
H. St. M. M.O.

Telefonogram Nr.....

da Miasta M.O.Bydgoszcz
K-da Miasta M.O.Wrocław

Nazwisko *Fajorkowski*
" *Golewski* *Sierocy*

dnia 28.II.48r.godz.....

T R E S C .

Proszę o zatrzymanie i droga kowoję przesłanie podejrzanego
na Winiętego ur.27.VI.1913r. zatrudnionego w *Sanatorium P.K. Flak*
Wrocław; Dolny Śląsk.

KOMENDANT
Miasta M. O. w Bydgoszczy

Kozłowski Piotr, per.



AD 18 BU I AD 18
GENERALNY ELŻBIETY ZAWACKI

Bydgoszcz dnia 26.1.1948 roku

Doniesienie - agenturalne

Podac dnia 24.1.1948 roku w mieszkaniu Boguckiego u ktorego Smigla i Jastrzebia, po krotkiej rozmowie na temat prywatny oswiadczył dajac wyjasnienie co do wstepowania do P.P.R. Jest aby jak najwiecej czlonkow organizacji podziemnej wstapili poniewaz pozniej mozna przez partie osiagnac lepsze stanowiska za protekcja pewnych gosci, ktorzy jak nam wiadomo w parti wazne stanowiska. Po odjsciu " Jastrzebia " zaczalismy rozmawiac z Smiglem na temat wywiadu, poczem Smigiel zaczal nam opowiadac o przyjezdza z Berlina i dowozi a takze i odbiera gotowy kuz przyjezdzi juz od 1946 roku od kwietnia a srodki ostroznosci, ktore sa a ktorych moze nie jeden nie rozumie sa wlasnie takie ze trzeba zacierac za soba slady zanim owe rozkazy dojdza na wskazane miejsca to wszystko idzie wie tylko kilka osob. Ta samo nadmienil o Bydgoszczy organizacja jest bardzo szeroko rozgaleziona w tej instytucji czy urzedu zeby organizacja nie wiedziala co sie dzieje poniewaz jak sie wyrazil Smigiel mamy wszedzie naszych ludzi. Smigiel powiedzial, ze co otrzymanego rozkazu z 2 czy 2 stycznia 1948 roku wroga propagande i werbunek wsrod wojska. Sprawa posuwa sie bardzo naprzod z bardzo dobrym wynikiem. Kiedy pozniej ja zapytalem czy wszyscy maja jakies zadanie i kazdy moze cos dla dobra sprawy tylko ja beczynnoscie siedze a przeciez i ja chcialbym w koncu przysluzyc. Smigiel oswiadczył mi ze nie mam sie tak palic bo wiem ze z ramienia organizacji zostalem mianowany kierownikiem wykonawczo- wykonu wczesniej wiec nie mam sie obawiac bo jeszcze pracy jest za duzo a w krwi to bede brodzil jak bocian , w slawie. Nasza rozmowe skonczyli i udali sie do domu okolo godziny 18.

" Sosna "

Wszcze zaznaczyc ze Smigiel kiedysmy rozmawiali na temat Kaczmarka i powiedzial, ze bezpieczenstwo w Poznaniu to wielcy tumani, ze tam sami pracuja, poniewaz miec takiego asa jak Kaczmarka przez trzy miesiace na dobrej drodze, co do podejrzen wzgledem niego, ze jest wtyczka w organizacji w Wojewodzkim P.P.R. w Poznaniu wypuscili go na wolnosc.

" Sosna "

Bydgoszcz dnia 29.1.1948 r.

43
90

R a p o r t

W dniu 26.1.1948 roku, przechodząc ulicą Sniadeckich
o 2,30 spotkałem trzech osobników, dobijających się do
pod nazwą "Iskierka" która mieści się przy ulicy Sniadeckich
w Torcu. Dni osobnicy byli w stanie nietrzeźwym, natomiast
bliżej ponieważ chciałem usłyszeć ich rozmowę, bo było coś
oni. Ci dwaj osobnicy stali przy drzwiach a ten trzeci stał
z rowerem. Usłyszałem jak ci dwa mówili muszę otworzyć
to jednego wypuszcze / widocznie wystrzelił /
ten co stał z rowerem powiedział "Jastrzab" co robisz chodźcie
nie, w tym ci dwa usłuchali i udali się w kierunku ul.
właził.

Opis danych osobników:

Dwaj byli podobni do siebie jednego wzrostu, około 165-168 cm.
oni byli w kurtki i długie spodnie.

Trzeci około 170 cm. szczupły, ciemny wasik, był ubrany w kurtkę
czarna, bryczesy, i eleganckie długie buty.

Za zgodnosc ref. /- / Przybyszewski

Zatwierdzam:

Stopień wojskowy

(Nazwisko)

5.1.1948 r.

Ścisłe tajne
Podstawa prawna: art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 22.07.1947 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Zadanie

(na przeprowadzenie obserwacji)

Wzwiązać pod obserwację

Klein Edmund

(Nazwisko obiektu)

na okres dni, począwszy od dnia do odwołania 194 .. r.

z godzin od godz. do godz.

Wymagane dane:

Nazwisko Klein Imię Edmund

Imię ojca Gozdek Rok urodzenia 23.5.1917 miejsce urodzenia

Przynależność partyjna polska przynależność partyjna Bee - partyjny

Wykształcenie F.K. pow. miejsce pracy ul. Górska 23.

Stanowisko Stodolnego, na stanowisku Stosarz - kucharz.

Miejsce zamieszkania telefon (Przy pracy i w domu)

Pracuje się na podstawie podejrzenia (Jeśli jest członkiem organizacji,

..... wektorem, na jakim stanowisku, zwykły szpieg, czy rezydent itd.)

Dotyczy kontaktów obiektu (Zatrzymać, czy obserwować)

Dotyczy przesyłanej korespondencji (Zatrzymać, czy nie)

Dotyczy czy obiekt robi zdjęcia fotograficzne - aparat fotograficzny (Odebrać, czy nie)

Dotyczy czy wraz z wyjazdem z miasta obiektu (Zatrzymać, obserwować dalej, czy nie)

Dotyczy czy do prowadzenia obserwacji załączamy (Fotografia obiektu, a jeśli takiej nie ma)

Ważne dane o obiekcie

(Wskazać, jakimi środkami lokomocji posługuje się: samochodem,

tramwajem, rowprem itp., czy chodzi do restauracji, wyjeżdża na lotnisko itd.)

Materiały z przeprowadzanej obserwacji odbierać będzie: *Majewski*
Przed-szkolny II Wydział III telefon ext. 37.
(Podać nazwisko, imię, stopień wojsk., stanowisko, Nr. pokoju i Nr. telefonu).

Kierownik Sekcji *///*

[Signature]
(Stopień)

[Signature]
(Podpis)

Zgadzam się:

Kierownik Wydziału *///*

[Signature]
(Stopień)

[Signature]
(Podpis)

Bydgoszcz dnia *5. 1.* 194*8* r.

U W A G I:

Jeśli obserwację obiektu prowadzono już wcześniej, podać w zadaniu tylko pseudonim jego, a nie nazwisko. Zadanie składać należy w dwóch egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz oddaje się osobiście Nacz. Wydz. „A”. Drugi egzemplarz po podpisaniu go przez Nacz. Wydz. „A”, referent wszywa doteczki opracowywania. Zabrania się przysyłać zadania i materiały obserwacji przez kancelarię.

V

1. Odpis - protokołu przesłuchania - z 2.03.1948 1948
Jan Bogucki (Śmigiel, Klein Edmund, Edward
Krawczyk k. 3 s. 65-67.
2. Zobowiązanie Krawczyka(?) z 4.03.1948 do
zachowania tajemnicy. k. 1 s. 68
3. Postanowienie o tymczasowym aresztowa-
niu Jana Boguckiego z 3.03.1948 - osadzenie
w więzieniu przy ul. Warty Jagiellońskiej 4 do
dn. 3.04.1948 k. 1 s. 69
4. List depozytowy nr 692/48 - pobliżenie odbioru
wasy w czasie wizji osob. w dn. 1.03.1948 k. 1 s. 70
wraz z potwierdzeniem odbioru depozytu z
5.06.1948 k. 1 s. 71
5. Postanowienie o umorzeniu postępowania karnego
z 1.06.1948 - dotyczy: Klein Edmund, Śmigiel
Wincenty, Jan Bogucki k. 2 s. 72-73
6. Postanowienie o umorzeniu dochodzenia z 1.06.1948
prezesa Śmigielowi Czesławowi (wymieniono
Henryka Wozniaka, Edmunda i Krystianę
Kleime). k. 1 s. 74
7. Nakaz svolnienia Jana Boguckiego - pismo
Wojew. Prokuratury Rejonowej z 4.06.1948 k. 5 s. 75-79
i protokoły przesłuchania Jana Boguckiego
z 17.03.1948
8. Protokoły przesłuchania podejrzanych - Kleime
Edmunda z 9.03.1948 (masw. Kucharski, Jan
Rybicki, Julian Rybicki, Helerowa Szyja, Klein
Irene, Śmigiel Wincenty, Jan Bogucki, k. 5 s. 84
9. Karta udostępniania akt Jan Boguckiego
Jeremu Perck - 18.01.1973 k. 1 s. 85
10. Zobowiązanie Edmunda Kleime z 20.03.1948
do współpracy z UB k. 1 s. 86
11. Zyciorys własny Edmunda Kleime z
28.03.1948 k. 216. 87-88

Odpis

180

~~AS~~

65

Bydgoszcz

2. III

8

Przybyszewski Edward

Wojewodzkiego Urzedu

Bydgoszczy

Bogucki Jan

Josef i Rozalia

27.X.1926r. w Bydgoszczy

Bydgoszcz ul. Długosza Nr.3 m 1

polska

pońskie

rzym-kat

uczen ponczosznicy

szofer

7 kl.szk.powsz.

Bydgoszcz

strzelec w Armii And

poborowy

kawaler

nie posiada

Medal Brytyjski

rzekomo nie karany.

Pyt: Do jakiej nielegalnej organizacji należy podejrzany?

Odp: Ja do żadnej nielegalnej organizacji nie należałem i nie należę.

Pyt: Jakiej organizacji posiada pseudonimy w danej organizacji?

Odp: Ja żadnego pseudonimu nie mam, jak również i nie miałem.

Pyt: Kogo podejrzany zna z członków nielegalnej organizacji?

Odp: Ja żadnych członków z nielegalnej organizacji nie znam i nie znam.

Pyt: Czy podejrzany posiadał broń i komu takowa zdał?

Odp: Żadnej broni nie posiadałem i nikomu nie zdawałem, oszczerstwo które zostało zaczone na mnie nie polega na prawdzie na co mogę przysiąc.

Pyt: Kogo podejrzany składał przysięgę na wierność organizacji lub od kogo odbierał?

AD

Ja zadnej przysięgi nie składałem na wierność organizacji, jak również i od nikogo nie odbierałem.

Czy podejrzany wyjeżdżał do Torunia i w jakim celu?

Od dnia mego powrotu ze strefy angielskiej to jest od 18 maja 1947r. nie wyjeżdżałem absolutnie nigdzie z Bydgoszczy do dnia mego aresztowania.

W jakim celu podejrzany udał się nad służby skłó i w jakim celu?

Nad służby wybrałem się ze swą narzeczoną Sabina Kaczor zam. w Bydgoszczy przy ul. Jasnej Nr.16 w celu przechadzki.

Czy podejrzany miał przy sobie broń lub inne temper narzedzie, kiedy był na zabawie w Firmie "Ciszewski"?

Na zabawie byłem we wrześniu lub sierpniu w Firmie "Ciszewski" i przy sobie nie miałem zadnej broni palnej lub jakiegos innego przedmiotu.

Co podejrzany może powiedzieć o Kwiatkowskim?

Co do Kwiatkowskiego, to muszę powiedzieć, że takowego nie znam i wogole z takim nazwiskiem się nie spotykałem.

Kto to jest Smigiel, i co podejrzany może o nim powiedzieć?

Smigla znam jako narzeczonego mej siostry z przed 39 roku. W 1939 roku skoro wybuchła wojna, Smigiel jako żołnierz bieżę udział przeciwko Niemcom, ponieważ został zmobilizowany do pułku lotniczego w Bydgoszczy i po klęsce przedostał się do Anglii i nie było z nim nic slychac do samego konca wojny. Po skonczeniu wojny Smigiel napisal list do mojej siostry Genowefy, lecz tego listu siostra ma nie otrzymala, ponieważ zmieniliśmy mieszkanie i list cofnął się spowrotem do Anglii. Siostra ma dowiedziala się od jednego człowieka, który był razem w Anglii ze Smiglem i poznał jej adres, i siostra napisala do Smigla, aby wrócił do kraju, na Smigiel wrócił do Kraju w dniu 18 maja 1947r.

Jaka podejrzany widział broń u Smigla?

U Smigla widziałem broń w miesiacu grudniu 47r. kal. 6,35 bez amunicji, którego to otrzymałem od Smigla na przechowanie, ponieważ jak mi wiadomo, to brat Smigla imieniem Czeslaw, miał jakies sprawy z MO w Bydgoszczy i Smigiel Wincenty widocznie ze się obawiał przed rewizja MO i przyniosł dana broń do mnie i powiedział mi, że Smigiel, że mam narazie ta broń przechowac przez kilka dni. Po paru dniach przyszedł Smigiel do nas do domu i mu ta broń oddałem i od tego czasu broni u Smigla wiecję nie wiedziałem, mi jest wiadomo to ta broń miała być od jakiegos osobnika, który miał być z MO lub UB Dany pracownik miał jakis dług u Smigla Wincentego za co miał mu w zastaw dać dana broń.

DLaczego podejrzany nie zameldował o tej broni kompetentnych w Bydgoszczy?

Nie zameldowałem dlatego, że ta broń była tylko w zastawie i nie chciałem aby mój szwagier Smigiel Wincenty był na tym stratny, jak również myślałem, że ta broń jest rejestrowana przez danego osobnika, którego nazwiska nie znam. Następnie w m-cu lutym 48r. rozmawiałem z bratem Kleinem Bogdanem w mieszkaniu Kleina, że brat jego Klein Edmund przyszedł do domu i wyjął z kieszeni broń i pokazał matce i bratu kal. 6.35 i matka jak i brat zadali mi broń bez okładki na rekonescję, zaznaczam, że ta broń bez okładki miał Smigiel, która do przechowania jak wyżej wspomniałem i brat jego na drugi dzień, przyszedł do nas razem z Kleinem i powiedział mej siostrze, która jest żoną Kleina, że Klein Edmund ma w kieszeni broń. W tym czasie siostra poszła do magli, ponieważ w tym czasie był z mamą matka w magli i marynarkę powiesił na gwoździu, w tym czasie siostra wyjęła mu z kieszeni i jak mówił mi Bogdan Klein, że siostra zuciła ta broń do wody w poblizu Krolowej Jadwigi przy moście.

AD

W tem Klein Edmund dowiedział sie o tym i zaczął robić swantury z na
siostra, dlatego poco wyzucila mu ta bron i od tego czasu ja nic nie
wiedzac, dopiero po jego aresztowaniu obecnym przez MO w naszym mieszka-
niu przy ul. Dlugosza Nr. 3/1, ze zrobil jakis napad. Podczas aresztowania
moja matka slyszala, ze ten cywil, ktory byl z milicjantem, ze Klein
legitymowal sie legitymacja Urzedu Bezpieczenstwa.

Kiedy podejrzanym i w jakim celu dal bron systemu "Nagan" Kleinowi Edmund
Bron Kleinowi Edmundowi zadnej nie dawalem poniewaz takowej wogole nie
mialem, jak zeznaje Klein, ze ja mu dawalem bron w dniu 26.II.48r.

to jest swoda to moze kategorycznie zaprzeczyc, ze w tym dniu wogole
Klein Edmund u nas nie byl, przyszedl dopiero pomiedzy czwarta a piata
godzina po poludniu i nie w tym czasie nie bylo w domu, poniewaz praco-
walem w Firmie w Bydgoskiej Fabryce ponczoch przy ul. Pomorskiej.

Jak sie dowiedzialem od jego matki, ze Klein Edmund wyszedl o godz.
14,50 do nas i jak twierdzi Klein, ze bron ja mu dalem u nas w mieszka-
niu o godz. 13. tej na czym nie polega to na prawdzie.

Kiedy podejrzanym rozmawial na tematy nielegalnej organizacji i skim?
Na tematy nielegalnej organizacji nie rozmawialem z nikim.

Kogo podejrzanym zna, ktory utyka na jedna noge i co moze o nim powiedziec
Zadnego czlowieka, aby utykal na jedna noge wogole takiego nie znam
i saden takowy do nas do domu nie przychodzil.

Kto to jest Krawczyk?

Krawczyk Edward jesto moj kolega z lawy szkolnej zam. w Bydgoszczy
przy ul. Slaskiej Nr. 15/

Kiedy ostatni raz rozmawial podejrzanym z Krawczykiem i na jakie tematy?
Z Krawczykiem spotkalem sie przypadkowo na ul. Sienkiewicza i rozmawia-
walem z nim na temat szkoły, zapytujac sie go kiedy bedzie zdawal duz
mature i odpowiedzial mi, ze w czerwcu i na tem zesmy sie rozeszli
poniewaz ja sie spieszyłem do pracy.

Kiedy Krawczyk byl u podejrzanego w mieszkaniu?

Krawczyk Byl u nas w mieszkaniu jeden raz i to kiedy ja wrotilem
z Anglii to jest 23 lub 25 maja i od tego czasu Krawczyk u nas w mie-
szkaniu nie przebywal.

Czy Krawczyk z podejrzanym rozmawial kiedy na tematy nielegalnej Org.
Krawczyk wogole nie rozmawial ze mna na temat nielegalnej organizacji.

Czy Krawczyk spotkal sie kiedy z Kleinem Edmundem i gdzie?

Krawczyk z Kleinem Edmundem jak mi wiadomo to sie nigdy nie spotykal
i napewno po wyzwoleniu to Krawczyka Edwarda wogole nie widzial ponie-
waz ja rozmawialem w domu na temat Krawczyka, ze bedzie zdawal mature,
to Klein Edmund w tym czasie byl u nas i zapatal sie mnie jak on teraz
wyglada poniewaz go nie widzial jak w czasie okupacji.

Co podejrzanym moze uzupelnic do swego powyzszege zeznania.
Do mego powyzszege zeznania nie moze nic dodac, to co powiedzialem
polega na prawdzie na co skladam wlasnoraczny podpis.

Na tym protokol zakonczono i po przeczytaniu podpisano.

Przesluchal:

Zeznal:

) Przybyszewski

(-) Bogucki Jan.

18

Za zgodnosc:

AD

Zobowiązanie Bydgoszcz, dnia 4. III. 48.

140

Zobowiązuję się zachować tajemnicę o tym co
pisał i sypiałem podczas swego pobytu w Woj.
dział. Bezpieczeństwa Publicznego, oraz to co mnie
w tym wzgl. rozgłaszania będę surowo ukarany
w razie zaskarżenia urzędom milicji

[Handwritten signature]

akt Pr. 224/48

1948
BYDGOSZCZ, dnia 3 marca 1948

POSTANOWIENIE

o tymczasowym aresztowaniu

Prokurator Wojskowy Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy mjr. ~~Stanisław~~ Żeleński, biorąc pod uwagę że przeciwko Boguickiemu Janowi

w swiatkowym dochodzeniu zebrano poważne poszlaki wskazując popełnione przestępstwo przewidziane w art. 4 § 1 Dekr. z dnia 13.6.46 r.

a mianowicie na początku 1947 r. przez przechowanie kilku dni w Bydgoszczy przechowywał broń palną cal. 6,35 bez zezwolenia władz.

podzi uzasadniona obawa, że podejrzany będzie się ukrywał, lub nakłaniał świadków do fałszywych zeznań, inny sposób będzie się starał o usunięcie dowodów przestępstwa—na zasadzie art. 102-105 W.P.K. postanowił:

aresztować wobec Boguickiego Jana syna Józefa w Bydgoszczy z dniem 27. 10. 1926 r.

z zapobiegawczy z terminem do dnia 3. 4. 1948 r. osadzić w Więzieniu: Bydgoszcz, ul. Wały Jagiellońskie nr. 4.



Prokurator
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy
Żeleński
(-) Żeleński, mjr.

Powyższego postanowienia została mi ogłoszona w dniu 3 marca 1948 r.

Boguicki Jan
[Signature]
121

część nagłówkowa)

203

Bydgoszcz dnia 8. VII. 1948 r.

I.

KWIT DEPOZYTOWY Nr. 692. 148. 1.

sprawy przeciwko Bogusławowi Janowi, Byd.-Długoszy. Str. 3.

Niżej wyszczególnione przedmioty odebrane w czasie rewizji osobistej, - domowej, wymienione w pro-
cie rewizji z dnia 1. 3. 48. r. dokonanej przez Woj. Urząd Bezpieczeństwa
Publicznego w Bydgoszczy przyjęte zostały na przechowanie w Woj. Urzędzie
Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy w dniu 8. VII. 1948 r. i zapisane w Księdze Kontroli
zbytów pod Nr. 692. 148.

100 zł.) słownie sto złotych, poręczów metalowy, portfel
z różnymi legitymacjami i papierami, cygarownica, grzebiem,
dwa zdjęć, sztych do nacijowania broni powiewki

[Handwritten signature]
(podpis zdającego)

[Handwritten signature]
(podpis przyjmującego)

(podpis podejmanego)

Fr. 6

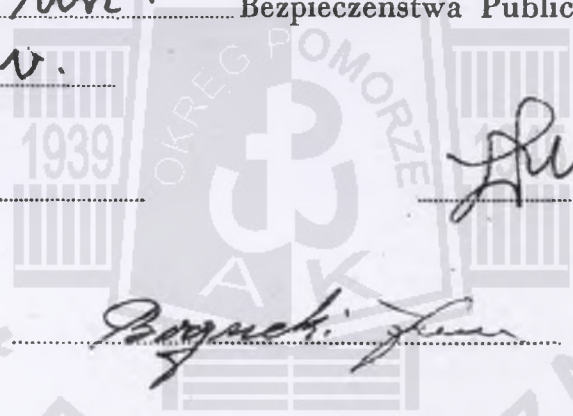
Potwierdzenie odbioru depozytu

Ja niżej podpisany Struc Edmund chow. ofc. d. potwierdzam
 odbiór drugostronnie wymienionych w poz. (1-3-5)
 przedmiotów z Woj. Nr Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgosz
 w dniu 5. VI. 48 r.

Kucmierz
 (podpis wydającego)

[Signature]
 (podpis otrzymującego)

[Signature]



72

K o s t a n o w i e n i e
o umorzeniu postępowania karnego

Bydgoszcz, dnia 1.VI.1948r.

Oficer śledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
w Bydgoszczy - Szulc Edmund, chor.,
rozpatrzywszy materiały śledztwa w sprawie

- p-ko 3) 1) Kleinowi Edmundowi s. Józefa
i Marty ur. 23.V.1917r. w Wybezu
pow. Toruń
- 2) Smigiel Wincentemu s. Walentego
i Marii ur. 27.VI.1913r. w Krasz-
wicy woj. Pomorskie
3. Boguckiemu Janowi s. Józefa
i Rozalii ur. 27.X.1926r. w Bydgo-
szczy.

Podjętym z przestępstwo przewidziane w art. 4 § 1 Dekr. z dnia
13.6.46r.

u s t a l i ł ,

że Smigiel Czesław zam. w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej Nr. 75 m 3
w miesiącu sierpniu 1947r. nabył pistolet cal. 6,35 (numer nieznany)
od Woźniaka Henryka (obecnie na zachodzie - adres nieznany) za sumę
400 złotych, jeszcze tegoż samego dnia wręczył tenże pistolet swemu
bratu Smigiel Wincentemu, który przechowywał w/w pistolet do m-ca
grudnia 47r. w szopie mieszczącej się w powdórzcu przy ul. Chęlenie-
wskiego nr. 32 w Bydgoszczy. W początku m-ca grudnia 47r. Smigiel
Wincenty zniósł w/w pistolet do swego szwagra Boguckiego Jana zam.
w Bydgoszczy przy ul. Długosza Nr. 3 m 1 w celu dalszego przechowywania
tegoż pistoletu. Bogucki Jan przyjął ten pistolet i przechowywał takowy
do końca m-ca grudnia 1947r. W końcu m-ca grudnia 47r. Smigiel
Wincenty zabrał w/w pistolet na interwencje Boguckiego Jana i prze-
chowywał do dnia 4 lutego 1948r. w Bydgoszczy przy ul. Chałubińskie-
go Nr. 32/4 bez zezwolenia. W dniu 4.II.48r. Smigiel Wincenty wydał
ten pistolet Kleinowi Edmundowi na życzenie tego ostatniego, który
po przybyciu do swego mieszkania przy ul. Aleje 1-go Maja Nr. 59/7
położył się spać i nosił się z zamiarem zdejmienia tegoż pistoletu w Woj.
Urzędzie Bezp. Publ. w Bydgoszczy. Pistolet ten podczas snu Klein
Edmund miał schowany w kieszeni w spodniach i spodnie te leżały
na krześle. Ponieważ brat Klein Edmund, Bogdan Klein potrzebował
wymienione krzesło, gdyż chciał zdjąć jakiś przedmiot z szafy więc
rzucił te spodnie na łóżko, a słysząc przy tym podejrzany mu stuk
zobaczył co się znajduje takiego ciężkiego w tych spodniach. Po
stwierdzeniu, że jest to pistolet, więc zawiadomił o tym żonę Kleina
Edmunda, Kazimierę Klein, która pistolet ten Kleinowi Edmundowi zabrała
i zatopiła w Brdzie jeszcze w dniu 4.II.1948r.

W dniu 27.II.1948r. Klein Edmund reperując kurek od wody w swoim
mieszkanu, znalazł w komóreczce skąd brał narzędzia, broń palną t.j.
rewolwer bębnekowy "Magin" fabr. rosyjskiej wzór Nr. 858 cal. 7,62
rok wyrobu 1941, który to w dniu 28.II.1948r. okazała funkcj. WUBP
w Bydgoszczy, a więc nie miał zamiaru przechowywania tegoż rewolweru.

przeniesiono na str. 2-gą

248 AD
73

z w a ż y w s z y ,

że kierowanie niniejszej sprawy na drogę postępowania sądowego jest celowe z uwagi na niemożliwość stwierdzenia czy pistolet cal. 6,35 istotnie nadawał się do użytku oraz w drugim wypadku brak jest podsta- do wniesienia aktu oskarżenia ze względu na to, że Klein Edmund nie nosił się z zamiarem przechowywania w/w rewolweru, gdyż okazał go funkcyj. WUBP w Bydgoszczy w przeciągu 24 godzin.

Wobec powyższego na zasadzie art. 169 K.W.P.K.

p o s t a n o w i ł :

1. Postępowanie karne p-ko Kleinowi Edmundowi, Smigiel Wincentemu, i Boguckiemu Janowi, podejrzanym z art. 4 § 1 Dekr. z dnia 13.6.46r. u m o r z y ć.
2. Środek zapobiegawczy-areszt tymczasowy z dnia 3.3.48r. w stosunku do Kleina Edmunda i Boguckiego Jana i z dnia 8.3.48r. w stosunku do Smigla Wincentego z terminem do dnia 3.VI.48r. u c h y ł y ć.
3. Broń palna t.j. rewolwer bybenkowy "Nagan" fabr. rosyjskiej wzór Nr. 858 cal. 7,62 przekazać na rzecz Skarbu Państwa, złożyć w magazynie broni WUBP w Bydgoszczy.
4. Postanowienie niniejsze wraz z aktami sprawy przedłożyć Prokuratorowi Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy, celem zatwierdzenia
5. Niniejsze postanowienie po zatwierdzeniu przez w/w Prokuratora ogłosić podejrzanemu Klein Edmundowi, Smigiel Wincentemu, i Boguckiemu Janowi i zwolnić ich z aresztu W.U.B.P. w Bydgoszczy
6. Akta śledztwa złożyć w archiwum Wojsk. Prok. Rej. w Bydgoszczy

Oficer Sledczy
W.U.B.P. w Bydgoszczy
-/- Smigiel Edmund, chor.

Zgadza się:
Naczelnik Wydziału Sledczego
W.U.B.P. w Bydgoszczy

-/- Zimnicki Jan, kpt.

Zatwierdzam

dn. 4. 6. 1948 r.

Wiceprokurator
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
Bydgoszczy
Dziński Julian, kpt.

Przejrzeliśmy do wiadomości dnia
6. 10. 48 r.
Smigiel Edmund
Bogucki Jan

P o s t a n o w i e n i e
o umorzeniu dochodzeń

Bydgoszcz, dnia 1.VI.1948r.

Oficer śledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
w Bydgoszczy - Szulo Edmund, chor.

p-ko Smigiel Czesławowi s. Walentego
i Marianny ur. 22.XI.1919r.
w Strzelnie pow. Mogilno.

Podejrzananemu o przestępstwo przewidziane w art. 4 § 1 Dekr. z dnia
13.6.46r.

u s t a l i ł,

że Smigiel Czesław zam. w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej Nr. 75/3
w miesiącu sierpniu 1947r. nabył pistolet cal. 6,35 numeru nieustalonego
właściciela Henryka (obecnie na zachodzie - adres nieznany) za sumę
100 złotych. Jeszcze tegoż samego dnia dał pistolet ten swemu bratu
Smigiel Wincentemu, który przechowywał wymieniony pistolet do grudnia
1947r.

z w a ż y w a z y,

że brak jest podstaw do wniesienia aktu oskarżenia i kierowanie
niniejszej sprawy na drogę postępowania sądowego jest niecelowe
z uwagi na niemożność stwierdzenia czy w/w pistolet istotnie nadawał
się do użytku, ponieważ w dniu 4.II.1948r. wymieniony pistolet został
zniszczonej w Brdziej przez Klein Kazimierza, zam. w Bydgoszczy ul.
Długosza Nr. 3 m 1

Wobec powyższego na zasadzie art. 169 K.W.P.K.

p o s t - n o w i ł :

1. Dochodzenie p-ko Smigiel Czesławowi podejrzananemu z art. 4 § 1
Dekr. z dnia 13.6.46r. u m o r z y ć
2. Postanowienie niniejsze wraz z aktami sprawy przedłożyć Prokuratorowi
Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy, celem zatwierdzenia
3. Niniejsze postanowienie po zatwierdzeniu przez w/w Prokuratora
ogłosić podejrzananemu Smigiel Czesławowi
4. Akta dochodzeń, dołączyć do akt sprawy p-ko Klein Edmundowi i 2-ch
tow. Nr.Pr.224/48 i założyć w archiwum Wojsk. Prok. Rej. w Bydgoszczy.

Oficer śledczy
WUBP w Bydgoszczy
Szulo Edmund, chor.

Gadzę się:
Naczelnik Wydziału Śledczego
U.B.P. w Bydgoszczy

Zatwierdzam

4.6.1948r.
Wiceprokurator
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy

Dr. Turski Julian, kpt.

Wojskowa Prokuratura Rejonowa

w Bydgoszczy

(pieczęćka nagłówkowa)

Znak akt - Pr. 224/48

75

Bydgoszcz dnia 4 czerwca 1948 r.

Do

WYDZIAŁU ŚLEDZIEGO W.D. B.P.
Kierownik areztu

w Bydgoszczy

NAKAZ ZWOLNIENIA

1. Nazwisko i imię BOGUCKI Jan
2. Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki Józef Rozalia Bera
3. Data i miejsce urodzenia (gmina, powiat) 27.4.1926r. Bydgoszcz
4. Stałe miejsce zamieszkania Bydgoszcz Długosza 3 m.1
5. Stopień wojsk. i przynależność służb.

osadzony w więzieniu na mocy postanowienia Wojskowego Prokuratora
Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 3 marca 1948r. N. Pr. 224/48

w sprawie o przestępstwo z art. 4 § 1 k.c. z dnia 13.6.1946r.

winien być na mocy postanowienia z dnia 1 czerwca 1948r.

niezwłocznie wypuszczony na wolność i skierowany do miejsca

zamieszkania

o ile nie podlega zatrzymaniu w innej sprawie.

O zwolnieniu należy powiadomić tut. Prokuraturę.

M. P.



Wiceprokurator
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy

Dr. Turski Julian, kpt. 127

Odpis

PROTOKÓŁ przesłuchania podejrzanego

Bydgoszcz

dnia 17 marca

1948 r.

Zulc Edmund. chor.

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. c.)

Oficer Śledczy Wojew. Urzędu

Bezpieczeństwa Publicznego w

Bydgoszczy

Przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

Bogucki Jan

Nazwiska rodziców

Józef i Rozalia z d. Bera

Data i miejsce urodzenia

27. X. 1926 r. w Bydgoszczy

Miejsce zamieszkania

Bydgoszcz ul. Długosza nr. 3m. 1.

Narodowość

Polska

Obywatelstwo

Polskie (III Gr.)

Wyznanie

rzym-kat.

Zajęcie

uczeń ponczosznicy w Bydgosk.
F-ce Pończoch Marian Susała

Zawód

bez zawodu

Wykształcenie

7 kl. szk. powszechnej

Przynależność do R. K. U.

Bydgoszcz

Stopień wojskowy

bez stopnia

Przesłunek do służby wojskowej

od 31. I. 44. do II. 45 r. w wojsk. niem. od 21. 3. 45 r.
do 1. 4. 47 r. w Armii Andersa

Stan rodzinny

kawaler

Stan majątkowy

nie posiada

Odznaczenia i ordery

Medal Brytyjski, Medal WP i 2 gwiazdy

Skazalność

ze słów nie karany

kl. szkoły powszechnej skończyłem 1940 r. w Bydgoszczy. Ojciec mój był
 artierem w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, lecz ja ojca nie
 znałem, gdyż we wrześniu 1926 r. zmarł. Po skończeniu szk. powszechnej
 1941 r. rozpocząłem pracę w Egnowie pow. Bydgoszcz w charakterze
 znia betoniarskiego, gdzie pracowałem do 1943 r. W czerwcu 1943 r.
 wyjąłem 3 grupę listy narodowości niemieckiej i na początku paździer-
 nika 1943 r. zostałem powołany do "R.A.D" Reichs Arbeitsdienst" czyli
 do korpusu pracy, gdzie byłem do 3. I. 44 r. w woj. "Westfalia" w mieście
 (Niehey).
 dnia 21. I. 1944 r. zostałem powołany do wojska niemieckiego i służy-
 łem w przódzie, początkowo w Niemczech (Ingoistadt), a następnie wyje-
 żdźnię do Francji do miejscowości (Grenble), gdzie przebywałem do
 1944 r. W miesiącu wrześniu 44 r. byłem we Włoszech, gdzie do-
 stałem się do niewoli w M-cu marca 1945 r. t.j. do niewoli amerykańskiej
 w jeniec niemiecki.

W połowie kwietnia 1945 r. przystąpiłem do drugiego korpusu Polskiej Armii Andersa, gdzie służyłem do kwietnia 1947 r. w miejscowościach Belford, Bulmer, Stewerton 95 oboz repatriacyjny. W dniu 21.V.47 r. powróciłem do Bydgoszczy i rozpocząłem pracę w f-ce rur i części rowerowych pod zarządem Państwowym "Madrerwa" w Bydgoszczy w charakterze pracownika maszynowego, gdzie pracowałem do dnia 27.XII.1947 r. Następnie pracowałem w f-ce Marian Susała w Bydgoskiej Fabryce Pończoch w Bydgoszczy, gdzie pracowałem do chwili aresztowania mnie t.j. 1.III.48 r. w charakterze ucznia pończosznika.

Około 15 listopada 1947 r. przyszedł do mego mieszkania mój szwagier Smigiel Wincenty, który korzystając z nieobecności innych osób, wręczył mi pistolet cz.6,35 numeru nie przypominam sobie wraz z magazynkiem, lecz naboju przy którym brak było jednej z okładek rękojści. Przy wręczaniu mi tego pistoletu Smigiel Wincenty powiedział do mnie, "że mam mu ten pistolet przechować na jakiś krótki okres czasu". Ja się na to zgodziłem i owinąłem ten pistolet w łatkę, po czym włożyłem go do nocnego stolika w sypialni. W między czasie bawiłem się tym pistoletem t.j. oglądałem go sprawdzałem czy zbija iglicą i zbijała, zaglądałem do lufy, w której zauważyłem gruby osad rdzy. Pistoletu tego nigdy nie nosiłem i nie przyznaje się do tego aby zabierał ten pistolet kiedykolwiek na zabawę.

Około 15 grudnia 1947 r. Smigiel Wincenty będąc w moim mieszkaniu zwrócił się osobiście do niego z propozycją aby zabrał ten pistolet gdyż nie chciałem go dłużej przechowywać. Smigiel Wincenty zgodził się na to i zabrał ten pistolet, lecz co z nim uczynił nie wiem.

W jakim celu przechowywaliście ten pistolet ?

Celowości w przechowywaniu tegoż pistoletu żadnej nie miałem, a przechowywałem go tylko ze względu na prośbę szwagra, który bardzo lubił.

Wiedziałem, że broni bez zezwolenia przechowywać ani posiadać wolno i grozi za to surową karą, lecz myślałem, że na taki mały kaliber zezwolenia nie potrzeba i nie jest on taki groźny, że ja przechowywałem ten pistolet nikt o tym nie wiedział.

Natym protokoł przesłuchania podejrzanego zostałem zadowolony i zgodnie z moich słow zapisany co po przeczytaniu stwierdzam własnoręcznym podpisem.-

Słuchacz śledczy WUBP
w Bydgoszczy

Wzrost:

(-) Szulc, chor.

(-) Bogucki Jan

Za zgodność:

Bydgoszcz

17 marca

8

Szulc Edmund, chor

Wojew. Urzedu

Bydgoszczy

Bogucki Jan

Jozef i Rozalia z d. Bera

27. I. 1926 r. w Bydgoszczy

Bydgoszcz ul. Długosza nr. 3m. 1.

Polska

Polskie (III Gr.)

rym-kat.

uczeń pończosznicy w Bydgoszcz.
F-ce Pończoch Marian Susza

bez zawodu

7 kl. szk. powszechnej

Bydgoszcz

bez stopnia

od 31. I. 44. do II. 45 r. w wojsk. niem. od 21. 3. 45 r.
do 1. 4. 47 r. w Armii Andersa.

kawaler

nie posiada

Medal Brytyjski, Medal WP i 2 gwiazdy

ze słow nie karany

7 kl. szkoły powszechnej skończyłem 1940 r. w Bydgoszczy. Ojciec mój był portierem w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, lecz ja ojca nie znałem, gdyż we wrześniu 1926 r. zmarł. Po skończeniu szk. powszechnej w 1941 r. rozpocząłem pracować w Beznowie pow. Bydgoszcz w charakterze ucznia betoniarzkiego, gdzie pracowałem do 1943 r. W czerwcu 1943 r. przyjąłem 3 grupę listy osobowości niemieckiej i na początku października 1943 r. zostałem przydzielony do "R.A.D" Reich Arbeitdienst" czyli do korpusu pracy, gdzie byłem do 3. I. 44 r. w woj. "Westfalia" w mieście Reine (Niemcy).

W dniu 31. I. 1944 r. zostałem powołany do wojska niemieckiego i służyłem w piechocie początkowo w Niemczech (Ingolstadt), a następnie wyjechałem do Francji do miejscowości (Grenble), gdzie przebywałem do sierpnia 1944 r. W miesiącu wrześniu 44 r. byłem we Włoszech, gdzie do stałem się do niewoli w M-cu marca 1945 r. t.j. do niewoli amerykańskiej jako jeńca niemiecki.

W połowie kwietnia 1945 r. przystąpiłem do drugiego Korpusu Polskiej Armii Andersa, gdzie służyłem do kwietnia 1947 r. w miejscowościach Belford, Bulmer, Stewerton 95 oboz reatriacyjny. W dniu 21.V.47 r. powróciłem do Bydgoszczy i rozpocząłem pracę w f-ce rur i części rowerowych pod Zarządzeniem Państwowym "Madrerwald" w Bydgoszczy w charakterze pracownika maszynowego, gdzie pracowałem do dnia 27.XII.1947 r. Następnie pracowałem w F-ce Marian Susała w Bydgoskiej Fabryce Pończoch w Bydgoszczy, gdzie pracowałem do czasu aresztowania mnie t.j. 1.III.48 r. w charakterze ucznia pończosznika.

Około 15 listopada 1947 r. przyszedł do mego mieszkania mój szwagier Smigiel Wincenty, który korzystając z nieobecności innych osób, wręczył mi pistolet cal.6,35 numerem nie przypominam sobie wraz z magazynkiem, lecz naboju przy którym brak było jednej z okładek rekojesci. Przy wręczaniu mi tego pistoletu Smigiel Wincenty powiedział do mnie: "że mam mu ten pistolet przechować na jakiś krótki okres czasu". Ja się na to zgodziłem i owinąłem ten pistolet w kate, po czym włożyłem go do podnego stolika w sypialni. W między czasie bawiłem się tym pistoletem t.j. oglądałem go sprawdzałem czy zbiję iglicą i zbiję, zglądałem do lufy, w której zauważyłem gruby osad rdzy. Pistoletu tego nigdy nie nosiłem i nie przyznaje się do tego abym zapięrał ten pistolet kiedykolwiek na zabawę.

Około 15 grudnia 1947 r. Smigiel Wincenty będąc w moim mieszkaniu, ja zwróciłem się osobiście do niego z propozycją aby zabrał ten pistolet gdyż nie chciałem go dłużej przechowywać. Smigiel Wincenty zgodził się na to i zabrał ten pistolet, lecz co z nim uczynił, nie wiem.

Pyt: W jakim celu przechowywaliście ten pistolet ?

Odp: Celowości w przechowywaniu tegoż pistoletu żadnej nie miałem, a przechowywałem go tylko ze względu na prośbę szwagra, która bardzo lubiłem.

Wiedziałem, że broni bez zezwolenia przechowywać ani posiadać wolno i grozi za to surową karą, lecz myślałem, że na taki mały caliber zezwolenia nie potrzeba i nie jst on taki groźny, że ja przechowywałem ten pistolet nikt o tym nie wiedział. Natym protokoł przesłuchania podejrzanego został zakończony i zgodnie z moich słow zapisany co po przeczytaniu stwierdziłem własnoręcznym podpisem.

Oficer śledczy WURP
w Bydgoszczy

(-) Szulc chor.

Zeznał:

(-) Legucki Jan

Za zgodność

Jan Legucki

18

AD

259 AD 84V

nie na interwencje Rybickiego Jana, zostałem za rzymany przez nieznanego mi milicjanta, który powiedział, że jest z Kom. Miasta MO w Bydgoszczy. Milicjant pytał mnie o co tu chodzi, na co ja odpowiedziałem mu, że wynika awantura w związku z Kucharskim o Melerowa, którzy zostali aresztowani przez Kom. Miasta MO w Bydgoszczy. Przed milicjantem tym wylegitymowałem się legitymacja z Ubezpieczalni Społecznej i karta rejestracyjna R.V.U. w Bydgoszczy. Milicjant ten zanotował sobie moje nazwisko, miejsce zamieszkania oraz miejsce pracy, poczym powiedział, że następnego dnia sprawdzi to w Kom. Miasta MO, przyczym ja powolałem się na Marynowskiego i kier. sekcji śledczej Pawlaka z Kom. Miasta MO w Bydgoszczy, że oni mnie zneja. Z milicjantem tym pozegnałem się podaniem ręki, a następnie udałem się do mieszkania mojej tesciowej Boguckiej Rozalii na ul. Długosza Nr. 3 m 1, gdzie po chwili zostałem zabrany przez sierżanta Marynowskiego i na moje życzenie udaliśmy się do mieszkania Marynowskiego Antoniego na ul. Długosza i rog ul. Lokietka. Marynowskiego zesmy w domu zastali i po krótkim wyjaśnieniu sprawy udaliśmy się t.j. ja, Marynowski i ten sierżant z MO do Rybickiego Jana. Po przybyciu na miejsce, Marynowski wszedł do pokoju Rybickiego Jana do pokoju i rozmawiali około 15-tu minut, poczym wyszedł z pokoju i Marynowski zaczął pytać mnie czy przeprowadzałem rewizję w pokoju czyli w mieszkaniu Rybickiego Jana, na co odpowiedziałem, że tak i że dnia 2.II.48r. pobrałem od niego 100,000 zł. i z czyjego upoważnienia odpowiedziałem, że pobrałem 100,000 zł. od Rybickiego Jana z upoważnienia Kucharskiego Alfonsa, na co zostawiłem pokwitowanie Rybickiemu Janowi, a upoważnienie to otrzymałem osobiscie od Kucharskiego Alfonsa w areszcie Kom. Miasta MO w Bydgoszczy w dniu 2.II.48r. w następujących okolicznościach: w dniu 2.II.48r. zostałem wpuszczony na cele do Kucharskiego Alfonsa celu dowiedzenia się, gdzie ukywa pieniądze i po wyjściu na cele Kucharski zapytał mnie, za co mnie tu przyprowadzili, na co ja odpowiedziałem, że zostałem aresztowany przez organa MO za to, że widziano mnie na miejscu w towarzystwie siostry Kucharskiego Melrowej Lucji w sprawie wanczy, na co Kucharski odpowiedział mi, że za to trzymać mnie tu nie będą tylko musza mnie zwolnić. Kucharski pytał mnie co z nimi będzie, że przyjechała ich z Komisariatu do Komisariatu i na moje pytanie o co go najwięcej pytaja Kucharski odpowiedział, że dusza go najwięcej o pieniądze, czyli, że ma powiedzieć, gdzie ma ukryte pieniądze. Następnie Kucharski zapytał mnie, czy znam może jakiegos bliżej z funkcjonariuszy MO, który by za łapówkę postarał się o jego i jego siostry zwolnienie. Ja odpowiedziałem na to, że z Milicji znam dużo gości i gdybym miał pieniądze napewno znalazł bym kogos, który by mógł tą sprawę załatwić. Kucharski odpowiedział mi, ze bym się udał na ul. Długa Nr. 2 m 5a, do jego kolegi i na jednej ze scian celi napisał Rybicki Jan, ponieważ więcej ludzi siedziało na tejże celi. Wtedy wyjął pudełko od papierosow z ktorego odkleił nalepkę Polskiego Monopolu Tytoniowego, na ktorej napisał ołówkiem chemicznym "Janek 100,000" i o ile sobie przypominam na odwrotnej stronie podpisał się "Ali". Przy wrzuceniu na tej kartki powiedział do mnie, że o ile gości takiego, który by go mógł zwolnić nie znalazłbym, to te pieniądze mam zatrzymać dla siebie. W między czasie kiedy siedziałem w celi u Kucharskiego trzykrotnie do tej celi przyszła jego siostra Melerowa Lucja, ktorej Kucharski zapytał się "Uta" czy ciębie pytało coś w związku z Warszawa i czy coś powiedziałaś" lecz ta odpowiedziała, że nie nie powiedziała i zaczęła wyzywać Kucharskiego od łujow i hamow i zeby trzymał mordę. W końcu zagroziła mu zeby o Poznaniu nic nie mówił, Kucharski zbliżył się i wycedał się, a ona odeszła. Po pewnej chwili przyszedł klucznik i wywołał mnie do biura, oddając moj depozyt. W biurze powiedziałem o wszystkim co slyszalem na celi pomijając spr we pieniądzy. Po zwolnieniu mnie z Milicji udałem się pod wskazany przez Kucharskiego adres gdzie odebrałem 100 tys. zł. w gotowce t.j. w banknotach 1000 złotych. Pieniądze te straciłem na wodka i zabawę w "Cafe Klubie" i "Simie" i do domu o tym nic nie mówiłem nawet zonie mojej też nic o tych pieniądzech nie mówiłem. Traciłem je w towarzystwie mego kolegi Smigla Wincentego, ktoremu opowiadałem sprawę Kucharskiego i że uzyskałem gotowkę, lecz nie i w jaki sposób tego mu nie powiedziałem.

Możecie powiedzieć o Mellerowej Lucji?
Mellerowa Lucja zapoznałem w moim sąsiedztwie około 3 stycznia 1948r., która przyszła odwiedzić moją siostrę Klein Irene. Do mojego mieszkania przychodziła Mellerowa dość często w odwiedziny. Po jakimś czasie dowiedziała się od Mellerowej, że przywiozła wraz z jej bratem Kucharskim Alfonsem ze strefy okupacyjnej angielskiej jakos nielegalnego pochodzenia medykamenty, jak np. Luminal, większą ilość Weronalu, pastylki Weramonu, zaszczytki lecz jakie tego nie wiem 100 Wanilia Belingiera z Menchem. Medykamenty te przywiezli nielegalnie przez granice Państwa Polskiego t.j. Mellerowa Lucja i Kucharski Alfons. W jaki sposób i w jakiej miejscowości przekraczali oni granice tego nie wiem, słyszałem natomiast od Mellerowej i Kucharskiego, że każdorazowe przekroczenie granicy P.P. kosztuje ich około osiemdziesiąt tysięcy złotych (80,000). Po uzyskaniu powyższych wiadomości doniosłem o powyższym do Kom. Miasta M.O. w Bydgoszczy i za moim pośrednictwem została Mellerowa Lucja aresztowana przez Funkcj. Kom. Miasta MO w Bydgoszczy, około 20. I. 1948r. przy czym częściowo skonfiskowano jej pewną ilość lekarstw oraz oryginalna 5-cio kilowa paczka Waniliny, natomiast najcenniejsze z medykamentów zostały już przez Mellerowa i Kucharskiego rozsprzedane. W dniu jej aresztowania powiedziała do mnie Mellerowa, że Brat jej Alfons Kucharski ma w tych dniach pojechać do Warszawy do jakiegoś por. Szalkowskiego i w porozumieniu z nim ma pomóc jakiemuś pułkownikowi z organizacji nielegalnej, lecz jakiej nie powiedziała, w przejściu nielegalnie przez granice V w przedostaniu się do strefy okupacyjnej angielskiej, przy czym dodała, że o ile transakcja ta się dobrze poiedzie, to oni ze swej strony dużo nie straca, ponieważ wszystko będzie płacił ten pułkownik. Pytał mnie się również co by za następnym razem opłaciło jej się najlepiej przywieźć t.j. na czym mogłaby najlepiej zarobic, na co ja jej odpowiedziałem, że ja się w tych sprawach nie orjetuje, wówczas Mellerowa pytała mnie czy sacharyne, czy też papierosy, na co ja jej odpowiedziałem, że może przywieźć, albowiem wiedziałem, że zostanie aresztowana. Przypomniało mi się, że w dniu aresztowania Mellerowej prosiłem ją o pożyczanie mi 4-ch tysięcy złotych, na co Mellerowa odpowiedziała, że pieniędzy przy sobie nie posiada, ponieważ pieniądze oddała częściowo bratu Alfonsowi Kucharskiemu a reszta na przechowanie u brata Bolesława Kucharskiego zam. w Bydgoszczy ul. Poznańska Nr 1, na pięttrze, który obecnie sprawuje stanowisko Dyrektora, lecz gdzie tego nie wiem.

Możecie powiedzieć o Kucharskim Alfonsie?
W połowie m-ca stycznia 1948r. spotkałem Kucharskiego Alfonsa na ul. 1-go Maja w Bydgoszczy, który przechodząc koło mego domu zauważył mnie stojącego przed brama i podszedł do mnie. Po przywitaniu się ze mną ja zwróciłem się do Kucharskiego z prośbą, aby wypisał mi lekarstwa, które posiada na sprzedaż wraz z cennikiem, alumaczac mi się w ten sposób, że jestem chwilowo bez pracy i chciałabym sobie coś zarobic. Kucharski odpowiedział mi na to, że cenniejszych lekarstw już nie posiada, pozostały mu lekarstwa mniej wartościowe z których największą wartość przedstawia oryginalna 2 i pół kg. paczka mentolu Japońskiego, którego cena wynosi 40,000 zł. za kg. Następnie powiedział do mnie, że spis medykamentów, które są w jego posiadaniu, poda mi przez swoją siostrę Lucję, czego nie zdołał już dokonać, ponieważ został aresztowany. Na moje pytanie, czy może mi pożyczyć pieniądze, odpowiedział, że wszystkie banknoty Polskie zamienił na dolary i na niemieckie marki okupacyjne. Dodał, że w najbliższych dniach udaje się do Warszawy, lecz w jakim celu tego nie wiem. Wiem, że bardzo często jeździł do Warszawy i na dolny Śląsk, lecz w jakim celu tego nie wiem. Zaznaczam przy tym, że siedząc z Kucharskim na celi w Kom. Miasta MO w Bydgoszczy nawiązałem z nim rozmowę na temat Warszawy w następujący sposób:

potocznej rozmowie z Kucharskim, ze z nim jest sprawa...
 MO pytali mnie, czy Kucharski w rozmowach prowadzonych...
 mowil mi o jakimś pułkowniku z Warszawy oraz o jakimś poruczniku...
 Szalkowskim. Gdy Kucharski to uslyszal, pobladl, byl bardzo zdenerwowany...
 wypowiedzial nastepujace slowa "to musiala ta miala Uta powiedziec...
 jego siostra. Po pewnej chwili podaskla do cali siostra Lucja...
 Kucharski powiedzial do niej "czy pytasz ja cos o Warszawie", na co...
 powiedziala, ze nic, reszte jak poprzednio juz podalem. W dzien po are-
 stowaniu Mellerowej Lucji, Kucharski i Alfons przyszedl do mego mieszkani-
 a bardzo zdenerwowany, oswiadczajac, ze "siostra jego Lucja zostala areszto-
 wana przez MO i jezeli on bedzie z nim cos mowila, to przepadli oboje".
 Wypomniało mi, ze Kucharski powiedzial kiedyś do mnie, ze granice przek-
 roczyl nielegalnie 7 razy, mowil mi to w owym czasie, gdy prosilem go o spisy
 dykamentow i cennik. Wtedy, ze na milicji przyznawal sie tylko do trzy-
 lotnego przestapienia i przekroczenia granicy P.P.

Możecie powiedziec o Rybickim Janie? *Rybicki Wincenty, Wincenty*
 Rybickiego Jana zapoznałem w dniu 2.II.48r. t.j. wtedy, kiedy otrzymałem
 od niego 100,000 zł) o których wspominałem już poprzednio. Jest sierżan-
 tem z Oddziałów wartowniczych, które stacionowały w Monacheim (angielska
 reja okupacyjna). Syn jego sluzyl w armii niemieckiej. Rybicki posiadał
 w okresie okupacji niemieckiej restauracje w Ostromecku. Prawdopodobnie
 sluzyl w wojsku niemieckim. Na moje pytanie skąd zna Kucharskiego, odpo-
 wiedzal mi, ze zna go jeszcze z przed 1939r. i spotkal sie z nim w stre-
 nie okupacyjnej Angliki. Zona jego jest Niemka i nie umie ani slowa
 po polsku. Jest w posiadaniu dwóch kartonów listów pisanych w jezyku
 niemieckim. Przechowywal Kucharskiemu pieniadze, lecz ile tego nie wiem.
 Otrzymałem od niego 100,000 zł.

Możecie powiedziec o żonie Rybickiego Jana?
 Żona Rybickiego Jana jest Niemka i nie umie ani slowa po polsku. W dniu
 2.II.48r. gdy przyszedłem do mieszkania Rybickiego, zastałem w mieszkaniu
 jego żonę, oraz jakąś panią z małą dziewczynką, która zwracała się do
 żony Rybickiego nazywając ją w jezyku niemieckim ciotka /tante/. Na py-
 tanie żony Rybickiego po co przyszedłem, odpowiedziałem, ze przyszedłem
 z polecenia Kucharskiego, na co odpowiedziała "to Kucharski nie jest
 w Warszawie", ja odpowiedziałem jej, ze nie i ze Kucharski został aresz-
 towany. Odpowiedz moja wywarła u żony Rybickiego silne zdenerwowanie i za-
 calala mnie sie za co. Ja odpowiedziałem jej, ze jakas wana i ona oraz ze
 wyszła na jaw jakas sprawa z Warszawy, ze chodzi o jakiegoś porucznika
 i pułkownika, na co żona Rybickiego odezwała sie w jezyku niemieckim
 "moj Boze wiec ten Szalkowski jest tez tam" (sein gdt der Szalkowski
 ist auch da) z czego wywnioskowalem, iz ona przypuszcza, ze Szalkowski
 jest aresztowany. Po wypowiedzeniu tych slow wyszła z kuchni do pokoju,
 skąd po uplywie kilku minut wrócila trzymając w ręce pakunek owinięty
 w gazete, mocno zgnieciony i wrzucila do pieca w kuchni. Co w tym pakunku
 sie znajdowalo, tego nie wiem, lecz sadzac z ognia, byly to jakies papiery,
 albowiem palilo sie bardzo szybko. Po spaleniu tego pakunku widzac, ze
 ona jest tak bardzo zdenerwowana, powiedzialem do niej, zeby sie uspokojila,
 poniewaz nie sie czego obawiac, na co odpowiedziala mi, ze o ile Mellerowa
 Lucja syple swojego brata i tych gości, ktorym ona towary sprzedawala, to
 napewno ona o nich powie, poniewaz Lucja u nich 5 razy byla, lecz po co
 tego nie powiedziala. Po chwili wiec mnie wiecej godziny, przyszedl Rybicki
 Jan i ja poszedłem z nim do kuchni do drugiego pokoju, gdzie wyjaśnilem
 sprawe po co przyszedłem, lecz jak Rybicki karczka, otrzymana od
 Kucharskiego oznaczajac, przy tym, ze Kucharski kazal powiedziec, aby
 opaske firmowa, która byla paczka banknotow opasana serwal, co tektre
 Rybicki dozynal, lecz nie przy mnie. Na ządanie Rybickiego wypisalem
 pokwitowanie na te 100 tys. zł. pod dyktando Rybickiego i pozostawilem
 u niego. Pieniadze zabralem i odeszłem do domu.

Możecie powiedziec o Smiglu Wincentym?
 W dniu 19 wrzesnia 1947r. zapoznałem Smigla Wincentego w mieszkaniu
 Boguckiego Jana sam. Rydgoszczy ul. Blugosza Nr. 3 m. 1. Daczyly mnie
 w punkcie kolejarskim w dniu 2.II.48r. Byłem w towarzystwie Smigla
 ckiego Jana w "Osie Klub"

Wypiliśmy około 3-ch litrow wiśniaku i około godz. 5-tej rano udaliśmy się w kierunku do domu. Bogucki odłączył się od nas i poszedł w innym kierunku. Ja i Smigiel udaliśmy się w kierunku placu centralnego. W drodze rozmawialiśmy na temat pieniędzy i sprawy Kucharskiego. W pewnym momencie Smigiel zaproponował mi abysmy udali się w to samo miejsce, gdzie ja te pieniądze dostałem, mówiąc, że gościan musi posiadać więcej pieniędzy Kucharskiego. Ja będąc w stanie pijanym udałem się ze Smiglem do mieszkania Rybickiego. Po zapukaniu do drzwi i na zapytanie brata Rybickiego Juliusza "Kto jest" odpowiedzieliśmy "proszę otworzyć i jesteśmy funkcjonariuszami Woj. rządu Bezp. Publ. w Bydgoszczy". Wówczas Rybicki Juliusz otworzył nam drzwi i ja pokazałem mu legitymację z wypożyczalni książek "Czytelnik" w Bydgoszczy, która jest koloru czerwonego, mówiąc t.j. Smigiel zapytał się Rybickiego Jana "czy jest posiadaniem pieniędzy Kucharskiego" na co Rybicki J. odpowiedział "że nie posiada żadnych pieniędzy Kucharskiego", poczym Smigiel oświadczył, aby się namyslił ponieważ w przeciwnym bądź razie będziemy zmuszeni przeprowadzić rewizję i gdy coś znajdziemy dla niego gorzej" na co Rybicki Jan bagdadził "ze możemy szukać, bo on nic nie posiada". Następnie przystawiliśmy do przeprowadzania rewizji domowej w obecności Rybickiego Jana i jego żony. Rewizję rozpoczęliśmy około godz. 6-ej rano i trwała do godz. 7-ej. Ja przeprowadzałem rewizję w jednym pokoju, a w drugim Smigiel. W wyniku rewizji nic nie znaleźliśmy, oprócz wieszaki i kłosa skóry i jakieś dokumentów. Skoro to Smigiel skonfiakował na rzecz skarbu państwa, pozostawiając jednak u Rybickiego Jana w mieszkaniu. Po dokonaniu rewizji Smigiel wypisał jakieś Zawiązanie, które Rybicki podpisał i wyszliśmy z jego mieszkania, udając się do mieszkania Smigla na ul. Lenartowicza Nr. 32. Nie przyznaje się do tego, abysmy w toku rewizji jakas gotowke zrabowali. Po przybyciu do Smigla dostałem od niego pistolet cal 6,35 bez naboii, który zabrałem do domu. W mieszkaniu ten pistolet ten wyleciał mi z kieszeni, co zauwazył mój brat Bogdan i powiadził tegoż samego dnia po południu mojej żonie, która pistolet ten odebrała i wyrzuciła do Brdy, czego jednak nie wiedziałem. Pistolet ten chciałem oddać do Urz. Bezp. Publ. w Bydgoszczy, lecz do tego nie doszło i w tym celu zabrałem go od Smigla. Było to w dniu 3.II.1946r.

Co możecie powiedzieć o Boguckim Janie?

W początku m-ca grudnia 1947r. daty dokładnie sobie nie przypominam, wiem natomiast, że było to w sobotę, kiedy Bogucki wybierał się na zabawę. W trakcie ubierania się Bogucki Jan wyjął z szuflady pistolet i schował go do kieszeni. Na moje pytanie po co on to bierze, odpowiedział, że o ile mu kto w drogę wejdzie to będzie miał dupę zimną. W miesiącu grudniu 1947r. byliśmy w omim mieszkaniu wódki i Bogucki wyraził się w potocznej rozmowie zemna, "ze od czasu jego powrotu do kraju 6 osob jest już w ziemi t.j. ze 6-ciu już zabił tego i gdzie nie powiedział. Tego samego dnia podczas rozmowy z Boguckim na temat obserwacji przez nieznanych mi osobników jego domu, Bogucki powiedział do mnie, że jednego wieczoru przyszedł z jakimś "Juryzakiem" i jego chłopcami, którzy go odprowadzili do domu. Starczyło mu wtedy powiedzieć, że dom jego jest pod obserwacją, a wzięliby pod uwagę serie ze stanu i owych osobników, szlak by trafił, że on by jednak nie uczynił z tego powodu, że wiadomo, iż dom jego jest pod obserwacją władze wyższe muszą o owych goszlach wiedzieć i by się wydało, że on to zrobił.

Na tym protokół przesłuchania podejrzanego został zakończony i zgodnie z mych słów zapisany, co po przeczytaniu stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchany:
 Okł. J. Szulc, chor.

Pomorski
 Woj. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
 Bydgoszcz

Zeznał:
 (-) Klein Edmund.

Bydgoszcz

KARTA UDOSTĘPIENIA WYPOŻYCZENIA AKT

Proszę o udostępnienie wypożyczenie akt det.
Bogucki Jan Tadeusz s. Józefa i Rozalii Materiały nr
/nazwisko, imię i stanowisko/ 382/III

Do odbioru upoważniam Perek Jerzy inspektor Wydz. III
/nazwisko, imię i stanowisko/

Bydgoszcz, dnia stycznia 1973 r.

Z-ca Naczelnika Wydziału III
Kwadr. w Bydgoszczu

/podpis przełożonego/

Zezwalam na udostępnienie wypożyczenie wymienionych akt
Dnia 18/1/73

/podpis

Potwierdzam odbiór wymienionych wyżej akt
teżak E. Karta

Akta zwrócone do składnicy dnia

/podpis odpowiadającego
składnicy/

Lyubov

16

AD

87

do Klein Edmunda na dnia 23.07.1938 w Bydgoszczy
 Forum z brzo Josefa i Ulryka z Udamskich
 mieszkających w Bydgoszczy ul. Słajsa 57 m.7. Do 1931 r.
 pracowałem do 7 klasy Szkoły Powszechnej w Bydgoszczy
 Od 1931 do 1937 r. pracowałem jako Uczeń Formistów
 w Firmie Pobraskiej w Bydgoszczy, ul. Świddeckiej. Po odwołaniu
 prawnym z 1937 r. pracowałem nadal do
 1938 r. w tej samej Firmie. Od 1939 do 1940 to jest od
 wybuchu wojny byłem bez pracy aż do 1940 zostałem
 przyjęty na P.K.P. gdzie pracowałem jako kierownik
 urzędu parowego, do 1941 od 1941 do 1943 siedziałem
 w więzieniu aresztowany przez Gestapo za sabotaż
 skazany na 2 lata więzienia w Kowonowie. W
 1943 do 1944 pracowałem jako Formista w Firmie
 Pabraskiej w Bydgoszczy, od 1944 do chwili uwolnienia
 pracowałem w Szpitalu Miękkim w Bydgoszczy w
 45 roku 15 września zostałem aresztowany przez
 M. B. P. w Bydgoszczy za przynależność do nielegalnej
 organizacji A.K. i skazany na 4 lata więzienia w Rant-
 em. Po odświeżeniu z łab pomiarów z latami zostały
 dostawione na moją Amnestji zostałem uwolniony
 w 15 IX 47 i zostałem pracować jako robotnik w
 kopalni kruszywa w Firmie Wadobny i w końcu jako
 kierownik Fabryki w Firmie "Forum" dnia 28 II 48 r. zostałem
 aresztowany przez M. B. P. za nielegalne posiadanie broni
 w postaci "Magazynu" nr 858 oraz za nielegalne przeprawy
 broni w formie domowej u Rybickiego Jana Edmunda

Bydgoszcz ul. Długa 2 m 5a podaje się do
 jura N. U. B. P. w Bydgoszczy. *John*
 Władysław kary we Włocławku w Kłodzku episk.
 do pracy jako *John* i od grudnia
 1947 prowadzonym pod pseudonimem "*John*"
 w Bydgoszczy z *John* i w którym utrzymywał
 do czasu aresztowania, t. j. do dnia
 pod pseudonimem "*John*" Okres dnia 12.10.48 z
 w Bydgoszczy z *John* Sledzym N. U. B. P.
 pod pseudonimem "*John*"

195
 Alcy
 wres
 Cre
 Ho
 w
 w
 w

Bydgoszcz dnia 28.11.48.

John Edmund



AD 18 BU 81 DA 100

1. Sprawozdanie z przeprowadzonego śledstwa przeciwko Kleimowi Edmundowi z 12.03.1948 k. 3 s. 89-91
(Kucharski Alfons, Rybicki Jan, Śmigiel, Bogucki)
2. Domiesienie „Witka” z 18.03.1948 (J. Bogucki, Klein, Kaczor) k. 1 s. 92
3. Domiesienia „Witka” z 22.03 i 23.03.1948 k. 2 s. 93-94
4. Osładowanie Edmunda Kleime nt. kery, jeżeli poobane przez niego fakty (agent „Sosna”) są nieprawdziwe k. 1 s. 95
5. Notatka wydana z 1.06.1948 Janu Zimnickiego i Edmunda Szulca (Edmund Klein - pistolet; Wozniak Henryk, Śmigiel Czesław) k. 2 s. 96-97
6. Plan śledstwa do sprawy Kleim i tow. k. 4 s. 98-101
7. Plan pytań dla podejrzanego Kucharskiego Alf. k. 1 s. 102
8. Plan pytań dla Rybickiego z 12.04.1948 k. 1 s. 103
9. Zobowiązanie Jana Boguckiego z 5.06.1948 do zachowania tajemnicy k. 1 s. 104
10. Zobowiązanie Edmunda Kleime z 5.06.1948 do zachowania tajemnicy i niebrania udziału w akcji skierowanej przeciwko... k. 1 s. 105
11. Pismo Marszałka Wydziału Śledczego WUBP w Bydgoszczy do Marszałka WUBP w Poznaniu w sprawie wywołania śledczego w Bydgoszczy nt. wykonywania skazaniec z. Kleime jako agenta celnego k. 1 s. 106
12. Zobowiązanie Śmigla Wincentego do zachowania tajemnicy k. 1 s. 107
13. Pismo Pow. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszowie L.dz. 96/52 do Marszałka Wydz. 1 Woj. WUBP w sprawie aresztowania (?) Lidii Kaczor k. 1 s. 108
14. Wykaz materiałów archiwalnych dotyczących agenta „Sosna” (L. Kaczor, i inni) k. 4 s. 109-112

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji o charakterze
(Dz. U. nr 17, poz. 25 z późn. z.)

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1948 r.

~~Ściśle tajne~~

Sprawozdanie z przeprowadzonego śledztwa p-ko Klein Edmundowi
s. Józefa.

Klein Edmund w protokóle przesłuchania podejrzanego z dnia 9 marca 1948 r. złożył następujące wyjaśnienia:

W dniu 15.IX.45 r. zostaje aresztowany przez WUBP w Bydgoszczy za przynależność do nielegalnej organizacji AK, w której występował pod ps. "Jastrząb" i był biernym członkiem.

W dniu 28.X.45 r. zostaje skazany przez Wojakowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na 4 lata więzienia, dwa lata odsiada w więzieniu w Rawiczu, a resztę kary darowano mu na mocy amnestii.

W grudniu 1945 r. zostaje informatorem w tamt. więzieniu i rozpracowuje szereg spraw pod pseudonimem "Sosna". W dniu 15.IX.47 r. zostaje zwolniony i przyjeżdża do Bydgoszczy, nawiązując łączność około 19.IX.47 z WUBP w Bydgoszczy Wydz.III. zostając w dalszym ciągu informatorem pod pseudonimem "Sosna". W grudniu 1947 r. podał doniesienie, iż widział u Boguckiego Jana pistolet cal.6,35 i na podstawie wypowiedzi jego zachodziło podejrzenie, że należy do organizacji nielegalnej. Podejrzenie motywował utrzymywaniem bliższych stosunków przez Boguckiego Jana z Kaczorową Lidią-aresztowaną w lipcu lub sierpniu 1947r. za kolportaż ulotek o treści antypaństwowej.

Utrzymując łączność z funkcj. Zawadzki i Majewski podawał częściowo nieprawdziwe doniesienia, iż ma w rozpracowaniu org. N.Z.W. a miał faktycznie pewne poszlaki, podawał tak dlatego, albowiem ci funkcjonar. nalegali na jaknajszysze rozpracowanie tegoż środowiska. W połowie stycznia 1948 r. podał doniesienie na Mellerową i Kucharskiego, że przeszli nielegalnie granicę, przewieźli większą ilość nieoclonionych medykamentów i rozsprzedają te na terenie Bydgoszczy, że często wyjeżdżają do Warszawy i na Dolny Śląsk. Ponieważ funkcj. Zawadzki podjął dział., że WUBP nie może tej sprawy ścigać, udał się z tą sprawą do Kom. Miasta M.O. w Bydgoszczy do Kierownika Referatu II-go Marynowskiego Antoniego, który udał się z Kleinem do Kierownika Sekcji Śledczej Pawlaka i przy czynnym jego udziale udaje się zrealizować tą sprawę. Około 20.I.48 r. tj. tego samego dnia, kiedy złożył meldunek w Kom. Miasta MO za pośrednictwem Kleina zostaje aresztowana Mellerowa Lucja, której skonfiskowana część medykamentów tj. pełna walizka oraz 5-cio kilową paczkę waniliny. Następnego dnia za pośrednictwem Kleina zostaje aresztowany Kucharski Alfons. Około 22.I.48 r. Klein widząc, że przeprowadzona rewizja przez funkcj. MO nie dała odpowiednich rezultatów, udał się sam za wiedzą Marynowskiego i Pawlaka do Kucharskiego Bolesława i próbował go wybadać, droga wywiadał się czy Mellerowa Lucja względnie Kucharski Alfons nie pozostawili u niego jakichś rzeczy. Tam nie dowiedział się niczego, więc udał się na ul. Ugory Nr.9 lub 19 do mieszkania Mellerowej Lucji, która mieszkała w tym domu jako sublokatorka u Wojdyłakow. Od Wojdyłakowej podstępny sposobem dowiedział się, że Mellerowa za pośrednictwem Wojdyłakowej przechowuje u jej brata jeszcze jakies lekarstwa, dokąd Wojdyłakowa zaprowadziła natychmiast Kleina uważając go jako milicjanta.

W między czasie przyjechał mąż Wojdyłakowej, który na pytanie Kleina czy posiada pieniądze będące własnością Mellerowej odpowiedział, że ma, poprosił go do swego mieszkania na pierwszym piętrze, gdzie pożyczył Kleinowi walizkę, wręczając mu plik pieniędzy około 40.000 zł. oraz torbę z dokumentami i listami, przy czym prosił Kleina o przeniesienie

przeniesiono na str.2-ga

faktu t.j. aby powiedział, iż pieniądze wraz z torebką były w walizce u brata Wojdyłakowej, który mieszka w tym samym domu na parterze. Następnie Klein w towarzystwie Wojdyłaka udali się na parter, skąd zabrał pełną walizkę rozmaitych rzeczy, nosząc to wszystko na Kom. Miasta MO w Bydgoszczy i zdał osobiście Marynowskiemu, dopomagając udowodnieniu winy Mellerowej i Kucharskiemu.

W dniu 2.II.1948 r. Klein zostaje wadżony do celi Kucharskiego Al. na polecenie Marynowskiego i Pawłaka, celem wydoziedzenia się, gdzie Kucharski przechowuje pieniądze. Po wejściu na celę zapytał się go za co go tutaj przyprowadzono, na co odpowiedział, ponieważ wiedział go z jego siostrą na ulicy z waniliną, na co Kucharski odpowiedział, że to trzymać się nie będą. Klein zapytał wówczas Kucharskiego o co więcej go pytają, na co odpowiedział, że chodzi o pieniądze. Kucharski pytał Kleina co z nimi będzie, bo prowadzą ich od Komisariatu do Komisariatu, przy czym Klein nadmieniał, że sprawa z Kucharskim jest nie, ponieważ pytano się Kleina, czy Kucharski w rozmowie z Kleinem nie mówił o jakimś pułkowniku i poruczniku z Warszawy, na co Kucharski zdenerwowany odpowiedział, że to napewno ta małpa "Uta" powiedziała. W między czasie Kucharski zapytał Kleina czy ma znajomych milicjantów, którzyby za zapłatą przyczynili się do zwolnienia jego i jego siostry. Klein odpowiedział, że ma znajomych w milicji i za pieniądze dałoby zrobić. Wtedy Kucharski powiedział, żeby Klein poszedł do jego kabiniki przy drzwiach wejściowych napisał Rybicki Jan, wyjął paczkę z papierosami oderwał nalepkę P.M.T. na której napisał kopiowym "100.000" na odwrotnej stronie "Ali", podał adres ul. Długa nr. 1 wręczając tą nalepkę powiedział, żeby zaznaczyć Rybickiemu aby w paczkę z pliku banknotów przed wręczeniem Kleinowi. Zaznaczył przy tym, że o ile gościa, który mógłby pomóc w uwolnieniu jego i jego siostry nie znalazł, pieniądze może Klein zatrzymać dla siebie.

W trakcie tej rozprawy do celi Kucharskiego podeszła siostra jego Mellerowa, której Kucharski zapytał "czy mówiła coś o Warszawie", odpowiedziała - "trzymaj mordę ty luju i chanie zbuntowany". Zaznaczył przy tym aby Kucharski nie mówił o Poznaniu. Kilka godzin przed wyjściem Mellerowej, która szła z Kleinem ul. Aleje I Maja na ul. Jankowską, celem sprzedania waniliny powiedziała w potocznej rozmowie, że dziewczyna się wyjazdu brata swego Alfonsa do Warszawy do niejakiego

Szałkowskiego celem przeprowadzenia tranzakcji w sprawie przewiezienia przez granicę jakiegoś pułkownika z nielegalnej org. wymienił, jak p. przypuszczalnie org. "AK" Klein stojąc z Mellerową przy rogu ul. H. Frankiego i ul. Pocztowej proponował jej aby pożyczyła mu 4 tys. zł. Mellerowa odpowiedziała, że część pieniędzy wręczyła bratu Alfonsowi a resztę przechowuje u brata Bolesława Kucharskiego zam. w Bydgoszczy, Poznańska Nr. 1. pierwsze piętro. W połowie stycznia 1948 r. Kucharski w rozmowie z Kleinem nadmienił, że banknoty polskie wymienił na 100 i marki okupacyjne niemieckie oraz że jedzie do Warszawy. Klein po wyjściu z aresztu Kom. Miasta MO udał się do Rybickiego Jana w celu pobrania 4 tys. zł. W domu zastał żonę Rybickiego Janę oraz nieznaną mu młodą kobietę lat około 20-tu z małą dziewczynką. Panna ta nazywała żonę Rybickiego ciotką, w języku niemieckim "tante". Żona Rybickiego nie umiała mówić po polsku, zapytała w języku niemieckim w jakiej sprawie Klein przyjechał, na co odpowiedział z polecenia Kucharskiego Alfonsa, po czym żona Rybickiego zapytała się "to Kucharski nie jest w Warszawie" (den der Kucharski ist nicht in Warschau) Klein odpowiedział, że Kucharski jest aresztowany. Żona Rybickiego zapytała się za co go aresztowano, na co Klein odpowiedział, że chodzi o jakąś wanilinę i jakiegoś porucznika i pułkownika z Warszawy. Słowa te wywarły na żonie Rybickiego silne wrażenie i powiedziała, że tym w języku niemieckim "moż Boże ten Szalkowski jest też tam" (mein Gott der Szalkowski ist auch da) po czym wyszła do pokoju, skąd wróciła z jakimś małym pakunkiem, mocno zmietym, który spaliła w obecności żony i wyżej wspomnianej panny. Po chwili przyszedł Rybicki Jan od którego Klein pobiera 10000 zł. na co zostawia pokwitowanie pisane pod dyktando Rybickiego Jana.-

Klein pieniądze te przepija razem z Smiglem i Bynckim.
W dniu 3.II.1948 r. Klein wraz z Smiglem w stanie pijanym udają się do mieszkania Rybickiego, przedstawiając się za funkcj. WUBP w Bydgoszczy, przeprowadzają rewizję domową, w wyniku której nie znaleźli nic. Po przeprowadzeniu rewizji Klein z Smiglem udaje się do mieszkania Smigla, gdzie Klein otrzymuje od Smigla bron t.j. pistolet cal. 6,35 bez naboju, który tego samego dnia zostaje mu odebrany przez jego żonę, która ten pistolet utopiła w Brdzie. Około 10.II.48r. Klein na spotkaniu z funkcj. Zawadzkiem podał doniesienie, że otrzymał od Smigla pistolet cal. 6,35 bez naboju. Na żądanie funkcj. Zawadzkiego i Majewskiego ma Klein ten pistolet pokazać im.
W dniu 27.II.1948 r. Klein naprawiając kurek od wody w swoim mieszkaniu znalazł pist. "Magin" nr.358 bez naboju w komorce między narzędziami owinięty w katek przesiąknięty oliwą, który dnia następnego t.j. 28.II.48 na spotkaniu z funkcj. Majewskim pokazał go, przy czym Majewski kazał mu zrobić doniesienie, oświadczając że pistolet ten otrzymał od Boguckiego Jana co było nieprawdą.
W godzinę po spotkaniu Klein udaje się do Rybickiego, gdzie zapytuje się jak długo zna Kucharskiego i czy pisał do Kucharskiego, jakiś list, czego Rybicki zaprzeczył i nastąpiła ostra wymiana zdań, po czym Klein uciekł z mieszkania Rybickiego i został ujęty przez funkcj. MO osadzony w areszcie Kom. Miasta MO w Bydgoszczy, następnie przekazany do WUBP w/m. jako podejrzany o przechowywanie broni bez zezwolenia władz. Kucharski Alfons na Kom. Miasta MO w Bydgoszczy przyznał się do trzykrotnego przekroczenia granicy, a do Kleina powiedział, że jest w Polsce 7-raz. Klein godzi się na przeprowadzenie konfrontacji, co do zapodanych faktów i na rozpracowywanie tych osób w celi. -

Oficer śledczy WUBP
w Bydgoszczy

(-) Szalik Edmund, chor.

JAWNE
Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1997 r. o ochronie
informacji osobowych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

~~173~~ Bydgoszcz, dnia 18 marca ~~1948~~ r. ~~175~~

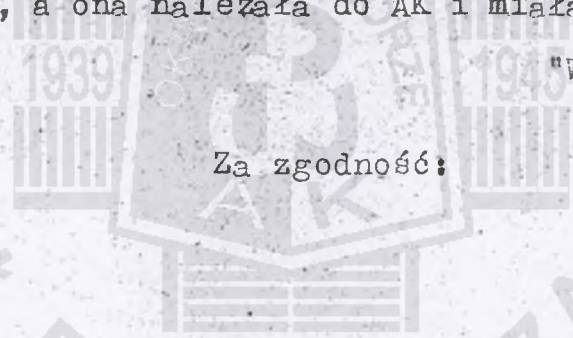
174

Doniesienie

W dniu dzisiejszym ob. Bogucki rozmawiał ze mną o jego szwagrze, ze mną niesprawiedliwie oskarżył i fałszywie zeznał, że ja broniałem i mog drugi szwagier to jest prawda ale już sprawa jest wyswietlona bo już wiedza, że Klein fałszywie zeznawał. Teraz jeżeli mi udowodnią, że ja chodziłem do Kaczorow do jego córki to mnie tam zawiozą, gdzie ma być rozprawa to mogę dostać więcej kasy bo ja ją znałem, a ona należała do AK i miała jakieś ulotki.

"Witek"

Za zgodność:



Bydgoszcz, dnia 22. III. 1948r.

Doniesienie

175

W rozmowie z Bogucki, jak jego ktos sledzil, dowiedzialem sie, ze jego przez jakie 2 miesiace sledzono jak on przychodzil z zabawy lub restauracji. "auwazyk, ze jakies goscie obcy go sledza na podworzu a kto u ciebie wtenczas byl, odpowiedzial, ze nikt jak matka i siostra i z jakiego powodu ciebie sledzono, musieli cos wiedziac mowil, ze pewno z tego powodu, ze ja chodzilem do Kaczorow, a skod oni wiedza, ze t zabiles juz 6-ciu a 7-go chcesz, rozesmial sie i mowil, ze to jest bujda, to jest podstep, jego szwagier Klein ze zemsty wynajduje jego nikt nie zna co jest za czlowiek, ze Smiglem o tem nic nie rozmawia tylko o bronidobrze, ze juz jest wyjasnione.

"Witek"

Z₂ zgodnosc:

Zadanie

Przewadzic w dalszym ciagu rozmowy z Bogucki Janem na temat obserwacji jego domu, z uwzględnieniem pewnego powrotu jego z zabawy z jakimś "Jarzabkiem" i innymi.

Oficer Sledczy

(-) Szlic Edmund

Z₁ zgodnosc:

Bydgoszcz, dnia 23.III.1948r.

Doniesienie

W rozmowie z Bogucki Janem dowiedziałem się, że obserwowanie jego domu trwało przez dwa miesiące. Powiedział do mnie, że cieszy się z tego, że do niego nikt nie przychodził. Jarzabka żadnego nie zna i określił mi, że Jarzabek będzie najprawdopodobniej kolega Kleina. Jeśli chodzi o wypadek Boguckiego, co do znieucenia obserujących jego dom - do Jarzabka nie jak wynika z wypowiedzi Boguckiego mógł to powiedzieć Klein. Bogucki z tego oskarżenia sobie nic nie robi i nie przejawia się tym ogóle.

"Witek"

Zadanie

Obserwować zachowanie się Boguckiego na celi i wysłuchiwać jego rozmowy z Smigłem.

Of. sl. Szabo B., chor.

Za zgodność:

WAD 18 BU i

Świadectwo

Testy podane przeemnie fakty niepodlegają
na prawdziwe próby i osądzeniu mnie i
skaraniu mnie na karę śmierci

~~176~~ ~~177~~

177

Klein Edmund

ELŻBIETY ZAWACKIE
WAD 18 BU i AD 18

Bydgoszcz, dnia 1. VI. 1948r. 201/96

Notatka urzędowa 178

W dniu 28. II. 1948r. Klein Edmund okazał rewolwer bębnekowy "Nagan" fabryki rosyjskiej wzór Nr. 858 cal. 7,62 rok wyrobu 1941r. funkcji. W. U. B. P. w Bydgoszczy ppor. Majewskiemu.

Naczelnik Wydziału Śledczego
W. U. B. P. w Bydgoszczy

/-/ Zimnicki Jan, kpt.

Bydgoszcz, dnia 1. VI. 1948r.

Notatka urzędowa

Przeprowadzone dochodzenie celem ustalenia adresu Woźniaka Henryka, który to w m-cu sierpniu 47r. w Bydgoszczy sprzedał za sumę 400 zł. pistolet cal. 6,35 numer nieregulowany, Smigłowi Czesławowi, nie doprowadziły do ustalenia takowego.

Oficer śledczy W. U. B. P.
w Bydgoszczy

/-/ Szulc Edmund, chor.

Plan śledztwa do sprawy Klaim i toż.

W toku dotychczasowego śledztwa wyjaśniono skolicz-
ności nielegalnego przechowywania broni przez podejrz.:
Kleina Edmunda, Boguckiego Józefa i Jurek Wiencenty
Jurek Wiencenty posiadał pistolet cal. 6.35 mm
z swego brata Ernesta, który to broń tą otrzymał
z byłego funkcyj. kpt. Woźniaka Henryka za sum 400.
W dniu 15 stycznia broni przez Ernesta, brat jego
Wiencenty zabrał mu pistolet i przechowywał u siebie
w domu z dnia 1. II. 1947 r. do 3. II. 48 r.

Jurek przechowywał broń z obawy przed moją następną
wizytą w mieszkaniu rewizji. (w tym celu gdm. pracu-
jąc jego brat dokonawszy kradzieży i uciekając przed
rewizją w podejrzanych robotników) wziął pistolet i
zamknął go do swego swagra Boguckiego Józefa, gdm. (C
z jego widoku pistolet brał przez kilka dni t.j. u Boguckiego
o kilka dniach Jurek zabrał broń i przechowywał
u siebie w mieszkaniu.

Pistolecie tym dowiedział się Klein Edmund, zamiesz-
kował do funkcyj. kpt. Wojewskiego o posiadaniu przez niego
broni, Wojewski karał zabrać od Kleina pistolet, co ten
uczynił i chciał oddać funkcyj. Wojewskiemu, lecz zowa-
żeniem dowiedziawszy się Klein Edmund ukrył broń, odebrał
mu i ukrył. Klein Edmund ukrył broń, odebrał
Wojewskiemu i chciał oddać broń którą mu dał kilka dni
przed wykośnięciem z powodu zabrania
mu pistoletu przez Sąd. Klein przeobraził w "jak
wyuka i facha" broń u siebie w domu pistolet "Magnum"
z swego brata Ernesta przed funkcyj. Wojewskim i przy-
krył broń u swego, powiadomił też o posiadaniu
"Magnum". Klein u kilka dni po ukończeniu
"Magnum" ukrył u siebie w dniu 27. II. 48 do dnia 1. III. 48

meż kaw. Miasta M.O., w dniu tym zostaje zatrzymany
broni odbrania. Pistolet - 0,35 cala który był
do wiadomości w/wymienionych, nie był prowadzony o
obrotowości do amunicji, nie było też widać od tego
Kawca który nielegalnie przechowywał jako broni odbrania
do amunicji, - jedynie kławi (portret) o powyższym
W.U.B.P. z którym utrzymywał kontakt.

Jako mi przysłał kławi Edwarda Edmunda
podległości ni pod funkcji U.B., prowadzenie nielegalnej
rewizji i pobrania od Rybickiego Jana 10000 zł
Kuchonkiewicza, który to również. Co do w/w. kławi
i. 14 pi w/w. kławi Kuchonkiewicza t.j. se po odebraniu
kuchonki od Rybickiego o ile nie udało się przekupić
kuchonki to kławi swoje własne pieniądze dla
jak też ten postąpił.

Jak wynika z zeznań kławi Edwarda to kuchonki
jego siostra Miłkowa Lucja i sowa Rybickiego Jan
nie ma i Rybicki, mają kontakt z mijskim por. Szan
z W-wy który to ma kontakt z jakimś pułkowym
i ma ten kontakt w nieodroczonej chwili. Por. Szan
W/w. pułk. prowadził również jest powierzony z organiz
kuchonki i jego siostra Miłwa Lucja, w otrzymaniu
dyplomacji komisji specjalnej, w nielegalny sposób
i przewożeniu różnych rzeczy przez granice.

Wobec powyższego zeznań podjętemi że kuchonki
jak i jego siostra Miłwa Lucja poza przewożeniem
różnych produktów z zagranicy, miała kontakt
z nielegalnym agentem, na co wskazuje postać
swoją w/w. i mijskim por. Szan
mijskim o zeznanym rozwińku z W-wy, jak
podejrzany kławi Edward.

180 181 100

W celu wyjaśnienia powyższych okoliczności należy przedsięwziąć następujące czynności:

- 1) Prześledzić w charakterze świadków Rybickiego Janu i jego żonę senn. Bydgoszcz ul. Długa 2 msa, na okoliczności por. Szatkowskiego i mińskiego pułk. z W-wy a) z kąd swoją wpr. i w jakich okolicznościach zapo-
słodził się wyprzedzeniem.
- 2) Co Rybicka wie o kontakcie Kucharskiego i jego żony z Millerem Lucją, jakie interesy z sobą łączyła, jak często Kucharski wyjeżdżał do W-wy i w jakim celu.
- 3) Miller Lucjan przedstawić na okoliczności swojomu i por. Szatkowskiemu, jej kontakty z W-wy. Kiedy się z nim rozprawa, przez kogo, jakie interesy z nią łączyła jej brat Kucharski
Co Miller Lucja wie o mińskim pułk. w W-wy.
- 3) Na powyższej okoliczności przedstawić również Kucharskiego w celu w celu wyjaśnienia okoliczności kontaktowania się z pułk. por. Szatkowskim: bliskie znajomości z Rybickim Janem i jego żoną.
- 4) Kucharskiego przedstawić również na okoliczności uproszenia Kleina Edmunda na odbiór 100 tys. zł od Rybickiego i czy Kucharski śniadym Kleinowi że w wypadku jeśli się będzie mógł przekupić jednego z funkcjonariuszy to pieniądze ma otrzymać dla siebie.
- 5) Sprawy Boguckiego, Jona i J. Mięgiela w. dać do rozpatrzenia przez szefa Wydz. Zł. i prosić W-wy o sprawę swoją lub operatywnie wykorzystanie.

Do do pochodzenia przystąpił G. 35 mpu [?] [?]
 Wasiata Henryka, lub wrzec do tut. [?] [?]
 rozpaczeni: decyzje [?] [?] [?] [?] [?]
 do w/w. poręczyć kroki.

W celu [?] [?] [?] [?] [?] [?] [?]
 Luceji - tyrowadri tytu do tut. [?] [?] [?]
 w Wyższej ich [?] [?] [?]

Do uzyskaniu [?] [?] [?] [?] [?] [?] [?]
 Kucharskiego i jego [?] [?] [?] [?] [?]
 należy [?] [?] [?] [?] [?] [?] [?]

Of. H. edory
 [Signature]



na...
Wyd... H t.
i nalezy u...

jego niostny
do arystu...

o powiazan
podni...

rolki...

Pl. edony
H. U...

Plan przyjezdza podujaz. kucharskiego Stf.

11.4.47

~~... 187 182~~

podjezdzamy zua bliziej w W-wie
jest pan. Szatkowski i w jakich okoliczno-
ch sa reprezentacji.

musisz miec przy sobie sprawy do zaktualizacji
tej sprawy podaj. miat ni idoc do W-wy
pod jego przykrowaniem.

wiadcz. moze powiedziec o nakompu
kownice i W-wy.

ich okolicznościach z nim sa reprezentacji

stanowisko wyuzycie ul. pulkownik
ici o podwiazek wyjezdu ul. z wyjazdem
i kowachby zaktualizacja wana H. U...
Szatkowskiem.

ad zua ni ob. Rybinskiego i jego poduj-
mieni wpielnego w/w. przyznawienia Szatkow.
m

18

FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY
ZAWACI



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy
85-130 Bydgoszcz, ul. Świdwińskiego 9-15

Stwierdzam zgodność niniejszej

kserokopli *akt w sprawie Bydgoszcz*
z dokumentem znajdującym się w aktach
Wydziału Udostępniania i Archiwizacji
Dokumentów Instytutu Pamięci
Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

sygn. *IPN By 070/370 t. 2*
Bydgoszcz *29.08.2007 r. J. Janczyński*

obowiązanie

obowiązuje się zachować tajemnicę.
co otrzymałem i co widziałem oraz
o moim systemie dochodów państwowych
Woj. V. P. w Bydgoszczy tj. jest
i być w całości i w całości opowiadania
na temat sprawy tajemniczej. Zostaje
zostawiony do odpowiedzialności karnej
zostatem z góry uprzedzony.

Bydgoszcz 25.6.48

Adres

Bydgoszcz

Bydgoszcz ul. Wysoka 3

Przebieg choroby

wiadomości ze strony...
zawodzi...
demokratyczny...
Podobnie...
Bydgoszcz 25.6.48

Bydgoszcz 25.6.48

Bydgoszcz dnia 5 VI 48

Zobowiązanie

Ja niżej podpisany zobowiązuję się do zachowania tajemnicy co do systemu lub urządzenia oraz wszelkich pytań podane w tym w N.U.B.P. w Bydgoszczy to jest nie będę nikomu mówił o powyższym.

W razie zdradzenia tajemnicy zostanie przegrany do odpowiedzialności karnej o czym w tym i góry uprzedzony.

Allen Edmund

Bydgoszcz dnia 1 Maja 59/7

Oświadczenie

Oświadczam że nie będę brał udziału w żadnej akcji skierowanej przeciwko demokracji i ustrojowi Państwa Polskiego oraz Rzeczyw. P.P.

Allen Edmund

Bydgoszcz, dnia 29.12.1948r.

Do Naczelnika Więzienia Karno-Sledczego

w Bydgoszczy
Wydział Specjalny

W związku z nowym zarządzeniem Dep. Sledczego M.B.P. teczki roboczej jak i zobowiązania przesłać Wam nie mogą lecz wskazanem jest byście skazanego Kleina Edmunda wykorzystywali w dalszym ciągu jako agenta celnego.-

Naczelnik Wydziału Sledczego
W.U.B.P. w Bydgoszczy

/-/ Zimnicki Jan, kpt.

Wyk. w 2 egz. SE/MS
egz. 1-adresat
egz. 2-a/a

108

AD 18 BU i A

POWIATOWY URZĄD
Bezpieczeństwa Publicznego
w KOSCIANIE

2/52

JAWNE
Koscian, dnia 18.I.1952r.
~~Ścisłe tajne~~
Informacji niejawnych
(Dz. U. w 11 poz. 95 z późn. z.)

167 228

Do
Naczelnika Wydziału I-go
Woj. Urzędu Bezp. Publicznego
w/ Bydgoszczy
przez WUBP Poznań Wydz. I-szy

W odpowiedzi na pismo z dnia 4.1.1952r. L.Dz.BA, R-0 .47/52 dot. nadesłania danych odnośnie aresztowanej rzekomo. ob. Kaczor Lidii przez tut. Urząd, komunikuje co następuje:

Po stwierdzeniu w tut. Urzędzie w szelkich materiałach jak i karteotece ogólnej ustalono iż w żadnych dokumentach tut. Urzędu nie ma adnotacji wskazującej na to by Kaczor Lidia była aresztowana przez tut. Urząd wobec czego nie możemy zapodac Was zadanych danych podanych w piśmie.

W załączeniu wzwrot pisma tamt. Urzędu.

Odbito w 2 egz.
1 egz. adresat
1 egz. a/a
zał. 1. 2
opr i wyk. M.E.

Szef Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego

WYDZIAŁ I
W BYDGOSZCZY
18.1.1952 r.

WYDZIAŁ I
W. U. B. P. w BYDGOSZCZY
płynęło .. 23 .. 1952 r.
13-47/52 .. ref. ..

AD 18

na podstawie karty wzor B-15. w Wydz. II-gim. tut. Urzędu stwierdzono że w stosunku do Boguckiego u Wydz. III. tut. brzędu jest w posiadaniu materiałów. Jak wynika z posiadanych materiałów Wydz. III-go. będący na kontakcie tam Wydziału agent "Sosna" w doniesieniach swych podawał że w prowadzonych rozmowach z Boguckim ten usilnie nalegał na agenta "Sosne" żeby postarał mu się o inna pasade, ponieważ tam gdzie pracuje pali mu się grunt pod nogami, tenże agent dalej podaje: że Bogucki do kraju wrócił z armii Andersa i tam konczył kurs szkoły dywersyjnej, po powrocie do kraju urządził się w Bydgoszczy, gdzie w tym czasie (rok 1947) utrzymywał żywy kontakt z aresztowaną następnie Lidia KACZOR, która do chwili jej aresztowania zamieszkiwała w Bydgoszczy przy ul. Jasnej nr. 16. Lidia Kaczor została aresztowana za nielegalny kolportaż biblij anty-panstwowej oraz była czl. nielegalnej organizacji.

Przy następnym spotkaniu się agenta "Sosny" z Boguckim ten zwrócił się do agenta żeby wystarał mu się o amunicje do pistoletu (kaliber 6,35). Doraz nadmienil iż spodziewa się w kazdej chwili aresztowania. Agent "Sosna" w uzupełnieniu doniesienia dot. KACZOR Lidii wyjasnia: Kaczor Lidia w roku 1947. została aresztowana przez władze bezpiecz. w Koszalinie woj. Poznańskie za kolportaż nielegalnych ulotek anty-panstwowych oraz za przynależnosc do nielegalnej organizacji która występowała pod nazwa "Rycerz Krolowej Korony Polskiej" po wyroku została osadzona w więzieniu w Warszawie, brat Kaczor Lidii do kraju przybył z Anglii który w niedlugim czasie został wraz ze swym ojcem aresztowany przez W.U.B.P. w Bydgoszczy za prowadzenie sabotarzu na obiekcie P.K.P. w Bydgoszczy i po wyroku osadzeni byli w więzieniu w Bydgoszczy. Jak wynika z dalszych materiałów agenta "Sosny" Bogucki w roku 1947. posiadał dwa pistolety z których jeden pokazywał osobiscie agentowi, jak stwierdzono agent "Sosna" był szwagrem Bogucki tym samym Bogucki nieczul się niczym skrepowany w stosunku do agenta i dnia 11. XII. 1947. r. zwierzył się agentowi że jest czl. nielegalnej organizacji i nosi pseudonim organizacyjny "Lampart" w dalszej rozmowie Bogucki oswiadczył agentowi iż zapozna go z dwoma gośćmi, lecz nie ujawnil ich nazwisk którzy rowniez sa członkami organizacji. Natomiast podal ich pseudonimy organizacyjne "Grot" i "Jastrzab" z którymi Bogucki odbył spotkanie w Bydgoszczy przy ul. Kanalowej po krotkiej rozmowie Bogucki dokonal prezentacji i przedstawil agenta tym osobnika, agent w jednym z nich który występował pod ps. "Jastrzab" rozpoznał i jak twierdzi osobnik ten w 1945. r. był w ścislym kontakcie ze skazanym na kare smierci w 1945. r. nijakim Kucharskim który był członkiem nielegalnej organizacji. Osobnicy "Grot" i "Jastrzab" w prowadzonej rozmowie z agentem wypytywali się tego ostatniego, gdzie przebywał w więzieniu kiedy został aresztowany gdzie był w A.K. i.t.p. następnie wymienieni udali się na ulice Granwaldzka do jednej z restauracji tam kupili wodki poczym ponownie wrocili na ul. Kanalowa udając się nad rzęde, po wypicju wodki zaczęli wznosic toasty na czesc "rządu londyńskiego Mikolajczyka, Andersa i organizacji " w tym momencie Bogucki powiedział że do polski wrocil ze specjalnym zleceniem i że duzo juz zalatwil, następnie osobnicy "Grot" "Jastrzab" i Bogucki wyjeli pistolety i zaczęli strzelac na czesc rządu londyńskiego.

Dnia następnego ponownie spotkali się przy ul. Kanalowej, tematem prowadzonej rozmowy były sprawy organizacji, przyczym osobnik występujący pod ps. "Jastrzab" zaproponował agentowi przyjęcie funkcji kolportera w organizacji, nadmienil rowniez że organizacja ich ma bardzo szerokie ramy działania i jest szeroko rozgaleziona, dowoństwo tej organizacji miesci się w Poznaniu i że z czl. dowoństwa zapozna agenta "Sosne" przed którymi odbędzie się oficjalne jego przyjęcie w szeregi organizacji.

./.

Trzecie z kolei spotkanie ag. "Sosny" z czł. nielegalnej organizacji odbyło się przypadkowo w Bydgoszczy przy ul. Jasnej gdzie to ag. spotkał wychodzącego osobnika występującego pod ps. "Jastrzab" z domu w którym mieszka rodzina aresztowanej Kaczor Lidii, w prowadzonej rozmowie Kwiatkowski Jan. "Jastrzab" oświadczył agentowi że wyjeżdża do Poznania celem skontaktowania się z szefem organizacji jakimś kpt. LESNIEWSKIM występującym pod ps. "Walter" jak wynika z danych agenta Lesniewski ps. "Walter" w roku 1945. na terenie Bydgoszczy występował pod ps. "Józef" w dalszej rozmowie agenta z Kwiatkowskim ten polecił agentowi, na dzień 17. XII. 1947. r. stawic się w Poznaniu, przyczym omowil z nim szczegoly nawiązania kontaktu w Poznaniu mianowicje: agent "Sosna" po przybyciu do Poznania miał trzymać w reku gazete co miało oznaczac iż nie był on obserwowany i. t. p.

Kwiatkowski ps. "Jastrzab" powiedział agentowi że organizacja ich posiada nawet swych ludzi w aparacie bezpieczeństwa przyczym wymienil tu nazwisko czy też pseudonim nijakiego por. "Ryska" oraz jakas kobieta ktora z ramienia organizacji pracuje w aparacie B.P. w koncowej fazie prowadzonej rozmowy Kwiatkowski ps. "Jastrzab" powiedział agentowi że dalsze instrukcje odnosnie jego wyjazdu do Poznania otrzyma od Boguckiego, stosownie do polecenia dnia 17. XII. 47. agent "Sosna" udal się do mieszkania Boguckiego w celu omowienia sprawy związanej z jego wyjazdem do Poznania, w mieszkaniu Boguckiego dnia tego spotkal oraz zapoznal osobnika występującego pod pseudonim. "Znicz" agenta osobnikowi temu Bogucki przedstawil jako czł. organiz. występującego pod ps. "Młot"

Po krotkiej rozmowie wymienieni udali się na ul. Nowodworska nr. 36, gdzie agent oraz por. "Znicz" pozostali na ulicy, natomiast Bogucki wszedl do domu pod numerem jak wyzej, skad po uplywie 20. minut wrocil wynoszac z soba dwie paczki, po drodze Bogucki wyjasnil agent, że w paczce ktora on niesie znajduja się cztery automaty, natomiast w drugiej znajduja się granaty i amunicja.

Po przybyciu Boguckiego do mieszkania wyjal on z kieszeni kartke malego formatu ktorej tresc byla mniejwiecej taka "precz z czerwonym najezdzca, precz z polskim gestapem, niech zyje nikolajczyk, niech zyje emigracyjny rzad polski, podpisana przez polska arme podziemna" Bogucki oświadczył agentowi że ulotke ta musi oddac do drukarni w celu odbicia wiekszej ilosci.

Dnia 19. XII. 1947. r. agent "Sosna" wraz z Boguckim udali się na ul. Długosza gdzie na wymienionych czekalo dwoch osobników występujących pod pseudonimami "Dab" i "Orzeł" w osobnika występującym pod ps. "Dab" agent rozpoznał kolege Boguckiego z okresow okupacji nijakiego Krawczaka Edmunda zam. w Bydgoszczy przy ul. Śląskiej, spotkanie to wyznaczone bylo przez Boguckiego celem omowienia wyjazdu do Torunia Dnia następnego agent oraz Krawczak ps. "Dab" i "Orzeł" wyjechali do Torunia posiadali z soba dwie teczki wypelnione ulotkami o tresci anty-panstwowej, ktore następnie przekazali na dworcu Torun-mokre oczekującym tam dwum studentom z Poznania.

Dnia 21. XII. 1947. r. agent udal się do mieszkania Boguckiego gdzie w rozmowie z nim Bogucki oświadczył mu że w dniu tym ponownie z Krawczakiem ps. "Dab" oraz "Orlem" wyjedzie do Torunia, stosownie do polecenia Boguckiego wymienieni, wyjechali do Torunia gdzie ponownie spotkali się z tymi studentami gdzie wymienili między soba material propagandowy, w miedzy czasie Krawczak zapytal jednego ze studentow o doktora z ulicy Chelminskiej, na co otrzymal odpowiedz "ze wszystko jest zalatwione" po powrocie do Bydgoszczy agent udal się do mieszkania Boguckiego gdzie w rozmowie z nim dowiedzial się że dnia 25. XII. 1947. r. bedzie skladal przysiege ktora odbierze czł. kierownictwa organizacji Kwiatkowski Leon. ps. "Jastrzab" przysiega

MS

111

w mieszkaniu Kaszorowej w Bydgoszczy przy...
 nianiu tych operacji Bogucki oświadczył, że w dniu 12.1.48r. przybędzie do Bydgoszczy na odprawę Lesniowski ps. "Walec".
 12.1.48r. w mieszkaniu Boguckiego agent "Sosna" zastał pana Krawczaka, który oznajmił mu, że Lesniowski ps. "Walec" na zaproszenie nie przybędzie, a jedynie odbędzie się małe zebranie. Kwiatkowski Leon ps. "Jastrząb" przyniósł nam pewnych ramowych informacji. Ponadto Krawczak oznajmił, że 3.1.48r. do Bydgoszczy przyjechał też, który z ul. Nowodworskiej nr. 32 odbierze materiały, próbując w tym czasie rozmowy Bogucki oświadczył, że dnia 4.1.48r. wyjechał do Warszawy w celu podjęcia pewnej kwoty pieniędzy na cele organizacyjne. 11.1.48r. w mieszkaniu Boguckiego agent "Sosna" poznał nowego członka organizacji nazwiskiem Smigiel Wincenty występujący pod ps. "Bobr". W tym czasie do mieszkania Boguckiego przybył Kwiatkowski ps. "Jastrząb". Ten ostatni nakreślił program działania organizacji na najbliższy okres, oraz między członków podzielił funkcje, mianowicie: agent "Sosna" został mianowany kierownikiem grupy egzekucyjno-wykonawczej, Kwiatkowski mianowany szefem propagandy, Smigiel ps. "Bobr" otrzymał zadanie wstąpić do szeregu organizacji. W dyskusji Kwiatkowski ps. "Jastrząb" polecił agentowi i wykonać 5 egzekucji, lecz nie udało się ich wykonać, jedynie wspominał, że egzekucje dokonane zostały przez jakiegoś płk. Alstera w Poznaniu, zaś pozostałe egzekucje zostały wykonane w Bydgoszczy. O terminie wykonania tychże Kwiatkowski wspominał, a jedynie nadmienił, że do wykonania tych czynności miał wcielić agentowi jeszcze 4 ludzi. W końcowej fazie rozmowy Kwiatkowski "Jastrząb" nadmienił agentowi, że daje mu okazję i że na pole do podjęcia powołuje się za śmierć Kucharskiego, który wyrokiem Sądów Wojskowych z dnia 19.1.45 w Bydgoszczy skazany został na karę śmierci.

Wyjazd Boguckiego do Warszawy nie nastąpił, a na miejsce przyjechał Kwiatkowski ps. "Jastrząb", który w drodze powrotnej z Warszawy do Poznania, dnia 6.1.48r. agent "Sosna" dowiedział się, że on przyjeżdża na jakiś gość z angielskiej strefy okupacyjnej. Nie wiadomo, jak wynika ze słów Smigla i Boguckiego, miał otrzymać materiały. Dnia 16.1.48r. w mieszkaniu u Boguckiego agent "Sosna" zapoznał się z osobnikiem nazwiskiem Szyoman, który w 46r. skazany został na karę śmierci za przynależność do nielegalnej organizacji "WiN", lecz na mocy amnestii został zwolniony. Szyoman w rozmowie z Boguckim oświadczył, że nadal jest członkiem nielegalnej organizacji i że zamierza na zakończenie. Dnia 17.1.48r. Bogucki przybył do mieszkania agenta "Sosny" i oświadczył mu, ażeby udał się na dworzec, gdzie ma być jakiś Kaczmarek z Piły, po przybyciu tego ostatniego do Bydgoszczy, ten wraz z agentem "Sosna" udał się do mieszkania wymienionego na których już oczekiwał Bogucki. Na miejscu Kaczmarek Jan wręczył kopertę Boguckiemu z tajnymi instrukcjami, która ten z kolei miał przekazać Kwiatkowskiemu ps. "Jastrząb".

Jak wynika z dalszych materiałów agenta "Sosna" Kaczmarek Jan miał spełniać funkcje łącznika między organizacją, a grupa ludzi, która przebywała w Berlinie. Kaczmarek Jan występował pod ps. "Podpora". W prowadzonej rozmowie między Boguckim a agentem Kaczmarek w swoich wywodach usilnie nalegał na zlikwidowanie płk. Alstera, ponieważ jak oświadczył stał on mu się bardzo niewygodny. Kaczmarek w roku 45 piastował stanowisko kierownika personalnego w Wojsk. Kom. PPR w Poznaniu i był w kontakcie ze skazanym w roku 45 na karę śmierci Kucharskim, oraz należał on w tym czasie do Armii Krajowej.

Dnia 18.1.48r. Bogucki doręczył kopertę z tajnymi instrukcjami, która otrzymał od Kaczmarka - Kwiatkowskiemu, który po otwarciu tej koperty natychmiast udał się do Poznania. Bogucki w rozmowie z agentem "Sosna" na temat dokonanych egzekucji w wymienionym czasie powiedział, że on po powrocie do kraju dokonał już 6 wyroków śmierci, a siódmy planuje dokonać w Bydgoszczy. W tym samym czasie Kaczmarek Jan w rozmowie z agentem wyznał, że ma gościa który przyjeżdża z Berlina do niego, jest oficerem IT, ob

116

AD 132

112

Andersa. Między innymi powiedział on, że w kwietniu 48r. podzielił się z wyższymi oficerami wywiadu. Dnia 20.1.48r. agent "sosna" na polecenie Boguckiego wyjechał do Płoty w celu skontaktowania się z Kaczmarem Janem w rozmowie z nim ten wyjaśnił agentowi, że Kwiatkowski ps. "Rys" w roku 1945 występował pod ps. "Sep" i był poszukiwany przez władze Bydgoszczy. Po powrocie agenta z Płoty - Kaczmarek w przeddzień wyjazdu przekażył agentowi list, adresowany do Dyrektora Bydgoskich Zakładów Przemysłowych Wilczyńskiego Adama z prośbą ażeby ten skierował agenta "Sosnę", treść listu była następująca:

"Kochany Adasiu, proszę się zaopiekować i dokonać oddawcy niniejszego pisma..." po doręczeniu listu Wilczyńskiemu ten zapytał agenta "Sosnę", gdzie chciałby pracować, oraz że sprawę tą postara mu się załatwić pomyślnie. W miesiącu listopadzie 1951r. Wilczyński Adam b. dyr. Wydziału Administracyjnego Kanału Polskiego w Bydgoszczy został aresztowany przez Urząd V Wydz. I. tut. Urzędu za działalność szpiegowską na rzecz wywiadu amerykańskiego. Wilczyński w latach 45-46 i 47 odbywał tajne konferencje w prywatnym mieszkaniu z b. ambasadorem St. Zjednoczonych w Polsce Pasley'em. Dalej jak wynika z materiałów agenta "Sosny", ten w rozmowie z Boguckim dowiedział się, że pracownicy Woj. Urz. Bezp. Publ. w Poznaniu nie wywiązali się na wysokości swego zadania, ponieważ przez okres trzech miesięcy prowadzili śledztwo w stosunku do Kaczmarka Jana podejrzewając go o przynależność do partii w WK PPR w Poznaniu. Dalej jak wynika z danych agenta "Sosny" Kaczmarek Jan w październiku 47r. został aresztowany przez PUBP w Poznaniu za dokonywanie nielegalnych transakcji z kierownikiem Woj. Oddz. Funkcyjnego MBP w Poznaniu. Ponadto, jak podaje agent "Sosna" Kwiatkowski ps. "Jastrząb" utrzymywał kontakt z niejakim Wróblewskim ps. "Zadysz" i to w roku 1946 wysyłał listy anonimowe z pogroźkami do kierowników w Ostrowie i Zielonej Górze. Jak wynika z komunikatów Wydz. I. tut. Urzędu, zastosowana obserwacja po części potwierdza dane agenta "Sosny". W dniu 10.1.48r. stwierdzonym zostało, iż Bogucki był w domu przy Kaczorowej przy ul. Jasnej nr. 16, której to małż. syn oraz córka zostali aresztowani przez Organ Bezpieczeństwa. Jak wynika z dalszych danych agenta "Sosna", organizacja ta występowała pod nazwą "Narodowe Zjednoczenie Polskie".

Wydz. III tut. Urzędu w konsekwencji przystąpił do realizacji powyższej sprawy, która w rezultacie nie dała porządanych rezultatów. Wobec tego agent "Sosna" w doniesieniach swych zapodał nieprawdziwe dane, jakoby Bogucki i pozostali towarzysze nie należeli do organizacji. W związku z powyższym zarządzone konfrontacje agenta "Sosny" z Boguckim i pozostałymi towarzyszami, którzy nie przyznawali się do zarzucanych im przestępstw, wówczas agent "Sosna", oświadczył, iż dane które zapodał w stosunku do Boguckiego i pozostałych są zmyślane przez niego i nie polegają na prawdzie. Agent "Sosna" podając dane, jakoby Bogucki należał do organizacji podziemnej kierował się osobistą zemstą w stosunku do w/w wyznikającą na tle nieporozumień rodzinnych, jednak jak wynika z danych inf. "Rys" po części doniesienia agenta "Sosny" potwierdzają się mianowicie Bogucki w dobie obecnej czyni starania o nielegalny wyjazd za granicę, który jak wynika z jego słów nastąpić ma z końcem 1951r. ewentualnie w kwietniu 1952r. Ponadto jak zapodał inf. "Rys" Bogucki zamierza nielegalnie przekroczyć granicę z bronią w reku i jak twierdzi w wypadku ewentualnego nakrycia go starał się będzie bronić. Ponadto wyjazd jego nastąpić ma prawdopodobnie z osobnikiem który przyjeżdżać ma z angielskiej strefy okupacyjnej Niemiec.

za zgodności

1. Doniesienie agenturalne z 1951 „Rysia” z uwagami k. 2 s. 113-114
2. Doniesienie informacyjne z 1951 - ppov. Jęsy Suchorski k. 1 s. 115
3. Zaobanie (ne prowadzenie obserwacji) prowadzenia obserwacji Jana Boquckiego od dn. 24.12.1951 k. 2 s. 116-117
4. Komunikat (?) o wyniku obserwacji Jana Boquckiego („Długosi”) z 25.12. i 26.12.1951 przez agent. („Władek”, Tomek, Bromek, Sosna, Okon, Jadnia) k. 1 s. 118
5. Jak wyżej z dn. 27 i 28.12.1951 k. 2 s. 119-120
6. Agencyjne doniesienie „Rysia” z XII 1951 (Jan Boqucki) k. 2 s. 121-122
7. Jak wyżej (dot. Jana Boquckiego) k. 2 s. 123-124
8. Raport ze spotkania z informatorem „Rysia” z 8.01.1952 (J. Boqucki) k. 1 s. 125
9. Doniesienie agenturalne z 10.01.1951 (?) (J. Boqucki, dr Leoniak) k. 1 s. 126
10. Zobowiazanie Edmunda Kleime do zachowania tajemnicy k. 1 s. 127
11. Notatka służbowa z 31.07.1949 dotyczace Edmunda Kleime - wiazanie nie mepad na kess kolejną. k. 1 s. 128
12. Zadanie na wywiad dot. Kleime Edmunda z 29.09.1950 wraz z pismem „Zukre” ujednolici na Wnda. III - odp. na pismo z 29.09.1950 (Kleime Adamizyl.) k. 2 s. 129-130
13. Meldunek do kier. komisariatu w sprawie obserwacji Jana Boquckiego k. 2 s. 131-132
14. Jak wyżej z 28.12.1951 k. 2 s. 133-134
15. Jak wyżej - Sawzuka i Dziogielerskiego k. 3 s. 135-137

Był
B. U.
11. 51r.

DONIESIENIE AGENTURALNE

Po powrocie z urlopu ekwilibrystycznego, który ob. Bogucki otrzymał z powodu narodzin syna, którego żona jego porodziła w szpitalu, z nim możność rozmawiania rozmawiać, krotko i to tylko o sprawach związanych ściśle z pracą. Z powodu reorganizacji związanych ściśle z pracą komisji w której on pracuje, nastąpiło połączenie 3 grup, które mieszkane wszystkie w jednym pokoju, z tego to powodu istnieją trudności w realizacji trudności porozmawiania z nim samym bez udziału osób trzecich, co możliwe przed reorganizacją. Powi mi ob. Bogucki, że przez te trudności jak się wyraził pracą ob. jest tylko utrudniona, bo każdy z nich ma w dalszym ciągu dostęp do gazet co w wyniku daje i powoduje nieporozumienia pomiędzy sprzedającymi a dzielnymi.

"Pys"

Inf. otrzymał zadanie aby zaprosił Boguckiego na piwo i podczas rozmowy pogłębił poprzednie doniesienie zdając się do wywieść jakie trudności miał stawiane przez władze angielskie, celem powrotu do kraju i w jaki sposób on to załatwił, że powrócił. Dalsze pytania miały się gdzie usunął bron i czy posiada jeszcze dowiedziać się o koleżanach jak i kuzyna, który ma być przybyć do niego na wieś, który przesiadł przez zieloną granicę, dowiedziawszy bliżej o jego przeszłości z 1939r. jak i z ~~z~~ czasów okupacji i obecnie o jego rodzinie. Powi mi z kim wymieniony utrzymuje koleżeńskie stosunki, powi mi czy ma u niego pełne zaufanie i być z nim w stałym kontakcie, czy może zrealizować o przyjeździe jego kolegów czy też kuzyna.

Ważne uwagi: Z uwagi na nie wykonanie całkowicie poprzednich planowanych przedsięwzięć wykona te przedsięwzięcia, a dalsze przedsięwzięcia uzależnione są od wykonania poprzednich.

Doniesienie czwarte inf. na spotkaniu oświadczył, że nie ma możliwości rozmawiania na powyższe tematy w biurze, a jedynie zmuszony jest przesiadnąć go do restauracji co związane jest z jego kosztami, gdyż kilkakrotnie z powyższym figurantem stracił pewną kwotę pieniędzy.

AD 18

1951.r.

Bydgoszcz dnia

~~JAWNY~~
 ściśle tajne
 Podstawa prawowa art. 86 ust. 3 ustawy
 z dnia 22.07.1953 r. o ochronie
 informacji jawnych
 (Dz. Urz. nr 117 z późn. z.)

15
115

przyjął: Sucharski Jerzy p.por.

Doniesienie informacyjne

W dniu wczorajszym rozmawiałem z ob. Boguckim. Ob. Bogucki twierdzi że w drugie święto około godz. 6-tej popołudniu (może inna godz. popołudniowa) chce koniecznie pojsc do ojca tego gościa który chce przyjechać i dowiedzieć się czy dany osobnik już przyjechał czy kiedy przyjedzie. Ob. Bogucki gdyby gość przyjechał chce się kiedy i jak mogłby się z nim zabrac-co do przyjazdu i przejścia miał i w mej sprawie porozmawiac. Ob. Bogucki wyraził się że gdyb przechodził na drugą stronę a miał by nastąpić kraksa przygotuj się odpowiednio, a złapać się nieda bo nie chciałby żeby mu prze półtora roku wybijali żeby lub żeby miał zato dostać 10.lat. Z tego wnioskowałem że miał na myśli zaopatrzyć się w bron a nie poddać się dokładnie będzie mi mógł podać po świętach jak się sprawa przedstawia, mówił że jeśli kolega jego przyjechał to jest niewykluczone że i on bryknie, a na drugiej stronie to da sobie radę. W każdym razie myśli i o tym aby mnie zabrac zesoła oczym chciał z kolega jeśli już przyjechał porozmawiac, przyjazd jak wspomniał kosztował by 500.zł. na osobę co było by tanio jak oświadczył, przyjazd na drugą stronę jak oświadczył jest trzema drogami, jakimi nie wspomniał, mieszka ojciec gościa który ma przyjechać i jak jest droga która przyjeżdża niewie. Nie wypadło mi pytać bezpośrednio bo mogło by podpaść w sytuacji w której byłem gdzie oprucz niego były jeszcze w tej sali trzy inne osoby wypytałem cos niecos od niego oraz z nim wypilem wódki co pozwoliło mi na stworzenie sytuacji aby z nim sam na sam porozmawiac i dowiedzieć się tego co wyżej podałem.

winien dać st.ref. Sucharski Jerzy u którego inf. pozostaje na kontakcie.

oczywiście
Elting

1-1 Sucharski Jerzy p.por.

AD 18

Zatwierdzam:

JAWNE

~~Ścisłe tajne!~~

Stopień wojskowy

Nazwisko

194 r.

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 pos. 55 z pa...)

116

Zadanie

(na przeprowadzenie obserwacji)

Wznieść pod obserwację Bogucki Jan.
Nazwisko obiektu 24. grudnia 51.
Przez 3-czu. dni, począwszy od dnia 194 r.
godzinach od 7,30. godz. do 23,30. godz.

Podajemy niezbędne dane:

Nazwisko Bogucki Jan Imię Jan
Imię ojca Jozef. Rok urodzenia 27.10.1926. miejsce urodzenia Bydgoszcz.

Narodowość polska, przynależność partyjna bezpartyjny

Wykształcenie _____, miejsce pracy P.K.R. "Ruch" Bydg.
na stanowisku pracownik umysłowy.

Miejsce zamieszkania Bydgoszcz Długosza 371. telefon _____
Przy pracy i w domu

Pracowuje się na podstawie podejrzenia o współpracy z nielegalną organizacją
Jeśli jest członkiem organizacji.

Wskazać, na jakim stanowisku, zwykły szpieg, czy rezydent itd.
Kontakt z obiektem obserwować
Zatrzymać, czy obserwować

Wyłączyć korespondencję nie zatrzymywać
Zatrzymać, czy nie

Jeśli obiekt robi zdjęcia fotograficzne - aparat fotograficzny nie odbierać
Odebrać, czy nie

W razie wyjazdu z miasta obiektu obserwacje kontynuować dalej
Zatrzymać, obserwować dalej, czy nie

Przebieg prowadzenia obserwacji załączamy jedno zdjęcie
Fotografia obiektu, a jeśli takiej nie ma

117

podać należy szczególony rysopis

wymieniony zamierza wraz z innymi osobnikami nielegalnie przekroczyć granice R.P. w tym celu ma on się zkontaktować z jeżdżącymi w tym celu grupą osób z którymi usiłuje przekroczyć nielegalnie granice

UNIKAT
w Byd
urował

inne dane o obiekcie

Wskazać, jakimi środkami lokomocji posługuje się: samochodem

uczeszczą do restauracji

tramwajem, rowerem itp., czy chodzi do restauracji wyjeżdża na lotnisko itd.

Nowotko Stanisław

Wskazać, w jakich okolicznościach i w jakich miejscach miały być przeprowadzane obserwacje odbierac będąc:

Podać nazwisko, imię

Kierownik Sekcji I-szej, Wydz. 1-go, nr. pokoju 13, telefon wewnętrzny

stopień wojsk., stanowisko, Nr. pokoju i Nr. telefonu.

Kierownik Sekcji

P. Nowotko
Stopień

2 Lipca

Podpis

Zgadza się:

Kierownik Wydziału

Stopień

Podpis

dnia 194 r.

godz. 14
si
40 mi
rzy t
ul.
zyciny
szkan
zy bra
zczna
swego
chodzi

MUNIKA
godz. 14
niezsz
oy: "Dk
a tym e

godz. 14
swog
ier. Se
ozniak

M1

Przyj. 8
24-12-57
[Signature]

G1:

Jeśli obserwacja obiektu prowadzona już wcześniej, podać w zadaniu tylko poprzez pseudonim, a nie nazwisko. Zadanie składać należy w dwóch egzemplarzach. W pierwszym pierwszy egzemplarz oddaje się osobiście Nacz. Wydz. „A”. Drugi egzemplarz po podpisaniu go przez Nacz. Wydz. „A”, referent wazywa do teczki opracowywanej. Zabrania się przysyłać zadania i materiały obserwacji przez kancelarię.

Bydgoszcz, dnia 15.XII.51 r.

KAT z dnia 25.XII.51 r. W SPRAWIE OBS. ZA OB. BOGUCKIM JANEM przy ul. Długosza Nr. 3/1, który w następnych komunikatach będzie pod ps "Długosz".

14,40 "Długosz" wyszedł ze swego domu i ulica Jackowskiego do kościoła na ul. Sw. Trojcy, gdzie chrzczył swe dziecko. min. "Długosz" wyszedł z kościoła wraz z jedną kobietą i mężczyzną, którzy podawali "Długosza" dziecku do chrztu i udał się wraz z ul. Jackowskiego do "Długosza" mieszkania, gdzie "Długosz" wyprawiał chrzty dziecka. Następnie o godzinie 17,20 "Długosz" wyszedł ze swego mieszkania z jednym mężczyzną, który był u niego na chrzcinach i w bramie "Długosz" pożegnał tego mężczyznę przez podanie reki, na ten udał się w kierunku ul. Śląskiej, a "Długosz" wszedł do swego mieszkania ślad do godziny 12,30 "Długosz" nigdzie nie był. Na tym obs. przerwano.

Wiadek "Tomek" "Broniek" "Sesna".

KAT NR. 2 z dnia 26.XII.51 r. z obs. za ob. Boguckim ps "Długosz".

W dniu 7-ej wystawiono posterunki obserwacyjne pod miejscem zamieszkania "Długosza", gdzie do godziny 14,30 nie zauważono "Długosza" wchodził względnie wychodził ze swego mieszkania. Na obs. przekazano następną zmianę o godz. 14,30.

"Okeń" "Jadzia".

Do godziny 14,30 nie zauważono aby "Długosz" wychodził lub przychodził do swego miejsca zamieszkania do godziny 22-ej. Na tym obs. przerwano.

"Bolek" "Ryba" "Sokoł".

Sch. Leon Wydz "A"
Sch. Leon

1-za Macz. W. U. E. P.
w BYDGOSZCZY

uwagi: Długosz rozpoczął pracę o godz. 6:30
a obserwacja była od godz. 7:00 i dlatego
go nie mogła spotkać

2152

erat -

Bydgoszcz dnia. 27.XII.5L

WYKAZ W SPRAWIE OBS.Z DNIA 27.XII.5L r.za ob."Długosz"
Bydg.przy ul.Długosza Nr.3/1.

W godzinach 7-ej do godziny 14,30 "Długosz" nie był widziany wychodzący ze swego domu albo też przychodzący do swego domu. 119

"Bolek" Sosna "Brozek".

Zmiana

W godzinach 18-iej "Długosz" przyszedł do swego domu od ulicy Śląskiej. W czasie 5-ciu min."Długosz" wyszedł ze swego domu i ul. Łokietka, Kr.Jadwigi doszedł na ul.Dworcowa, gdzie wszedł do Kom.M.O. W czasie 20-ciu min.wyszedł i udał się w kierunku Al.1-go Maja gdzie spotkał się z jakimś studentem z którym przez chwilę rozmawiał poczym obaj wrócili spowrotem w kierunku dworca przy ul. Łokietka. "Długosz" wraz z tym studentem zostali wypuszczeni z podwórka z powodu dużego ruchu ludności i nieuwagi wywiadowców. Po godzinie 20-ciu min. zauważono jak "Długosz" przyszedł do swego domu z ul. Łokietka. Po wejściu do swego domu "Długosz" nigdzie nie wychodził. Na tym obs.o godz.22,20 przerwano do następnego.

"Włodek" Ryba "Orzeł".

S. I. Wydz "A"
Kozniak Leon /

Z-ca Komendanta Powiatu A. W. B. P.
w BYDGOSZCZY

Wydg. dnia 28. XII. 51r.

JAWNE

Podstawa ~~POJISSE~~ 3 ustawy z dnia 22.01.1950 r. o udziale informacji państwowych (Dz. U. nr 1, poz. 95 z późn. z.) -

Wydgoszcz
S. I-sza

MONIKAT Nr. 4 z dnia 28. XII. 51r. w sprawie obserwacji za
kier. ps. "Długosz" zam. w Wydg. przy ul. Długosza nr. 3/1

godz. 7,00 rano do godz. 14,30 nie zauważono ażeby "Długosz"
wychodził ze swego domu lub przychodził. Na tym obserwacje
zakończono następnego dnia.
Obserwacje prowadził wywiadowca : "Włodek" "Orzeł" "Sokoł".

godz. 14,40 "Długosz" wyszedł z miejsca pracy udając się
do stołówki na ul. Drobnową do P.S.S. tam przebywał 15 minut
po wyjściu udał się do domu, o godz. 17,00 "Długosz" wyszedł
z domu i udał się na ul. Śląską nr. 14/4 po upływie 15 minut
wyszedł i udał się do swego domu. Po 5-ciu min. "Długosz" wysze-
szedł i poszedł na świetlicę "Ruchu" przy ul. Al. 1-go Maja
po 20 min. "Długosz" wyszedł z mężczyzną i udał się do miejsca
pracy "Ruch" po upływie 5 min. "Długosz" wyszedł sam z miejsca
pracy i udał się do świetlicy "Ruch", po upływie kilku min.
doszedł jakiś osobnik na Al. 1-go Maja rozglądając się po
okolicy, a szczególną uwagę zwracał na nas w tym czasie "Długosz"
wyszedł z świetlicy "Ruch" i doszedł do tego osobnika i kilka
słów do siebie przemówili i się rozeszli. Od tego czasu
"Długosz" zaczął się mocno kontrolować, gdzie udał się ul.
Drobnową do ul. Łokietka. Na ul. Łokietka doszło 2-ech mężczyzn
do nas, którzy wyciągnęli pistolety podejrzewając nas o jakąś
sprawę; chcąc nas zabrać a wogóle się nie przedstawili.
Wym. poczęli uciekać myśląc że to jakies podejrzane typy.
Jeden z wywiadowców został złapany i doprowadzony na posterunek
M. O. / I Kom. - Natomiast "Długosz" doszedł do jednego wywiadowcy
pytając się bardzo wzywającą kto strzelał, na co wywiadowca
powiedział, że on wogóle nic nie wie i udał się spowrotem
"Długosz" szedł szybkim krokiem za nim chcąc wyw. dogonić,
jak szedł to dość głośno gwizdał jak jak by kogoś chciał
sygnalizować, w tym to też czasie obserwacja została przerwana
przez okres 1 godz. Następnie wystawiono posterunki pod
miejscem zam.ob. "Długosza" który już nie był widzialny do godz. 23,

Obs. prowadzili : "Sosna" "Broniek" "Tomek"

Kier. Sekcji I-aj Wydg. "A"
/-/ Wozniak Leon - ppor.

7-a Naczelnika Wydziału "A" W. O. B. P.
w Wydgoszczy

AD 18

"Rys"
LAWOTKA
2.51r.

do sprawy
Boguckiego

"Ścisła Tajna"

Podstawa prawna art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.07.1991 r. o ochronie
informacji osobowych
(U. w 11 poz. 95 z późn. z.)

Agencyjne Doniesienie

W dniu dzisiejszym miałem okazję rozmawiać z ob. Boguckim w czasie pracy - chodził do niego kilka razy w ciągu dnia szukając możliwości porozmawiania z nim sam na sam. Okazja taka nadarzyła się ok. godz. 13,00, poprawda na krotka chwile. Ale Bogucki widząc, że jesteśmy sami, rozpoczął mi przyciszonymi słowy sam, bez jakiegokolwiek z mej strony zapytania opowiadać, że byłem u swego kolegi który przyjechał do domu / gdzie mieszka i nazwiska nie powi / rozmawiałem z nim nie dłuzej jak 10 minut . Z przejazdu tego i pana / nic nie będzie. Na zapytanie moje dlaczego odpowiada, że może dopiero na przyszły raz jak przyjedzie nas zabierze to będzie prawdopodobnie na swieta wielkanocne, a to dlatego, że teraz zabiera ze sobą juz dwie osoby w tym jakiegoś kolewnika a ryzyko / jak twierdził kolega ob. Boguckiego/ byłoby zbyt wielkie, a przejsc jest coraz gorzej bo są co rusz jakiejs nowe zmiany na punktach przejsciowych. Bogucki był u swego kolegi prawdopodobnie w drugie swieto a rozmawiał z nim tylko przez 10 minut bo kolega w pewnej chwili go przeprosił tłumaczac się, że ma gości z tego Bogucki wyciągnął wniosek, że musiał tam być jeden lub może obaj ci ktorzy maja z nim przejsc na drugą stronę. Kolega Boguckiego wspominał w czasie krotkiej rozmowy, że wyjeżdza powrotem w najbliższych dniach nie okreslajac mi bliższego. Ob. Bogucki jeszcze nadmienił, że jego kolega jest należnie ostrożny, że nigdy nie powiadamia swych rodziców kiedy przyjeżdza lub kiedy odjeżdza, przybywa na kilka dni i znowuz zmyka - tak go określił kolega jego przyjechał bezjakichkolwiek dokumentow, raczej nigdy nie zabiera ze sobą. Bogucki nadmienia, że zastanawia go jedna rzecz u swego kolegi, że ledwie przyjechał a juz wytrząsnął skądys dwa łebki ktore przeprowadza. Z tego wnioskuje że musi on mieć gdzieś jakas łączność lub szerokie znajomości ze on się tylko do danych gości zgłasza / ktorzy juz chyba byli poprzednio poinformowani że przejdą / i ich przeprowadza. Kolega Boguckiego przyjechał do Bydgoszczy / nikogo nie uprzedzajac/ juz trzy dni przed wigilią, a do domu przyszedł dopiero w same wigilie. Z tego Bogucki wnioskuje, że musiał chyba przejrzec teren czy jest czysty aby mógł spokojnie wejśc do domu. Przez te trzy dni mieszkał chyba u kogos innego. O tym, że kolega Boguckiego przyjeżdza wiezda tylko rodzice, Bogucki i jakis trzeci gość / ktorego nazwiska tez nie wspomniął/. Bogucki chce pojsc do swego kolegi raz jeszcze w piątek, że może jeśli jeszcze będzie, uda mu się go namowić aby nas zabrał ze sobą kolega Boguckiego przyjeżdza do Polski co jakiej 3-4 miesiace. Przejscie znajduje się podobno gdzieś poza Szczecinem i przejeżdzała barką.

W dniu jutrzejszym bede dalej rozmawiał z ob. Boguckim.

" Rys "

Zadanie: Bieć w stałym kontakcie z Boguckim i w rozmowach starać się dowiedziec nazwisko lub jakies inne bliższe dane dot. jego kolegi który przyjechał z zagranicy jak również jego rodziców. W rozmowach z Boguckim dac mu do zrozumienia uwidaczniajac swą chęć wyjazdu zachowac przy tym jednak pewną rezerwę, aby uniknąć byt natarczywym narzucaniem się pewnych podejrzen.

Przedsięwzięcie:

1. Sprawdzić przez Wydz. II czy Bogucki był w pracy w dniu 1 grudnia, o której godzinie, celem sprawdzenia prawdziwości "Rys".
2. Złożyć obserwacje na in. ps. "Rys" celem stwierdzenia i gdzie skontaktuje się z Boguckim.
3. Uprzedzić obserwacje o mającym nastąpić w dniu 28.XI skontaktowanie się Boguckiego z jego kolegą z zagranicy, ustalenia tego ostatniego jak też i jego rodziców w

Uwagi:

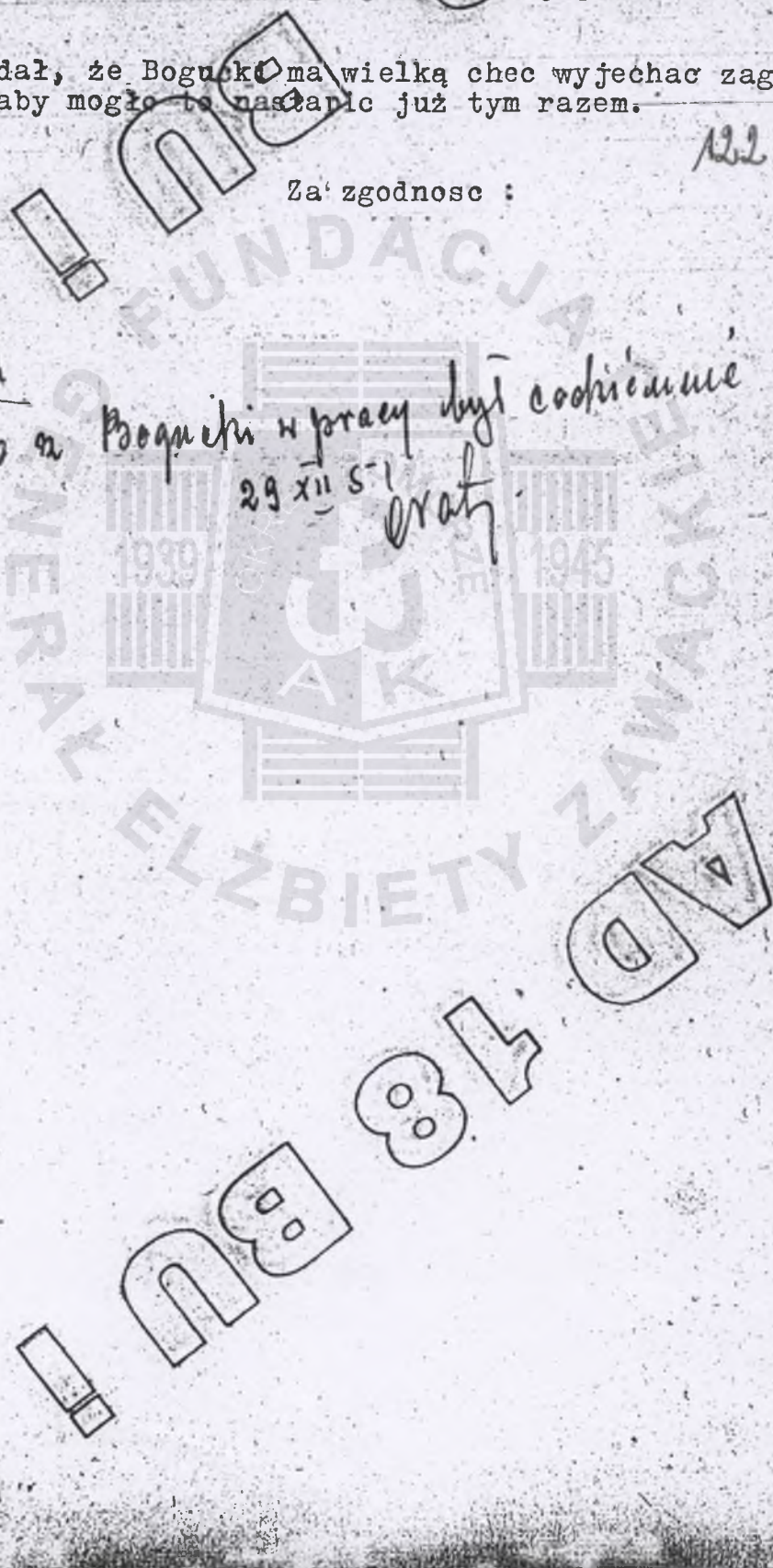
Inform. dodał, że Bogucki ma wielką chęć wyjechać zagranicę, wszystko aby mogło to nastąpić już tym razem.

Za zgodność :

122

W. K.
W. K.
W. K.

Bogucki w pracy był codziennie
29 XII 51
erat



Wyd. 1
Nawotko
III 511

47

W dniu dzisiejszym około godz. 13, do a następnie około godz. 15-16 do rozdzielni ob. Bogucki zaczął mnie prosić o chwilę. Kiedy się nachylił do jego ucha /gdzie w pokoju była jego szafka/ pierwszy jego zapytaniem było czy pan emigracjonista /czy z kimś tam o sprawie wyjazdu naszego o którym ześmy rozmawiali o moim kumpla który przyjechał? na co odpowiadałem że nie bardzo bliźniego, że coś podobnego mnie pyta i zapewniając prawda że o dem nie mówię, na co odpowiadał to dobrze. Na jego zapytanie czy się coś stało, że o to pyta na co po chwili ob. Bogucki cicho mi powiedział. Ob. Bogucki mówiąc to wszystko tajemniczo, opowiadał mi to wszystko tak chaotycznie że musiałem przedstawianych zdać zacząć całość która tak się przedstawiła go dobrze rozumiałem.

WYK

W tym dniu wczorajszym przychodziły jakieś nieznanymi jak im ich określił/ w różnych godzinach na podwórzu P.P.K. Ruch przechodząc obok okien rozdzielni ciekawie się rozglądali i znów zaczęli, robili to co jakiś czas pojedynczo zmieniając się ciagle. Kiedy podpadło to ob. Boguckiemu i zwrócił na ten fakt uwagę współpracowników, którzy stwierdzili, że to chyba są kumple ich nazwał. Kiedy to chodzenie powtarzało się wnosił nadal w regularnych odstępach ob. Bogucki zdecydował że pojedzie dowieść o tym rzecz obcy ludzie na terenie firmy odpowiedniemu czynnikowi niejakiego ob. Nowakowskiego któremu opowiedział wszystko mówiąc im przez okno. Ob. Nowakowski zadzwonił /tak zrozumiałem/ do P.P.K. który to z kolei przysłał dwóch innych funkcjonariuszy zaczęli śledzić tą piatkę. Ob. Bogucki po ukonczeniu pracy z kolegą z pracy ob. Synakiewiczem, gdzieś na progu co światła teatru. Idąc na próbę Bogucki zauważył że piątka idzie za nim przywzwoitej odległości następnych dwóch. Po ukonczeniu próby ob. Bogucki i Synakiewicz stwierdzili, że cała 7 czeka w przyzwwoitej odle- ści. Bogucki idzie wrócić do domu i zaczyna się na nowo śledzenie wyżej. Gdzieś na wysokości ul. Łokietka nastąpiło starcie ponie- piątka a dwójka /jak rozumiałem strzelano/ W tym to zamieszaniu ob. Bogucki czuchnął do domu po domyślił się że jednak jego śledzone Synakiewicz czuchnął gdzieś w bramie i zdaleka obserwował co nast- podobne ta dwójka aresztowała piatkę /przypuszczam, że to Synakiewi- cz aresztowaniu na drugi dzień opowiada Boguckiemu bo sam Bogucki szedł do domu/ Po skończonym opowiadaniu zapytałem ob. Boguckiego czy może poraz drugi u swego kolegi który przyjechał bo jeśli go śledzi to bardziej powinien wiać - bo może pański kolega jeszcze nie jechał - może by on zostawił któregoś z ludzi, których miał zabrac abrał pana wóbec /nie wiem która się wytworzyła/ Ob. Bogucki na to odpowiedział: u kolegi swego nie byłem bo w piątek zauważyłem, że go obserwuję i nie może już teraz bo nie mogę przez swoją osobę zaprac jego i jego rodziny. Tym bardziej że się w ogóle nie orientuję czego oni śledzą o czym takiego mogą zrobić nie wiem nie bo przez to, że oni się nie wyjeżdżają nikt nie wiem. Chyba powiada, że nie ma pewna kobieta ubowiec /nazwiska nie wymienił/ na piątek swego czasu zatarg, albo coa jeszcze z okresem jak śledzi oni, nie wiem nie mogę tego zrozumieć. W dniu dzisiejszym około godz. 9 rano rozmawiałem z kolegą, który mi powiedział, że wczoraj 29 znów go śledzą dwóch ob. Bogucki szedł do domu i zaczął się śledzić. Idąc do domu prze...

...tak ze zgubili ślad. Kiedy jednak przeszedli do domu
...w pobliżu. Mówi: dalej nie bede nigdzie bogu, alazie on
...narazie specjalnie ludzi bo jestem pilnowany cawilow.
...kuchni stron.

3066

...Byc w stałym kontakcie z Boguckim i zapodawać jego wype
...womaj wyjazdu za granice. W rozmowach miec na uwadze ustalen
...ch danych odnośnie osoby która przyjechała z zagranicy i jej

...odpowiedzie; Wobec zaistniałych momentow zawartych w treści
...porozumiec sie z naczelnikiem Wydziału co do dalszych przed
...sprawie.

...Osoba Boguckiego jest rozpracowywana jako podejrzana o ch
...kroczenia granicy R.P. celem udania sie do strefy Zachodniej

/Nawotko/

z inf. i
tłumacz:
W toku:
Bogucki
tajniak
tajniak
milicja
stanol
klucili
li ze m
jakie p
oswiadc
wyjecha
jednego
to mając
bogucki
powied
mowio
to ten
to saka
za gra

Uwa
w j
zal
Prz
ego
uwa
Dac
pie
prz
i

34
Bydgoszcz dnia 8. I. 52 roku

Do
Kierownika Sekcji I-ej
w miejscu

R A P O R T
z odbytego spotkania z inf. ps. "Rys"

Zgodnie z grafiką spotkań w dniu dzisiejszy odbyłem spotkanie z inf. ps. "Rys" lecz doniesienia nie otrzymałem. Inf. na spotkaniu zamaczył się tym że nie miał czasu napisać. W toku rozmowy inf. oświadczył że rozmawiał dwukrotnie z figurantem ruskim który opowiadał mu że przez kilka dni był obserwowany przez milicję i podczas wynikłych nieporozumień między milicją a tylnymi milicjami dowiedział się że faktycznie jego obserwowali bo gdy milicja zabrała ich na posterunek to on również poszedł za nimi i siedział sobie na korytarzu przy okienku ~~xxxxxxxxxx~~ obserwując jak się rozmawiali na dyżurce w komisariacie między sobą, że cywile ci oświadczyli że milicja winna do nich podejść i wylegitymować jeżeli mieli jakieś podejrzenie, a nie żeby doszło do strzelania. Dalej inf. oświadczył że osobnik który przyjechał z zagranicy już z powrotem przyjechał zabierając ze sobą dwóch osobników jednego majora i jeszcze jednego, lecz inf. nie mógł się dowiedzieć ich nazwisk, oraz czy był to major W.P. czy major przedwojenny. Inf. również wspominał że Logucki mówił mu że sam się zastanawiał czy zaistniał fakt obserwacji i wiedzieć osobnikowi który przyjechał z zagranicy ale postanowił nie iść gdyż ma on na święta wiekkanocne pojechać a gdyby mu powiedzieli że tenże już nie pojechał i jego wyjazd planowany nie doszedł by do skutku tak to jak teraz on przyjedzie to on z nim razem ucieka na granicę

St. ref. Sekcji I-ej

/-/ Sucharski

Uwagi: Zaręczyć się w możliwościach wykorzystania za mieszkanie w jednym budynku osoby. celem kontrolowania Loguckiego założyć ~~xxxxxxxxxx~~ dodatkowo na miejscu pracy inwigilację. Przystąpić do werbunku inf. celem sprawdzenia powiązań tak Loguckiego jak i inf. "Rys". W trakcie opracowania werbunku zwrócić uwagę na podebranie takiego który by mógł zainteresować inf. Dać polecenie inf. "Rys" aby takowy związał się w pożyczkę pieniężną a tym samym zdobył zaufanie. Wspólnie z Wydziałem IV-1 przystąpić do sprawdzenia zapodanych danych od inf. ps. "Rys" i jego zainteresowań

uwagi dał naczelnik wydziału 1-go

Doniesienie Agencji

Nawiązując do poprzedniego doniesienia prostuje:
/dowiedziałam się o tym dokładnie w tych dniach/-podczas strze-
laniny, która miała miejsce. Obyw. Bogucki nie uciekał do domu, a
schował się w pobliżu. Kiedy jedna grupa zabrała drugą grupę
na komisariat, on wszedł ~~z nimi~~ za nimi i przez okienko
dyżurnego zobaczył tych aresztowanych siedzących na stole, gdzie
w między czasie były drzwi otwarte i słyszał urywek rozmowy, jeden
z aresztowanych mówił właśnie do drugiego - to było trzeba nas
wtedy wylegitymować a nie zaraz strzelac, wtenczas to Obyw. B.
był pewien, że bez porozumienia działały dwie strony, więc wycofał
się i poszedł do domu.

W tych dniach obyw. B. opowiadał mi, że Dr. Leoniak mu mówił
że był obserwowany przez jakąś bandę, która chciała na niego
napasać. Z tego Obyw. Bogucki zorientował się, że U.B.P. umyślnie
ta banda zorganizowała aby móc go na tej podstawie aresztować
i w mowie mu przynależność do drugiej bandy tym bardziej że w aktach
U.B. figuruje już jakoby miał należeć do bandy, lecz z
braków dowodów mnie w ten czas wypuścili. Obyw. B. wspominał mi, że
spotkał brata, tej osoby która przyjechała zagranicą, który był
w towarzystwie swego kolegi na ulicy i zapytał co słychać z
kolegą na co brat odpowiedział, że już wyjechał, ale do kogo i
kiedy sam nie wie i kiedy przyjedzie też nie wie. Obyw. B. zasta-
nowił się, czy wspomnieć bratu kolegi o tym, że był
śledzony - obawiał się, że kolega mógłby się obawiać jego i przy-
szły raz zabrać ze sobą jak przyjedzie i doszedł do wniosku że
lepiej nie mówić.

Do tej chwili Obyw. B. mam wrażenie nie stracił domnie
zaufania. Podchodzi do niego bardzo ostrożnie i bardzo zadko
mało wspominając o tej sprawie i dając mu do zrozumienia, że im
mniej się o tej sprawie mówi w tej chwili to lepiej. Niech się
to wszystko uspokoi, a konkretnie porozmawiamy przy okazji przy
wodec.

Infor. Otrzymał zadanie jak naj mniej spotykać się z figurantem
a podczas spotkania i rozmowy na ten temat dać mu do zrozumienia
jakoby jest mocno przestraszony tym zajściem i obawia się z nim
na ten temat chwilowo rozmawiać, a dopiero aż się uspokoi to
bliżej swiat konkretniej w tej sprawie porozmawiają, gdy będzie
miał ponownie jego kolega przyjechać, gdzie z nim się zabiorą
całkiem przekroczenia granicy. Ponadto infor. otrzymał zadanie, aby
podczas prowadzenia rozmow w tej sprawie okolicznościowo dowie-
dział się nazwisko jego kolegi zagranicą, który obecnie był.

Wskazanie:

Odpis powyższego doniesienia przekazać do prowadzonej sprawy B.

Na spotkaniu informator dodał, że Bogucki mówił mu, że osobnik, który
jechał zagranicą to już wyjechał zabierając ze sobą dwie osoby
mającego majora i jeszcze jednego, lecz infor. nie mógł się dowiedzieć
nazwisk, oraz czy był to major służby czynnej W.P., czy też major
czasów do 1939 r.

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Bydgoszcz 31. XII. 49^{ok}Notatka Turbowa 43¹⁹

dotyczy Klejna Edmunda

Klejn Edmund siedział w więzieniu prawdopodobnie za napad na Kasę Kocięwą, obecnie

Klejn pracuje w warsztatach slusarskich.

Do Klejna przychodzi osoby w wieku 28-30 lat i często są sebiści i liboży. Klejn Edmunda

zam. Alja i Moja 59.

129

BU i A

JAWNE 5 B.
Podstawa prawna - art. 86 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 22.01.1979 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 14 poz. 100 z późn. z.)
~~Ścisłe tajne~~

WYKŁADZKI URZĄD
KRAJOWA SŁUŻBA
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
W WARSZAWIE
159/50

ZADANIE
(na wywiad)

Proszę przeprowadzić wywiad:

Nazwisko Klein
Edmund.

Imię ojca Józef.

Data urodzenia 23. 5. 1977

Miejsce pracy i zajmowane stanowisko

Adres Bydgoszcz ul. 1 Maja 59

Czy potrzebne są dane przeprowadzić
wskazać, czy należy zebrać informacje na członków rodziny, na sąsiadów i znajo-
wręczystomy urząd.
miejsca zamieszkania, w miejscu pracy i t. d.

Specjalne zlecenia: z kim nie przysięgać
wskazać, na co zwrócić uwagę w czasie prowadzenia wywiadu

Kto doniesie, znajdzie się

Opis wywiadu Opis wywiadu
opracowanie, werbowanie, areszt i t. d.

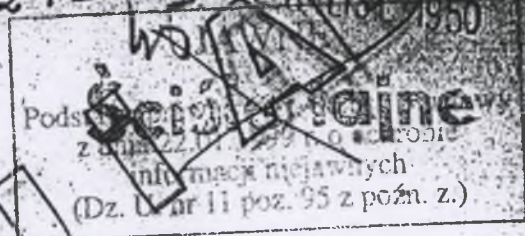
Naczelnik Wydziału

29. WRZE 1950

194 r.

rol 7

Bydg'an., 21 - 24 18 1950



Do
WOJEWÓDZKI URZĄD Naczelnika W-Źu III-go
PUBLICZNEGO w/m
BIURO GOSZCZY
=====

747
W, odpowiedzi na pismo Wasze nr. DC-459/50 z dnia 29.IX.1950r w sprawie ob. KLEIN EDWARDA komunikujemy co następuje:

Ob. KLEIN EDWARD syn Jozefa i Marty z domu Adamskiej ur. 23.V.1917r w Wybczu pow. Torun, wyzn. rzym-kat. narod. polski wyksz. szk. powsz. Zawod tokarz, majątku nie posiada, poch. społ. robotnicze, żonaty, zam. w Bydgoszczu przy ul. Sniadeckich 18/1

w/w do Bydgoszcz przybył wraz z rodzicami w 1920r z Wybcza pow. Torun zam. przy Al. 1 Maja nr. 59/7. Praktykował na tokarza u ob. Reszke, którego później do wybuchu wojny pracował jako czeladnik. Do żadnej partii ani org. nie należał, w życiu społ. i polit. nie brał udziału. Do pracy był obojętnie ustosunkowany.

W 1940r ożenił się z Kazimiera zd. Bogucka. Pracował na kolei w warszt. gł. później w firmie "einert" jako tokarz. Był polakiem bez grupy, do żadnej org. nie należał, do Niemców był obojętnie ustosunkowany. Prawdopodobnie należał do A.K.

Po wyzwoleniu wyjechał do swej babki do Wybcza pow. Torun gdzie prawdopodobnie był członkiem zbrojnej A.K. W 45r został aresztowany przez PUBP Torun i skazany na 4 lata więzienia. W 47r na podstawie amnestii został z więzienia zwolniony, przybył do Bydgoszcz zam. przy rodzicach. Pracował w Wojsk. Przeds. Budowl. następnie w S.P.B. jako tokarz a obecnie pracuje w P.Z.B.M. przy ul. Lesnej 19

W 49r wziął rozwód z żoną i ożenił się poraz drugi z Halina Adamczyk. Do żadnej partii nie należy, w życiu społ. i polit. nie bierze udziału, uchyla się od wszelkich spraw społecznych, którym w ogóle się nie interesuje. Oficjalnie wrogiej działalności, polit. nie przejawia. Jest skryty i tajemniczy. Z nikim się bliżej nie interesuje. Kto do niego przychodzi i z kim się kontaktuje droga wywiadu nie można ustalić; Zajmuje jedno mieszkanie z jeszcze jedną rodziną z którą nie może się zgodzić. Ta druga lokatorka twierdzi że do w/w bardzo mało kto przychodzi, najczęściej bywają jego rodzice, którzy zam. przy Al. 1 Maja nr. 59/7. W/w żyje w trudnych warunkach materialnych

Moralnie zachowuje się dobrze. Jest pracowity, często żonie pomaga w pracy domowej. Żona jego nie pracuje nigdzie. Jest praktykującym katolikiem i często bywa w kościele.

Wyk. wyw "Zuk"

Wyk. w 2 egz. K.H.
1 egz. adresat
2 " a/a

Naczelnik Wydziału "A"
WUBP BYDGOSZCZY

AD 18 BU 18

BUKIBU

Киевская Коммуна
N, m.

Смелович

В один из дней около года 1930 20.

а затем встану на полевом дзукно-
 ст. Д. Бончука абым тэ такі тэз
 Дзигиельскі, на ул. А. Озе.
 в Рухі, гдзе ім седем за татві-
 пунны спрану, гдзе заінтэreso-
 ны і тэ спраніе мліа быі пра сoннiк
 во Рухі. До прыбыці на міцсе
 обoлстві, оспіадуці нам іе яго пра-
 сoннiк Богучкі ган зам ул. Діугоза
 іуі да діугоза снати јест обсерво-
 аны језез кiлкі оробнiкoв гдзе пі-
 нiс на мiсe гдэ оdчoдзі да прац
 як самі оboк једo дoлгiм. Пiзнаны
 пiзнаніе Богучкі тoжyтнаны.
 як самo на пiзнiсe обсервоуі
 як оспіадуці іе јест обсервоуі оа
 діугоза снати јіоуі мiстнаныч оо
 бiнкоу, а мавет з гоіеі оeкi на
 мiсe обсервоі гдэ јадіе шeат з рiч.
 Нoвeстeр јд застoуноватiм
 іебэ у јeднiннiаму Богучкі стоаі ао
 оми мaтoрнiст мy вeдiетнy гo
 вeднiннiкi і звaдaтнy eо іo ју
 јeднiннiк. Јојe ул. П. јeдo снaјa, јeднiннiк
 вeднiннiк нам зe оробнiкy і
 јeднiннiк зa мiн, і аспіаі тyсiннiк і

~~TAJNE~~

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji tajemnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Bydgoszcz
Do KWAD
Kierownika Komisariatu

28

133

Meldunek

Dnia 28 XI 1951. godz. 19¹⁰ Aut. Komisariatu
został poinformowany telefonicznie przez
ob. Subtelwicera kierownika z "Ruchem!"

z Kurwony - Armii 6. oświadczając mi
tamże przy "Ruchu" o g. podjęciu
osobnicy, i zwraca się do mnie czy bym
wysłał funkcjonariusza po cywilnemu
ażby ich zbadać co o g. zajęcia,
naso ja wysłałem plut. Włodarskiego oraz
kap. Dziugilewskiego w celu sprawdzenia
to pewnym czasie to jest godz. 20²³ wrócił
do mnie na dyżurku wystraszony mówiąc
mówiąc że jest postrelony przez kontr-Nijmian
a jecha napewno jest zabity, naso ja
stwierdziłem czy nie jest postrelony, oka
zaśo się że nie był postrelony a tylko wyst.
nawrony, potem z anglatem dokumenty, co
stwierdziłem że był to funkcjonariusz z
W. U. B. P. z Bydgoszczy. ^{ob. Wygozki Jan P} Notem
do Komisariatu plut. Włodarski prowadząc
osobnika z w. komo nakazki, wtem gdy ten
skony to byłammi oświadczyt że to jest ten co
strzelał, wtem ja z uwierzywałem się, co jest

...z tego ze ...
potrzebny ...
Kiego ...
z N.W.B.F. ...
...
do ...
do ...
to ...
...
...
...
...
miasta.

134



Dziękuję i ...
st. ...

18 BU 81 AD

Hydgoru

Melkunch
1800

136

Kier. Komis. i. m. o.

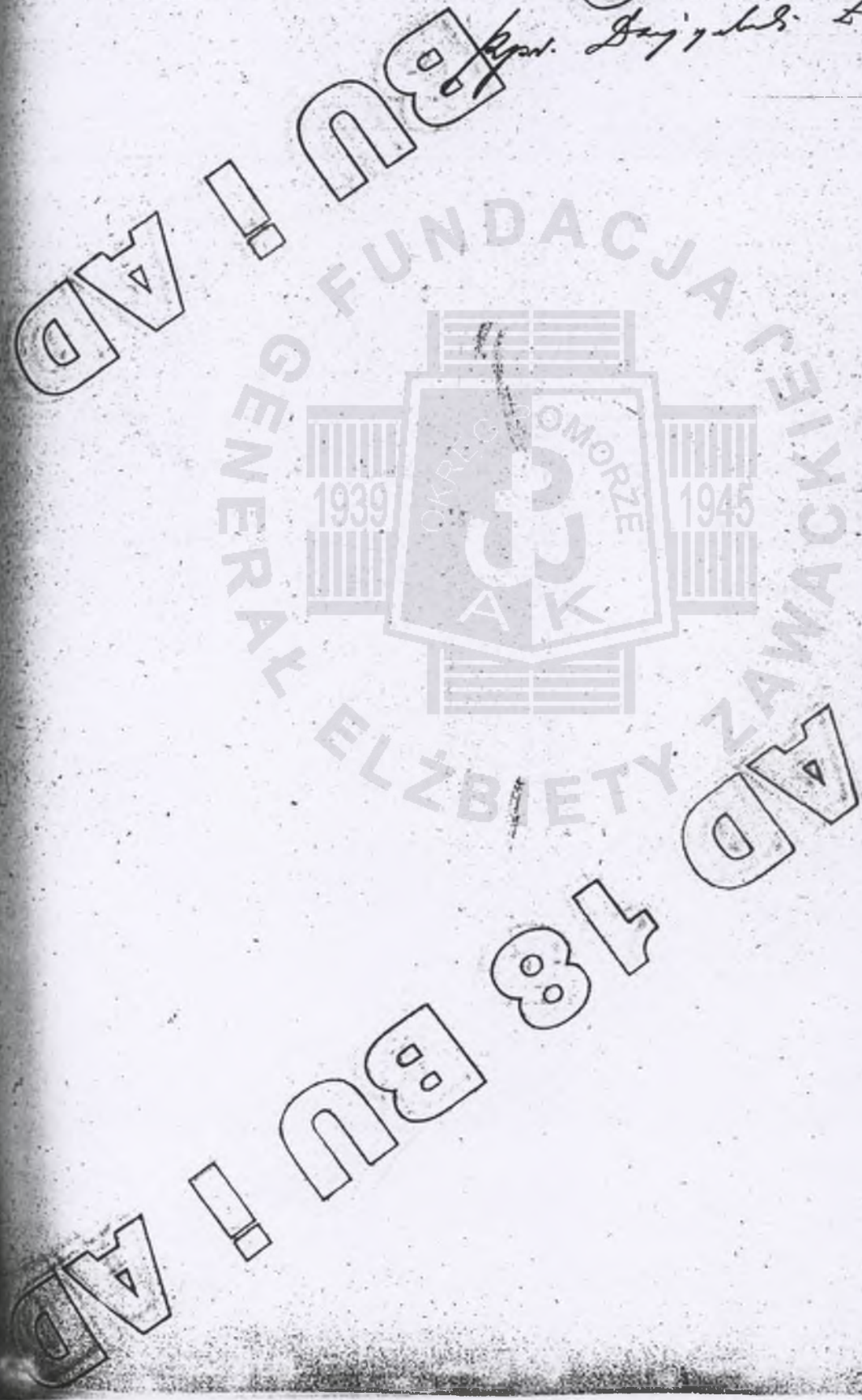
1930

Dnia 28. XII. 57. o godz. 18⁰⁰ odlatam się z plot
 Włodarskim do P. P. K. Ruch przy ul. Ar. Leśniewy 6
 w domu ob. Lubickiego odświadczył nam iż jeden pracownik
 jest już od 6 dni obserwowany przez 6 dni mianem
 imienia i obywatela iż nie zostanie wopadnięty, jeżeli
 obserwacji widać widzieć iż jest pracownikiem. Jak się okazało
 obserwacja była ob. Bogucki który sam odświadczył iż
 jest już od 6 dni obserwowany przez kilka godzin i tak
 zachowanie go tropią w chwili w... do korytarza
 w tym czasie był nawet na korytarzu i potrzeb
 przez syfki. Hobu też aby udowodnić rzecz. Po wy
 powiedzenia które są udekt ul. 111-go Maja, Burzowy,
 ul. Jaskini. Gdy udowodnimy że ten sam człowiek
 że mi posunął się kilka wódek w ten jeden
 w tym miejscu. Ob. ul. Lubickiego obywateli przez
 tych gości wyjeżdżają, plot. Włodarski uważa się do
 jest a tych gości jest mi mimin poinformowa i mi
 udaje i przedstawił mi jako z milicji ożby
 roboty na Komisariacie. Ja natomiast
 przedtem obige się wylegitymowałem w ten sposób
 wódek wódek powoli uczył się na 20 plot. Włodarskim

Przedstawicielstwa w sprawie do góry i po przybyciu
wobec góry osobny mi rezerwa i mi stanz
pół. Władztwa oddat faktu strażyc góra ma
on otrzymał i wotł słupowo stony do kumantach
niekierant powiechali. Po przybyciu do kumantach
on i on wyw. Urz. Bep.

137

kap. Jan Jankowski



1. Domiesienie agenturalne „Pysia” z 1951 (J. Bogucki) k. 1 s. 192
2. Domiesienie agenturalne „Pysia” z 11. 11. 1951 (J. Bogucki), z 19. 11. 1951, k. 3 s. 193-195
3. Notatka służbowa z 21. 11. 1951 (Jan Bogucki) k. 1 s. 196
4. Pismo z 23. 11. 1951 o udzielenie informacji o Janie Boguckim (do noselnika wydziału) k. 1 s. 197
5. Raport z 23. 11. 1951 w sprawie inf. ps. „Pysia” jego kontaktów z J. Boguckim k. 1 s. 198
6. Notatka służbowa z 24. 11. 1951 r. - inf. nt. Jana Boguckiego; z 29. 11. 1951 - dotyczy pracy inf. ps. „Sosna” k. 2 s. 199-200



" R y s "
S. J.
51 r.

DOPIESZENIE AGENTURALNE

Rozmawiałem w dniu wczorajszym z obyw. Bosnickim, który powtórzył mi raz jeszcze wypowiedzenia na zabawie "Ruchu" słowa - chcę przejść przez zieloną granicę w przyszłym roku w kwietniu jeżeli do tego czasu sytuacja się nie zmieni, to znaczy nie wybuchnie wojna która z utęsknieniem oczekują wszyscy jako wybawiciela.

Tragiczne do ucieczki obyw. Bosnickiego nie w tej chwili dokładnego powiedzieć nie może, gdyż oczekuje, że jego koledzy tak i kuzyn przyjadą do polski na tak zwany polski urlop - on się z nimi wteczas będzie mógł widzieć i rozmawiać. Dalej mu dotrzymam, że i ja chętnie bym przeszedł - na coś osobście mówił że się godzi, ale nie wie czy jeśli koledzy przyjadą czy oni się zgodzą - etem zreszta daby mi dokładnie znać i na ten temat byłby jeszcze zemna porozmawiał. Sam jak twierdzi nie zna drogi i wykorzystałby drogę która imi chodzą naturalnie po wywachaniu przez niego jeśli się okaże określenie pewna.

Przejsze ma ochotę na drugą stronę sam, a zone pozostawio by na miejscu. czy zone o swojej checi przejścia powiadomie jeszcze niewie.

" R y s "

Zadanie :

Inform. otrzymał zadanie, aby nawiązał z wymienionym koleżeńskie stosunki i w trakcie prowadzonych rozmow na temat przejścia granicy dowiedział się, czy kiedykolwiek kuzyn względnie koledzy byli już w Polsce i przechodzili nielegalnie granicę, jeśli tak to czy się z nimi widział. Ponadto dowiedział się w jaki sposób Bosnicki się kontaktuje z nimi, czy droga korespondencyjna, czy też odwiedzają go w kraju jego koledzy lub kuzyn. niezależnie od tego dowiedział się bliżej o przeszłości Bosnickiego, oraz ustalił jego obecne kontakty.

Zadsiewzicie:

Po przez inform. ps. " Rys " pogłębic dane doniesienie, oraz wyswietlic osobę Bosnickiego - co to za osoba, a jednocześnie osobiscie przeprowadzic wywiad dot. B., oraz sprawdzic w Wydziale II-gim, czy nie jest już rozpracowywany przez inny Wydział. *proszę o opracowanie przez*

biuro B

AG 1:

Osoba ~~która~~ przechodząca w doniesieniu nie została omówiona na spotkaniu z informatorem, by bliżej zorientować się na miejscu o przeszłości jej z uwagi na to, że spotkanie odbyło się przy kiosku informatora, tak że informator nie mógł wysis by z nim dłużej porozmawiać

za zgodność.

"R y s"

S.J.

5. XI. 51
własny
na klucy
porucznik
poprzednich
dokonanych

WYDROZNIENIE AGENTURALNE

Bydgoszcz dnia 13. XI 1951 r.

8

BURO

W dniu wczorajszym obywatel polski opowiadał mi o swoim pobycie z zagranicą. Był on w Armii Andersa, dłuższy czas był we włoszech w oddziale pancernym sędział na maszynach cieższych jak i lekkich. Tamtaż przesłano go po zakonczeniu dzialan wojennych do Anglii, a ostatni czas przed przyjazdem do kraju przebywał w samym Londynie pierwotnym jego zamieszkanym. Zamierzal wyjechać do "Canady", a do kraju juz nie wrocic, podpisal juz w Londynie umowe na wyjazd do Canady i strzyłal wszelkie z tym związane papiery wyjazdowe i wyjazdowe 60 funtow szterlingow jako pieniadze kieszonkowe. Sama umowa wygladala nastepujaco:

Podpisal trzy letni kontrakt do pracy na roli w Canadzie. Wlasciciel "fermy" byl zobowiazany dac mu utrzymanie ubior wszystko darmo, a do tego miesieczna pensje - /ile nie mowil/ ktore to pieniadze former byl zobowiazany wyplicic na jego konto w banku, ktore mu musial otworzyc. Z tych pieniedzy otrzymywac mial tylko tak zwa. kieszonkowe, a reszta pieniedzy pozostawala w banku do czasu wygasniecia umowy, pozatym musial chodzic przymusowo na kursy jezyka Angielskiego. Po wygasnieciu kontraktu jak mowila umowa byl wolnym czlowiekiem i mial prawo podjac pieniadze w banku i zrobic z nimi co chce, mogl pozostac na miejscu lub wyjechac gdzie chcial. Do kraju przyjechal za namowa swego szwagra /nazwiska nie zdolalem ustalic/ i wzwiązku z chęcia wyjazdu do kraju, kiedy sie juz na to zdecydowal mial powazne nieprzyjemnosze ze strony wladz Angielskich - dlatego ze mial podpisana umowe do Canady i niechciano go puscic. Wrescie po wszelkich staraniach uzyskal zezwolenie na przyjazd i przyjechal do kraju - czego bardzo zaluje bo nie spodziewal sie zastac Polske taka jaka jest w tej chwili - tego gnebiecia lęki i wiecznego strachu.

Po przyjeździe do Polski po jakimś czasie nie mowil kiedy/ zostal aresztowany przez urzadz bezpieczenstwa w Bydgoszczy, gdzie przesiedzial okolo czterech miesiecy bendac bity w nieslychany sposob. Czego dowodem sa jego nogi a szczegolnie piety na ktore przy zmianie powietrza jeszcze chodzic nie moze. Twierdzi, ze jest cudem ze zostal zwolnony, ze przy rewizji ktora przeprowadzono u niego w domu nie znaleziono pistoletow i naboii, ktore lezaly gdzieś w piecu, a ktore po wyjściu on dopiero usunal, a drugim atutem byla jego podstawa ze sie nie zalamal przy badaniach i do niczego sie nie przyznal. W chwili obecnej myslil tylko o opuszczeniu kraju i powrocie do Anglii. Skontaktowal sie z kuzynem i kolegami, ktorzy przebywaja w Anglii w strefie zachodnich Niemiec i przechodza do Polski na tak zwany polski urlop, gdzie przejscie ich jest przez granice gdzieś kolo Szczecina.

Nalej opowiadal mi, ze kolezdy jego i kuzyn byli tutaj w Bydgoszczy juz kilkakrotnie razy, gdzie odwiedzili i jego. Nazwisk ich nie znam i nie zdolalem ustalic/ osobiscie jesli sie do kwietnia nie zmeni ma ochote tez przejsc.

nie
kolaborant
wypa

BURO

194

Kolegow czy tez kuzyna oczekuje na gwiazdke tegoz roku i wteczas chce porozmawiac z nimi o swoim przysci,ktore nastapiloby w kwietniu,tak ze oni by w kwietniu specjalnie po niego przysli.

Zadanie :

Informator otrzymał zadanie,aby przy następnym spotkaniu dowiedział sie jakie trudności miał stawiane przez władze angielskie celem powrotu do kraju i jak on to załatwił,ze powrócił. Dalej dowiedział się, gdzie usunol ta bron i czy posiada ja jeszcze dowiedział sie nazwiska kolegow jak i kuzyna,ktorzy przybenda do niego na gwiazdke,oraz dowiedział sie bliżej o jego przeszłości tak do 1939 r. jak i z czasow okupacji i obecnie,oraz o jego rodzinie, a jednocześnie ustalil z kim wymieniony utrzymuje kolerzenski stosunki.

Przedsięwzięcie:

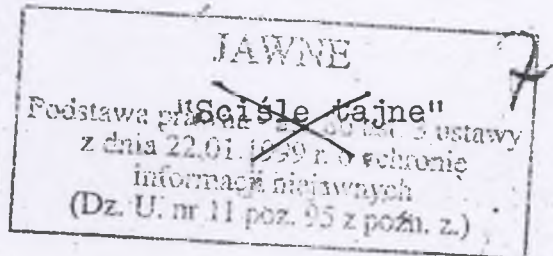
Poniewaz przedsięwzięcia,ktore zostały zaplanowane w poprzednim doniesieniu z dnia 9.XI.51 r. nie zostały wykonane wiec należy w pierwszym zedzie wykonać je, a następnie dalsze przedsięwzięcia zaplanować po wykonaniu poprzednich.

U w a g i :

Na spotkaniu w dniu dzisiejszym informator na zapytanie co tego zboruckim i ze on sie do niego zwieza i ma zaufanie informator oswiadczył,ze kilka dni temu miał swe imieniny i z racji tej kupil pul litra wodka i poszedl do dyrektora Kuchu aby z nim sobie wypić, kiedy zaszedl po ~~fax~~ zakonczonej pracy do biura zastal tam dyrektor siedzacego razem z Boruckim, gdzie razem z dyrektorem wypili kilka kielyszkw, a poniewaz dyrektor w owczas ~~dluga~~ nie miał czasu pozostawil ich samych, gdzie dokonczyli te wypicie i od tej pory Borucki nabral do niego takiego zaufania.

Ważne uwagi:
Ważne uwagi: należy poprosić Gut - ps. Rys. w sprawie wyjazdów i Borucki
obozie u Andersa przebywał Borucki
i Rogo zima z tyłu laski który z nim Gut -
tam przebywał w czasie którego z nim Gut -
po co Haledy jego byli w Górze i u
Rogo się zatrzymali, przedtem Gut -
ery posiadał w Górze i u Gut -
wraz z Boruckim Gut -
należy podać jakie przedsięwzięcia były i dlaczego
kwestia powrotu Boruckiego Gut -
Ważne uwagi: należy poprosić Gut -
notowania się i jakimi sposobami Gut -
miałoby 14 XI 51 Gut -

o: "Ryś"
 z: S.J.
 19.XI.51r.



DONIESIENIE AGENTURALNE

Powracając do osoby ob. Boguckiego narazie nowego światła nie mogę, a to z powodu. Między ostatnia rozmowa z ni, w dniu 13.XI.51r. ob. Bogucki miał jeden dzień zupełnie wolny, który mnie się nie udało zobaczyć. Poza tym miał w domu jak i u krewnych w Toruniu do pruerobki. Wyglądnie świetlna w mieszkaniu tak, że nie było chwili aby móc z nim porozmawiać, a ostatnio ma wolny czas jego wpłynęła ~~przez~~ jeszcze mała organizacja przeprowadzona w tych dniach w P.R.K. "Ruch" w ~~wydziałach~~ w celu komisji gdzie on przebywa.

"Ryś"

Uwagi: Z uwagi na to, że inf. nie zdołał wykonać zadania jakie otrzymał na spotkaniu w dniu 13.XI.51r. dotycz. Boruckiego więc zadanie poprzez inf. pozostało aktualne do wykonania po przez inf.

Wnioski: Doniesienie załączyc do teczki roboczej jako nieaktualne

Uwagi: Infś na spotkaniu oświadczył, że zadanie nie mógł wykonać z uwagi na to, że nie mógł się skontaktować z figurantem, by z nim porozmawiać.

AD 18 BU i AD

Zyag. 21. XI 51

Notatka służbowa

W dniu 21. XI br. udzieleno mi do Wydz. II-go knt. Sek. III-gi
aktów sprawozdania ocy w P.P. K. „Ruch” figuracji ob. Bogoczek.
Po sprawozdaniu przez kierownika sek III-gi w listach
pracowników P.P. K. „Ruch” i po dokonaniu do kierownika
Nadr P.P. K. „Ruch” przez kierownika Sek. II. Wydz. II-go
kierownik i o nazwisku Bogoczek mi figuracji
w listach pracowników P.P. K. „Ruch” mi wogół
pracuji. na P.P. K. „Ruch”

AD 18 BU i AD

sta zgodności
Lorek

21.11.51
osobnie
Bogoczek
Bogoczek
w P.P. K. „Ruch”
w P.P. K. „Ruch”
i wydziału

AD 18 BU i AD

JAWNE

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

WODZKI URZĄD
Instytutu Publicznego
BYDGOSZCZY

Dnia 23. X 1952 r.
Do 60
Ścisłe tajne!

10.07-10.08-1.

Edwarda Wójcicki
w ...

Proszę o udzielenie informacji o następującej osobie:

Imię i nazwisko: Boczek Jan
Imię i nazwisko matki: Wojcik Maria
Miejsce urodzenia: Bydgoszcz
Narodowość, wyznanie, obywatelstwo: Polak
Adres: Bydgoszcz
Źródło zapytania: ...

Form E-15 Drukarstwo Nr 1

29
Bydgoszcz dn. 2. 11. 51 r.

Notatka służbowa

dn. dzisiejszym porozumiałem się z Wydz. III-cim tut. Urzędu w sprawie Boguckiego Jana i innych ustaliłem co następuje:

jak mi oświadczył Kier. Sekcji III-iej Wydz. III-go ob. Zawadzki inf. ps. "Sosna" zapodawał w swych doniesieniach nieprawdziwe fakty od 1947 roku do 1948 roku na ob. Boguckiego Jana swego szwagra i innych które w czasie realizacji okazały się nieprawdziwe. W zatrzymaniu ob. Boguckiego i tow. którzy podczas przesłuchania przyznawali się do zarzucanych im faktów Wydz. III-ci zmuszony został zastosować konfrontację między podejrzanymi a inf. ps. "Sosna" podczas konfrontacji inf. oświadczył iż materiały które zapodawał w swych doniesieniach są fałszywe i nieskuszone, ponieważ szwagier Bogucki tego nie miał ani teraz towarzysze. Także samo inf. celowo ukrywał że ob. Bogucki nosi się zamiarem opuszczenia pracy oraz że ob. Borackiego ma kogoś przyjechać co nawet była zastosowana obserwacja gdzie inf. wskazał, w trakcie obserwacji zauważono że właśnie w tym miejscu gdzie inf. ps. "Sosna" wskazał miejsce przyjazdu i właśnie czekał nieznany osobnik na dziewczynkę ale wogóle nie miał wspólnego z zapodanym figurantem, i dużo innych faktów o których wspominał Kierownik III-iej Sekcji. W związku z powyższym inf. "Sosna" za nieprawdziwe zgłoszenia informacji został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i prawdopodobnie został skazany na karę więzienia natomiast pozostali podejrzani jak ob. Bogucki i tow. zostali zwolnieni. Należy nadmienić że inf. z swym szwagrem Boguckim i z pozostałymi tow. się gniewał i przesto te niewłaściwe materiały zapodawał tak się tłumaczył podczas konfrontacji między Boguckim i tow. Dalej mi oświadczył że obecnie inf. jest na wolności ponieważ pisał prośby do tut. Urzędu i został zwolniony z więzienia lecz jest wyleminowany z sieci informacyjnej. Dochodzenie prowadzone p-ko wymienionym aktami sprawy ma być skompletowane i przesłane do Wydz. Sledczego względnie do Prok. Wojewódzkiej przy Wydz. III-ci nie posiada pewnych danych ażeby wym. akta tam się znajdowały ponieważ jak tłumaczył mi Kier. Zawadzki w latach 47-48 było tak ściśle prowadzone jak obecnie i pracownik który prowadził sprawę obecnie znajduje się w Koszalinie to przesto nie mogł mi konkretnie wyjawnić bliższych danych o wymienionej sprawie nie uzyskano.

za zgodą
Budzak. R.

18

1. Domiesienia : z 19.01.1952 (dot. Boguchiego i przyjaciela myra W P z zechodu); 23.01.1952 (dot. J. Boguckiego); z - 1952 "Dysia" (J. Bogucki) k. 3 s. 138-140
2. Domiesienie informacyjne "Dysia" z II 1952 (J. Bogucki) k. 1 s. 141
3. Domiesienie informacyjne "Dysia" z III 1952 i z 1.03.1952 (dot. J. Boguckiego) k. 2 s. 142-143
4. Domiesienie informacyjne informatora "Cwikot" z 25.03.1952 (dot. J. Boguckiego, Zdzisława Szulca, Nowakowski) k. 1 s. 144
5. Domiesienie informacyjne "Dysia" z IV 1952 (dot. J. Boguckiego) k. 5 s. 145-149
6. Domiesienie informacyjne inf. "Cwikot" - dotyczy J. Boguckiego k. 2 s. 150-151
7. Domiesienie informacyjne "Dysia" - dot. J. Boguckiego; z dn. 21.07.1952 k. 1 s. 152
k. 1 s. 153
8. Domiesienie informacyjne "Dysia" z VIII 1952 (J. Bogucki nielegalne przekroczenie granicy); i z VIII 1952 "Cwikot" (J. Bogucki, W. W., Tadeusz Sarmecki); "Dysia" k. 3 s. 154-156
9. Domiesienie - "Cwikot" - z IX 1952 (dot. J. Boguckiego) k. 2 s. 157-158
10. Domiesienie informacyjne "Dysia" z IX 1952 (konfiskata metradu J & P, J. Bogucki) k. 2 s. 159-160
11. Domiesienie inf. - "Cwikot" - z IX 1952 (Jan Bogucki, Zdzisław Szulca) k. 1 s. 161
12. Plan rozpracowania agencji - przygotowanej sprawy krypt. "Dungosa" z 23.10.1952 (J. Bogucki, Szulca Zdzisław, Sarmecki Tadeusz, Kacior Lidia, "Grot", "Jastrzeb", "Znica", "Wrot", "Dzob", "Krawczyk Edmund, Orzeł, Bobor, Smigiel Wincenty, Kucharski, Kacior Marek, Adam Wikosinski, Kwońkowski ps. "Zawisa", k. 5 s. 162-166
13. Ramowy plan zadani oboj. inf. "Cwikot" i "Dys" w sprawie krypt. "Dungosa" z 25.09.1952 k. 2 s. 167-168

138
data 19.1.52 r.

50
DONIESIENIE

152
Orat

Presci

Uzupełnienie do ostatniego doniesienia i ostatnio zapoda-
nych danych które nie zostały podane: Kolega Obyw. Boguckiego
który przyjeżdżał ze strefy zachodniej miał ze sobą zabrać
dwie osoby, jednym z nich jak mówił mi Bogucki miał być
Marek W.P., ale czy obecnego czy z przed 1939 r. tego nie-
wied.

Obyw. Boguckim widuje się prawie codziennie, oprócz dni
w które mam naukę. Bogucki nie wspomina wcale o ostatnich
przebiegach, a ja z kolei nie pytam go o nie rozmawiając z
nim raczej na banalne tematy, tym bardziej, że stale ktoś
z obcych jest w pokoju. Podczas z jednej z takich rozmów
wspominałem mu, że go proszę jeżeli będzie miał raz czas na
kolację z małą wódeczką, aby sobie móc spokojnie porozmawiać
proponując przyjął.

Jeśli się okazja nadarzy, to jest nie wykluczone, że w
przyszłym tygodniu z nim wyjde do jakiejś zachodniej restauracji.

Ważne

Informator otrzymał zedanie, aby był w stałym kontakcie
z Boguckim i w rozmowach z nim starał się dowiedzieć narwiście
ewentualnie inne bliższe dane dotyczące jego kolegi który w
okresie świątecznym przybył nielegalnie z zagranicy, jak również
jego rodziny zam. w Bydgoszczy. Niezależnie od tego starał się
ustalić kogo jego kolega zabrał zagranicę.

W rozmowach prowadzonych z Boguckim dąca do zrozumienia
bojasa w stosunku do wynikłych wypadków jakie zaistniały, jakoby
i on się obawiał, że jest podejrzewany, widząc tu w da-
lszym ciągu chęć swego wyjazdu zagranicę, jednak zachować przy
tym pewną rezerwę, aby uniknąć narzucania się i nie wzbudzić
jakiegokolwiek podejrzeń na swą osobę. Ponadto w trakcie prowa-
dzenia tych rozmów zorientował się jaki plan ucieczki planuje
obecnie Bogucki.

Ważne

Odpis powyższego doniesienia przekazać do prowadzonej
sprawy Boguckiego.

Ważne

Na spotkaniu infor. oświadczył, że pierwsza propozycja
dotycząca do restauracji na kolację i wódkę w dwoznaczny sposób
dał do zrozumienia Bogucki.

dnia 23.1.52 r.

*być może
boczenie przez
wzrostu*

DOMIESIENIE

AGENTURALNE

Podstawa prawna art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20.05.50 o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 17 poz. 93 z późn. z.)

"Societa, K...

.....

W dniu wczorajszym rozmawiałem z obyw. Boguckim kupując pel litra wódki podchodząc do niego bardzo ostrożnie w towarzystwie jego współpracowników, aby to nie podpadło i aby nabral większego zaufania. Na tematy jego przejeżdż w ostatnim czasie wogóle nie wspominałem, rozmowa była raczej banalna w okolicy wykonywanej pracy. Obyw. Bogucki tylko raz wyraził się czy ty wiesz, że krymusie jeszcze za mną chodzą na co udalem zadowolonego, udając że lepiej chwilkowo niech o tym nie mówi, a raczej jak będziemy zupełnie sami, na co przyznał mi rację. między innymi wspominał, że gdyby mógł toby w nocy stąd uciekał. Mówił, że spodziewa się od kogos trochę forsy to pod koniec tego lub w przyszłym tygodniu postara się zrewanżować ale to puja w dwojke sami abysmy sobie mogli pogadać.

Zadanie:

Informator otrzymał zadanie, aby w dalszym ciągu podtrzymywał koleżeńskie stosunki z Boguckim, a w miarę możliwości w trakcie prowadzonych rozmów zdobywać dalsze informacje w stosunku do planowanej ucieczki zagranicę Boguckiego, lecz samemu niech się nie angażuje naprowadzając o tej rozmowy.

Przedsięwzięcie:

Ódpis doniesienia przekazać do sprawy Boguckiego, a przedsięwzięcia w tej sprawie wykonywać w myśl planu operacyjnych przedsięwzięć, oraz zleconych zadań przez łączelnika.

Uwagi:

Sprawa Boguckiego jest w aktywnym rozpracowaniu przez Sekcję I-szą podejrzanego o utrzymywanie kontaktów z osobami przechodzącymi nielegalnie granice, oraz o planowanie ucieczki zagranicę.

AD 18

BUDDI

1952.r.

"Ścisła Tajna" JAWNA

przyjął: Jesionowski R. Prawnik w Sądzie Rejonowym z dnia 22.01.52 o treści: informacja jawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

34

Doniesienie Informacyjne

dotyczące Boguckiego Jana i tow.

140

W szłym tygodniu widziałem się z ob. Boguckim który z powodu jakiegoś czy był w towarzystwie i popijał wódkę. Na tą chwilę ja przyszedłem wiając jedna ciwartka która wspólnie wypito. Kiedy Bogucki miał małego szmera podszedł do mnie i powiada że zanim zówoz chodza i go uja (miał na myśli funkcjonariuszy U.D.) w dalszym toku rozmowy miał ze już wie dlaczego go pilnują: jest to sprawa polityczna z r. na zapytanie jaka powiada że ma to zwiacek z jego aresztowaniem m okresie gdzie był posadzony że należał do jakowejse bandy. O samym adzie nie nie wspominał. Natomiast ja powiedziałem mu (chciał powoli przywrócić i nawiązać do danego tematu) że przyjechała moja znajoma ora się w przyszłym tygodniu zobacze w sprawie ewentualnego wyjazdu esli gdyby się z jego strony nie mu nieudalo. A może się uda z moje y. W tym momencie ktos z towarzystwa przerwał i nie mogłem już pora nawiązać dalszego ciągu rozmowy. Wynioskowałem że ob. Bogucki nie e się zupełnie w zwiacek z ostatnim wydarzeniem i ma nadal to nie jakie miał. Ob. Boguckiego najbliższym współpracownikiem jest Synakiewicz człowiek stosunkowo chwiejny charakter zupełnie nie y. Były czł. P.P.R.-u. z tamtąd dyscyplinarnie wydalony z czego się oszy. Tak jak się sytuacja polityczna zmienia tak i ob. Synakiewicz zienia zawsze przygotowuje sobie pewien grunt aby w wypadku js zmiany być zawsze w porzadku, jest to typ człowieka bardzo niczonego lubiacego wystawiać na powyższy stan zawsze swoje

"Rys"

ormator w rozmowie na spotkaniu oświadczył ponadto, iż swego czasu owadzonej rozmowie z Boguckim ten oświadczył mi "że ma takiego gościa erym ma pewne tajemnice i jak się zmieni to tak będziemy żyć" dodał ose ten jest w posiadaniu większej ilości gotówki.

dalszym ciągu podtrzymywać stosunki towarzyskie z Boguckim przyczym oruszonych rozmowach z nim dawać mu radykalnie do zrozumienia że eene stosunki w Polsce nie odpowiadają nam. (okazywać niezadowolenie e należy w żadnym wypadku stosować legendy bez uzgodnienia z pracow. yz może to w konsekwencji doprowadzić do dekonspiracji. rozmowie z Boguckim w dalszym ciągu stopniowo nawiązywać do ewentu. azdu zagranicę, robić to bardzo ostrożnie.

tosunku do ob. Synakiewicza przeprowadzić dokładny wywiad mając na dze wykorzystanie go do spr. Boguckiego. is doniesienia załączyć do spr. Boguckiego Jana oraz druga kopie peczki roboczej inf. ps. "Rys"

ormator ponadto nadmienil iż Bogucki często wyjeżdza do Torunia zapytanie się inf. poco wyjeżdza do Torunia oświadczył że ma tam babkę to znaczy matkę jego ojca. W zwiacek z tym poleciłem inf. padku gdyby B. wyjeżdzał do Torunia o natychmiastow powiadomienie. radz to kierownika Sekcji.

Jesionowski R.

Rys
11.1952.r.
Bogucki

"Głose Nasze"

Przyjal: R.J.

Podstawa prawna - art. 8 ust. 3 ustawy
z dnia 17.01.1950. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11, Cz. 93 z późn. z.)

35

152
Orat

Doniesienie Informacyjne

Wazujac do sprawy Boguckiego z ktorym rozmawialem w miedzyczasie przyniosla zadnego nowego swiatla do sprawy. Sens rozmowy ogranicza do dawniej juz wystosowywanych protokulow. Jak mi wiadomo Bogucki ostatnim czasie nigdzie specjalnie nie chodzil i nie wyjezdzał przez t.zw. podkodziolka na ktorym byl u kolegi (nazwiska nie podal) wiana ob. Boguckiemu propozycje pozyczki dla mnie 1000.zl. na podnych warunkach % chcialem sprawdzic jak materialnie on stoi i owil twierdzac ze stoi sam w tej chwili bez czarnego grosza, ze wszystkie swoje interesy od jakiegos czasu sie urwaly, gdybym sie do tego zwrócił przed czasem jak go obserwowano to miał jeszcze jakieś zarobki i może mogły mi pomoc ale w chwili obecnej niestety.

"Rys"

Informator na spotkaniu oswiadczył: ze w ostatnim czasie w prowadzonych rozmowach z Boguckim nic specjalnego nie dowiedzial sie. Nadmienil przy tym ze Bogucki w dalszym ciagu zyje w dobrej komitywie z obywat. takiewicz Franciszkiem, z ktorym razem pracuje w P.P.K. "Kuch"

W sposob b. ostrozy i systematycznie w prowadzonych rozmowach z B. tematy rozmow nalezy naprowadzac na ewentualny wyjazd zagranice, a raczej starac sie dac do zrozumienia Boguckiemu azeby sam wszczal rozmowe na temat nielegalnego wyjazdu zagranice.

W niniejsze doniesienie zalaczyc do spr. s. innych przedsiwziec odnosni powyzzszego doniesienia nie czyni sie.

Informator na spotkaniu w dniu 27.II.b.r. wspomniat iz dwukrotnie w ostatnim czasie spotkal sie z Boguckim gdzie zmuszony byl postawic Boguckiemu wodki, azeby moc dowiedziec sie od niego jakichs konkret. danych.

1-1 Jesienowski n.
[Signature]

AD 18 BU i AD 18

"Krys"
III.1952.r.

"ściśle tajne"

142

przyjął: Jesionowski, Kyszard.

Podręka praw...
inform...
(Dz. X nr II par...)

Doniesienie Informacyjne

do sprawy Boguckiego Jana zam. w Bydgoszcz, ul. Długosza 5.

W ostatnich dniach widziałem się z ob. Boguckim kilka razy, podczas jednej z rozmów ob. Bogucki zapytany przeze mnie o ewentualnym przejściu na drugą stronę, odpowiedział mi że o tym porozawiamy przy najbliższej okazji. Sam z nim nigdy nie byłem a zwykle w towarzystwie osób trzecich, tak że nie mogłem z nim rozmawiać jedynie po cichu i na uboczu i przez to samo niedużo. Umówiłem się z Boguckim i jego towarzystwem na dzień Środek, gdyż dzień ten jest i dla mnie odpowiedni. O samym Projekcie Konstytucji ob. Bogucki wyraził się bardzo ujemnie, ale jest przytym bardzo ostrożny, najwyżej powie cośkolwiek domnie, a w towarzystwie kogole na ten temat nie zacięra głosu, jest typem aspoecznym. Bogucki oglądał jedne z ilustracji przymnie i przy swoim koledze Synakiewiczu i odezwał się: zobacz co za piękne rzeczy ale huja na papierze i to samo da nam nasza konstytucja. Wy ją jeszcze nie znacie ale przekonacie się gdy wam będzie gorzej, dy reszta społecznia, oraz gdy będziecie płacić podatki od drzwi okien od metrażu pokoju.

W rozmowie z informatorem ten oświadczył mi że Boguckiego często można spotkać w biurach P.P.K. "Kuchu" w towarzystwie Synakiewicza Fr. oraz jakiegoś pana Jurka (którego infor. jeszcze nie zdążył poznać). Ta trojka często po godzinach urzędowych w biurach "Kuchu" pija wodke. W dniu 2. marca b.r. inf. w biurach "Kuchu" zastał wymienione towarzystwo które popijało sobie wodke. W pewnym momencie Bogucki zwrócił się do swych kolegów z propozycją żeby do ich towarzystwa poprosić niejakiego ob. Nowakowskiego który na terenie "Kuchu" jest Inspektorem Ochrony "jak się wyraził Bogucki musimy przerobic na swoia stronę gdyż jest to durza szyszka na naszym zakładzie pracy" ob. Nowakowski na zaproszenie Boguckiego o przyszedł do towarzystwa z którym się usił do godz. 22-giej. Informator poneto oświadczył że Bogucki na temat nielegalnego wyjazdu zagranicę chciał osociscie w tych dniach porozmawiać z informatorem.

Należy skorzystać z propozycji Boguckiego który wyraża chęć przeprow. osociscie rozmowy na temat nielegalnego wyjazdu. W prowadzonej z nim rozmowie na ten temat stała się b. dyplomatycznie ustalić nazwisko osoc które ma dokonać nielegalnego przetrutu zagranicę.

Poprzez agenturę oraz za pomocą osobistych kombinacji operacyjnych w dalszym ciągu będę do op. ec wywania S.F. którego zamierzam wykorzystać do spr. Boguckiego J.

[Handwritten signature]

AD 18

Adlo: "Rys"
a 21.III.1952.

BU I AD
Podstawa prawna "geisole tajne"
dnia 22.II.1950 r. (ustawy
informacji o tajnych
Dz. U. nr 14 poz. 95 z późn. z.)
Przyjął: R.J.

AD 18

Przebieg i esienie Informacyjne

Z ob. Boguckim widuje sie prawie codziennie w miejscu jego pracy. Przy ostatniej naszej rozmowie wspomnial ze na ten temat jeszcze porozmawiamy, lecz do tego nie doszlo. Natomiast zauwazyłem ze ob. Bogucki bardzo czesto od kilku dni chodzi do ob. Nowakowskiego który jest inspektorem bezpieczeństwa czy cos w tym rodzaju w firmie "Ruch" wiem napewno ze ob. Bogucki i ob. Nowakowski sa na ty. Ob. Bogucki w ostatnich kilku dniach stale spieszył sie do domu jak mowil wiecznie byl zajety tak ze nigdy nie mozna z nim porozmawiac po pracy kiedy naogol jest sam.

"Rys"

inf.ps. "Rys" na spotkaniu oswiadczył ze Bogucki w ostatnim okresie czasu, w prowadzonych rozmowach nic na temat nielegalnego wyjazdu nie wspominal. Po pracy zaraz wraca do domu, jak twierdzi ma duzo pracy domowej.

W dogodnym momencie w rozmowie z B. nawiązac do ewentualnego wyjazdu zagranice, przyczym nalezy miec na uwadze azeby B. sam ewentualnie wszczal rozmowe na ten temat.

W stosunku do osoby Nowakowskiego który zatrudniony jest w P.P.K. "Ruch" p. sprawdzic na wymienionego wywiad, z jednoczesnym sprawdz. go w Wydz. II. g. majac na uwadze ewentualne wykorzystanie go do spraw Boguckiego.

1-1 *[Signature]* R.

AD 18

"Cwikał"
R.J.
25.3.52r.

DONIESIENIE INFORMACYJNE

144

prawie Boguckiego Jana donosze co następuje:
moja z wymienionym datuje się od roku 48 Boguckiego Jana pozn
w PPK "Ruch" z którym razem pracuję w jednym referacie oddz.
zielni prasy i wylamnictw. wiadomym mi jest, że Bogucki służył w b.
hitlerowskiej wynika II wojny światowej dostał się do armii
skąd do kraju wrócił w 1947r. z czego jest bardzo niezadowolony
każdej nieomal okazji podkreśla dobrobyt, jaki istnieje w Anglii.
ki żyje w dobrej komitywie z synem b. majora W.P. Szulczyk Zdzisła-
który również zatrudniony jest w PPK Ruch z którym bardzo często
szcza do lokalu. Daty dokładnie sobie nie przypominam, było to jedna
eu grudnia 1951r. w rozmowie z Boguckim ten oświadczył mi, że od
ni jest pod obserwacją Urzędu B.P., lecz za co był obserwowany, tego
jawnik. Faktem było, że Bogucki był obserwowany, ponieważ w sprawie
był wzywany obyw. Nowakowski pracownik Ruchu, który miał rzekom
wać do Milicji Obyw. na prośbę Boguckiego że tego ostatniego obse-
jaeys osobnicy. W jednej z rozmow z Boguckim, ten oświadczył mi,
był aresztowany przez Urząd Bezp. i że siedział w więzieniu przez
8 miesięcy, lecz jakie powody były jego aresztowania nie powiedział
adnie nie pamiętam w jednej z rozmow Bogucki powiedział, że zamierza
jechać za granice, czy też ma ktos do niego p. zyjechać za granicy.
erwują Boguckiego wydaje mi się on bar zo tajemniczy a w szczególno
jego kontakty z gośćmi /dwóch/ ładnie ubranych z którymi B. spotyka
wieczorami, lecz nazwisk ich nie znam. Ponadto B. żyje w dobrej
wywie z jednym pracownikiem teatru z Bydgoszczy, który zatrudniony
w charakterze charakteryzatora. Jak zdążyłem zauważyć Bogucki
jalnych zainteresowań na terenie zakładu pracy nie przejawia. B.
adnych partii politycznych nie należy.

"Cwikał"

esienie pierwsze od nowo zawerbowanego informatora uzyskane w
kcie werbunku.

nie: Scharakteryzować bliżej osobę Szulczyk Jerzego z którym
należy wejść w bliższy kontakt towarzyski, ponadto należy
odać bliższe dane o jego rodzinie, a w szczególności o jego ojcu
ego działalności w ramach W.P.

edsięwzięcie: W stosunku do Szulczyk Zdzisława z miejsca pracy, oraz
ejscia zamieszkania przeprowadzić wszechstronny wywiad, ponadto
awizie wspomnianego w Wydz. II tut. Urzędu.
ro przez inf. ps. "Cwikał" będzie możliwość sprawdzania prawdopodobno-
informatora ps. "Rys", który zaangażowany jest w sprawie Boguckiego
i na odwrót po przez inf. ps. "Rys" będzie możliwość sprawdzania
domowności doniesień inf. ps. "Cwikał".

/Jesionowski/

Handwritten notes:
... dane ... do ... jego rodziny ...
...
26.03.52

"Rys"
2.IV.1952.r.

Przyjął: Jesionowski Ryszard

39

Doniesienie informacyjne

145

do sprawy Boguckiego Jana

W zeszłym tygodniu około czwartku rozmawiałem z ob. Boguckim który na powitanie zebrał powiedział mi że wczoraj (działo się albo w środę lub w czwartek) gonili go "krymusie" (pod słowem "krymusie" uważa funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa) którym uciekłem, ale byli cwaniaki bo na następnej ulicy już znowu mnie mieli pod swoją obserwacją i tak mnie doprowadzili aż do domu. W projektowanym wyjeździe ob. Bogucki nic nie wspomina mimo z mej strony ataków dyplomatycznych w tym kierunku nie mogę z niego nic więcej wydobyć. W ostatnim czasie wypijał dość dużo alkoholu co prawda nie na swój koszt, prosto uciekał się do okazji, wywnioskowałem że pije z jakiegoś zmartwienia, jakiego nie wiem bo nigdy o tym nie mówi: pożyczony odemnie 20.zł. które miał oddać na 1-go nie oddał mi prosił mnie natomiast, czy jest możliwym że będzie jeszcze dłużnikiem, bo otrzymał tak małą pensję około 550.zł. (nie liczył się że dostanie tak mało) a ma dług około 250. złotych więc mu bardzo mało pozostanie na życie. Z tej jego spowiedzi wywnioskowałem że jest w chwilowej ciężkiej sytuacji finansowej. Umówiłem się na dzisiaj popołudniu z Boguckim i Synakiewiczem i ze przyniosę ze sobą wódkę, bo jest to jedyny sposób aby ich zatrzymać i w trakcie tego z nimi porozmawiać wykorzystując moment, że biore Boguckiego na stronę i staram się rozwiązać jego język.

"Rys"

W dogodnym momencie w prowadzonej rozmowie z Boguckim dać mu do zrozumienia iż nadchodzi okres w którym zamierzaliscie przygotować się do ewentualnego wyjazdu zagranicę. W wypadku oile by Bogucki zapytał się dlaczego go oto pytacie, wyjaśnić mu należy że w tym okresie czasu miał ktoś do niego przyjechać w tej sprawie i dlatego chcecie się upewnić i przygotować się oraz przygotować niezbędne rzeczy pieniądze i.t.p.

Na spotkaniu z inf.ps. "Wika" zapytać się wym. czy miało miejsce obserwowanie go z Boguckim przez funkcjonariuszy Urzędu Bezp.

Informator ps. "Rys" na odbytym spotkaniu oświadczył mi że w prowadzonej rozmowie z Boguckim ten oświadczył mu że był obserw. przez funkcjonariuszy Urzędu Bezp. "na co inf. odpowiedział B. że chyba to jest niemożliwe, no to Bogucki wyraził się w ten sposób oile niewieszysz to zapytaj się Franka Synakiewicza w owozas kiedy byłem obserwowany, szedł on zemna i gdy mu powiedziałem że jesteśmy obserwowani Synakiewicz wpadł w bramę a ja uciekłem w inną ulicę ale na następnej znowu mnie obserwowali aż do samego domu.

Inf.ps. "Rys" dał mi do zrozumienia iż parokrotnie za swoje pieniądze zmuszony był kupić wódki w celu wyciągnięcia jakichkolwi danych od Boguckiego.

Następne spotkanie w dniu 9.IV.1952.r. o godz. 20,15. na Dworcu Głównym.

1-1 Jesionowski R.

" Rys "
 Sucharski J.
 1952 r.

" Scisle Tajne "

Podstawa prawna art. 85 ust. 3 ustawy
 z dnia 22.01.1950 r. o ochronie
 informacji państwowych
 (Dz. U. nr II poz. 95 z późn. z.)

146

Doniesienie Agenturalne.

Tresc:

W dniu wtorkowym nie mogłem być obecny ze względu na zebranie miesięczne w Ruchu na którym musiałem być obecny.

Z obywatelem Boguckim widywałem się kilkakrotnie, ale jak do tej chwili nic konkretnego mi nie opowiadał. Od jakiegoś czasu Bogucki jest jakiś zaapsurwowany i stale się spieszy, tak że po zakończonej pracy, bardzo trudno jest go zatrzymać. Kiedy ostatnio udało mi się go zatrzymać i to w towarzystwie obyw. Synakiewicza zaczął opowiadać o swoim pobycie w Angli / momenty te już opisywałem /, że miał jechać do Kanady i miał już wize. Synakiewicz zapytał go dlaczego nie wyjechał. Bogucki zbył to milczeniem, a na powtórne zapytanie Synakiewicza / ale dlaczego Bogucki odpowiedział / to cie ~~nie~~ nic nie obchodzi to są moje sprawy, przy okazji może wam to opowiem / odpowiedź ta tyczyła się do Synakiewicza i mnie /.

Niedalej jak trzy dni temu pytałem się Boguckiego jak wygląda sprawa o której zeszły rozmawiali, powiedział, że jeszcze nic konkretnego niewie, ale chce mi powiedzieć kiedy nie wiem. O sprawie przyjazdu swojego kolegi w ogóle nic nie wspomina i kiedy się ten temat porusza daje zdawkową odpowiedź, że nie wiadomo czego się uczepić i jak dalej poprowadzić dany temat. Dzisiaj lub jutro wyjadzie / dokończę z nią zona Boguckiego na 14 dni, tak że będzie on sam przez ten czas w domu. Może mi się uda jutro to jest w piątek z nią konkretnie rozmawiać. Dzisiaj jest to niemożliwe, gdyż umówił się z zoną, która go prosiła aby był punktualny, z nią się umówili nie wiem, słyszałem tylko końcówkę rozmowy, której byłem przypadkowo świadkiem.

Zadanie?

Informator otrzymał zadanie, by jutro względnie pojutrze zaprosił się do domu Boguckiego, biorąc ze sobą trochę wódki, a następnie naprowadził na konkretny temat ich wyjazdu zagranicę gdyż obecnie zbliża się okres świąteczny, co niewątpliwie przyjdzie do niego jego koledzy z zagranicy. W prowadzonej rozmowie zdążył do ustalenia nazwisk jego kolegów, którzy mają do niego przyjechać.

Przedsięwzięcie:

Odpis doniesienia załączyć do sprawy prowadzonej przez Ref. Jesionowskiego odnośnie osoby Boguckiego.

Uwagi.

Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-jej podejrzany o utrzymywanie kontaktów z zagranicą, oraz o zamiarze ucieczki zagranicę.

Za zgodność :

Sacharski
materialo dai informato
rowni zadanie aby napodbal
bliznie dane o rodki imie boguckiego
w tozestwie i co faliu 700
byc moze ze bogucki byl
podadto materij zawsze poddane
ony jest to pierwmy materij
nie inny dajny i co
Arzykalski 17 IV 52
Orat

Treść:

Z obywatela Boguckiego widziałem się wczoraj, powrócił on z Torunia, gdzie był u swej teściowej, u której była jego żona i która została tam jeszcze około tygodnia.

Obyw. Bogucki przez czas pobytu żony u teściowej będzie sam w domu, a temat ewentualnego wyjazdu nie miałem z Ob. Boguckim wczoraj okazji rozmawiać, jak i nie mogłem się dowiedzieć bliższych danych o jego koleżce. Z rozmowy Boguckiego wynika, że jego kolega musiał się dowiedzieć od krewnych / względnie od był osobiscie u swej rodziny / o rewizji u swych rodziców / kto ta rewizja przeprowadził postaram się dowiedzieć w najbliższych dniach.

" Rys. "

Zadanie.

Z uwagi na to, że Bogucki przez okres świąt przebywał w swej rodzinie w Toruniu, więc informator nie zdołał wykonać otrzymanego zadania z ostatniego spotkania z dnia 12.IV.52 r.

W związku z tym pozostawiono do wykonania otrzymane zadanie z poprzedniego spotkania, a jednocześnie informator otrzymał zadanie, by na przyszłe spotkanie podczas prowadzonej rozmowy z Obyw. Boguckim dowiedział się, kiedy i kto przeprowadzał rewizję u rodziny jego kolegi, oraz czy kolega jego był przed świątami w Bydgoszczy.

Przedsięwzięcie:

Odpis doniesienia przekazano ref. Jesionowskiemu, który prowadzi rozpracowanie figuranta sprawy Boguckiego, celem dołączenia do sprawy.

U w a g i.

Bogucki jest rozpracowywany w ramach Sekcji I-ej, podejrzany o zamiarze przekroczenia nielegalnie granicy, celem ucieczki do Anglii.

za zgodność.

AD 18

21.IV.52r,
" Rys "

~~TAJNE~~
~~Scisle tajne~~

Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
Przyjał Sucharski
z dnia 22.01.1952 r. o zwolnieniu
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 15 z późn. z)

Doniesienie agencyjne

W dniu wczorajszym byłem z ob. Boguckim na wycieczkach motocyklowych mając możność z nim porozmawiać. Zapytałem wprost ob. Boguckiego o jego kolege. Odpowiedział mi, że jego kolega na tych wycieczkach i przejazdach musi zarabiać ładną forszę, gdyż za darmo napewno nikogo nie przewozi. Jeżeli też przyjeżdża to zabiera z reguły 2-3 osoby przeważnie żony oficerów którzy są na drugiej stronie / o tyle o ile się sam zorientowałem / Kolega jego nie przyjechał do Łydzoszycy wypuszcza zeń tego powodu, gdyż zrobiono rewizję u jego rodziców w domu i kto wie czy ojciec nie dał synowi znać na drugą stronę. Rewizja była przeprowadzana przez UB, szukali złota, oderwali podłogę gdyż żona danego gościa, a matka tego który jest zagranicą zdaje się handlowała złotem dolarami itd, i ktoś kto dostał przydział pokoju w ich mieszkaniu musiał o tym handlu donieść i stąd ta rewizja /. Ojciec mego kolegi był aresztowany po południu wypuszczony i po południu znów zabrany został po przyjeździe od UB i później go wypuścili. Jak się ostatnio widziałem z kolegi ojciec to mi mówił, abym ich lepiej nie odwiedzał, gdyż dom jego jest napewno obserwowany przez krymów UB a że mnie krymów już też gonili więc lepiej wogóle nie chodzić. Ale pewne jest, że kolega znów któregoś dnia przyjeździe tylko nigdy nie wiadomo kiedy. Bo on to wpada do domu, spłub jest kilka godzin po tym wyjeżdża do Krakowa lub Katowic i znów wraca i nagle wyjeżdża.

" Rys "

Zadanie :

Inf. otrzymał zadanie by w dalszym ciągu pozostawał w przyjaznych koleżeńskich stosunkach z Boguckim i w trakcie prowadzonych z nim rozmów przeprowadził temat rozmowy o aresztowaniu go przez organa NK, za co został aresztowany, oraz dlaczego w dobie obecnej jest obserwowany. W wypadku o ile Bogucki wspominał by że wymuszano na nim zeznania i bito go w UB, należy mu przy tym towarzyszyć, a następnie po upływie pewnego okresu czasu nawiązać ponownie rozmowę na ten temat po czym oświadczyć Boguckiemu dwuznacznie, iż dane te są potrzebne inf. dla jednego gościa który bardzo się interesuje takimi sprawami, które to z kolei przekazuje zagranicę, może w tym momencie Bogucki zwróci uwagę i powie coś więcej na temat jego ewentualnej przynależności do nielegalnej organizacji występującej pod nazwą "Zjednoczenie Wojskowe".

Przedsięwzięcie :

Opis doniesienia przekazać do prowadzonej sprawy przez ref. Jesionowskiego, celem sprawdzenia w tut. urz. czy podobna rewizja była przeprowadzana, przez jaki Wydział, jeżeli tak, to przez to uzyskamy konkretne nazwisko kolegi Boguckiego, który przyjeżdża z zagranicy.

Przyjął: Jesionowski K.

Doniesienie

"SCISLA TAJNA"
JAWNE
Podstawa prawna - art. 13 § 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. w ochronie
informacji niejawnych
Inf. ps. K. A. S. C. Y. J. N. E.

44
150

Ob. Szulczyk Jerzego znam od 3. lat którego zapoznałem na
miejscu pracy, ob. Szulczyk jest synem przedwojennego oficera w st.
stopnia który we wrześniu 39. r. awansował na majora. Prawdopodobnie
walczył na froncie. Matka ob. Szulczyka zatrudniona jest wyłącznie
w domu i żyje z renty, która pobiera za meza i stych pieniędzy
za ob. Szulczyk oficjalnie od swej matki. Jeśli chodzi o samego Sz.
jest czł. Z. m. P. i chce służyć dla polski ludowej ob. Szulczyk wziął
pociąg z P. P. K. "Ruch" ponieważ chce iść do produkcji do Legnowa
ob. Szulczyk od 1. IV. 1952 r. nie pracuje w P. P. K. "Ruch" a pracuje już w
Legnowie.

W dniu 27. III. 1952 r. szłem z ob. Boguckim z pracy do domu gdy byliśmy
w ul. Al. 1-go Maja to ob. Bogucki zauważył jednego gościa który stał
po drugiej stronie ulicy, zapytując się mnie czy ja go znam. Ja mu na
odpowiedzieliem że nie, ob. Bogucki wiele się nie namyslał i mówi mi
że jest "krym" czyli prac. Urzędu Bezp. ob. Bogucki mówił dalej, jak
gdzie siedzi za nami to możesz być pewny że on mnie śledzi gdzie
chodzę, więc ja nato zapytałem się ob. Boguckiego słuchaj do cholery
oni od ciebie chcą że tak za toba chodzą, poczym ob. Bogucki mówił
nie wiem co oni od niego chcą. Dojeżdżaliśmy do rogu Dworcowej i tam się
rozeszliśmy, na drugi dzień ja nie wspominałem co zaszło dnia poprzed-
niego i on również milczał, nic więcej niewiem ponieważ od dnia 29. 3.
do dnia 3. IV. 52 r. nie pracowałem bo byłem chory.

Wracając do tego jeszcze parę słów ponieważ parę dni później byliśmy
w Legnowie więcej osób i piliśmy wódkę tam zacząłem rozmawiać trochę na
tematy polityczne i tak że ob. Bogucki pochwalił się o swoim śledzeniu
jak go aresztowali a mianowicie: ob. Bogucki szedł z pracy do domu
w tym czasie podjechała taksówka i poprosili go do samochodu i w ten
sposób był aresztowany, kiedy go wzięto na przesłuchiwanie to wprawiano
gdzie ma ta kropka bron która dostał (teraz niewiem od kogo) potem
zawieziono jego szwagra który mu chciał wnieść że on ta ta bron
on na niego wejść i się zapytał a gdzie on ma te granaty na tym
milczał, potem mówił dalej że jemu dali spokój a wাকowski jego szwagra
te granaty na tym się skończyło, bo wszedł jeden gość i ta rozmowa nam
zakończyła, następnie szły tematy więcej prywatne tak że nie mogłem do
tego tematu więcej wrócić.

"Cwikau"

W przeprowadzonych rozmowach z Boguckim należy mu wydatnie sekundować,
czyli rozmowy starać się prowadzić w obecności osób trzecich.
Należy starać się ustalić kontakty Boguckiego poza miejscem pracy.
W szczególności starać się ustalić nazwiska tych dwóch osobników
którymi Bogucki się spotyka wieczorami. W ewentualnym wypadku oile
Bogucki zauważył by że ktoś go śledzi i oile mówił by coś na ten temat
starać się taką rozmowę poprowadzić z zadaniem do ustalenia powodów.
Unikać wszelkie odpowiedzi Boguckiego.

Przez Wydz. IV. tuż. Urzędu podać obserwacji agencyjnej ob. Szulczyk Z.
który straszniany jest na obiekcie Nitrozwiązków w Legnowie (kontakt
Boguckiego)

Doniesienie inf. ps. "Cwikau" potwierdza się z doniesieniem inf. ps. "Rys"
Doniesienie powyższe uzyskano do spr. Boguckiego J. który to podejrzany
jest o nielegalny wyjazd za granicę i przynależność do nielegalnej

organizacji w latach 1946-47. z powyższego doniesienia wynika
Bożicki był śledzony przez prac. Urzędu bezp. i ze wroce Organow
nieł wydać go jego szwagier, który faktycznie był inf. tut. Urzędu
ps. "Sosna"

Uwagi naczelnika Wydz. Przystąpić do wspólnego rozpracowania S.
Wydz. IV-tym. oraz uzyskać bliższe dane o jego działalności.

rodło:
dia 21

151

12.V.

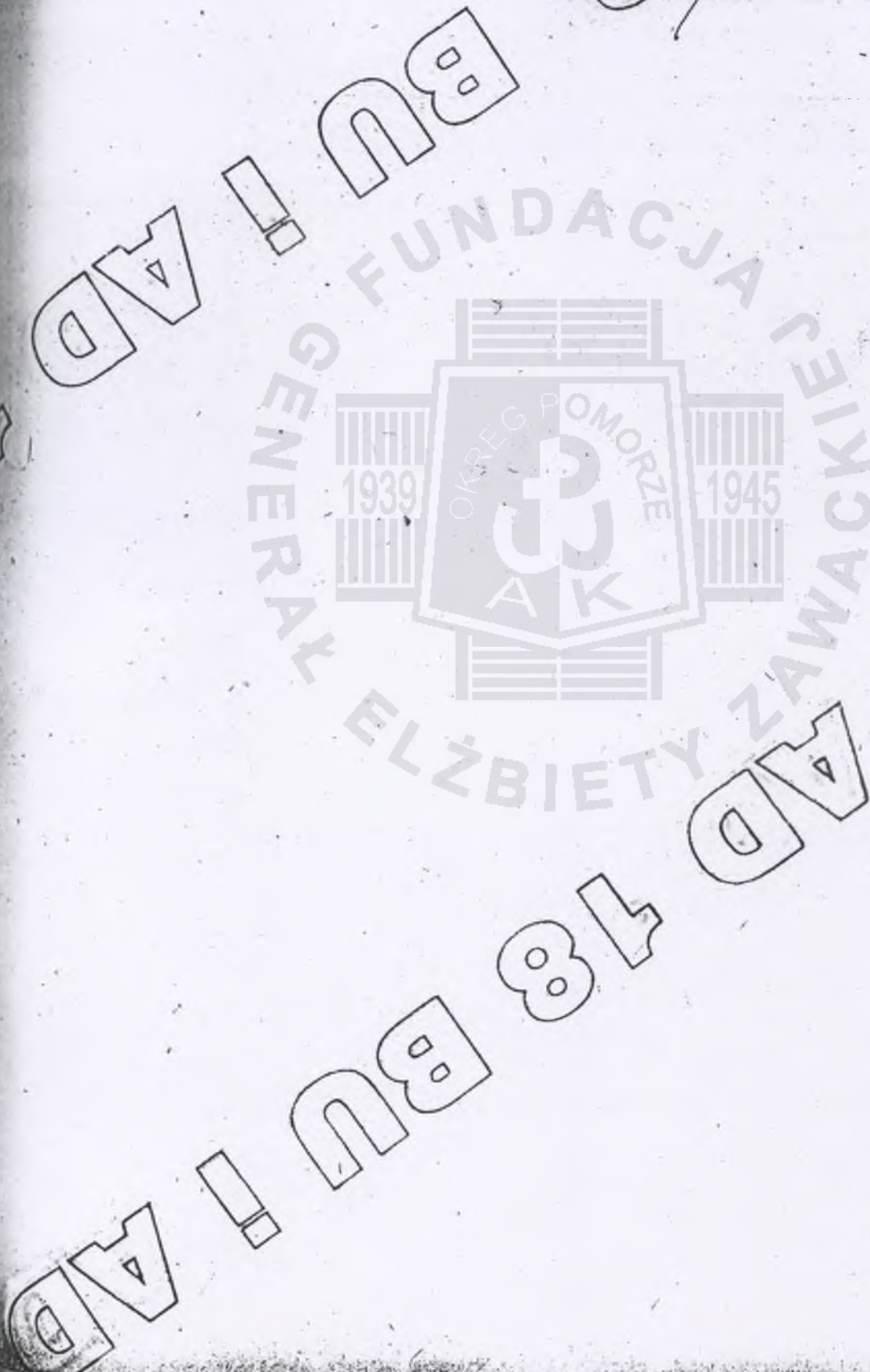
[Handwritten signature]

tylko
nowe
już k
rzuc
podst
fakty
uwier
tak s

Info
wszc
cukri
uwaga

021
leki
ora

Fig
o za
niem
ps "
a do



"Rys"
1952.r.

przyjął: Sucharski J. p.p.

AD 18
BU
"Scisle Tajne"
Krajowa Prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie Informacyjne

Z ob. Boguckim w ostatnich dniach widzielem sie tylko jeden raz. Mojac z nim swobodnie porozmawiac, ob. Bogucki niczego nie wniosl, powtarzal raczej zdania i slowa o rzeczach ktore kilka razy byly omawiane. Odnosnie ulotek antypanstwowych wyuczonych w dniu 1-go maja ob. Bogucki nic nie wiedzial, pytalem go kilkakrotnie, wyrazil sie ze niw wierzy w to aby takie ulotki mialy miejsce w Bydgoszczy, gdyby w Poznaniu to moglby w to uwierzyc ale tutaj. Zreszta mowil ze to jest wszystko mozliwe mogli przyjsc samo z Poznania przyjechac i je tu rzucic jesli byly.

"Rys"

Informator na spotkaniu otrzymal zadanie by w rozmowie z Boguckim poruszczał temat rozmowy o wejście w życie ustawy o racjonalnym podziale alkoholu i zwyzce cen na alkohol, na zagadnienie to azeby rowniez zwrócilo uwage na inne osoby jak ludzie beda to zagadnienie komentowac.

Opis niniejszego doniesienia przekazac do prowadzonej sprawy przez rejonowego W. natomiast odpis doniesienia odnośnie osoby Maslowski przekazac do wydz. IV-tego, celem ewentualnego wykorzystania.

Figurant Bogucki jest rozpracowywany w ramach Sekcji i podejrzany o zamiarze przekroczenia nielegalnie granicy z udaniem sie na teren Niemiec zachodnich Figurant Bogucki jest rozpracowywany przez inf. ps "Rys" Odnosnie osoby Maslowski żadnych danych nie posiadamy a doniesienie jest pierwsze początkujące.

/-/ Sucharski J.

AD 18
BU
AD

"Rys"
1. VII. 52.

Podstawa prawna - art. 86 (pkt. 3 ustawy
z dnia 2.01.1959 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 1, poz. 93 z późn. z.)

przyjął: Jesionowski

Doniesienie informacyjne

Logucki wrócił z urlopu gdzieś około 5-ec dni temu, rozmawiałem z nim, bardzo mało nie było specjalnie okazji. Zresztą wiedząc że ob. S. nakiewicz się nim zajmuje nie starałem się specjalnie przybliżyć aby nie psuć sprawy drugiemu. Tym bardziej że on ma większą możliwość odemnie pracując z nim bezpośrednio. O ile się zorientowałem w sytuacji rozmawiając dziś z ob. Stankowskim kt ry jest kierownikiem nad całym ruchowskim rozdzielaczem nie jest on z ob. Loguckiego specjalnie zadowolony. Z tytułu zajmowanego stanowiska naprzykład dziś dzień 22-go lipca były jakies krecenia z gazetami "Pomorska nie przyszła na czas" za mało egzemplarzy, czy coś w tym rodzaju to samo z I.K.P. które o wiele później nadeszły jak powinny, przypisuje się to Loguckiemu który nie odpowiednio na czas zamówił i nie wykorzystał transportu. Naprzykład na dzień gdzie wiadomo już w prasie "Ruchu" gdzie będzie ogłoszona konstytucja dokładnie w punktach trzeba było zamówić więcej gdzieś około 15.000. egz. gazety "Pomorskiej" a ón zamówił tylko 5.000 egz. co w zupełności nie starczy. Kierownik Strozynski który jest na poziomie swego zadania powiedział domnie mając domnie zaufanie że niewie co ma robić. Ob. Strozynski był widziany w rozdzielni już od godz. 5. pilnując aby wszystko na czas wyszło (to znaczy prasa) i dlatego wini tylko S. dlatego też nawalilo.

"Rys"

Wojsc w bliższy kontakt z Loguckim gdzie w prowadzonych z nim rozmowach starać się dowiedzieć z kim wymieniony utrzymuje kontakt z teatru ziemi Pomorskiej. Niezależnie od powyższego poruszać z wymienionym tematy odnosnie nielegalnego przekroczenia granicy, w tym wypadku starać się ażeby Logucki sam naprowadził rozmowe na ten temat.

Odbyć dodatkowe spotkanie z inf. ps. "Rys" w celu stwierdzenia skąd jest mu wiadomym że Sywakiewicz zajmuje się Loguckim.

Logucki rozpracowywany jest w ramach sekcji 1. Wydz. 1-20. podejrzany o nielegalne przekroczenie granicy, oraz o to że w latach 1946-47. należał do konspiracyjnej organizacji "Narodowe Zjednoczenie Wojskowe"

/-/ Jesionowski Ryszard.

przyjął Jesionowski Ryszard.

Doniesienie Informacyjne

47
154

Na terenie rozdzielni w P.P.K. "Ruchu" zasłły dość znaczne zmiany kierownikiem rozdzielni został ob. Biedaszkiewicz, zmienił cały personel rozpoczynając pracę od nowa. Idzie ona do tej chwili trochę kulawo ale lepiej niż przedtem. Osobiście przypuszczam z powodu że są nowe siły jeszcze nie są zupełnie upracowane. Bogucki został magazynierem całości przyjmowania i wydawania gazet wszystkie grupy, rozmawiałem z nim kilkakrotnie o ewentualnym przejściu gdzie wogóle nie wspomina natomiast wypowiedzi jego ograniczają się do banalnych wypowiedzi na różne tematy jak że się źle czuje lub wczoraj nie popił z Synakiewiczem i t.p. i na tym się rozmowa kończy, gdyż żąda jego wymaga dość dużego wyteżenia - pospiechu by zdążyć w 8-miu. godzinach uszyścić zrobić. Umówiłem się z nim że w tych dniach będzie miał moje egzemplarze które załatwił, którego dnia to mu jeszcze powiem. Taka propozycja B. się ucieszył twierdząc twierdząc że już dawno nie mam nadziei że nawiąże spowrotem do przerwanej swego czasu rozmowy.

"Rys"

Informacja... Bogucki rozpracowywany jest w ramach Sekcji I. podejrzany jest o to że w dobie obecnej czyni starania nielegalnie przekroczyć granice R.F. Fozatym B. podejrzany jest o to że w latach 1946-47. miał należeć do konspiracyjnej organizacji która występowała pod nazwą "Narodowe Zjednoczenie Wojskowe".

Zadanie..... W dogodnym momencie nawiązać rozmowę z Boguckim na temat jego rzekomego wyjazdu zagranicę, w tym celu starać się ażeby B. sam ewentualnie doprowadził rozmowę na ten temat.

Jako drugorzędne zadanie informator otrzymał na temat akcji Wyborczej.

Zadanie... odpis niniejszego doniesienia załączyć do spr. Boguckiego

Jesionowski R.

- 1 k. w 2. egz.
- 1 egz. do spr.
- 1 egz. teczka rob. inf.
- 1 k. J.R.

"Cwikau"
I.1952.r.

"Ścisłe Tajne"

przyjął: Jesionowski Ryszard

62
48
155
Kodowa Prawna - art. 60 i 61 ustawy
z dnia 18.01.1950 r. o ochronie
informacji państwowych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie Informacyjne

Z ob. Boguckim zawieram nadal dobre przyjacielstwo nie moge konferowac na takie czy inne tematy. Polecenie mialem ustalic imiona oraz nazwiska tych ludzi ktorzy z ob. Boguckim zawieraj blizsze kontakty mianowicie: jednego z jego kolegow ustalilem, nazywa sie Sarnecki Tadeusz, pracownik Panstwowych teatrów Miejskich w jakim charakterze pracuje jeszcze nie ustalilem. Ob. Sarnecki jest dobrym kolega ob. Boguckiego znaja sie od dluzszego czasu, ob. Sarnecki Tadeusz przebywa czesto u Boguckiego albo Bogucki u Sarneckiego. Drugim kolega Boguckiego jest pracownik "Motozbytu" ma byc kierownikiem Deptu tak mi nadmienil ob. Bogucki, nazwiska jeszcze nie ustalilem imie ma Kazimierz, tych dwoch obywateli czesto widywalem razem z ob. Boguckim. Dalej ob. Bogucki nadmienil ze jego stosunek rodzinny sie zmienil co do jego zony poniewaz mu za duzo szura a jak mu sie przykszy to wznie spakuje jej rzeczy w walizke i kaze jechac do matki a potem on bedzie wolny ta rozmowe prowadzilem z B. 12 sierpnia 1952.r. w niedziele jak bylismy na spacerze Bogucki powiedzial dalej ze chce wziasc z "Ruchu" zwolnienie bo mu ta praca nie odpowiada, ja go sie spytalem dlaczego, a on mi mowi ze mu malo placa potrzeba rano rychlo wstawac, oraz poco ma tu w tym "Ruchu" siedziec gdy pojdzie do produkcji i zarobi wiele wiecej, potem dojechalismy do ul. Krolowej Jadwigi i tam sie pozegnalismy.

"Cwikau"

Bogucki rozpracowywany jest w ramach Sekcji I. Wydz. I. podejrzany o to ze w latach 1946-47. mial nalezec do konspiracyjnej organizacji nastepujacej pod nazwa "Narodowe Zjednoczenie Wojskowe" obecnie B. Sarnecki nielegalnie przekroczy granice R.P.

W dogodnym momencie wszczac rozmowe z Boguckim na temat jego ewentual. wyjazdu zagranice. Niezaleznie od powyzzszego starac sie ustalic co bylo powodem incydentu pomiedzy Boguckim a jego zona.

W nastepnym drugozedne spotkanie polecilem informatorowi do wykonania wnosnie akcji Wyborczej.

Ustalac nazwisko kolegi Boguckiego ktory zatrudniony jest w Motozbycie i ktorego zebrac nastepnie wyczerpujace dane. W stosunku do ob. Sarneckiego przeprowadzic wyczerpujacy wywiad.

/-/ Jesionowski Ryszard.

"Rys"
8.1952.

donies. 3/52

"Ścisłe Tajne"

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 23.04.1951 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. Ust. z 1951 r. nr 11, poz. 95 z późn. z.)

przyjął: Jesionowski Ryszard.

Doniesienie Informacyjne

Kilka dni temu rozmawiałem z ob. Boguckim - B. nie jest już kierownikiem rozdziału przyjął stanowisko magazynierki prasy zagranicznej i wysyła zwroty. Opowiadał mi że miał kontrolę czynnika partyjnego czy nawet z K.W. w sprawie pism zagranicznych, miał nieprzyjemności, gdyż pisma te jak do tej chwili wysyłało na miasto nie codziennie a raz w tygodniu lub nawet raz na dwa tygodnie. Rezultatem tego było że pisma były z data wsteczną o dwa tygodnie lub tydzień co powodowało duże zwroty. Kierownik Rozdziału pracuje teraz nad tym w jaki sposób ta sprawa rozgrzać i dostarczać pisma zagraniczne co dziennie. Bogucki na temat wiadomego tematu nic nie mówił będąc całkowicie zajęty sprawą pism zagranicznych. Wyglądało na to jak gdyby miał małego stracha o tej kontroli. W rzeczywistości rozmawiając z kierownikiem Rozdziału ob. Biedaszkiewiczem mówił mi że teraz niedługo będzie otrzymywał pisma zagraniczne codziennie.

"Rys"

Bogucki rozpracowywany jest w ramach Sekcji I. Wydz. I. podejrzany o to że w latach 1946-47. należał do konspiracyjnej organizacji na terenie Bydgoszczy, która występować miała pod nazwą "Narodowe Zjednoczenie Wojskowe" obecnie B. czyni starania o nielegalny wyjazd zagranicę R.P.

W dogodnym momencie wszcząć z B. rozmowę na temat jego ewentualnego wyjazdu zagranicę, w tym wypadku starać się ażeby B. rozmowę na ten temat sam poruszył, niezależnie od powyższego przeprowadzić z nim rozmowę na temat zbliżających się wyborów.

Jako drugożelazny informator otrzymać zwracać uwagę na różnego rodzaju komentarze na temat akcji wyborczej.

Z uwagi na to że Wydz. II. tamże Urzędu prowadzi rozpracowanie na terenie P.P.K. "Ruch" porozumieć się z ódnosną Sekcją tam. Wydz. w sprawie figuranta jakim jest B. pozatym przesłać od. is niniejszego doniesienia tam. Wydz.

2. egz.
Wydz. II. w/h
spr. Boguc.

1-1 Jesionowski Ryszard.

"Cwikau"
19.IX.1952.r.

przyjął: Jesionowski Ryszard

JAWNE
~~"Ścisłe Tajne"~~
Poznań, dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 1999 r. poz. 95 z późn. z.))

Deniesienie Informacyjne

Przepraszam się ze dnia 5.IX.52.r. nie mogłem przyjechać na umowione miejsce powodu wyjazdu i nie zdążyłem na czas wrócić, na drugi dzień znowu mi zachorowała tak że musiałem być w domu dnia 8.IX.52. byłem na umowionym miejscu.

Dnia 3.IX.52.r. siedziałem z ob. Boguckim w jego służbowym pokoju bo musiałem załatwić sprawy reklamacji chwile potem wziąłem gazetę i zacząłem czytać w tym się zapytałem ob. Boguckiego czy on już kiedyś brał udział w wyborach a on mi na to odpowiedział że jeszcze nie brał udziału ponieważ był za granicą, na to ja się zapytałem co to są wogóle wybory bo ja się wcale na tym nie rozumiem ob. Bogucki odpowiedział że na rządzie Polska Ludowa ja go się zapytałem na to jak kto ma rządzić czy mamy więcej Rządów w Polsce a on mi mówi tak że przed 39.r. było dużo partii ale dla przykładu daje ci tylko te dwie jak P.P.S. prawica i P.P.S. lewica i tak jest w dzisiejszej dobie P.Z.P.R. i Stronictwo Ludowe ale to nie ma żadnego znaczenia zakim głosować ponieważ oni co będą chcieli to i tak robią, na to ja się zapytałem dlaczego tak mówisz przecież oile więcej głosów padnie na tą stronę czy również na drugą to te głosy są ważne ob. Bogucki odpowiedział że oni w jedną stronę trafiają tylko to jest zamydlenie ludzkiego oczu. Ja potem zapytałem za kim on będzie głosował ob. Bogucki odpowiedział że jeszcze się nie namyslił.

W tym wszedł jeden z pracowników po ob. Boguckiego i tak że nam rozmowę przerwał bo ob. Bogucki musiał wyjechać na Dworzec po jakieś paczki ja go się jeszcze zapytałem czy będziemy mogli na ten temat jeszcze rozmawiać bo to mnie b. ciekawi i przy tym się uswiadamiłem ob. Bogucki odpowiedział oile czas mu pozwoli to będziemy mogli jeszcze rozmawiać ale na ten temat więcej nie rozmawialiśmy bo nie miałem tak sposobności pomimo że się z nim częściej widywałem przetył były tematy o pracy o małych zarobkach innym razem że spędza więcej ponad godziny a nie płaca tak że kłopoty drobne. Co do bliższych znajomości ob. Boguckiego nie byłem w stanie ustalić.

"Cwikau"

INFORMACJA: Bogucki rozpr. jest w ramach Sekcji I. tut. Wydz. podejrzany o to że w latach 1946-47. miał należeć do nielegalnej organizacji która występowała pod nazwą "Narodowe Zjednoczenie Wojskowe"

...ceenie ezyni on starania nielegalnie wyjechać zagranicę.

Wzrost: W prowadzonych rozmowach z boguckim starac sie ustalic na
wzrost boguckiego ktory przebywa na terenie Anglii oraz uzyskan de
w/w blizsze dane, niezaleznie od powyzzego polecono inf. dowiedzi
dzialalnosc okupacyjna boguckiego na terenie Anglii oraz w armii

PRZEDSIWZIECIE: odpis niniejszego doniesienia przekazac ref. Kadz
ktory prowadzi rozpr. spr. boguckiego.

- Wyk. w 2. egz.
- 1. egz. spr. boguckiego.
- 1. egz. do teczki tab. inf.
- opr. i wyt. J.R.

/-/ Jesionowski Kozan



AD 18

1952.r.

"Scisle tajne"

Podstawa prawna - art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1999 r. o zwalczaniu informacji niejawnych (Dz. U. nr 11, poz. 95 z późn. z.)

159

przyjął: Jasionowski Ryszard

Doniesienie Informacyjne

W dniu wtorkowym legoz tygodnia zostal okolo godz. 10:00 skonfiskowany I.K.I. konfiskata przeprowadzali pracownicy z polecenia J. Kucnu. nikt nie wiedzial. Kluczowego konfiskata nastapila pozniej. Po dowiedzialem sie pod opozucie na powod konfiskaty byl wewnatrz byla fotografia Marszałka Rokossowskiego, sred dzieci a nad nim napis "wczoraj przeciwko narodowi a dzisiaj z nim" ten to napis powodem jak mi powiedzial Bogucki konfiskaty 3 dni nastepnym powiedzi: spowodow konfiskaty zostal arestowany jeden z rektorow I.K.F. jak wyrazil Bogucki chryje na caly linii latali jak z piersem i szukaja du. Pozostale powil mi ze gdyby nie konfiskowali nikt ty nie zwrocil uwagi na to, a ze byla konfiskata wszyscy sie tym interesowali, przez nie latali po calym miescie i szukali I.K.I. na zapytanie skad on to nieboj sie wiadomosc donas zawsze dojdzie.

"Kys"

Doniesienie wstepne dot. wtorkowej gazety I.K.I. z dnia 10.IX.1952.r. numerze ktorej umieszczone bylo z jecie z podotizna Marszałka Rokossowskiego od dzieci a nad tym napis "Wczoraj przeciwko narodowi a dzisiaj z nim" blad tej gazety jak wynika z doniesienia zostal czesciowo skonfiskowany

W rozmowie z Boguckim starac sie o uzyskanie blizezych danych odnosnie szczegolny ukazania sie w numerze wtorkowym I.K.F. wroziej wzmiarki dot. N. Rokossowskiego i wogole starac sie o uzyskanie jak najdalej i adych informacj ten tenst.

Napis niniejszego doniesienia przekazac do Wydz. V - tu, tu. Urzedu celem wykorzystania w/z kompetencji.

1952.
Wydz. V. tu. Urzedu.
teczka rob. inf.
spr. d. r.

1-1 Jasionowski Ryszard

REZERWA BIETYZAD I AD 18 BU i AD 18

"Rys"
1952.r.

przyjal: Jesionowski

Ryszard Rawna - 80
z 22.01.1991 r. o
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie Informacyjne

160

W sprawie wyborów nie slyszalem zadnych komentarzy
oprócz krotkiej rozmowy z ob. Boguckim (w dniu wczorejszym) w trakcie
rozmowy skierowalem temat na zblizajace sie wybory. No to Bogucki
pokazal mi Gazete Pozorska na pierwszej stronie jest podobizna
prezydenta B. Sieruta i tytul " Ukochany Wodz Narodu Polskiego B. Sier
pierwszym kandydatem Frontu Narodowego" i powiada zobacz czy to nie li
Sami go wysuwaja a ty musisz to przyjac czy chcesz czy nie. Przecierz
nikt go z nas nie wybiera, oglosza w prasie na zebraniach wysuna
kandydatura a nikt nie odpowie nie bo sie wszyscy boja. W taki to sposob
sie dzisiaj robi wybory a ty musisz byc cicho i trzymac morde.
Slowa nikto nie sa doslowne ale sens calosci jest utrzymany. Na to
jeden z pracownikow wszedl do niego w jakiejś sprawie gazet tak ze
przerwalismy rozmowe.

"Rys"

Uwaga: Bogucki rozpracowywany jest w ramach Sekcji I. Wydz. I. tut. Urzedu
podejrzany oto ze w latach 1946-47. nalezec mial do konspiracyjnej
organizacji wystepujacej pod nazwa "Narodowe Zjednoczenie Wojsko
obecnie czyni on starania nielegalnie przekroczye granice R.P.

Uwaga: W dogodnym momencie nalezy z Boguckim wszczac rozmowe na temat
ewentualnego wyjazdu zagranice w tym wypadku starac sie azeby
sam naprowadzil rozmowe na temat jego nielegalnego wyjazdu zagr
R.P. Niezaleznie od powyzzszego nalezy w dalszym ciagu komentowac
nim na temat akcji Wyborczej- takie rozmowy starac sie przeprowa
w obecnosci osob trzecich.

Uwaga: Niniejsze doniesienie przekazac ref. Radzikowskiemu ktory prowadzi
rozpracowanie p-ko. Boguckiemu i tow.

w 2. egz.
do spr. B.J.
doteczki rob. inf.
i opr. J.R.

*Janisio posredni
michalowski
24.01.1952
wydzialowy*

/-/ Jesionowski

BUJAD

JAWNE
Podatwa prawn... 86 ust. 3 ustawy
~~"Ścisłe tajne"~~
o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

"Cwikau"
IX.1952.r.

przyjął: Jesionowski Ryazord

150

Doniesienie Informacyjne

UBIEGŁEGO roku w grudniu byłem razem z Boguckim i ob. Szulczykiem który obecnie już u nas nie pracuje i tam to znaczy w rozdzielni pilismy alkohol przyczem zesmy rozmawiali o roznych sprawach wyszczególnic wszystkich nie moze poniewaz nie pamietam, do tej rozmowy ktora chce nadmienic przyslismy przy niesieniu radia od reperacji gdzie Bogucki cheial stwierdzic czy to radio jest tak silne i sciagnie "glos Ameryki" ale zadnej stacji nie sciagnal poniewazbylo bez anteny ob. Bogucki nadmienil ze jak by mu sie grund pod nogami palil to mial by moznosc stad nawiac tylko teraz jest mi bardzo trudno ta cala tresc opisac bo nie pamietam calego przebiegu rozmowy.

"Cwikau"

INFORMACJA: Bogucki rozpr. jest w ramach Sekcji I. tut. Wydz. podejrzany o przynaloznosce w latach 1946-47. do nielegalnej organizacji wystep. p.n. "narodowe Zjednoczenie Wojskowe" obecnie wymieniony czyni stara nielegalnie przekroczyc granice R.P. Inf. ps. "Cwikau" potwierdza dane informatora ps. "Rys" ktory w tej sprawie rowniez zapodalawal podobne doniesienia iz Bogucki zamierza wraz z innymi osobnikami nielegalnie przekroczyc granice R.P. rzecz dziala sie w grudniu u. roku.

ZADANIE: W prowadzonych rozmowach z B. starac sie ustalic nazwisko wujka Boguckiego ktory przebywa na terenie Anglii oraz uzyskac blizsze dane odnosnie jego osoby. niezaleznie od powyzzszego poleceno informatorowi uzyskac blizsze dane dot. Boguckiego z zakresu jego dzialalnosci okupacyjnej w Anglii oraz w b. armii niemieckiej.

Przedswiezcie: odpis niniejszego doniesienia przekazac ref. R.J. ktory prowadzi rozpr. powyzzszej sprawy. Odnosnie osoby Szulczaka porozumiec sie z Ref. Ochrony w Legnowie na obiekcie ktorego jest zatrudniony Szulczyk Zdzislaw.

2. w 2. egz.
egz. do spr. B.J.
egz. do teczki rob. inf.
i wyk. J.R.

[Handwritten signature]

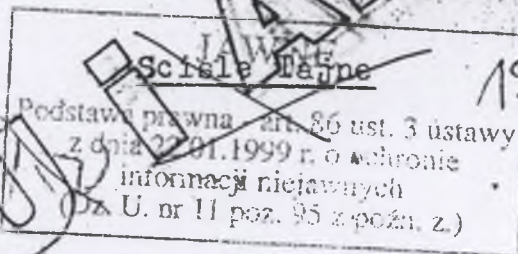
18

AD

SECRET

Wydzielono

Bydgoszcz dnia 23.3.1952 r.



162

PLAN ROZPRACOWANIA
agencyjno przygotowawczej sprawy krpt. "DLUGOSZ"

HISTORIA WSZĘDZIA ROZPRACOWANIA ORAZ KROTKA CHARAKTERYSTYKA SFRAWY:

Na podstawie doniesienia informatora ps. "Rys" z dnia 6.11.1951 przystąpiono do rozpracowania osoby podejrzanej o zamiarze usiłowania przekroczenia nielegalnie granicy i kontaktowania się z osobami zamieszkałymi na terenie Niemiec zachodnich-niżej zapodanego:

B O G U C K I Jan s. Jozefa i Rozalii zd. Sera ur. 27.10.1926 r w Bydgoszczy, narodowości i obywatelstwa polskiego, wyzn. rzym-kat. pochodzenie społeczne rzemieślnicze, bezpartyjny, z zawodu szofer, zatrudniony w P.P.K. "Ruch" w charakterze kolportera, zamieszkały w Bydgoszczy ul. Długosza nr. 3/1.

Jak wynika z dalszych materiałów opracowania, to Bogucki Jan w okresie drugiej wojny światowej przebywał w wojsku niemieckim i odbywał służbę w marynarce wojennej, skąd dostał się do niewoli na teren Francji i wstąpił ochotniczo do Oddziałów Pancernych Armii Andersa. W czasie odbywania służby na terenach Francji, ukończył on szkołę dywersyjną, przebywał na terenie Włoch i Niemiec zachodnich. Z chwilą ukończenia działań wojennych przebywał na terenie Angli, gdzie był zamiarem pozostania tam na stałe, lub też przenieść się do Stanów Zjednoczonych, gdyż na terenie Angli posiada on szwagra i na skutek jego namowy w roku 1947 wrócił do Polski, czego bardzo teraz żałuje i jak się wyraził nie spodziewał się że zostanie w Polsce taka, jaka jest obecnie - przyczym nadmienil że po powrocie do kraju został aresztowany przez UBP w Bydgoszczy, gdzie przebywał przez cztery miesiące w więzieniu. W czasie jego pobytu w więzieniu był bity w niesłychany sposób, twierdzi on dalej że jednak udało mu się wydostać, gdyż w czasie rewizji jaka przeprowadzał u niego Urząd Bezpieczeństwa w mieszkaniu, nie znalazł broni ani amunicji, która posiadał ukryta w piecu. W dalszej rozmowie z inf. ps. "Rys" figurant powiedział że o w dobie obecnej myśli tylko o tym, żeby jak najszybciej dostać się do Angli, gdyż posiada tam kuzyna, który w dobie obecnej ma dopomóc Boguckiemu przekroczenia nielegalnie granicy w okolicach Szczecina. Zamiar przekroczenia granicy figurantowi ma się udać, gdyż jak dale mowil, że kuzyn jego już kilka razy przekraczał granice w celach specjalnych i zna wszelkie kapsły nielegalnego przезutu, Również figurant posiada swych kolegów w Niemczech zachodnich, którzy tą samą drogą wracali do kraju co i jego kuzyn, nawet z powrotem brali ze sobą ludzi zamieszkałych w Polsce. Obecnie jak informuje nas inf. ps. "Rys" to kuzyn jego i koledzy są już w drodze do Polski, którzy znajdują się w Niemczech zachodnich /strefa angielska/, którzy będą u niego w domu, gdyż już nieraz go odwiedzali w czasie ich pobytu w kraju. Powyższe fakty w tej sprawie potwierdza świeżo zawerbowany informator ps. "Cwikau", który razem pracuje z figurantem i przebywa w jego otoczeniu. Inf. ps. "Cwikau" w doniesieniu z dnia 23.3.52 r podaje, że Bogucki Jan nosi się z zamiarem przekroczenia nielegalnie granicy w celu wyjazdu do Angli, oraz że figurant prowadzi dośc

- 3 -

jak jedna kobieta z ramienia tej organizacji pracuje w U.S.P. oraz niejaki por.ps. "Ryska" i udzieli instrukcji co do wyjazdu inf. do Poznania, oraz po dalsze instrukcje ma się zgłosić przed wyjazdem do Boguckiego. W dniu 17.12.47 roku zgłosił się do mieszkania Boguckiego inf.ps. "Sosna" w celu wyjazdu do Poznania, w mieszkaniu Boguckiego zapoznał osobę występującą pod ps. "Znicz", którego Bogucki przedstawił iż jest członkiem organizacji ps. "Młot". Po tej rozmowie udali się wym. na ul. Nowodworska, nr. 36, gdzie na ul. pozostali ps. Znicz i Młot a Bogucki wszedł i po 20 minutach wrócił wyniósł dwie paczki gdzie oświadczył że znajdują się cztery automaty, granaty i amunicja gdzie po przyjeździe do mieszkania Boguckiego wyjął on kartkę z kieszeni z napisem "Precz z czerwonym najezdza, Precz z Polskim gestapem niech żyje mikołajczyk, niech żyje emigracyjny rząd polski" podpisana przez polską armię podziemną. Bogucki powiedział że ta ulotka musi iść do drukarni celem odbicia w większej ilości. W dalszych doniesieniach inf.ps. "Sosna" zapodaje innych członków organizacji, jak: ps. "Dąb" kolega Boguckiego z okresu okupacji niejaki Krawczyk Edmund zam. Bydgoszcz ul. Śląska, oraz "Orzeł" którzy mieli iść do Toruni z ulotkami, gdzie następnie mieli przekazać dwóm studentom do Poznania. Po złożeniu przysięgi w mieszkaniu Kaczorowej inf.ps. "Sosna" została przydzielona do grupy egzekucyjnej, gdzie miały być wykonane egzekucje na plk. Alstera w Poznaniu, oraz na innych działaczach demokrat. w grupie tej egzek. byli czł. organizacji nielegalnej, jak ps. "Młot" jako kier. grupy, dalej ps. "Bobr" niejaki Smigiel Wincenty, oraz i in. Bogucki w swojej rozmowie powiedział że już on wykonał kilka wyroków osobiście i jeszcze planuje jeden w Bydgoszczy. Ponadto zapodaje że czł. występ. pod ps. "Jastrząb", Kwiatkowski powiódł go z sąsiedztwa ul. Kuchańskiego skazany na karę śmierci w 1945 roku. Dnia 1^o.1.48 roku Bogucki doręczył kopertę z tajnymi dokumentami która otrzymał od Kaczmarka, łącznika z Berlinem, która ma doręczyć Kwiatkowskiemu który ma natychmiast iść do Poznania. Dalej jak zapodaje inf.ps. "Sosna" to z Berlina ma przyjechać członek tej organizacji który jest oficerem Oddziału II armii Andersa i w kwiecieniu przybędzie wyższy oficerowie wywiadu. Dnia 20.1.48 r. inf.ps. "Sosna" z ramienia tej organizacji wyjechał do Pily, do Kaczmarka od którego przywiózł list, adresowany do Dyrektora Wydziału Miejski Wilczyńskiego Adama z prośbą ażeby ten skierował agenta ps. "Sosna" do pracy, treść listu była następująca:

..... "Kochany Adasiu, proszę się zająć i dopomóc oddawcy niniejszego pisma..." po doręczeniu listu W. zapytał się, gdzie chciałby pracować i postara się załatwić to pomysłnie!

W miesiącu listopadzie 1951 roku Wilczyński Adam b. dyr. Adm. Kabla Polskiego w Bydgoszczy, został aresztowany przez Sekcję V Wydz. I tut. Urzędu, za działalność szpiegowską na rzecz wywiadu amerykańskiego! Wilczyński w latach 45-46 i 47 odbywał tajne konferencje w jego prywatnym mieszkaniu z b. ambasadorem St. Zjednoczonych w Polsce z plk. Pasley, em. Z dalszym materiałem wynika że Kaczmarek w an w październiku 1947 roku został aresztowany przez PUBP w Kole za dokonywanie nielegalnych transakcji z kier. Woj. Oddz. Konsum. MBP w Poznaniu. Ponadto jak zapodaje inf.ps. "Sosna" to Kwiatkowski utrzymywał kontakt z Wroblewskim ps. "Zawisza", który to w roku 46 wysyłał listy anonimowe z pogrozkami do kier. U.S.P. w Ostrawie i Zielonej Górze. Jak wynika z komunikatów Wydz. A tut. Urzędu, zastosowana obserwacja w części potwierdza dane agenta ps. "Sosna" a mianowicie dnia 10.1.48 stwierdzonym zostało, iż Bogucki był w mieszkaniu u Kaczor przy ul. Jasnej nr. 16, której to mat i córka zostali aresztowani przez Org. Bezp. oraz zapodaje inf.ps. "Sosna" że organizacja ta nosiła nazwę "narodowe /Zjednoczenie Wojskowe" Wydz. III tut. Urzędu w konsekwencji przystąpił do realizacji powyższej sprawy, która w rezultacie nie dała porządanych wyników iż inf.ps. "Sosna" nie dał prawdziwe dane o przynależności do organizacji Boguckiego i to

W związku z powyższym przeprowadzono konfrontacje między inf.ps. "Sosna" a Boguckim Janem i pozostałymi członkami tejże organizacji którzy nie przyznali się do przynależności nielegalnej organizacji i infor.ps. "Sosna" odwołał swoje doniesienia, gdyż były one tylko zmyślone przez tegoż informatora, oraz nie polegały na prawdzie. Inf.ps. "Sosna" składał doniesienia dlatego na Boguckiego iż kierował się on zemsta osobista do Boguckiego, wynikających z nieporozumień rodzinnych i na tej podstawie zamierzano dalszego rozpracowania wspomnianych figurantów sprawy.

II. OCENA I ANALIZA DOTYCHCZAS POSIADANYCH MATERIAŁÓW :

Analizując dotychczas posiadane materiały odnośnie figuranta należy stwierdzić, że w doniesieniach swych inf.ps. "Rys" i "Cwikau" po części potwierdzają doniesienia inf.ps. "Sosna" w których to zapodają że Bogucki Jan w dobie obecnej czyni starania przedostania się za granicę, drogą nielegalną z chwila przyjazdu jego wujaka z Angli i jego kolegów z strefy angielskiej Niemiec zachodnich. Dalej zapodają że Bogucki utrzymuje kontakty ze swym wujkiem i posiada większą ilość gotówki, oraz w czasie nielegalnego przekraczania granicy w okolicach Szczecina Bogucki ma użyć broni wraz z nakryciem go przez strażników.

Z uwagi na to że zachodzi podejrzenie, iż Bogucki z chwila jego powrotu do kraju w 1947 roku, mógł zajmować się działalnością szpiegowską na korzyść wywiadu anglo-saskiego i w tym celu wrocil do kraju, nawiązując kontakty z elementem skompromitowanym a czym nie które fakty zapodane ps. inf.ps. "Sosna" mogą być prawdziwe. Ponadto w dobie obecnej jego zachowanie się, wskazuje na to, że może być on powiązany z pracą wywiadu obcego i w dobie obecnej nosi się z zamiarem przekroczenia nielegalnie granicy, celem skontaktowania się z jego wujkiem i kolegami zamieszkanymi za granicami P.R.L., co jest bardzo podejrzanym o prowadzenie wrogiej roboty na terenie kraju - przystąpiłem do aktywnego jego rozpracowania.

III. CHARAKTERYSTYKA UŻYTEJ AGENTURY DLA ROZPRACOWANIA SPRAWY:

Do powyższego opracowania w dniu 6.11.1951 r. został wprowadzony informator ps. "Rys" - werbowany w roku 1947.

Informator ten jest inteligentny, nie posiadający żadnych nalegów, przebywa przeważnie w otoczeniu kupieckim, do swjej pracy wywiązuje się dostatecznie, materiały dostarczone przez niego są prawdziwe, jest on inf. sprawdzonym, przez którego badzeniowi mogli po części wyswietlic jego działalność tak z okresu okupacji, jak i z doby obecnej, gdyż posiada on zaufanie u figuranta sprawy.

Ponadto w tej sprawie został nowo zawerbowany inf.ps. "Cwikau" w dniu 25.3.1952 roku, który wywodzi się z rodziny nieszczanskiej przebywa w otoczeniu tegoż figuranta, jak w miejscu pracy i po za pracą, który będzie mógł nam dalekowiec wyswietlic charakter zamiarów Boguckiego, jak i jego kontakty. Doniesienia wspomnianego inf. polegają na prawdzie, gdyż potwierdzone zostały przez inf.ps. "Rys" jako sprawdzonego informatora.

IV. PLAN DALSZYCH OPERACYJNYCH PRZEDSIĘWZIĘC :

1. Przy pomocy inf.ps. "Rys" i "Cwikau" - wyswietlic działalność figuranta do 1939 roku, w okresie okupacji i po wyzwoleniu, z uwzględnieniem jego kontaktów i zainteresowań, opracować plan zadania do wykonania wspom. inf. / A przede wszystkim dążyć będzie do wyswietlenia przez wspom. inf. osoby Szulczyk Zdzisława, który jest zatrudniony na terenie zakładów hemicznych nr. 9 w Legnowie, gdzie nakreślić wspólnie z Wydz. IV, plan rozpracowania osoby S.Z. celem ustalenia jego zainteresowań na tymże obiekcie.

Termin wykonania do dnia 25.10.1951 r.

Bydgoszcz dnia 25.09.1952

ER D Z A M
I. Wydz. I

Scisła Tajna

Państw. Prawna Art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1950 r. o ochronie
informacji niejawnych
("Dziennik Powsz. z. poz. 2")

PROGRAMOWY PLAN ZADAŃ
dla inf. ps. "Cwikau" w sprawie

Mając na uwadze intensywne zapracowanie figuranta boguckiego
dana, podejrzanego o usiłowanie przekroczenia nielegalnie granicy,
oraz osprzeczność w 1947 roku do organizacji nielegalnej i kon-
taktowanie się z osobami zamieszkałymi w Niemczech zachodnich.
W związku z tym należy przede wszystkim przez wspomnianego inf. uzyskać
następujące dane:

1. Czy faktycznie bogucki Jan zamierza nielegalnie wyjechać zagranicę
i kiedy ma nastąpić jego wyjazd, z kim wspom. ma nielegalnie prze-
kroczyć granicę w jakich okolicznościach, oraz kto, ma jemu pomóc.

Termin wykonania do dnia 10.11.1952 r

2. Kto odwiedzał i kiedy boguckiego z osob., którzy nielegalnie przyje-
żdżają do Polski z jednej ze stref okupacyjnych Niemiec, oraz gdzie
zamieszkuje rodziny jego kolegów, lub też rodzeństwo tych osób na
terenie Polski.

Termin Wykonania do dnia 20.11.1952

3. Czy bogucki w latach 45-47-faktycznie należał do nielegalnej orga-
nizacji i z kim w tym czasie utrzymywał najbliższe stosunki towa-
rzyskie, oraz czy posiadał broń i gdzie ją przechowywał.

Termin wykonania do dnia 25.11.1952

4. Ustalcie jego obecne zainteresowania/po za pracą zawodową /czy jego
wydatki miesięczne nie przekraczają oficjalnych poborów i z kim się
w dobie obecnej kontaktuje po za pracę, oraz charakter tychże kont-
aktów ustalcie osobę o imieniu Kazimierz.

Termin wykonania do dnia 30.11.1952

5. Po przez wspom. inf. ustalcie nazwisko wujka boguckiego który prze-
bywa na terenie Angli, oraz informator ten dokładnie z charakterem
czego porabiał on w czasie działań wojennych i okres okupacji
aż do chwili jego powrotu do kraju.

Termin wykonania do dnia 10.12.1952

Z chwilą uzyskania tych danych przystąpi się do nakreślenia dalszego
planu zadań wynikającego z nowo uzyskanych materiałów.

Wznowiono w 2 egz.
1 egz. do teczki inf. ps. "Cwikau"
1 egz. do sprawy krypt. "Długosz"

Ref. Sekcja I tej Wydz. I - 30

/-/ Radziński J

Bydgoszcz dnia 25.09.52

I E-R D Z A M
Sekcji I Wydz.I

Scisle Tajne

Podstawa prawna art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 24.11.1999 r. o ochronie

informacji niejawnych
(Dz. U. z 2001 r. poz. 95 z późn. z.)

RAMOWY PLAN

dla inf.ps. "Rys" w sprawie

związku z prowadzonym przez zemnie rozpracowaniem sprawy
p-10 Boguckiemu Janowi, podejrzano o zamierze przekroczenia niele-
galnie granic w okolicach Szczecina i udanie się do wujka swego
zamieszkałego na terenie Angli, oraz podej.o kontaktowanie się z oso-
bami zamieszkałymi na terenie Niemiec zachodnich jak i przynależność
jego w 47 roku do nielegalnej organizacji na terenie m. Bydgoszczy,
postanowilem wyjaśnić następujące dane przez wspom. informatora:

1. Jakie jest obecnie zainteresowanie Boguckiego Jana, po za prace
oraz jaka prowadzi stopę życiową i czy jego wydatki miesięczne, nie
przekraczają poborów i z kim się kontaktuje - charakter i zaintere-
sowania jego kontaktów.

Termin wykonania do dnia 30.9.1952 r.

2. W trakcie prowadzonej rozmowie z Boguckim, ma z dobyć sobie u niego
zaufanie, oraz zaproponuje jemu czy nie mógł by postarać się naboje
kaliber 3,65, które uzyska od Boguckiego, co będzie można po przesł.
porównać doniesienia inf.ps. "Sosna", oraz będzie starał się wydobyć
w tym czasie od B. czy on faktycznie należał do nielegalnej org. i
czy był w posiadaniu broni.

Termin wykonania do dnia 10.10.1952 r.

3. Czy faktycznie Bogucki Jan zamierza nielegalnie wyjechać z granic
nice, kiedy ma nastąpić jego ewentualny wyjazd, zkim on zamierza
przekroczyć nielegalnie granice, w jakiej miejscowości i kto ma
jemu pomóc.

Termin wykonania do dnia 17.10.1952 r.

4. Kto z osób i kiedy odwiedzał Boguckiego i skąd oni pochodzili
oraz jakich B. posiada kolegów po za terenem kraju, ustalić fakty-
czne zachowanie się B. w czasie okupacji i po wyzwoleniu na tere-
nie Angli, uzyskać to inf. w potocznej rozmowie z B.

Termin wykonania do dnia 30.10.52 r.

Zechwile uzyskania tych danych przystąpi się do nakreślenia
nowego planu zadań, jeśli wyjdzie z uzyskanych nowych materiałów
świadczących o wrogiej działalności figuranta.

Wyk. w 2 egz.

1. egz. do tec. k. inf. ps. "Rys"

1. egz. do spr. krypt. "Długosz"

Ref. Sekcji I -ej Wydz. I-go

/-/ Radziński J

X

1952/53 r.

1. Domiesienie agencyjne „Dysia” z 1952 (dot. J. Bogucki, wybomy) k. 1 s. 169
2. Pismo z 10.10.1952 do szefa P M B P w Tommin w sprawie Osinińskiej Gertrudy k. 1 s. 170
3. Pismo Mr. Bez. Publ. w Tommin (l. dz. BR-0/46/52 w sprawie Gertrudy Osinińskiej k. 1 s. 171
4. Notatka urzędowa z 27.11.1952 r. w sprawie Zdzisława Senczyka k. 1 s. 172
5. Domiesienia agencyjne „Dysia” z XI 1952 w sprawie J. Boguckiego k. 2 s. 173-174
6. Domiesienie agencyjne inf. „Cwikat” z 18.12.1952 (J. Bogucki) k. 1 s. 175
7. Pismo do Pow. Mr. Bezp. Publ. w Kłocianie - l. dz. 47/52 - w sprawie Krason Siolin k. 1 s. 176
8. Pismo z 19.01.1953 do Min. Bezp. Publ. Dep. II Wydz. I w sprawie udzielenia informacji o Janie Boguckim k. 1 s. 177
9. Domiesienia agenturalne i agencyjne „Dysia” z 31.12.1952, od 8 do 29.01.1953 (J. Bogucki, „Wit”) k. 6 s. 178-183
10. Domiesienia agencyjne „Dysia” z 5.02, 21.02, 28.02.1952 - dot. J. Bogucki k. 3 s. 184-186
11. Domiesienia informacyjne z 16.03.1953 - „Dysia” i z 13.10.1953 nt. Jana Boguckiego k. 2 s. 187-188
12. Plan rozpracowania sprawy (...) krypt. „Długosi” z 21.07.1954 (J. Bogucki, inf. „Wahdsia”) k. 2 s. 189-190
13. Postanowienie z 21.07.1954 o zaprowadzeniu agenturalnego opracowania nie doobjętego Janem Boguckiego k. 1 s. 191

51
arski
2r.

JAWNE
"Scisłe tajne"
Podatwa
z dnia 22.01.1930
informacji niejawny
1930. 95

AD

158

169

Doniesienie agencyjne

Rozmawiałem w minionych dwóch tygodniach z ob. Boguckim dwukrotnie na temat zbliżających się wyborów, jak mi tłumaczył wybory Bogucki, mamy tylko jedną partię "Front Narodowy", do tej partii wybierali z góry kandydatów, na których my mamy głosować. Kreslił kartki nam nie wolno i trzeba głosować na pełną listę. Powiada więc co za wybory, czy głosuje, czy nie, to i tak wybory przejdą. Po cożyż tyle szumu i propagandy ile to forsę kosztuje, a to wszystko musza pokrywac resztki inicjatywy prywatnej przez domiary. Twierdzi, że chyba po wyborach dopiero dostaniemy po tytku, tak samo jak w Rosji. Zreszta to wszystko nie potra długo, przez jakiś rok i dostana w łupę.

" Rys "

Z a d a n i e

Informator otrzymał zadanie, by w dalszym ciągu pozostawał w kontakcie z figurantem Boguckim i w trakcie prowadzonych rozmów wspominał mu, poprzednio omawiane sprawy. Odnosnie jego zamiaru przekroczenia granicy, jednocześnie porozmawiał z nim na temat wyborów. Niezależnie od tego zwrócił uwagę na wypowiedzi ludności z blizajacymi sie wyborami.

Informacja

Bogucki jest rozpracowywany przez Sekcje I. podejrzany o zamiar przekroczenia nielegalnie granicy i jest rozpracowywany przez tegoz informatora.

Przedsiwziecie

Doniesienie załaczyc do sprawy, czynności w tej sprawie wykorzystac jakie zostały nakreslone w planie operacyjnych przedsiwziec.

Odb.: 2-egz.
1-egz. add. sprw.
1-egz. do teczki

AD

18

BU

AD

18

AD 18 BU i AD

22-0/46/52

W adp. powołao się na powyższy numer

Bydgoszcz, dnia 52r.
Podstawa prawna: art. 89
"Ścisła tajna" ustawy z dnia 22.07.1991r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. Urz. 11 poz. 95 z późn. z.)

159

Do Szefa PpU.B.P. w Toruniu

Proszę o przeprowadzenie dokładnego wywiadu na ~~osobę~~ zam. Toruń Podgórz ul. ~~Pomorska~~ 75/6.
Dla orientacji podajemy, że wspomniany utrzymuje kontakt z figurantem sprawy podejrzanego o usiłowanie przekroczenia nielegalnie granicy. Wywiad należy przeprowadzić b. dyskretnie. Odpowiedz proszę udzielić w terminie trzy dniowym od daty otrzymania niniejszego pisma.

Strzelec Bojowy kpt.

2-egz.
z. adr.
z. a/a.
RJ/DA

AD 18 BU i AD

Spiseczona Publicznego
MIASTO i POWIAT
TORUŃ

L.dz.SA.-5849/52

L.dz.BA.-0/46/52

Torun, dnia 10.XI.1952r.

Podstawa prawna - art. 66 ust. 3 ustawy
z dnia 22.XI.1950 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr II poz. 95 z późn. zm.)
171

Do
Naczelnika Wydziału I-szego
Woj. Urzędu Bezp. Publicznego

Bydgoszczy

W odpowiedzi na pismo z dnia 10.X.1952r. za L.dz.
BA.-0/46/52 dot: OSINSKIJ Gertrudy powiadamy co następuje:
OSINSKA Gertruda c. Jana i Franciszki zd. Kesik ur.
28.V.1924r. Chelma pow. Torun, narodowości i obyw. polskiego, wyznania
rzymsko-kat., pochodzenie społeczne robotnicze, wykształcenie 7.kl. szk.
powszechnej, zawód krawcowa, stan cywilny panna, bezpartyjna, zam. Torun
ul. Poznańska Nr. 76/4.

Wymieniona do 1939r. przebywała na utrzymaniu
swych rodziców, oraz kształciła się w zawodzie krawieckim. W tym to
czasie do partii ani organizacji nie należała.

W czasie okupacji zamieszkiwała wraz ze swą rodziną
w Gronowku gm. Turzno pow. Torun. W roku 1943. przyjęła wykaz III-ciej
grupy niemieckiej listy narodowej i nadal przebywała na utrzymaniu
swych rodziców, oraz trudniła się krawiectwem. W tym czasie Polakom
nie szkodzili, stosunek jej do okupanta był negatywny.

Po wyzwoleniu przebyli do miasta Torunia i zam.
pod wyżej podanym adresem. Wymieniona nigdzie nie pracuje a trudni
się krawiectwem domowym. Do partii nie należy, politycznie ni społecznie
nie udziela się. Stosunek wspomnianej do obecnej rzeczywistości
lojalny. Jeśli chodzi o kontakty wymienionej to droga wywiadu nie
zdołano ustalić, jedynie ustalono że często przychodzi do niej goście
którzy to przynoszą coś do zycia. Poza tym żadnych innych kontaktów
nie ustalono. Matka jej Franciszka ur. 1.X.1896r. w USA, która jest
wdowa nigdzie nie pracuje, a utrzymuje się z renty po mężu. Ojciec
jej Jan zmarł w 1945r. w Gronowku. Siostra Bogumila ur. 18.IV.1933r.
w Chelmży pow. Torun, która to w chwili obecnej uczęszcza do gimnazjum
gospodarczego w Toruniu.

Ponadto nadmieniamy, że tut. urząd nie posiada
żadnych kompr-materialów na wymienioną.

Kierownik Sekcji I-szej
w/r. J. Dubielski ppor.

Szef Urzędu Bezp. Publ.
na miasto i powiat
Toruń
/-/ Cyganski A. por.

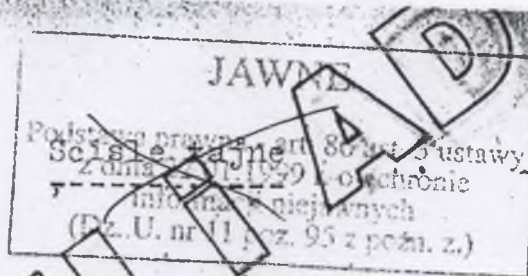
Wykonano w 2-ch egz.

Egz. Nr. 1. - adresat
Egz. Nr. 1. - a/a
Opr. G/L.

WYDZIAŁ I.
W. U. B. P. w BYDGOSZCZY
Wpłynęło „ 8. „ XI „ 1952 r.
Nr B-46/52 „ tel. 1

Zródło: "Rys"

Przyjął: Sucharski
dnia 6.XI.52r.



Doniesienie agencyjne

Treść:

Ob. Boguski na od 3 dni urlop dowiedziałem się o tym dzisiaj od pracownika "Ruchu". Czy wyjechał czy jest na miejscu o tym się dowiedzieć nie mogłem. Kiedy powroci do pracy tego też nie wiem.

"Rys"

Informacja:

Figurant przechodzący w doniesieniu jest podejrzany o nielegalne przekroczenie granicy i ucieczkę na strefe amerykańską. Jest on rozpracowywany przez wspomnianego informatora w ramach Sekcji I-szej.

Zadanie:

Informator otrzymał zadanie, by udał się do jego miejsca zamieszkania i sprawdził czy Boguski wyjechał gdzie na urlop, czy jest w domu na miejscu, w wypadku gdy będzie w domu nawiązać z nim kontakt i po nawiązaniu przeprowadzić z nim rozmowę na temat odbytych wyborów jak on głosował i co on sądzi o wyborach w Polsce, a jednocześnie wspomniał mu o planowym przez niego nielegalnym przekroczeniu granicy oświadczając mu, że obecnie on się również zdecydował uciekać z Polski i w tej rozmowie zdążyć do ustalenia jego kolegi, który przyjeżdża z zagranicy i przeprowadza osoby na drugą stronę.

Przedsięwzięcie:

Odpis doniesienia załączyć do sprawy figuranta, a w tej sprawie wykonywać czynności które zostały zaplanowane w planie operacyjnych przedsięwzięć.

Odb. w 2, ch egz.

1 egz. teczka rub.
1 egz. sprawa B.

Rys
Puchowski
5.52 v.

Doniesienie o zgonie 163

W sprawie Boguskiego jak slyszalem wczoraj pobuntowal chlopakow i rozpuscil ich do domu, chlopakow krzy mieli pomoc przy wyladowywaniu samochodu z monopolem /papierosy/. W nastepstwie pewno pod wplywem strachu sam bezinteresownie pomogl przy wyladunku meldujac.x kierownikowi o zakonczeniu pracy.

"Rys"

Informacja:

Kioskarze wymienieni w doniesieniu przechodza przez rozpracowanie Sekcji I-szej jako kontakt w sprawie Maciejewicza, ktorego sprawa jest rozpracowywana wspolnie z Wydzialem "A" tut. Urzedu.

Przechodzacy w doniesieniu Boguski jest rowniez rozpracowywany przez Sekcje I-sza podejrzany o usilowanie nielegalnego przekroczenia granicy.

Z a d a n i e:

Inf. otrzymał zadanie, by nawiązał kontakt z podany- mi przez niego kioskarzami, ustalił ich nazwiska, oraz podał bliższe dane o ich przeszłości i utrzymywanych kontaktach w dobie obecnej, a jednocześnie był w stałym kontakcie z Boguskim, a z chwila wyliczania sie, celem przekroczenia granicy natychmiast nas powiadomił.

Przedsięwzięcie:

Zrobic wyiaz doniesien celem dołączenia do spraw, a rozpracowanie kontynuowac w zmysl nakreslonych planow. Odnosnie osoby Boguskiego uzgodnic z Naczelnikiem, celem przekazania sprawy do Sekcji VI-tej tut. Wydziału, ktora rowniez jest nim zainteresowana.

Odb. w 2-ch egz.
1 egz. sprawa
1 egz. terz.rob.inf.

Zródło: " Rys "

Przyjął: Sucharski
dnia 31.XII.52r.

JAWNE
"Sześć tajne"
Podstawa prawna: art. 60 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1951 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. Urz. Nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie agenturalne

T r e s c :

W dniu dzisiejszym rozmawiałem z ob. Boguckim poruszając temat aktualny ujawnienia się ostatnio "Win". Na zapytanie moje co on o tym sądzi odpowiada, że nie wierze temu wszystkiemu aby się ten sam i dobrowolnie ujawnił oddając jeszcze gotówkę na skarb państwa. Co do tej sprawy mowi ma zastrzezenie, gdyż uważa to jako bluff ze strony naszego rządu aby tym sposobem niektorych których podejrzewali wystraszyć lub zapędzić w kozi róg co im się nieraz udaje. A później jak już mają to i mają sposoby którymi zmusza do przyznania się choćby był niewinny, rzeczy takie robia zastrzykami. Czy to jest prawda czy nie to ja Ci bede mógł powiedzieć dowiem się dokładnie ale za kilka dni. Umowiłem się z nim że wypijemy kielicha co on podtrzymał i chętnie się na to zgodził.

" Rys "

Informacja:

----- Figurant Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-szej i jest rejestrowany przez nas w Wydz. II-gim i kartotece wydziałowej, podejrzany o nielegalne przekroczenie granicy.

Z a d a n i e :

----- Informator otrzymał zadanie by w rozmowie z Boguckim szerzej omówił temat dot. ujawnienia się przywódców "W.i N.", oraz nawiązał z nim temat odnośnie jego zamiaru przekroczenia nielegalnego granicy.

Przedsięwzięcie:

----- Z uwagi na to, iż sprawa ta nie kwalifikuje się po linii Sekcji I-szej, a jako b. członek Armii Andersa sprawę tą w porozumieniu z Naczelnikiem przekazać do Sekcji VI-tej tut. Wydz. do dalszego prowadzenia.

Odb. w 2-ch egz.

Egz. Nr. 1 sprawa
Egz. Nr. 2 kieszka rob.inf.

Zródło: "Rys"

Przyjął: Sucharski J.
dnia 8.I.53r.



Doniesienie agencji

T r e s c :

Nadmienić należy, że na kilka dni przed uchwałą Rządu w sprawie podwyżki cen rozmawiałem z Boguckim, który już wtenczas dawał mi do zrozumienia, że coś się świeci jak się wyraził i mówił że będzie albo forsza albo Polska będzie republika ZSRB, to just znów forsza albo ceny pojda w gore, radził mi nawet abym uważał i przypadkiem nie tracił. Wspominał zeby sobie jeśli moge kupić buty, bo skora o 50 % pojdzie w gore obajetnis jaka by nie była sytuacja, bo skory w polsce nie ma. Patał się dlaczego odpowiesz wes npn. magazyny skorzane kiarys mieli w takim magazynie 3000 tys. ton surowca, a teraz z ledwościami 80 ton. Na dzien przed podwyżka cen mówił do mnie, że to co mi opowiadał kilka dni temu sie sprawdza, gdyż sa już zarządzenia w sprawie ograniczenia pism i cos będzie bo ma wyjść specjały numer Gazety Pomorskiej, ale co to nie wiedział dokładnie

"Rys.

Informacja:

Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-3 i jest rejestrowany w Wydz. II-gim i w kartotece wydziałowej.

Z a d a n i e :

Informator otrzymał zadanie by w rozmowie z Boguckim dowiedział się skąd było mu już wiadome o podniesieniu cen kilka dni naprzód przed wejściem ustawy w życie i ogłoszenia jej w prasie, oraz porozmawiał z nim na ten temat jak Bogucki wogole się na to zapatruje.

Przedsięwzięcie:

Doniesienie to wykorzystac do meldunku specjalnego a adpis doniesienia załozyc do sprawy figuranta.

Odp. w 2-0 egz.

1 egz. sprawa,
1 egz.teczka rob.inf.

6 Bydgoszcz, dnia 9.I.53r.

Zródło: R Rys "

Przyjął: Sucharski J.
dnia 9.I.53r.

Podstawa pr. Seis. tajne " z dnia 22.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie agencyjne

T r e s c :

Sytuacja w sobote dnia 3.I. przedstawiała sie następujaco, od godz. mniej wiecej 18-tej rosł stopniowo ruch na terenie miasta głównie w sklepach, który sie wzmagal z kazda godzina. Kupowano co sie da, głównie jednak wyroby skorzane - wełny i wyroby tytoniowe. Kiedy sklepy około godz. 19-tej zamknięto nawet ten przerzucił się na kioski. Kupowała wtenczas głównie milicja obywatelska. Dla przykładu w kiosku u mnie od godz. 18-tej do godz. 19-tej sprzedano prawie cały papas tytoniu, który miał starczyć przez niedziele. Kupowano po 10 i wiecej paczek papierosow. Jak sie okazuje nie wszystkie punkty miały taki ruch. Ruch ten skonczył sie przewaznie w srodmiesciu. Co do uchwały Rządu w sprawie podwyżki i zniesienia bonow były także wywody. Npn. Bogucki powiada do mnie po przeczytaniu uchwały i tematow w prasie na temat kułakow i spekulantow, wyobraź sobie obliczyłem ile dostane wiece pensji około 200 zł., a ceny głównie chleb i mleko produkty pierwszej potrzeby podskoczyły w niektórych wypadkach o 300 %, wiec sie pytam czy to jest wina kułakow ze chlebem karmili swinie. A ja sie pytam czy ten sam kułak tez skora czy materialem karmi swinie. Mowie Ci w dupe nas uderzyli i tyle zobaczysz za miesiac to ludzie sie dopiero zorientuja.

" Rys "

Informacja:

Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-szej i jest rejestrowany w Wydz. II-gim i kartotece wydziałowej.

Z a d a n i e ;

Informator otrzymał zadanie by w toku wypracowania rozmowy z Boguckim zaobserwował jego wypowiedzi w stosunku do regulacji cen i zniesienia systemu zaopatrzenia bonowego.

Przedsięwzięcie:

Doniesienie to wykorzystac do materiałów meldunku ogolnego, a opis załaczyc do sprawy.

0db. w 2 ch egz.
1 egz. sprawa
1 egz.teczka rob. inf.

no: "Ryś"
naz: Sucharski J.
15.I.53r.

Doniesienie agencyjne

Ob. Bogucki na temat zmienienia bonów mięso tłuszczowych
powiada sie w dalszym ciągu w ten sposób np. przedwozowaj mowił mi
zobaczmy jeszcze kilka dni to już znowu nie będzie mięsa w sklepach rze-
zniczkich. Bytałem dlatczego odpowiada mi, że słyszał iż w rzeźni miejskiej
bija ostatnie loo swini. Jak to sie skonczy to dadza znowu chyba kartki,
boćco będą sprzedawać. Wysłali kontrole w tych dniach do PGR w Okolnicy
celem zbadania i ściągnięcia kontygentu swin ktore PGR do tej chwili
nie oddali. Co dalej umożliwiłoby przeciągnięcie sytuacji groznej w tej
chwili. Znowuż ja jakies 2 - 3 miesiace. Radził mi, że jeżeli mam pienią-
dze abym kupił sobie na zapas mięsa i cukru, bo tego w krótkim czasie nie
będzie, gdyż buraki cukrowe jeszcze leżą w ziemi. Poza tem wspominał
jeszcze że gospodarze robia konkurencje panstwowym firmom, gdyż sprzedaja
pracie wszystko na targu o 40% taniej. Czy masło czy kiełbase. W dniu
wczorajszym opowiadał mi, że z Łęgnowa zwolniono około 2000 ludzi bo nie
maga dla nich pracy po tym wypadku musza dopiero wszystko
ale ja w to wszystko nie wierze to jest raczej pretekst chodzi oto aby
ludzie ci wrocili z powrotem na role skąd przyszli bo przecież wieś
leży na łopatkach i miastu nie dac nie może. Zobaczym bedzie jeszcze
taki głod jakiego myśmy nie znali, gorzej jak w wojnie, ale to już jest
taka polityka demokratyczna. Weź ~~na~~ przykład z Węgier tam było to samo
W dniu dzisiejszym powiada do mnie czytales dzisiaj prase o tych żydach
w Rosji. Odpowiedzialem nie, proszac go aby powiedzial co tam chodzi.
Człowieku wykryli szajke lekarzy w Rosji ktorzy byli na usługach USA
i ci stopniowo truli szyszki jak Zdanowa i innych. Ale człowieku wiedzia-
łem o tym już trzy dni temu przez radio z drugiej strony, ale wiem ja
osobiście w to nie wierze ten spisek to pretekst ażeby żydów zaatakować
to polityka, zobaczym co się teraz będzie robiło. A jak Stalin żydów
atakuje to przegrał, bo pamiętaj żyd to dolar to kapitał. Teraz mur
beton są gotowi sami na siebie bat ukrecili, teraz to już długo nie
pótrwa.

"Ryś"

Informacja: Osoba przechodząca w doniesieniu Bogucki przechodzi przez
rozpracowanie Sekcji I podejrzany o zamiar przekroczenia nielegalnie
granicy, jest rejestrowany Wydz. II i w kartotece Wydziałowej.

Zadanie: Informator otrzymał zadanie, by w prowadzonej rozmowie z figura-
ntem skierował temat rozmowy na okoliczności przedstania sie nielegal-
nie za granice, celem sprowadzenia czy Bogucki w dalszym ciągu jest w
zamiarach uciezki.

Przedsięwzięcie: Odpis doniesienia załączyc do sprawy figuranta, oraz
uzgodnic z Naczelnikiem co do przekazania tej sprawy Sek. VI
tut. Wydziału, gdyż B. jest byłym żołnierzem armii Andersa.

S.

Zródło: " Rys "

Przyjął: Sucharski J.
dnia 23.I.53r.

JAWNE
" Ścisłe tajne "
Podstawa prawna: art. 80 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1950 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

182

Doniesienie agencyjne:

T r e s c:

W dniu wczorajszym przyszedł do mnie Bogucki z niejakim Nowakowskim Kazimierzem, również pracownikiem kuchni. Dla tak miłych gości kupiłem 1/4 l. wódki i zakąskę. W czasie dyskusji po wypiciu Bogucki się rozgadał opowiadając swoje przeczucia o okredę swej bytności za granicą, powtarzał to samo co już opisałem w poprzednich raportach. Mam wrażenie że powtarzał to samo ze względu na obecność Nowakowskiego chcąc się pochwalić przed nim. Ze swych wyczynów Wykorzystując ze Nowakowski rozmawiał z moją żoną. Uciałem sobie z Boguckim małą dyskusyjke na temat ewentualnego wyjazdu za granicę. Otoz Bogucki tak mi opowiadał. Od czasu jak mnie obserwowali- miał na myśli U.B. byłem b. ostrożny i starałem się wogóle nie chodzić do rodziców kumpla ze przez to straciłem zupełnie kontakt i nie wiem czy on jeszcze przyjeżdża czy nie. Tymbardziej ze nie mam w tej chwili specjalnej ochoty bo i tak za pół roku będzie wojna, Teraz kiedy mój wujek prezydent Eisenhower jest na stanowisku / mówił na Eisenhauera wujek gdyż będąc za granicą widział go osobiscie i z nim rozmawiał / to murowana wojna i już niedługo, więc poco się narazać. Gdybym chciał uciekać musiałbym wpierv przejść sam, a później przyjsc drugi raz po żonę i dziecko a to się nie kalkuluje. Zreszta powiada nigdy nie wiadomo jak może przyjsc i co on zrobi w takich czasach to wszystk jest niepewne. Ja mu poradziłem, że właśnie w takich czasach niepewnych powinien wejść spawrotem w kontakt ze swoim kumplem aby w wypadku czegoś móc nawiązać i przy tej okazji i ja bym się zabrał, gdyż mnie się bardzo zaczyna niepodobać. Na to mi powiedział, że może i mam rację. Namysle się i jeśli powietrze będzie czyste to pojde raz do nich /do rodziców/ i się dowiem co slycic o nim /o kumplu/ przy okazji to ci powiem.

" Rys "

Informacja:

----- Osoba przechodząca w doniesieniu B. przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I. podejrzany o zamianse przekroczenia nielegalnie granicy.

Z a d a n i e:

Informator otrzymał zadanie by w przeprowadzonych z Boguckim nawiązał z nim temat odnosnie ostatnich wydarzeń dot. regulacji cen i zniesienia zaop. systemu bonowego, ujawnienia się przywódców "W.i N."u", oraz odbywającego się procesu krakowskiego jak Bogucki będzie się na te tematy wypowiadał, a jednocześnie starał się ustalić nazwisko jego kolegi, który ma przybyć z zagranicy i często ma przyjeżdżać.

Przedsięwzięcie: W sprawie powyższej opracować wnioski co do dalszego prowadzenia rozpracowania, oraz uzgodnić z Nacz. w tej sprawie do przekazania tej sprawy Sekcji VI. jako andersia do delegata prowadzenia rozpracowania.

246

Zródło: " Rys "
PrzyjaŁ: Sucharski
dnia 29.I.53r.



Doniesienie agencyjne

T r e s c :

Przygotowując wg. zlecenia rozmowe z ob. Boguckim w dniu wczorajszym a koncząc ja w dniu dzisiejszym podaje:

Biorąc pod uwage miniony proces ksiezy w krakowskim Bogucki wyraża sie w ten sposob. Jest to jedna wielka lipa. Pytam dlaczego; człowiek odpowiada grożąc mam kuzyna który kiedyś u nich siedział /jaki to kumpel tego nie mówił/ jakie oni mają metody ... Rozprawa przy drzwiach zamkniętych. Prokurator mówi do oskarzonego. Oskarżony bedzie czytał pismo które mu wreszemy a po przeczytaniu powie nam czy się przyznaje do winy czy nie. Prokurator pierwszy czyta zapytanie, a oskarżony czyta odpowiedz, na zakończenie mówi to nie prawda do tego się nie przyznaje, a Prokurator powiada jak to nie przyznajecie się? okazcie dowod? i nastawiają mu płytę, płytę tamgo co on czytał w odpowiedziach. I mają na rozprawie dowod tego co on czytał w odpowiedziach. W taki sposób się ubija tych którzy się niepotulni. A z tym procesem to myślisz że nie lipa. Człowieku jak on 30 godzin stał pod reflektorem to on musi zgłupieć, Człowiek który ma wyższe wykształcenie na rozprawie gadał jak parobek bo mu już nerwy nie chciały grać. W dalszej rozmowie wszedłem na temat ewentualnego wyjazdu za granicę. Wspominał co już pisałem w poprzednich raportach, że jego kolega od tej chwili już nie był, a w liście o przyjazdach swoich już nie wspomina /z tego wynika że musiał być u rodziców swojego kumpla po ostatniej naszej rozmowie/ Wspomniał, że jeżeli do czego przyjdzie /myślał o wojnie/ to takim jak on i ja będzie tutaj b. gorąco. Co do ucieczki sam, to on ma pomysły tylko nie wie jak je narazie zrealizować. Na zapytanie jakie pomysły powiada: wykupić bilety na samolot Gdansk /mam kumpla w Orbisie/ dowiedzieć się ile samolot ma benzyny, jeśli dosyć to nad Gdanskim portem zrobić okrażenie i siadać na Szwecję to powinno się udać, postarać się do tego o spławę, a ja mówię skąd ją dostaniesz. Ach to to się zawsze skombinuje, trzeba by pomysleć nad tym wszystkim aby jak będzie śmierdziało nawiac. Ci stała o tym myśleć tylko nie wiedziałem jak to wykonać. A na drugiej stronie wole pracować jako robotnik aniżeli tu jako dyrektor bo więcej zarobię. Mam się z nim spotkać jutro aby dokonać rozmowy.

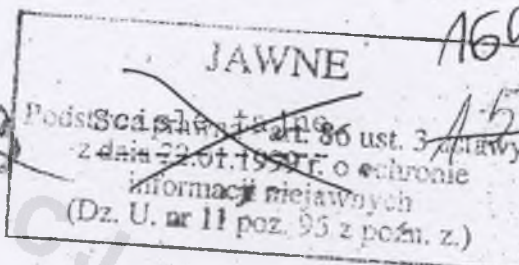
Informacja: "Rys"
Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I. podejrzany o zamiarze nielegalnego przekroczenia granicy. Zarejestrowany jest w Wydz. II. i kartotece wydziałowej.

Z a d a n i e: Informator otrzymał zadanie by w prowadzonej rozmowie z Boguckim nawiązać kontakt na okoliczności jego aresztowania przez Organą U.B.P. i w trakcie rozmowy dał mu konkretne pytanie zapytując się, czy faktycznie należał do nielegalnej organizacji o co był zatrzymany.

Przedstawienie: Uzgodnić z Naczelnym co do przekazania tej sprawy Sekcji VI tej tut. Wydz., gdyż w/w jest andersiakiem i nie ma nic wspólnego z rozpracowywaniem Sekcji I-szej.

Zródło: "Cwikał"

Przyjął: Sucharski J.
dnia 18.XII.52r.



Doniesienie agencyjne

Treść:

Co tyczy się ob. Boguckiego, rozmawiałem z nim 10.XII.52r., rozmowa była wyłącznie o pracy, przytym oznajmił mi ob. B., że chce też posadę zmienić bo w "Ruchu" jest coraz więcej pracy a płaca ta sama. Przytym mówił, że prawdopodobnie dostanie mieszkanie w Gdansk i tam chce się wyprowadzić, że mieszkanie ma być wolne około marca 1953r. pozatem nic więcej nie rozmawialismy.

"Cwikał"

Zadanie:

----- Odnosnie osoby Boguckiego to przeprowadzić z nim rozmowe na tematy polityczne, celem stwierdzenia jego zapatrywan w stosunku do obecnej rzeczywistosci.

Przedsięwzięcie:

-----Opis doniesienia załaczyc do sprawy figuranta .

Odb. w 2-ch egz.

1 egz. sprawa
1 egz.tecz.rob.inf.

Bydgoszcz dnia... 1... 1952 r.

POWATOWY URZĄD
Sprawy Publicznego
BYDGOSZCZY

O. 47/52

powołać się na
tenże numer.

~~JAWNE~~
~~Ścisłe tajne~~ 166
Podstawa prawna art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 93 z późn. z.)

127
176

18
do wykonania
9 7 52

Do.

Szefa Pow. Urzędu Bezsp. Publ.
w / K o s c i a n i e

przez Wydz. I. WUBP w Poznaniu

Względnie posiadanych przez nas danych w roku 1945/46, przez tam. urząd została aresztowana, za przynależność do nielegalnej organizacji występującej p.n. "Rycerz Królowej Korony Polskiej" oraz za kolportaż antypaństwowych ulotek, niejaka KACZOR Lidia (danych personalnych brak) która to do chwili aresztowania jej zamieszkiwała w Bydgoszczy przy ul. Jasnej nr. 16. Z uwagi na powyższe prośbę o stwierdzenie danych zawartych w niniejszym piśmie, jednocześnie prośbę o zapodanie bliższych danych o działalności wspomnianej w ramach nielegalnej organizacji. Ponadto prośbę o zapodanie jaki otrzymała wyrok, o ile w dobie obecnej przebywa w więzieniu, to gdzie.

Odpowiedź w powyższej sprawie kierować prośbę możliwie w terminie jaknajkrótszym do Sekcji I-szej. Wydz. I-go WUBP w Bydgoszczy.

Wyk. w 2. egz.
1. egz. adersat.
1. egz. a/a
Wyk. i spr. J.K.

WYDZIAŁ I
W. U. ... w POZNANIU
Wpłynęło
Nr 96/52
1952
Seks.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
w K O S C I A N I E
Wpłynęło 9
Nr 96/52
1952

Podstawa prawna: art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 2.01.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. Ust. Nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Urząd Bezp. Publ.

Dnia 19 I 19 83

Do Ministerstwa Bezp. Publ. Dep. II Wydz. I w Warszawie

ze o zarejestrowanie w kartotece informacyjnej udzielenie informacji o następującej osobie*)

Bogucki Jan

Yozef

Imię i nazwisko / panięskie matki Rozalja z d. Bera

Data urodzenia 27.10.1926r.

Miejsce urodzenia Bydgoszcz

Bydgoszcz województwo Pomorskie

Wywidy Kawałec

Wyznanie Polsko 10. Wyznanie Katolick

Narodowość Polskie 12. Przynależność partyjna

Miejsce pracy Szofek

Przebieg do W.P. Armia Andersa

Adres Długa 3/1

Wady osobiste, jakie, gdzie i przez jaki urząd wydane

Nr. Nr.

zarejestrowania w z. f. o co podejrzany Organizacji Podz Opry nalen

Kierownik Wydz. I Dep.

tytuł: "Rys"
autor: Sucharski
data: 5.II.53r.

JAWNE
Ścisłe tajne
Podstawa prawna: art. 85 ust. 3 ustawy
z dnia 27.1.1950 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11, poz. 95 z późn. z.)

Doniesienie agencji

184

treść:

W rozmowie z ob. Boguckim poruszyłem temat obecnie aktualny "Dowodów osobistych" wydawanych przez organa M.O. otoz tak mi Bogucki odpowiada: Dowody rozumiesz beda 3 rodzaje: kwartalne, półroczne i roczne, to znaczy, ze bedziesz musiał snodziec co wymieniony termin i dowod przedluzac. W dowodzie tym jest wszystko, miejsce pracy, firma musi dać swoj stempel. Jezeli ty z firmy sam się zwolnisz mimo ze sie firma zwalniać nie chciała to ci dowodu nie podstepluje, a nie, majac stempla nigdzie nie otrzymasz pracy i wtenczas oni cie zmusza do pracy i sadza tam gdzie ja beda chcieli. Chcesz wyjechac z Bydgoszczy to musisz sie wymeldowac i tam gdzie przyjedziesz na nowo zameldowac i to nawet na 24 godziny. Innymi słowy robia z nas ludzi upanstwowionych i gdzie sie nie ruszysz wszystko beda o tobie wiedzieli. Ja moj drogi to rosyjski system to nie w kij dmuchał. Nie na darmo przekazuje nam Rosja swoje doświadczenia. Zobaczysz teraz sie dowiesz zacznie z nami. Z kolei wszedł na temat obecnej sytuacji powodziowej w Anglii i Holandii. Mowił, ze gdyby on teraz był w Anglii to by własnie jego moze palalo, gdyz mieszkał 30 m. od brzegu. Załował tych wszystkich ludzi ktorzy tam zgineli. Powtarzał o swoim wujku prezydencie Ameryki jak go nazywa do "Czang Kai Szeka" i pomoc prezydenta w stosunku do niego. Powiada zobaczysz teraz sie ruszy jak juz "Formoze" zwolnili Amerykanie i dali generałowi wolna reke to z Chinami komunistycznymi niedługo bedzie Amen. Co ty myslisz 400,000 ludzi uzbrojonych przez Amerykanow w nowoczesna bron to pieszo nie chodzi to jest tyle wojska ile Polska miała w 39r. to jest Armia i dlatego sie komunisci chinowcy tak tego boją. Jak tylko "Formoze" zwolnili z pod opieki Amerykanow zaraz partia Komun. Chin zwołała wielka narade bo oni wiedza czym to pachnie. Starczy ze Amerykanie robia jeszcze blokadę gospodarczą to Chiny wojsk leza na łopatkach. Wtenczas to juz Rosja z ywnosci i broni dostarczyc nie bedzie mogła i kapist bracie.

Infoamacja: Informator na spotkaniu oświadczył, ze Bogucki wysłuchuje audycji zagranicznych z panstw kapitalistycznych i własnie te wrogie komentarze opowiada co usłyszcy przez radio. Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-szej i jest rejestrowany w Wydz. II. i kart. Wydz.

Z a d a n i e : Informator otrzymał zadanie by ustalił czy do Boguckiego uczeszczca kto wiecej na wysłuchiwanie audycji z panstw kapitalistycznych i w miare mozliwosci jesli tak ustalił bliższe dane o tych osobach i ich nazwiska. Ustalił z kim Bogucki najwiecej sie koleguje i w jakim otoczeniu po pracy przebywa, oraz do kogo on wiecej sie wrogo wypowiedział w miare mozliwosci podał ich nazwiska. Niezależnie od tego przeprowadził z nim rozmowe na temat jego zatrzymania w ubiegłych latach przez organa B.P. i w trakcie rozmowy, gdy oświadczył ze był zatrzymany oto ze miał nalezec do nielegalnej organizacji jak wspomniiał uprzednio - zapytac sie wowczas Boguckiego, czy faktycznie on należał do jakiejś organizacji czy tez nie.

Przedsięwzięcie: Odnosnie powyższego doniesienia narazie zadnych przedsięwzięć nie planowano do chwili zwrotu sprawy, która ma być przekazana do Sekcji VI-tej tut. Wydz. Odpis powyższego doniesienia kłaść do sprawy fig.

Zródło: " Rys "

Przyjął: Sucharski J.
dnia 21.II.53r.

Bydgoszcz, dnia 20.II.53r.

Podstawa pr. "Ścisłe tajne,"
z dnia 22.01.1959 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

18.5

Doniesienie szencyjne.

W związku z podanym mi zleceniem dowiedzenia się czy Bogucki słucha radia zagranicznego w domu względnie skąd pobiera wiadomości wrogiej propagandy. Następnie czy należał do jakiejś organizacji po roku 1945. Niestety zadania tego spełnić nie mogłem ze względu że rozmowy nasze nie były zupełnie na te tematy prowadzone i nie było wprost możliwości aby coś wkrecić pomiędzy nie z powierzonego zadania. Tym bardziej że Bogucki rozmawiając z nim na terenie firmy jest bardzo ostrożny, poza firmą natomiast chciałem się z nim spotkać poza firmą to nie miał czasu. Rozmawia ze mną na tematy jakie podawałem w poprzednich notatkach pozostając zawsze w okolicy prez. Aisenhauera, którego zhań osobiscie jak stale powtarza. Poza tym podał mi I.K.P. abym przeczytał Dekret Rządu w rozprawach kościelnych. Na ten temat z nim rozmawiać już nie mogłem bo nie miał czasu.

" Rys "

Z a d a n i e :

Informator na spotkaniu z powodu nie wykonania zadania w stosunku do figuranta Boguckiego otrzymał to samo zadanie do wykonania jak na doniesieniu z dnia 5.2.53r.

Informacja:

Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-szej i jest rejestrowany w Wydz. II-gim w kartotece wydziałowej.

Przedsięwzięcie:

W sprawie powyższej porozumieć się z Naczelnikiem Wydziału co do dalszego rozpracowania tej sprawy, ewentualnie przekazanie jej do Sekcji VI-tej tut. Wydziału.

Odb. w 2-ch egz.

1 egz. do sprawy
1 egz. teczka rob. inf.

Źródło: " Rys "

Przyjął: Sucharski, J.
dnia 28.02.53r1

Bydgoszcz, dnia 28. II. 53r.

" Sosie takie "
Podstawa prawna art. 19 ust. 3 ustawy
z dnia 22. VII. 1949 r. o ochronie
informacji tajemnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

186

Doniesienie agencyjne

Z Boguckim rozmawiałem przez ostatnich kilka dni parę raz. Były to rozmowy krótkie raczej tematy związane z pracą o prasie. Podczas jednej z takich rozmów na zapytanie dlaczego jest taki zmeczony przynajmniej na to wskazuje jego wygląd zewnętrzny/ opowiedział mi: Chłopie wczoraj była popijocha z ~~ku~~ kumplami jak . . . , wiara żygała i leżała pod stołem. Pytałem się gdzie? Powiada że u kumpla, ale gdzie on mieszka lub jak się nazywa tego nie powiedział. Pili wino w 3 wypili około 10 litrow. Na tym się rozmowa zakończyła, gdyż przeszkodził kierownik który przyszedł na kontrolę wewnętrzną. Probałem rozmowę nawiązać w późniejszych godzinach, ale było to już niemożliwe, gdyż Bogucki odwoził zwroty na dworzec. Zdażyłem się z nim umowić na poniedziałek, przypuszczam że przyjdzie do mnie.

" Rys "

Z a d a n i e :

W ponownej rozmowie z Boguckim nawiązać temat odnośnie jego zatrzymania w latach 1946 przez Organa Bezpieczeństwa gdzie Bogucki wspominał już wam o tym, że był zatrzymany o przynależność do nielegalnej organizacji, lecz do tego się nie przyznał i został puszczony. W trakcie rozmowy konkretnie zapytać go czy rzeczywiście należał jeśli tak to z kim i co to za organizacja. Poza tym spytać go jak przedstawia się jego ucieczka za granicę.

Informacja:

Wymieniony przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I-sze podejrzany o usiłowanie przekroczenia nielegalnie granicy. Jest rejestrowany w Wydz. II-gim i kartotece wydziałowej.

Przedsięwzięcie:

Wobec dalszego rozpracowania tej sprawy uzgodnić z Sekcją VII-tą Wydz. gdyż figur. jest również ich zainteresowaniem.

Qdb. w 2-dh egz.

1 egz. up sprawy
1 egz. teczka rob.inf.

Zródło : "Rys"
Przyjął: Sucharski J.
dnia 16.III.53r.

JAWNE
"Scisle tajne"
Podstawa prawna - art. 86 ust. 3 ustawy
z dnia 22.II.1959 o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

187

Doniesienie informacyjne

Od kilku dni wstecz miałem możność rozmawiać z Boguckim, jego zapatrywaniem na kole politycznym które się odbywały w ostatnich naszych wymienionych dniach było raczej pełne krytyki i jak by cichego zadowolenia w związku ze śmiercią wodza. Chociażby takie małe powiedzenie które na to wskazuje. No Witus jego już nie ma, to może niedługo się zacznie bo inaczej zdechniemy wszyscy razem.

Tak np. wczoraj opowiadał mi, że nasz Marszałek Rokosowski jest już w niełasce u nowych którzy są w Rosji, po Stalinie pytał tam się dlaczego, to powiada, że Własow który walczył po stronie Hitlera przeciwko swoim opublikował jakieś sprawy w związku ze zdradą która Rokosowski podobno kiedyś planował, powiada że Rokosowski będzie się musiał jeszcze grubo tłumaczyć przed nowym Rzadem Rosji i na pewno / nie mając teraz Stalina bo był jego pupilką / ma pełne portki strachu. Poza tym opowiadał że istnieje ostra wymiana ze strony Ameryki do Rosji w związku, że Rosja zastrzeliła dwa samoloty Amerykańskie nie prawnie, strzelając jeszcze do skoczków którzy wyskoczyli z płonącego samolotu. Zapytałem skąd on to wie, powiada że druga strona tym mówiła.

Rozmawiając z Boguckim na te tematy będzie tylko mówił kiedy jest ze mną sam. Probałem kilkakrotnie nawiązać rozmowę przy jakimkolwiek świadku zawsze zmieniał temat lub słuchał, a nic nie mówił. Ostatnio ostrzegł mnie przed ob. Biedaszkiewiczem który razem z nim pracuje, że mam uważać gdyż to jest kapuś.

"Rys"

Zadanie:

Infor. otrzymał zadanie, by w rozmowie z Boguckim spytał się go skąd on czerpie te wiadomości, a gdy odpowie ze z audycji państw kapitalistycznych wówczas spytać się go czy u siebie wysłuchuje czy też chodzi do kogo wysłuchiwać, jednocześnie zaprosić się do niego na posłuchanie tych audycji gdzie przy tym stwierdzić, czy kto więcej razem z nim wysłuchuje.

Informacja:

Bogucki przechodzi przez rozpracowanie Sekcji I. podejrzany w zamiarze przekroczenia nielegalnej granicy, jest on rejestrowany w Wydz. II. i kartotece wydziałowej.

Przedsięwzięcie:

W sprawie powyższej chwilowo żadnych przedsięwzięć nie planowano, aż do chwili uzyskania sprawy z Sekc. VI. i decyzji Naczelnika Wydz.

Wyk. w 2 egz.

Za zgodność:

1 egz. do spr. 1 egz. tecz

/Sucharski/

254

JAWNE
 Bydgoszcz dnia 13.X.53r.
 Podstawa prawna: art. 85 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1950 r. o zwalczaniu informacji niejawnych (Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

18

DONIESIENIE

Bogucki Jan pracownik umysłowy deleg. Pow. Bydg. W roku 1945 otrzymał III gr. narodowości niemieckiej po okresie czterech miesięcy został wcielony do armii niemieckiej. Służył na terenach Francji i podczas walk przeszedł na stronę aliantów i następnie do armii polskiej pod kier. Andersa gdzie przebywa na terenie Włoch jest na etacie kierownika samochodowego.

Pod koniec 46 roku wyjeżdża do Angli w celu demobilizacji. Dnia 21.V.47 powraca do kraju i rozpoczyna swa prace w kłopotach między innymi zostaje zatrudniony w S.O.W. Czytelniku jako ekspedient i z dniem 1.I. 50 przechodzi do placówki "Ruchu" jako pracownik umysłowy bez partyjny do prac społecznych bardzo chetny.

Obecnie pracuje na stanowisku referenta w ekspedycji deleg. bydgoskiej.

Bydgoszcz, dnia 21. VII. 54 r.

Z A T W I E R D Z A M "
Nacz. Wydz. II-go WUBP
w Bydgoszczy
Dnia 54 r.

Strasie ta nie

Podstawa prawna - art. 66 ust. 3 ustawy
z dnia 22.01.1999 r. o ochronie
informacji niejawnych
(Dz. U. nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

189

P L A N

rozpracowania sprawy wstępno ag. krypt. " Długosz ".

Bogucki Jan s. Jozefa i Rozalii zd.
Bera ur. 27.10.1926 r. w Bydgoszczy
narod. i obyw. polskie, wyzn. rzymsko-kat.
pochodzenie społ. rzemieślnicze,
bezpartyjny, zawód szofer,
zatrudniony w P.P.K. " Ruch " w
charakterze kolportera, zam. Bydgoszcz
ul. Długosza Nr. 3/1.

Historia wszczęcia rozpracowania

Na podstawie materiałów otrzymanych z Wydz. I-go tego
Urzędu, oraz Wydz. III-go wynika, że rozpracowanie prowadzone
dlatego ponieważ wyżej wymieniony po przybyciu z armii Andersa
miał należeć do nielegalnej organizacji kontrrewolucyjnej, jednak
po realizacji sprawy okazała się dezinformacja ag. ps. " Sosna " -
figurant został wypuszczony z aresztu na wolność.

Wydz. I-szy od inf. ps. " Rys " otrzymał doniesienie
z dnia 6.11.51 r., gdzie dał informacje, że figurant " B " -
przygotowuje się do ucieczki za granicę, oraz kontaktuje się z
osobami przebywającymi na terenie Niemiec Zachodnich. Wypowiadał
się do inf. ps. " Rys ", że tylko myśli o tym aby przejść granicę
w okolicach Szczecina i dostać się do Anglii, dalej stwierdza " B " -
że kuzyn jego pomoże mu w przekroczeniu granicy ponieważ już
on kilkakrotnie przekraczał granicę w celach specjalnych /dotąd
niewiadomych/. Kuzyn figuranta " B " i koledzy mieli wracać
właśnie w tej chwili do kraju celem wykonania specjalnego zadania
i zabrania figuranta " B " do Anglii.

Fakty te potwierdził aczkolwiek nie całkowicie inf. ps.
" Cwikał " w doniesieniu z dnia 23.3.52 r., podając, że figurant
" B " nosi się z zamiarem nielegalnego przekroczenia granicy.
Dalej do inf. ps. " Rys " stwierdza figurant " B ", że nie może
prowadzić swego interesu " ponieważ jest sledzony przez U.B.

Ocena posiadanych materiałów .

Analizując materiały posiadane na figuranta " B " -
należy stwierdzić, że figurant może prowadzić wrogą działalność
lecz bliższe szczegóły tej działalności nie są znane ponieważ
nie jest obstawiony siecią agenturalną. Analizując sylwetkę
samego figuranta " B " wysuwa się hipotezę, że może on być

3
AD 113 BUAD 113
stanie wyczekiwania względnie spełnienia funkcji skrzynki kontaktowej. Dalej należy stwierdzić, że w miejscu pracy t.j. P.P.K. "Ruch" figurant kontaktuje się z elementem andersowskim jak np.: Strożyński, Hadrysiak, Madejski. Dlatego też kontakty te świadczą o tym, że figurant może być wykorzystany przez wywiad imperialistyczny.

Ocena istniejącej agentury

Sekcja II-ga Wydz. II-go nie jest w posiadaniu agentury która by miała całkowite dotarcie do figuranta "B" a w posiadaniu takiej był Wydz. I-szy tut. Urzędu. Jednak nastąpiła rzekomo dekonspiracja inf. ps. "Rys" dlatego sprawy nie mogli doprowadzić do końca ponieważ figurant zaprzestał nagle swoich zamiarów.

Wydział II-gi jest w posiadaniu jednego inf. ps. "Wandzia" który zostanie użyty do rozpracowania zewnętrznych kontaktów figuranta "B" przy tym należy stwierdzić, że inf. ps. "Wandzia" całkowicie nie jest sprawdzona dlatego też występuje konieczność werbowania z posród kontaktów figuranta agentury.

Plan operacyjnych przedsięwzięć.

1. Na spotkaniu z inf. ps. "Wandzia" rozpytać ją i dać jej zadanie z kim kontaktuje się figurant "B" w miejscu pracy.
 - a/ w dalszej pracy z inf. ps. "Wandzia" dawać zadanie aby uzyskiwała sobie zaufanie u figuranta "B" nadmieniam, że inf. ps. "Wandzia" jest panną a z materiałów wynika, że figurant "B" posiada słabość do kobiet.
2. Z posród podanych kontaktów w czasie uzyskiwania tychże od inf. ps. "Wandzia" wytypować kandydata na werbunek.
3. Sprawdzić kartami E-15 wszystkie podawane kontakty
4. Porozumieć się z Wydz. I-szym tut. Urzędu celem zorientowania się czy inf. ps. "Cwikau" i "Rys" mają obecnie jakiegokolwiek dotarcie do figuranta "B" jeżeli tak dawać ramowy plan zadań względnie przejąć na swój kontakt wymienioną agenturę.
5. Zastosować na wymienionego inwigilację przez Sek. III Wydz. II-go.
6. W miejscu zamieszkania wytypować kandydata na werbunek i przystąpić do opracowania.
Wyżej wymienione przedsięwzięcia wykona ref. Szczepan w terminie do dnia 15.X.54 r.

Sprawdził:
ier. Sek. II. Wydz. II-go

/-/ Gierko E. ppor.

Opracował:
Ref. Sek. II. Wydz. II-go

/-/ Szczepan A. st. sierż.

ZATWIERDZAM

UBP. w Bydgoszczy

194 r.

Podstawa prawna - art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 22.01.1949 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. Urz. nr 11 poz. 95 z późn. z.)

Dość tajne!

POSTANOWIENIE

wstępno
o zaprowadzeniu agenturalnego opracowania na grupę (osobę)

1. Szczepan A. ref. Sek. II. Wydz. II.

(stopień, nazwisko i imię, stanowisko służbowe)

Woj. Urzedu Bezp. Publ. w Bydgoszczy

(Urząd B. P. i miejscowość)

Po rozpatrzeniu materiałów dotyczących działalności osób (y):

Bogucki Jan s. Jozefa i Rozalii zd. Berą ur. 27.10.1926 r. w Bydgoszczy, narodowości i obyw. polskie, poch. społ. rzemieślniczej bez partyjny z zawodu szofer, zatrudniony w P.P.K. "Ruch" Delegatura Bydgoszcz w charakterze kolportera zam. Bydgoszcz ul. Długosza Nr. 3 m 1.

(wyszczególnić wraz z personaliami)

Stwierdziłem:

że wyżej wymienieni(y) usiłuje nielegalnie przekroczyć granice o czym mowi doniesienie ag. inf. ps. "Rys" z dnia 6.11.51 r., oraz utrzymuje kontakty z elementem andersowskim z którego sam się wywodzi.

(charakterystyka przestępczej działalności grupy (osoby))

Postanowiłem:

Na Bogucki Jan s. Jozefa zam. w Bydgoszczy przy ul. Długosza Nr. 3 m 1

(nazwisko, imię i adresy)

wstępno zaprowadzić agenturalne opracowanie pod kryptonimem "Długosz"

kategorii wstępno ag. o zabarwieniu szpiegowskim

(AK. NSZ. I i. p.)

i przystąpić do ich opracowania.

REFERENT ~~XXXXXX~~ II-ej sekcji

~~XXXXXXXXXX~~ Bydgoszczy NACZ. WYDZ. II

(podpis)

(podpis)

Bydgoszcz

dnia 21 lipca

194 r.

OSQ

1) niepotrzebne skreślić

Bogucki Jan

ZESKANOWANE

